

**Dziś
Telemagazyn**

GAZETA

KRAKOWSKA

Architekt dźwięków
czytaj w „Magazynie Piątek”
echo
KRAKOWA

Przyjeżdżam tu, żeby młodzi pamiętali Marsz Żywych

— Dla mnie Auschwitz się nie skończył. Co noc jestem w baraku nr 1, gdzie przeprowadzano selekcję. Jedni do pracy, inni do gazu. Przyjeżdżam tu co rok, aby przejść jeszcze raz po tych miejscach jako wolny człowiek. Wolny od strachu, bo już nie ma esesmanów. To rodzaj terapii — mówi Heniek Piotrowski, mieszkający dziś w Izraelu.

Wczoraj krótko po godzinie 13 z obozu Auschwitz w Oświęcimiu wyruszył około sześciotysięczny pochód Żydów z ponad 40 krajów oraz grupa polskich przyjaciół Izraela — „Marsz Żywych”. Ulicami Oświęcimia pochód przeszedł do obozu w Birkenau, gdzie odbyły się główne uroczystości ku czci pomordowanych Żydów. Marsz przebiegł w całkowitym spokoju, nie doszło do żadnych incydentów.

Marsz wyruszył spod bramy ze słynnym napisem „Arbeit macht frei”. Obok umieszczono transparent w języku hebrajskim — „Pamiętamy, nie zapomnimy”. Sygnałem do rozpoczęcia pochodu była żałobna muzyka na skrzypcach i dźwięk szofar — trąby z rogu baraniego, symbolu pokuty.

Jako pierwsi szli przewodniczący parlamentów Izraela i Polski — przewodniczący Knesetu Szewach Weiss i marszałek Sejmu Maciej Płażyński. Za nimi — premierzy: Benjamin Netanjahu i Jerzy Buzek.

W tym roku po raz pierwszy w marszu uczestniczyli także Polacy, którzy szli pod transparentem „Polscy przyjaciele Żydów”. Po raz pierw-

szy też udział Żydów w marszu nie ograniczył się tylko do wizyty w Auschwitz i Birkenau, lecz połączony był ze zwiedzaniem zabytków żydowskich, przede wszystkim w Krakowie.

Uczestnicy marszu spotkali się z sympatycznym przyjęciem ze strony mieszkańców Oświęcimia. Szkoda, że władze bezpieczeństwa zdecydowały się na całkowite zamknięcie dla ruchu pieszego trasy marszu (wprowadzono około 50-metrowy pas bezpieczeństwa). Sprawiło to wrażenie wymarłego miasta.

Mojżesz Goldschmidt jest stałym uczestnikiem Marszu Żywych. Spędził w Birkenau osiem miesięcy. Pochodzi z Białegostoku, spędził tam dwa lata w getcie z matką i dwoma siostrami. Potem przewieziono go do Majdanaka, gdzie zamordowano mu matkę i siostry. Reszta rodziny zginęła w innych obozach. Ocalał cudem.

— Przyjeżdżam tu, żeby młodzi pamiętali, aby nigdy nie zapomnieli — mówi.

Heczko Kornel ma 36 lat, jest Polakiem mieszkającym w Czechach. Nie jest Żydem. Jest już drugi raz na Marszu Żywych. — Możesz mnie nazwać filosemitą. Należę do grupy, którą łączy fascynacja kulturą żydowską i Izraelem.

Sławek z Krakowa jest tu trzeci raz. — Nie chodzi tylko o Żydów. Ludzie mordują się z powodu różnic plemiennych, koloru skóry... Nie chcę, żeby ktoś kazał mi zabijać innych tylko dlatego, że są inni. A inni — to wcale nie znaczą gorsi.

Jerzy PAŁOSZ



Fot. Jerzy PAŁOSZ



Fot. Marian Satała

Komisarz Jolanta Maciejewska prezentuje odzyskany obraz

Czyste sumienie zamiast Delacroix

Lwy wróciły

Policjanci ze specjalnej grupy powołanej do wyjaśnienia serii kradzieży obrazów z mieszkań krakowskich kolekcjonerów odzyskali kolejne, niezwykle cenne dzieło. Obraz pochodzący ze szkoły francuskiego malarza Eugene Delacroix, wyliczony przez właściciela na około 100 tys. złotych skradziony został w listopadzie 1996 roku z mieszkania w centrum Krakowa. Odnalazł się w Gdańsku.

Skradziony obraz był bez wątpienia jednym z najcenniejszych w całej kolekcji. Złodzieje, spośród wielu innych wartościowych przedmiotów i obrazów wybrali tylko ten jeden. „Napad lwów”, dzieło przedstawiające ludzi na koniach walczących z dzikimi zwierzętami, pochodzi z I połowy XIX wieku. Odzyskano go dzięki współpracy policyjnej grupy z „Gazetą Antykwaryczną”, której przekazano dokumentację fotograficzną skradzionych w Krakowie dzieł sztuki i obrazów. W grudniu ubiegłego roku także w tygodniku „Przekrój” opublikowany został artykuł o kradzieżach obrazów oraz kilka zdjęć.

W ostatnich dniach, z Wydziałem Kryminalnym KWP skontaktował się telefonicznie pewien mężczyzna z Gdańska i poinformował, że w swojej kolekcji posiada prawdopodobnie obraz, który zaginął w Krakowie. Policyjna ekipa pojechała więc do Gdańska. Przedwczoraj potwierdziło się przypuszczenie, to obraz ze szkoły Delacroix i ukradziono go w Krakowie. Okazało się, że „szczęśliwy” kolekcjoner „Napad lwów” kupił na giełdzie kolekcjonerskiej we Wrocławiu. Nabył tylko ten jeden obraz. Wczoraj przywieziono go do Krakowa.

(Dokończenie na str 4)

Gratka
(0-12)
412-96-09
10-17
Czekamy!

PLASTBUD
Boazerie
Podłogi panelowe
Przedstawiciel Firmy KOSPAN s.c.
Bochnia, ul. Poniatowskiego 12
tel/fax 014/ 61-195-56

Kolejka zębata na wawelskie wzgórze, energia jądrowa z garażu i górskie smoki marzą się rodakom, którzy krążą ze swymi pomysłami po urzędach

Pedałować nad Tatrami

W urzędach aż roi się o patentów, pełnych pomysłów na pokolorowanie szarej rzeczywistości. Każdy przekonuje, że jego odkrycie zrewolucjonizuje świat. Wielu chce zrealizować swoje idee za państwowe pieniądze.

Wojewódzki konserwator zabytków w Krakowie dobrze pamięta pomysł, który jak żaden inny wprowił go w zdumienie. Otóż pewien krakowianin postanowił ułatwić turystom zwiedzanie Wawelu, dowożąc ich na wawelskie wzgórze kolejką zębatą, taką jaką kursuje na Gubałówkę.

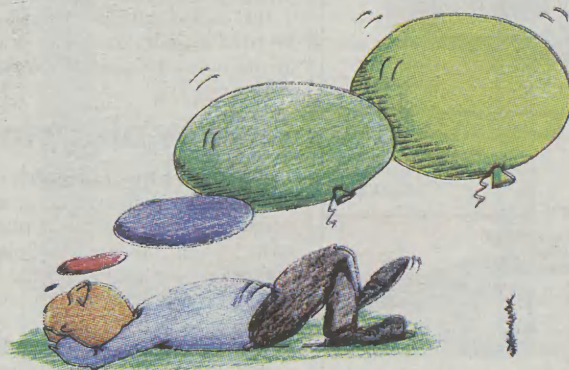
W tym wypadku wyraźnie zapatrzył się na Tatry, za to jeden z zakopiańczyków posta-

nowił przybliżyć góralom postać wawelskiego smoka. Odkrył, że w stu procentach ma on podhalańskie korzenie. Nazwa gatunkowa brzmi „smok górski” i najlepiej, by

jego podobizny ozdobiły Krupowki.

Petenci z niekonwencjonalnymi pomysłami wręcz upodobałi sobie Zakopane.

(Dokończenie na str 4.)



Mobilat® maść/żel

Skuteczny przy:

- bólach stawów i mięśni
- dolegliwościach reumatycznych
- urazach i zapaleniach mięśni i stawów

Mobilat to aktywność

Pełna informacja o leku znajduje się w ulotce dołączonej do opakowania. Przed zastosowaniem leku prosimy o dokładne zapoznanie się z jej treścią.

SANKYO PHARMA

GAZETA
W STARYM SĄCZU

Bezpłatny dodatek
„Gazety Krakowskiej”
w sobotę,
25 kwietnia 1998r.

Krótko

Groźby Iraku

Rząd iracki oświadczył, że wrogowie Iraku zapłacą wysoką cenę, jeśli utrzymanie zostanie embargo wprowadzone w 1990 roku przez Radę Bezpieczeństwa. Irak natęczył domaga się zniesienia tego embargo. Oświadczenie nie precyzuje, jakiego rodzaju kroki poczyni Irak.

Żałoba narodowa

Trzydniową żałobę narodową ogłoszono wczoraj w



Grecji w związku ze śmiercią 91-letniego Konstantinosa Karamanlisa, który piastował w latach 1955-1963 z przerwami urząd premiera i przez dwie kadencje – w latach 1980-1985 i 1990-1995 – był prezydentem Grecji.

Kilka godzin wolności Marca Dutroux

Brawurowa ucieczka

Belgijski pedofil Marc Dutroux, oskarżony o zamordowanie czterech dziewczynek i zorganizowanie przestępczej siatki pedofilów, zbiegł wczoraj po południu z gmachu sądu w Neufchateau, w południowo-zachodniej Belgii.

Według agencji Belga, Dutroux powalił na podłogę pilnującego go żandarma i zabrał mu broń, a następnie zbiegł z gmachu sądu. Kiedy znalazł się już na zewnątrz, zagroził bronią pewnemu kierowcy i zmusił go do opuszczenia wozu. Dutroux zasiadł za kierownicą szarego renault megane zarejestrowanego w Belgii i ruszył w kierunku Arlon (wschodnia część Belgii). Miasto to znajduje się w pobliżu Luksemburga i granicy z Francją. Policja francuska natychmiast zablokowała przejścia graniczne z Belgią. Istnieją podejrzenia, że Dutroux będzie chciał przedostać się właśnie do Francji.

Zbieg miał na sobie więzienny ubiór i białe obuwie sportowe. Niektóre media belgijskie



podawały, że Dutroux wziął zakładnika. W całej Belgii zmobilizowano wszystkie formacje policji i żandarmerii. Do poszukiwań użyto helikopterów.

Wczoraj w Saint-Medard, w lesie Chiny, w południowo-wschodniej Belgii, kilka kilometrów od miejscowości, z której uciekał, Dutroux został zatrzymany – zakomunikowała żandarmeria belgijska. Był bez samochodu i nie stawiał oporu. Zatrzymał go

strażnik leśny, a następnie oddał w ręce żandarmerii.

Belgijscy ministrowie: sprawiedliwości Stefaan De Clerck i spraw wewnętrznych Johan Vande Lanotte w następstwie ucieczki podali się do dymisji.

Aresztowany w sierpniu 1996 roku Dutroux został postawiony w stan oskarżenia za porwanie i zgwałcenie sześciu dziewczynek i zamordowanie czterech z nich. Działal wspólnie z żoną Michele Martin i kilkoma współnikami. Podejrzewa się, że zamordował także dwóch z nich i być może jeszcze inne zaginione dzieci. Mimo pogłosek, że działał na zlecenie stręczycieli i producentów dziecięcej pornografii, dotychczasowe śledztwo tego nie potwierdziło. Afera Dutroux wywołała powszechne oburzenie w Belgii i masowe protesty przeciwko nieudolności i złej organizacji wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania. Wzmogła także podejrzenia, że są one skorumpowane i penetrowane przez organizacje przestępcze. (PAP)

Francuski oficer informował Karadżicia

Pokrzyżowane plany

Dowódcy wojskowi NATO odłożyli plany aresztowania latem ubiegłego roku oskarżonego o zbrodnie wojenne byłego przywódcy Serbów bośniackich Radovana Karadżicia po uzyskaniu informacji, że jeden z francuskich oficerów spotkał się z nim potajemnie – twierdzi wczorajszy „Washington Post”.

Dziennik cytuje amerykańskie i dyplomatyczne źródła, które wyrażają przekonanie, iż francuski oficer, major Herve Gourmillon, ujawnił plany operacji Karadżiciowi. „Wiemy definitywnie, że oficer przekazał informacje o przygotowaniach od ewentualnego aresztowania Karadżicia” – oświadczył jeden z wysokich amerykańskich urzędników – napisał dziennik. Francuscy wysocy urzędnicy twierdzili, że Gourmillon spotykał się z Karadżiciem, jednak zaznaczyli, że oficer działał na własną rękę i po tym został odwołany do Paryża.

Tymczasem francuskie Ministerstwo Obrony zaprzeczyło wczoraj oskarżeniom, jakoby kontakty francuskiego oficer z Karadżiciem pokrzyżowały plany przeprowadzenia wspólnej operacji aresztowania byłego przywódcy bośniackich Serbów. Ministerstwo stwierdziło, że oficer utrzymywał różne kontakty w Bośni i został odwołany, by „stosunki, które utrzymywał nie zostały uznane za problematyczne”. Według przedstawicieli rządu amerykańskiego, na których powołuje się „The Washington Post”, incydent pokopał zaufanie do wojsk francuskich w Bośni, z którymi zaprzestano niemal wszelkich konsultacji na temat ewentualnych aresztowań zbrodniarzy wojennych w tym kraju. Tymczasem współpraca z Francuzami jest niezbędna, jeśli planuje się schwytanie Karadżicia, gdyż przebywa on najprawdopodobniej w kurorcie Pale pod Sarajewem, a w rejonie tym stacjonują oddziały francuskie. (PAP)



Prezydent Rosji Borys Jelcyn wystosował w czwartek list do Dumy, w którym ponownie zaapelował o zatwierdzenie Siergieja Kirijenki na szefa rządu. Wcześniej prezydent przyjął przewodniczących obu izb parlamentu. Tymczasem rosyjscy komuniści podczas plenum KC zdecydowali, że w piątek będą głosować przeciwko Kirijence

Dług za Górę Gedymina

Zwrotu 125 tysięcy dolarów domaga się bezskutecznie od władz Wilna krakowska firma robót górniczych Hydrokop S.A., która w pierwszej połowie lat 90. ratowała zagrożony symbol litewskiego państwa – Górę Gedymina w Wilnie. Hydrokop – jak podał wczoraj „Kurier Wileński” – nie tylko umacniał północne zbocze wzgórza, ale i fundamenty Zamku Dolnego. Władze Wilna, mimo ponad pięcioletnich monitów, w tym do poprzedniego prezydenta Algirdasa Brazauskasa, nie zapłaciły należności za pracę Hydrokopu. (PAP)

Srogi szeryf szuka uległej więźniarki

W domu zero, w burdelu hero!

Siedem razy w miesiącu uprawia seks przeciętna para małżeńska w Niemczech. Jeśli odjąć ze statystyki mieszkańców wsi i mniejszych miast, to np. mieszcuch z Kolonii śpi z żoną mniej niż raz w tygodniu. Czyżby nie lubił, może chory... Nie! Tak źle nie jest.

To czego nie robi w domu, z nadwyżką odbija sobie w burdelach. Dwa miliony Niemców regularnie (minimum raz na tydzień) odwiedza domy pod czerwoną latarnią. Ponad sześćdziesiąt procent było tam przynajmniej jeden raz w życiu...

Seks-branża od lat przeżywa hossę. W ubiegłym roku Niemcy i Niemki wydali ponad 50 miliardów marek na: burdele, filmy i czasopisma pornograficzne, różnego rodzaju zabawki, seks-kosmetyki, seks przez telefon, składki w fiki-miki klubach, seks-wczasy w Tajlandii, na Ku-

bie czy Jamajce itd. itp. Coraz pewniej w roli konsumentów na tym rynku czują się panie. To dla nich powstały w ostatnich latach specjalne salony. W nich oczekują na nie męskie dziwki. Pelen serwis, to znaczy wspólna kąpiel, masaż, trochę alkoholu i jak to mówią Niemcy bumsen, kosztuje 350 DM. Specjalne agencje oferują znużonym lub samotnym towarzysza na każdą okazję. Czy do trzymania się za rączki w kinie, czy do łóżka... W ośmiokondygnacyjnym burdelu w Kolonii panie otrzymały już jedno piętro. Podobnie jak pary homoseksualne.

Kościół i państwo walczą z tym segmentem rynku, ale prawdziwym zagrożeniem są dla niego rubryki towarzyskie w gazetach. Bez pieniędzy można znaleźć w nich całą gamę uciech. Dla przykładu kilka ogłoszeń: „Srogi szef, z prawdziwymi kajdankami i tańcząciami na nogi poszukuje zepsutej, ale uległej więźniarki”, „Zły chłopak szuka głodnej lady aby na wulkanie namiętności z nią tańczyć” lub „Zła dziewczyna szuka złego chłopaka. Ma zamiar popełnić z nim wiele grzechów”, „Dewot poszukuje jedną lub parę o takich skłonnościach”, „Lubię mini i pumpy, skórę i lach, filmowanie i fotografowanie. Mam czarne włosy i długie pazury. Chcesz ze mną spróbować?”. „Jak tak dalej pójdzie to

**Korespondent „GK”
pisze z Niemiec**

zostanę jeszcze pedalem. Która pani lub para zechce mi pomóc. Mam 35 lat...”, „Dwóch miłych chłopców, poszukuje innych dwóch miłych chłopców...” itp., itp. Sethi i tysiące podobnych ogłoszeń przelewają się przez łamy prasy (tylko tej gorszej, żadna tzw. poważna gazeta nie zamieści podobnych inseratów) Można je znaleźć nie tylko w prasie. Peka od nich internet, kto chce może je ściągnąć przez fax.

Skąd się to bierze? Z samotności i egoizmu. W Monachium prawie 60 procent mieszkań należy do tzw. singli. Ludzie niechętnie żyją wspólnie. 50 procent małżeństw już w pierwszym roku się rozwodzi. Pozostają więc środki zastępcze.

Dariusz LEWANDOWSKI

VECTRA

WOLNY OD CŁA

KONTYNGENT
98



OPEL

ZAPRASZAMY

MARIMEX

MYŚLENICE ul. Sobieskiego 44
tel. (0-12) 272-16-33, 274-14-82
NOWY TARG tel. (018) 264-88-82, 264-88-83

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską

Naukowy sen

– Po dniu ciężkiej pracy astronauta zasnęli dla dobra nauki. Urządzenia rejestrują ich parametry życiowe w celu lepszego zrozumienia zjawiska snu – poinformowały agencje prasowe wczoraj rano. Po to by móc efektywnie pomagać ludziom cierpiącym na bezsenność na Ziemi, czterech lekarzy pracujących na pokładzie Columbii przyjmuje przed zaśnięciem tabletkę, nie wiedząc, czy zawiera ona melatoninę, substancję zarządzającą snem, czy placebo. Do tej pory na ziemię przesłano ponad 6 tys. stron zarejestrowanych fal mózgowych astronautów. Wynika z nich, że załoga dobrze śpi od momentu wejścia na orbitę w ostatni piątek. Zwykle na orbicie astronauta mają kłopoty ze snem.

Ślubów nie było

261 małżeństw, zawartych w ubiegłym roku w naddunajskim mieście Ruse w Bułgarii, jest nieważnych w świetle prawa – taką decyzję podjął naczelnik okręgu Ruse. Pod aktami zawarcia związku małżeńskiego podpisywały się – ze strony USC – nieuprawnione osoby, co automatycznie unieważnia dokumenty, powiedział naczelnik. Dokumenty powinny być podpisywane wyłącznie przez pracowników USC, tymczasem w grudniu 1996 roku burmistrz Ruse upoważnił do wykonywania tej czynności pracowników firm prywatnych, obsługujących USC. (d)

Krasnoludki są na świecie...





5 godzin trwała w nocy ze środy na czwartek akcja ratunkowa na terenie płonącego szpitala klinicznego w Szczecinie. Miasto zmobilizowało wszystkie siły. Pacjenci, ok. 600, zostali bezpiecznie ewakuowani do innych szpitali. Nie ma ofiar. Przyczyną pożaru było podpalenie budynku przez osobę chorą psychicznie. Podejrzana kobieta została zatrzymana przez policję. Około godz. 3.30. na dachu oddziału dziecięcego pojawiły się płomienie ognia — objęły ponad 150 metrów kwadratowych powierzchni dachu, a potem sąsiednie obiekty. Gaszenie ognia utrudniał blaszany dach, którym pokryty jest cały budynek. Strażacy musieli go ciąć piłami, aby dostać się do ogniska pożaru. Policjanci i żołnierze oraz cały personel szpitala pomagali pacjentom w ewakuacji. Ciężko chorych przenoszono na noszach; obłożnie chorzy, owinięci w koce, czekali na przewiezienie, leżąc na trawnikach. Wielu szokowanych pacjentów było dezorientowanych, niektórzy płakali. W trakcie akcji ratowniczej jedna z kobiet zaczęła rodzić. Pod szpital przyjechali szczecińscy taksówkarze, którzy podjęli się rozwożenia pacjentów do innych placówek. Wozono ich też autobusami komunikacji miejskiej i radiowozami. Jak twierdzi straż, pod względem strat, był to największy w ciągu ostatnich kilkunastu lat pożar w mieście

Wniosek PSL w sprawie referendum odrzucony

Gorycz porażki

Sejm odrzucił wczoraj, głosami AWS i UW (250:189), wniosek klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego o przeprowadzenie 21 czerwca ogólnokrajowego referendum w sprawie „reformy podziału i ustroju terytorialnego”.

W związku z podpisaniem w miniony wtorek przez prezydenta ustawy umożliwiającej przesunięcie wyborów gminnych na jesień, Ludowcy przygotowali już wniosek zakazujący tę ustawę do Trybunału Konstytucyjnego jako niezgodną z konstytucją i chcą złożyć go w tym tygodniu.

Zdaniem rzecznika PSL Janusza Piechocińskiego, odrzucenie ich wniosku oznacza, że większość parlamentarna

zlekceważyła głos znaczącej części opinii publicznej. Koalicja nie wykorzystała możliwości legitymizacji reformy poprzez przeprowadzenie w tej sprawie referendum, biorąc na siebie pełną odpowiedzialność za jej wykonanie i skutki.

Marian Krzaklewski uważa, że odrzucenie wniosku powinno definitywnie zakończyć problem referendum. Lider AWS zadeklarował, że Akcja chce współpracować z PSL

w innych sprawach, które będą zmierzały do rozwoju kraju. SLD zaś zaprosił do dalszego „aktywnego współdziału” w pracach nad reformą.

Ludowcy tymczasem nie rezygnują ze swoich planów referendalnych i zamierzają powrócić do idei referendum obywatelskiego. Chcą, by Sąd Najwyższy zbadał decyzję marszałka Sejmu, która uniemożliwiła składanie dodatkowych podpisów pod wnioskiem o referendum, po tym jak Państwowa Komisja Wyborcza zakwestionowała podpisy ponad 50 tys. osób, które go poparły. (PAP)

Szpital nie przyjmuje

W związku z trwającą czwarty dzień okupacyjną głodówką chirurgów Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku, wczoraj wstrzymano przyjęcia pacjentów. Wyjątek stanowią chorzy w ciężkim stanie.

Tymczasem, kolejnych 8 chirurgów, ze względu na pogorszący się stan zdrowia odstąpiło wczoraj od głodówki. Obecnie prowadzi ją 13 lekarzy, wykonując jednocześnie swe obowiązki wobec pacjentów.

W środę z protestu zrezygnowało ze względu na stan zdrowia pięciu chirurgów. Otrzymał oni od lekarza zakładowego zwolnienia lekarskie.

W nocy ze środy na czwartek doznał zapaści ordynator chirurgii II i trafił na oddział kardiologii. Zastępował on na dyżurze jednego z głodujących lekarzy, którego ze względu na stan zdrowia zwolniono z protestu do domu. (PAP)

Wolimy prywatnie

„Co najmniej większość” lekarzy bierze pieniądze za bezpłatne usługi medyczne, 56 proc. ankietowanych przez Centrum Badań Opinii Społecznej woli leczyć się prywatnie. Takie wnioski wynikają z sondażu oceniającego funkcjonowanie państwowej i prywatnej służby zdrowia. Opinie negatywne o państwowej służbie zdrowia (52 proc.) przeważają nad pozytywnymi (41 proc.).



Sytuacja powodziowa stabilizuje się. Wody mniejszych rzek w południowo-wschodniej Polsce powoli opadają wracając do stanów przed wezbraniem. W niektórych województwach przystąpiono do likwidacji i szacowania szkód

Krótko

Kukliński przylatuje w poniedziałek

Wizyta płk. Ryszarda Kuklińskiego w Polsce zaczyna



się 27 kwietnia, a kończy 7 maja. Pełnomocnik Kuklińskiego Józef Szaniawski przedstawił wczoraj ramowy program tej wizyty składanej na zaproszenie szefa MSZ Bronisława Geremka, a także szefa AWS Mariana Krzaklewskiego oraz innych osób, władz i instytucji. Zasłaniając się względami bezpieczeństwa, Szaniawski nie chciał podać dokładnej godziny przylotu Kuklińskiego. Jego zdaniem, pułkownikowi może grozić w Polsce niebezpieczeństwo. Indagowany przez dziennikarzy, o jakie zagrożenie chodzi, odpisał, że pułkownik jest chroniony także w USA.

Pogrzeb ofiary porywacza

Ponad trzy godziny trwały wczoraj w Bydgoszczy uroczystości pogrzebowe 10-letniego Michała Szulca, zamordowanego w połowie marca przez starszego o osiem lat porywacza. W ostatniej drodze na cmentarz komunalny odprowadził Michała manifestacyjny kondukt ponad 1000 osób — obok rodziny i sąsiadów z osiedla, były delegacje wszystkich szkół w mieście, najbliżsi koledzy, przedstawiciele władz samorządowych.

Napad w Gdańsku

Pięciu uzbrojonych mężczyzn dokonało wczoraj ok. godz. 11.30 napadu na III Inspektorat PZU w Gdańsku. Spłoszeni napastnicy zbiegli bez łupu. Wsiadli do białego BMW kombi. O 12.15 policja odnalazła porzucone BMW. Tablica rejestracyjna BMW pochodziła z samochodu skradzionego w Redzie. Podczas napadu nikt nie został ranny. (PAP)

S.K.

BOZ 2

CENTRUM CERAMIKI
Kraków, ul. Klimeckiego 14
tel./fax (012) 656-00-25
na STANIE WYSTAWIE BUDOWNICTWA

Kompletna łazienka 3000 wzorów fliz

10% rabatu na ceramikę sanitarną firmy ROCA

AUTO KATALONIA

Drzwi Otwarte 24 - 26 kwietnia

SEAT Cordoba Vario za darmo?

Zapraszamy do naszych salonów na prezentację. Każdy zakupiony podczas Dni Otwartych samochód Vario jest premiowany wycieczką dla 2 osób do Hiszpanii !!!

Kraków, al. Powst. Warszawskiego 12, Plac Na Stawach 1
(012) 423 19 23 • 411 29 46

Inne modele - super ceny

SEAT KACZMARCZYK

salon (9-19, s.n. 10-14), serwis (9-19, sob. 10-14)
Kraków, ul. Wielicka 193 ☎ 658-66-60, 658-66-50
serwis (8-20)
ul. Kanarkowa 1 ☎ 654-60-67, 654-60-88, 654-60-99
<http://www.seat-krakow.pl>

DNI OTWARTE 24-26.04

KAŻDY, KTO...
kupi VARIO w tych dniach otrzyma GRATIS 2-osobową wycieczkę do Hiszpanii!

KAŻDY, KTO...
odwiedzi nasz salon w tych dniach może wygrać NOWĄ CORDOBĘ VARIO !!!

Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską * Pod kreską



! na dodatek popękane. Może należałoby je wymienić

Arcydzieła nie będzie

Ogrodnikowi z miejscowości Sienno w woj. radomskim ukradziono cały sad. W kilka godzin pod osłoną nocy złodzieje wykopały 114 drzewek i przez nikogo nie zauważeni uciekli z łupem. Nie był to jednak wiśniowy sad, tylko jabłoniowy, więc jego zniknięcie raczej nie zaowocuje arcydziełem literatury.

Mołojcy

Aresztowano czterech mieszkańców Koszalina, którzy usiłowali przemycić do Niemiec ponad tysiąc podrobionych monet 5-markowych. Pieniądże spreparowano z dawno wycofanych z obiegu 20-złotówek z podobizną Marciego Nowotki. Ot, mołojcy!



Zamiast tatuażu?

Spór graniczny

Bój sąsiedzki na pięści, kamienie, kółki i ostatecznie na widły stoczyły dwie rodziny w gminie Skala (woj. krakowskie). Kilka osób trafiło do szpitala. Powodem walki była próba wyjaśnienia statusu prawnego drogi dojazdowej do pól uprawianych przez obie zwaśnione rodziny, co kiedyś nazywano banalnie sporem o miedzę.

Gapowicze — wysiadka!

Do monopolowego w Zielonej Górze weszli dwaj zamaskowani osobnicy w kominiarkach, zażądali wydania pieniędzy i biletów komunikacji miejskiej. Sterroryzowana sprzedawczyni spełniła polecenie. Widocznie napastnicy nie spodziewali się większej gotówki, bo przecież nie jechaliby autobusem pełnym kanarów i dolinarzy.

Krótko

Spadł z dachu

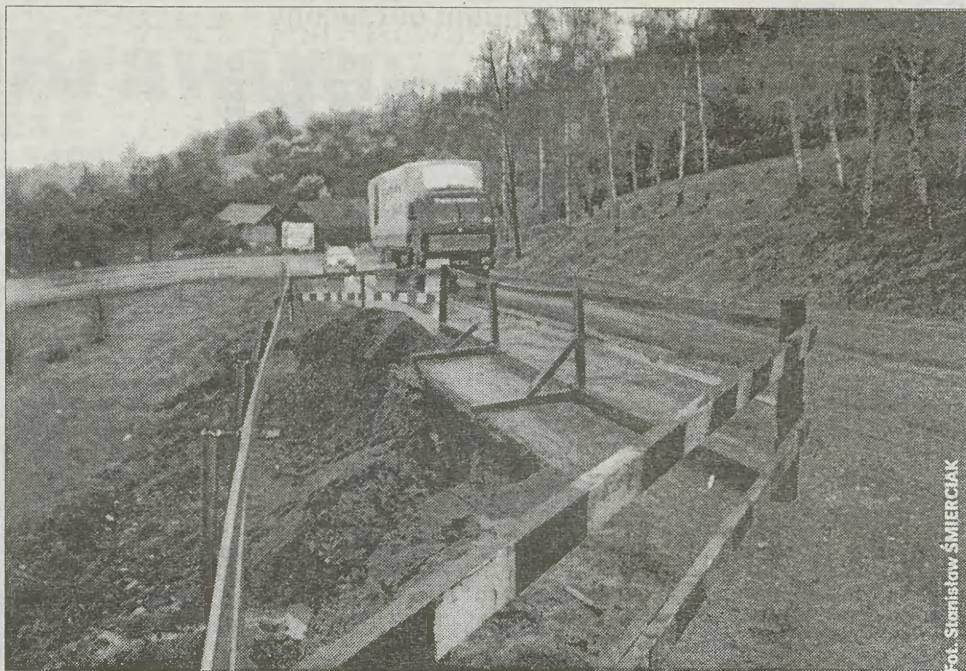
Wczoraj o godzinie 8. 30, tuż po rozpoczęciu pracy, spadł z dachu pracownik firmy prowadzącej roboty remontowe w Pałacu Pugetów przy ul. Starowiśnej. Stanisław K. doznał bardzo poważnych obrażeń i lekarz pogotowia mógł tylko stwierdzić zgon.

Autostrada dzieli

Perspektywa budowy autostrady, która połączy wschodnią granicę państwa z Krakowem i Śląskiem, cieszy jej potencjalnych sąsiadów, ale tylko do czasu, gdy pojawią się szczegółowe plany. Wówczas zaczyna się gra interesów. Tak stało się ostatnio w Zaczarniu koło Tarnowa, gdzie wieś podzieliła się na dwie części. Protest goni protest. Jak długo jeszcze?

Artyści precz z Rynku

Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa przestał wydawać dokumenty pozwalające artystom różnych profesji na produkowanie się w tym krakowskim salonie. Powód formalny to niewyjaśniony prawny status rynku, który jest „drogą” a ma stać się miejskim „placem” z administratorem i koncepcją zagospodarowania. (rtk)



Fot. Stanisław ŚMIERCIAK

Po kilkudniowych ulewnych deszczach na głównej drodze łączącej Nowy Sącz z Krakowem powstało nowe, duże osuwisko. Zbocze góry ruszyło w rejonie Justu nad Jeziorem Rożnowskim. Na serpentynach stromego podjazdu, tuż przed szczytem, oberwała się asfaltowa jezdnia. Wyrwa sięga prawie połowy szerokości drogi. Samochody zdążające od Nowego Sącza muszą zatrzymać się na stromiźnie, by przepuścić auta jadące z przeciwnego kierunku. (ss)

Woda na polach

Wczoraj o godz. 10.00 odwołane zostało pogotowie przeciwpowodziowe w województwie krakowskim. Obecnie poziom wody Wisły systematycznie spada, opada również woda w mniejszych rzekach.

Po południu stan alarmu obowiązywał jeszcze w dwóch, a pogotowie w trzech gminach woj. tarnowskiego. Wprawdzie, jak informował Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Tarnowie, wody opadły poniżej stanu alarmowego, ale aby ułatwić działanie ekip ratowniczych, alarm powodziowy utrzymano jeszcze w gminach Szczucin i Olesno, a

pogotowie w Gręboszowie, Bolesławiu i Mędrzechowie.

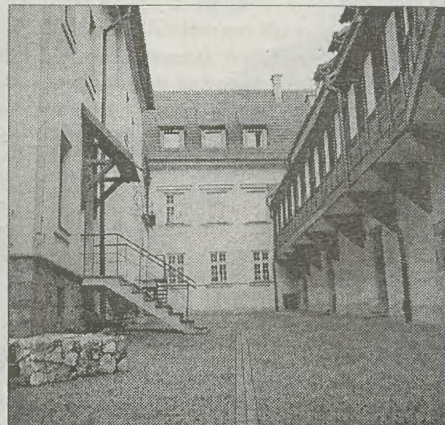
W woj. krakowskim pod wodą pozostaje około 400 ha użytków rolnych, podtopionych przez mniejsze rzeki i potoki. W tarnowskim woda zalała blisko 56 tys. ha użytków zielonych i 4,5 tys. gospodarstw.

Zalaniu uległo również 17 kotłowni. Nie zanotowano strat w inwentarzu żywym. Powódź naruszyła 37 km dróg wojewódzkich oraz blisko 400 km dróg lokalnych, zniszczyła lub uszkodziła ponad 600 mostków, kładek i przepustów. (rtk)

Najpierw do Zamku, potem do kopalni

Na solnym szlaku

XIII-wieczny Zamek Żupny, solne groty, górniczy kierat i srebrny róg Bractwa Kopaczy to tylko część atrakcji czekających na każdego, kto odwiedzi w rozpoczętym przed tygodniem sezonie turystycznym Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce.



W klimat średniowiecznej kopalni soli wprowadzić może wizyta w pięknie odrestaurowanym XIII-wiecznym Zamku Żupnym. Potem zjazd do kopalni. Na jej terenie poziomie Muzeum prezentuje m.in. kolekcję kieratów górniczych, srebrny róg Bractwa Kopaczy z 1534 roku, obrazy Matejki, ruchomy zjazd górników po linie i makietę XVII-wiecznej Wieliczki.

Od kilku dni można także oglądać po ziemi wystawę pt. „Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii”. Prezentuje ona panoramę europejskich ośrodków wydobywania soli oraz ich

charakterystyczne budowle kopalnie, warzelnie, ogrody morskie i tężnie.

Na ten sezon Muzeum zapowiada jako wyjątkowe wydarzenie wystawę z okazji obchodów 400-lecia konsekracji kościoła św. Sebastiana w Wieliczce. Wśród licznych eksponatów wypożyczonych z tej okazji z kościołów diecezji krakowskiej i tarnowskiej na uwagę zasługuje m.in. witraż z św. Sebastianem ze zbiorów Czartoryskich oraz mszał z Antwerpii z 1590 r.

W październiku natomiast goście Muzeum będą mogli poznać tradycje uzdrowiskowe Wieliczki. (jol)

Lwy wróciły

(Dokończenie ze str. 1)

Nowy nabywca, gdy zorientował się, że nieświadomie kupił kradzione dzieło sztuki, zrezygnował z jego przechowywania obawiając się odpowiedzialności karnej. Stracił Delacroix, i pieniądze, pozostało czyste sumienie.

Dużo wskazuje na to, że spora część obrazów skradzionych w Krakowie trafiła w inne ręce za pośrednictwem wrocławskiej giełdy. Nie tak dawno policjanci z Wrocławia zatrzymali dwóch podejrzanych zachowujących się mężczyźni, którzy przyjechali z Krakowa do Wrocławia z dwoma obrazami wyciętymi z ram, także skradzionymi w Krakowie.

Nieco wcześniej sporą sensację wywołała informacja, że

obraz Jana Matejki „Otrucie Królowej Bony”, który na oficjalnej aukcji w Krakowie kupił dla Muzeum Narodowego jeden z krakowskich banków, także pochodzi z kradzieży. Zastanawiająca jest łatwość z jaką cenne, kradzione dzieła sztuki „wchodzą” w oficjalny lub półoficjalny obieg. Być może właśnie dlatego ze 160 skradzionych obrazów, wartości około 1,3 mln zł, które zginęły podczas serii 11 kradzieży, odzyskano tylko 12.

Do tej pory zarzuty postawiono 11 osobom. 5 z nich przebywa w aresztach, 6 znajduje się pod dozorem policji. Według dotychczasowych ustaleń kradzieży dokonywały trzy niezależne od siebie gangi. (mik)

Redakcyjny dyżur: poniedziałek, 27 kwietnia, godz. 8–10, tel. (0-12) 412-46-33 lub 411-81-75

Podatki dochodowe

W czwartek, 30 kwietnia, mija ostateczny termin rozliczenia się z fiskusem za rok 1997. Z myślą o tych, którzy rozliczenie zostawili na ostatnią chwilę oraz o tych, którzy mają pytania podatkowe w sprawie podatków za br., zorganizowaliśmy dyżury przedstawicieli Izby Skarbowej w Krakowie.

W poniedziałek, 27 kwietnia, w godz. 8-10 przy redakcyjnym telefonie (0-12) 412-46-33 dyżurować będzie Grażyna Rymaszewska-Piotrowska, które odpowie na pytania w sprawie podatków dochodowych od osób fizycznych, a pod nr. tel. (0-12) 411-81-75 odpowiadać będzie Małgorzata Borkiewicz-Liszka na pytania w sprawie podatków od osób fizycznych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. (tes)

(Dokończenie ze str. 1)

Nawet najdziwniejsze idee już nie są w stanie zaskoczyć urzędników. Niedawno zgłosili się domorośli wynalazcy oferujący burmistrzowi zakup mięśniolotów. Powietrzne wehikuly na pedały, byłyby świetną propozycją dla turystów – mogliby Tatry oglądać z nieba!

Inny obywatel przekonywał urzędników, że odkrył idealny sposób na zbadanie procentów w piwie. Jego wyczulony zmysł organoleptyczny natychmiast potrafił je określić, oczywiście po... wypiciu przynajmniej kufła!

Jeden z mieszkańców Zakopanego przekonywał władze, że idea budowy domków na

Ruszyła maszyna...

60 tysięcy na godzinę

— Ta maszyna jest wytworem nowoczesnej myśli technologicznej. W ciągu godziny może wydrukować 60 tysięcy gazet w kolorze — powiedział Franz Xaver Hirtreiter, prezes koncernu Passauer Neue Presse, podczas uroczystości poświęcenia jednej z najnowocześniejszych maszyn drukarskich w Europie, która od kilku dni pracuje w Krakowie przy al. Pokoju 3.

Zebranych gości, Stanisława Handzlika, przewodniczącego Rady Miasta Krakowa, przedstawicieli spółek wydawniczych i gości z Niemiec, przywitał Zbigniew Pełka, prezes Centrum Prasowo-Poligraficznego.

Poświęcenia dokonał — w asyście Józefa Jończyka, księdza proboszcza parafii na Grzegórkach — ksiądz-infulat Stanisław Małysiak. Jednocześnie z poświęceniem maszyny drukarskiej, budynek prasowo-drukarniany przy al. Pokoju 3 otrzymał nazwę. Od wczoraj jest to Centrum Prasowo-Poligraficzne. Imprezie towarzy-



Franz Xaver Hirtreiter, prezes koncernu Passauer Neue Presse (z lewej) i Stanisław Handzlik, przewodniczący Rady Miasta Krakowa (w środku) dokonali uroczystego uruchomienia maszyny

szyl happening teatru KTO. Na zakończenie prezes Hirtreiter przekazał 10 tys. marek ko-

ściolowi katolickiemu w Krakowie na pomoc dla najbardziej potrzebujących. (JB)

Pedałować nad Tatrąmi

Syberii to świetny interes, trzeba tylko najpierw wyłożyć trochę gotówki. Inny zamierzał kupić od PKP węglarki i chciał by burmistrz żyrował mu pożyczkę opiewającą na 200 mld starych złotych. Gdy wozienie węgla ze Śląska przez Zakopane na Wybrzeże, rozkręci się, „odpali” władzom 20 mld...

Ogrzać dom oddechem

Tarnów też ma swoich lokalnych pomysłodawców. Jeden z nich upierał się że dworzec w Kaśnej Dolnej powi-

nien być zaprojektowany w kształcie fortepianu. Inny przekonywał, że ma „Pomysł na organizację pokoju na rzecz pokoju przez pracę i ruch pokoju”.

„Dobra Pomoc” tak nazywa się urządzenie, które wynalazł mieszkanie woj. sądeckiego.

„Wykorzystuje energię pochodzącą z wentylacji każdego zamkniętego pomieszczenia. Może służyć prawie każdemu człowiekowi i innym istotom na Ziemi. Dla Sądeczan oficjalnie przeznacze 95

proc. korzyści z udzielenia licencji na najważniejsze cele i przedsięwzięcia społeczne na naszym terenie.”

Inny sądeczanin zamierza wykorzystać do tego energię termojądrową, którą potrafi generować praktycznie we własnym garażu.

Nowosądecy urzędnicy dobrze znają także petenta, który dysponuje całym kompletem własnych wynalazków, ale na wszelki wypadek nie chce ich ujawnić, by ich ktoś nie ukradł.

Katarzyna KIETA

Wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszej kochanej Mamusi i Babci

Ś†P Genowefy Sadlisz

a szczególnie Przyjaciołom, Znajomym oraz członkom Zespołu „Sądeczanie” z Nowego Sącza serdeczne podziękowania

składa

Rodzina

Pięć dni w drewnianej skrzyni

Porywacz przed sądem

Przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia rozpoczął się proces Bogusława K., któremu prokuratura zarzuca, że porwał żonę krakowskiego biznesmena i przez 5 dni przetrzymywał ją w drewnianej skrzyni. Kobieta została uwolniona dopiero po zapłaceniu 100 tys. dolarów okupu. Pieniądzy nie odzyskano.

31-letni oskarżony odmówił składania wyjaśnień; podobnie zrobiła jego konkubina. Z powodu choroby, nie stawiała się na procesie Halina M., która była porwana.

Według prokuratury, sprawców porwania i wymuszenia okupu było co najmniej trzech lub czterech. Za jednym z domniemych porywaczy – Zbigniewem K. rozesłano międzynarodowy list gończy.

Kobieta została porwana przez zamaskowanych sprawców 23 kwietnia ubiegłego roku sprzed siłowni „Relax”. Korzystając z nieuwagi porywaczy, powiadomiła przez telefon komórkowy męża o porwaniu i podała trasę przejazdu. Ten próbował załatwić sprawę na własną rękę i negocjował warunki uwolnienia.

Później powiadomił jednak policję.

Ofiara przez 5 dni przetrzymywana była w drewnianej skrzyni, w garażu na obrzeżach Krakowa. Na głowie miała założony kaptur, ręce skute kajdankami. Grożono jej śmiercią. Czasami pozwalano jej dzwonić do męża lub pisać listy. Bandyci dopisywali wtedy na kartkach swoje groźby. Ostatecznie mąż zapłacił okup, a przestępcy wypuścili żonę.

Prasa o całej historii dowiedziała się, gdy w trakcie pierwszej próby przekazania pieniędzy porywaczom, Krzysztof M. wyrzucił w umówionym miejscu, z pociągu relacji Kraków-Przemyśl, 100 tys. USD. Odnalazł je kolejarz i odniósł na policję. (PAP)

Ciało zaginionego znaleziono w potoku

W Potoku Zagórskim, w gminie Wadowice Górne woj. tarnowskiego, znaleziono wczoraj ciało 40 letniego Franciszka W. zaginionego 30 listopada ub. r. Zwłoki wyplukała wysoka, powodziowa woda. Znaleziono je 500 metrów poniżej mostu, którym musiał przechodzić wracając od sąsiada mieszkającego zaledwie 100 m od jego domu.

Bandyta bez honoru

10 lat więzienia dla gwałciciela

Na 10 lat więzienia skazał wczoraj krakowski Sąd Wojewódzki 19-letniego Roberta H., za gwałt ze szczególnym okrucieństwem na 20-letniej dziewczynie. Sąd określił czyn oskarżonego jako „zabójstwo godności człowieka”.

W sierpniu ubiegłego roku około 4.00 nad ranem samotna dziewczyna czekała w centrum Krakowa na autobus, by wrócić do domu z dyskoteki. Wtedy dwóch mężczyzn wciągnęło ją do auta i wywiozło w okolice zalewu w Kryspinowie. Została tam brutalnie zgwałcona, przypalano ją papierosem, grożono utopieniem i przejechaniem samochodem. Sprawcy spisali z do wodu osobistego personalia ofiary i zagrozili jej, że jeśli odważy się złożyć skargę, znajdą ją i zabiją.

W dwa miesiące później dziewczyna przypadkowo rozpoznała Roberta H. na ulicy. Drugiego sprawcy nie ujęto, a aresztowany nie ujawnił danych współnika. Oskarżony nie przyznał się do czynu, nie ujawnił też osoby współnika. Szczególne oburzenie musi budzić przyjęta przez niego linia obrony świadcząca, że jest człowiekiem pozbawionym zupełnie poczucia przyzwoitości. Dawał do zrozumienia, że dziewczyna jest prostytutką i doszło do konfliktu, bo domagała się większej zapłaty za swe usługi.

Wyrok nie jest prawomocny. (pap, rtk)

„Sprawiedliwość” po pijanemu

Zabójca znad Białuchy

Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie rozpoczął się wczoraj proces Piotra T-S. i jego kompana Bogusława N. Obaj wybrali się 8 października ub. r. nad Białuchę, by postraszyć domniemych złodziei samochodów. Zabity został bogu ducha winny młody człowiek.

Zaczął się od wielkiego pijanństwa. Bogusław N. gościł u swego kolegi w podkrakowskiej Ochodzy. 8 października Piotr T-S. wrócił z pracy wraz ze znajomym. Była więc okazja by wypić. Pili najpierw we trzech, potem tylko we dwóch, potem znowu dołączyli się dwaj inni znajomi. Przed wieczorem Bogusław N. zaczął rozpamiętywać swoje krzywdy. Przypomnił sobie, że w ciągu ostatniego roku nieznał sprawy ukradli mu dwa auta. Za jedno, Audi 100, musiał zapłacić 2, 2 tys. zł okupu, drugie odnalazł po kilku dniach, niedaleko swego mieszkania, na jednej z ulic osiedla oficerskiego. Słyszał do przygodnych znajomych, że za kradzież aut w okolicy odpowiada paczka „zza Białuchy”. Skojarzył ich z istniejącą rzeczywistością grupką młodych ludzi siedzących na ławce nad rzeką.

Teraz, mocno pijany, postanowił odegrać się na nich. Na-

mówił przyjaciela, by mu towarzyszył. Wsiadli do auta i pojechali do Krakowa. Piotr T-S. wziął ze sobą rewolwer. Po drodze, żeby po pijanemu nie jeździć po mieście, zabrali znajomego z Czerwonego Prądnika, który na krótko miał pełnić rolę kierowcy.

Podjechali nad Białuchę i podeszli w stronę rzeki. Na ławce siedziało rzeczywiście kilkoro młodych ludzi. Bogusław N. twierdzi, że szedł pierwszy. Uderzył jakiegoś chłopca. Może raz, może dwa, może go nawet kopnął. Nie zwrócił uwagi na huk za plecami. Zareagował dopiero na drugi strzał, kiedy kula trafiła jednego z chłopców. Uciekł do samochodu i wrócił do domu.

Piotr T-S. twierdzi, że chciał nastraszyć domniemych złodziejaszków. Wystrzelił dwa razy w powietrze, potem „urwał mu się film”. Otrzeźwiał dopiero gdy usłyszał „postrzeliłeś chłopaka”.

Zdaniem prokuratury, zabójca, i ten co zabójstwo sprowokował, zjawili się nad Białuchą rzeczywiście po to, żeby przeprowadzić swoje śledztwo. Bili młodych ludzi, straszili ich bronią, wreszcie Piotr T-S. postrzelił Tomasza M. gdy ten próbował uciekać. Ranny zmarł nad ranem w szpitalu. Rewolwer oczywiście był nielegalny. Piotr T-S, żyjący z byłą właścicielką agencji towarzyskiej, która obecnie pracuje w Szwajcarii, kupił go by bronić się przed włamywaczami. Był próby włamania do ich domku w Ochodzy. Dlaczego wziął broń ze sobą? Tego wyjaśnić nie umie.

Nie trzeba dodawać, że ofiara, Tomasz M. nie miał nic wspólnego z kradzieżami aut. Chłopak był instruktorem kick-bokingu i przy sąsiedniej szkole podstawowej prowadził niewielki klub. Tego dnia zaczął zajęcia z grupą młodzieży. Wieczorem wyszedł z domu, by rozwiesić jeszcze kilka plakatów reklamowych...

Proces trwa.

(rtk)

Zlikwidowano skład pocisków

Skład 30 pocisków artyleryjskich kaliber 100 mm, kilkudziesięciu łusek i zapalników zlikwidował w czwartek patrol rozminowania III Pułku Saperów z Dębicy w lasach pod Pilznem.

Skład amunicji odnalazła ekipa kolekcjonerów militariów, w trakcie penetracji lasu z użyciem wykrywacza metali. Pociski złożone były w kilku lejach otaczających dawne niemieckie stanowisko artyleryjskie. „Mimo upływu półwiecza, pociski te nadal stwarzają

niebezpieczeństwo. Zgromadzony w nich trotyl i same zapalniki zachowały zdolność do eksplozji. Jeden pocisk tego typu zasypuje śmiercionośnymi odłamkami teren w promieniu 300 m” - twierdzi dowódca patrolu mjr. Krzysztof Glijer. W trakcie rozbrajania, mieszkaniowiec okolicy przyniósł saperom pocisk identyczny z pozostałymi. Kiedyś znalazły go dzieci. Wcześniej starannie oczyściły „skarby” z ziemi. (PAP)

CPN nie tylko dla dorosłych



Konkurs rysunkowy dla wszystkich dzieci

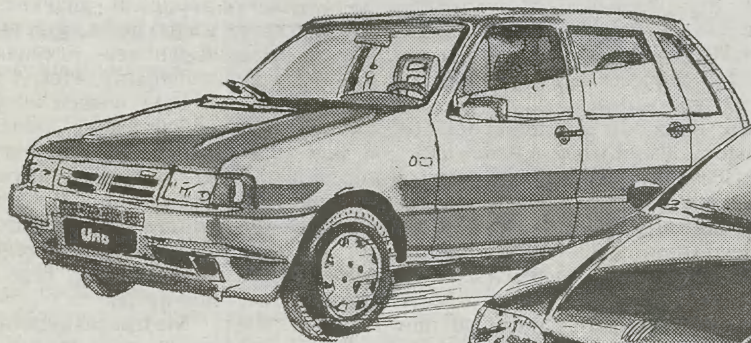
"Stacja paliw przyszłości"

Wyślij rysunek swojego dziecka (w wieku do 14 lat) na konkurs CPN pod tytułem "Stacja paliw przyszłości". Na rysunki czekamy do dnia 20 maja 1998. Na odwrocie rysunku podaj wiek dziecka. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 31 maja br. Nasz adres: Centrala Produktów Naftowych "CPN" S.A., Oddział w Krakowie, 31-120 Kraków, Al. Mickiewicza 45 do wygrania **rower górski, gry komputerowe, klocki LEGO** i wiele innych atrakcyjnych nagród

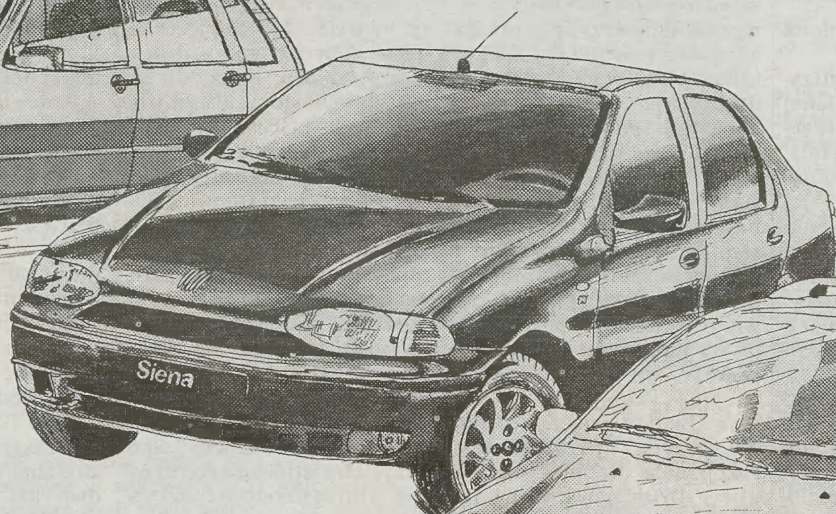


'98 kwiecień

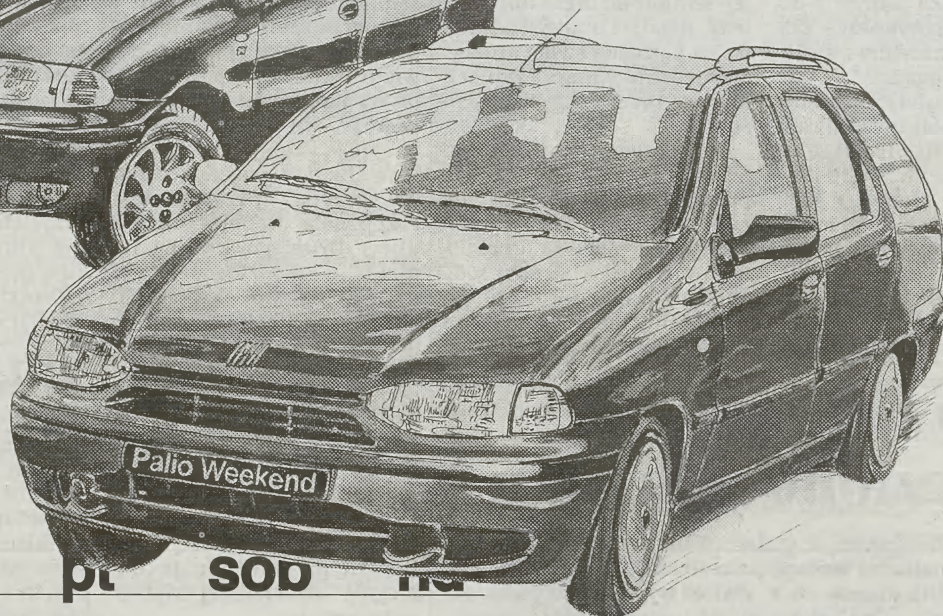
FIAT DLA CIEBIE



**FIAT UNO już od
22 900 zł**



**FIAT SIENA 1.6 16V HL
31 900 zł**



pn	wt	śr	czw	pt	sob	nd
----	----	----	-----	----	-----	----

		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

**FIAT
PALIO WEEKEND 1.4 EL
30 700 zł**

Do 4.000 złotych mniej!

Wiosenna oferta* jest aktualna tylko do końca kwietnia i dotyczy **wszystkich modeli samochodów Fiat** znajdujących się teraz u dealerów. Dlatego liczba samochodów jest ograniczona.

* oferta nie może być łączona z innymi promocjami
(Maluch Town, teraz dostępny już od 11.190 złotych, nie podlega powyższej ofercie)

INICJATYWA DEALERÓW FIATA

FIAT



już od 779,00 zł

Oferujemy 19 modeli pilarek dla amatorów, hobbystów i profesjonalistów oraz łańcuchy tnące do wszystkich pilarek.

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Błędów - Zofiówka 46B, tel. 048/66 80 236 ; **Ciechanów** -Wyspiańskiego 13, tel. 67 36 812; **Garwolin** - Al. Legionów 6; **Gostynin** - Dybanka 2, tel. 64 93; **Grodzisk Maz.** - Pl. Wolności 8, tel. 755 52 83; **Łowicz** - Łódzka 120, tel. 37 26 42; **Łuków** - Międzyrzecka 15m, tel. 798 31 36; **Mińsk Maz.** - Kazikowskiego 32; **Nowe Iganie** - Siedlecka 102, tel. 220 24; **Nowy Dwór Maz.** - Targowisko Miej.; **Nowy Kawęczyn** - Podtrzianna 11, tel. 339 359; **Piaseczno** - Zagrodowa 2; tel. 75 72 758; **Płock** - Nowy Rynek 18, tel. 26 23 281; **Płońsk** - 19-go Stycznia 41, tel. 626 806; **Pruszków** - Kościuszki 29, tel. 728 49 23; **Siedlce** - Floriańska 60, tel. 445 707; **Kilńskiego 20**, tel. 443 222; **Skierniewice** - Łowicka 98; **Sochaczew** - Żeromskiego 12; **Warka** - Gośniewska 6, tel. 667 30 58; **Warszawa** - Brzeska 5, tel. 619 44 83, Chmielna 102, tel. 620 76 13, Potocka 1, tel. 337 263, Stepowa 6, tel. 81 53 989, Szyszkowa 7, tel. 84 61 101; **Konstancin Jez.** - Warszawska 42, tel. 757 69 77; **Żyrardów** - Moniuszki 53c, tel. 060 12 03 437.

KOMUNIKAT
ZARZĄDU GMINY ŁOSOSINA DOLNA

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr 89, poz. 415) oraz uchwały Rady Gminy Łososina Dolna Nr 209/XXXIV/97 z dnia 29 sierpnia 1997r. i Nr 216/XXXIX/97 z dnia 6 listopada 1997r.

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łososina Dolna

Przedmiotem zmiany planu jest:

- Przeznaczenie terenów rolnych na cele różnych form budownictwa mieszkaniowego i usług na obszarze obejmującym działki:
 - we wsi Bilsko działki nr 165, 313/3, 268/1, 212, 299, 225, 370, 207/3
 - we wsi Znamierowice działki nr 228/1, 39/51, 39/46, 39/48, 163/2, 144/1, 144/2, 21/2, 275/10, 139, 44/21, 44/19, 44/20, 95/16, 89, 66, 167/3, 131, 132, 125
 - we wsi Łęki działki nr 309/3, 305/24, 305/25
 - we wsi Witowice Dolne działki nr 58, 266/13, 213/11, 126, 340, 306, 314, 347, 349/2, 344/1, 100/7
 - we wsi Witowice Górne działki nr 187, 116/12, 211/5, 42/4, 141/1, 68/13, 17, 68/11, 17, 68/11, 306/3, 101, 101/3
 - we wsi Łososina Dolna działki nr 161, 570, 314, 195, 377, 445/16, 355/3, 445/17, 445/18, 440, 144/3, 445/22
 - we wsi Tegoborze działki nr 373/1, 382, 378/10, 72, 32/1, 32/2, 32/3, 59/2, 321/4, 321/5, 54, 333/2, 378/12, 378/11, 30/3, 42/56, 167, 188, 140, 311, 312, 282/1, 113/2, 291/1
 - we wsi Rąbkowa działki nr 175, 138/1, 142/2, 172, 199
 - we wsi Tabaszowa działki nr 184, 69/12, 201/1
 - we wsi Michalczowa działka nr 92/1
 - we wsi Świdnik działki nr 430/1, 244/2, 204/3, 406/3
 - we wsi Żbikowice działki nr 336, 241
 - we wsi Stańkowa działka nr 82, 35, 76
 - we wsi Białawoda działki nr 107, 40
 - we wsi Zawadka działka nr 39
 - we wsi Wronowice działki nr 67, 57
 - we wsi Rojówka działka nr 150/1
- Wydzielenie z terenu usług oznaczonego symbolem F8UHRKi/RPU działki nr 209/2 we wsi Żbikowice z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe.
- Wydzielenie z terenu usług oznaczonego symbolem A2 UK i A4 UH działki nr 101 we wsi Witowice Dolne z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe z dopuszczeniem usług.
- Wydzielenie z terenów oznaczonych symbolami A7 PRO i ZŁ działki nr 213/11 we wsi Witowice Dolne z przeznaczeniem pod poszerzenie stadionu sportowego, budowę boiska treningowego i parkingu.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do ww. zmiany planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy Łososina Dolna w terminie 21 dni od daty ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Równocześnie zawiadamia się, że projekt ww. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łososina Dolna będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 15 maja 1998 r. do 4 czerwca 1998 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Łososinie Dolnej w godz. 8.00–12.00

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu może wnieść zarzut.

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu może wnieść protest.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy, z podaniem oznaczeń nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie terminu wyłożenia

Za Zarząd
Przewodniczący Zarządu
mgr inż. Stanisław Golonka

OBWIESZCZENIE
ZARZĄDU GMINY ŁOSOSINA DOLNA

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U.Nr 89, poz. 415) oraz uchwały Rady Gminy Łososina Dolna Nr 209/XXXIV/97 z dnia 29 sierpnia 1997r. i Nr 216/XXXIX/97 z dnia 6 listopada 1997r.

zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łososina Dolna

Przedmiotem zmiany planu jest:

- Przeznaczenie terenów rolnych na cele różnych form budownictwa mieszkaniowego i usług na obszarze obejmującym działki:
 - we wsi Bilsko działki nr 165, 313/3, 268/1, 212, 299, 225, 370, 207/3
 - we wsi Znamierowice działki nr 228/1, 39/51, 39/46, 39/48, 163/2, 144/1, 144/2, 21/2, 275/10, 139, 44/21, 44/19, 44/20, 95/16, 89, 66, 167/3, 131, 132, 125
 - we wsi Łęki działki nr 309/3, 305/24, 305/25
 - we wsi Witowice Dolne działki nr 58, 266/13, 213/11, 126, 340, 306, 314, 347, 349/2, 344/1, 100/7
 - we wsi Witowice Górne działki nr 187, 116/12, 211/5, 42/4, 141/1, 68/13, 17, 68/11, 17, 68/11, 306/3, 101, 101/3
 - we wsi Łososina Dolna działki nr 161, 570, 314, 195, 377, 445/16, 355/3, 445/17, 445/18, 440, 144/3, 445/22
 - we wsi Tegoborze działki nr 373/1, 382, 378/10, 72, 32/1, 32/2, 32/3, 59/2, 321/4, 321/5, 54, 333/2, 378/12, 378/11, 30/3, 42/56, 167, 188, 140, 311, 312, 282/1, 113/2, 291/1
 - we wsi Rąbkowa działki nr 175, 138/1, 142/2, 172, 199
 - we wsi Tabaszowa działki nr 184, 69/12, 201/1
 - we wsi Michalczowa działka nr 92/1
 - we wsi Świdnik działki nr 430/1, 244/2, 204/3, 406/3
 - we wsi Żbikowice działki nr 336, 241
 - we wsi Stańkowa działka nr 82, 35, 76
 - we wsi Białawoda działki nr 107, 40
 - we wsi Zawadka działka nr 39
 - we wsi Wronowice działki nr 67, 57
 - we wsi Rojówka działka nr 150/1
- Wydzielenie z terenu usług oznaczonego symbolem F8UHRKi/RPU działki nr 209/2 we wsi Żbikowice z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe.
- Wydzielenie z terenu usług oznaczonego symbolem A2 UK i A4 UH działki nr 101 we wsi Witowice Dolne z przeznaczeniem pod budownictwo mieszkaniowe z dopuszczeniem usług.
- Wydzielenie z terenów oznaczonych symbolami A7 PRO i ZŁ działki nr 213/11 we wsi Witowice Dolne z przeznaczeniem pod poszerzenie stadionu sportowego, budowę boiska treningowego i parkingu.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do ww. zmiany planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy Łososina Dolna w terminie 21 dni od daty ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Równocześnie zawiadamia się, że projekt ww. zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łososina Dolna będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 15 maja 1998r. do 4 czerwca 1998r. w siedzibie Urzędu Gminy w Łososinie Dolnej w godz. 8.00–12.00

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu może wnieść zarzut.

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu może wnieść protest.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy, z podaniem oznaczeń nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie terminu wyłożenia.

K

PROMOCJA
kosiarek spalinowych

VIKING

Atrakcyjne wyposażenie dodatkowe !

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

✓ KOSIARKI ✓ PILARKI ✓ GLEBOGRYZARKI

 **OSPRZĘT**

STARY SĄCZ,
ul. Świerczewskiego 4
(wejście od ul. Staszica)
MSZANA DOLNA,
ul. Starowiejska 23a,
tel. (0-18) 33-11-500

KRAKÓW, ul. Pawia 20 (k. Dworca PKS)
tel. (0-12) 422-26-15, 423-19-25

GAZETA

KRAKOWSKA

BIURA OGŁOSZEŃ

Kraków ul. Starowińska 10, tel./fax 422-06-03, 422-20-12
Nowy Sącz ul. Narutowicza 6, tel. 443-53-34, 443-53-54
Tarnów ul. Krakowska 12, tel. 26-44-97, 21-61-56

Zarząd
Fabryki Maszyn Rolniczych „ODLEW” S.A.
w Krakowie

wpisanej do rejestru handlowego Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia pod nr. RHB II 48, na podstawie art. 390 i 393 par. 1 Kodeksu Handlowego oraz par. 7 Statutu Spółki

zwołuje
Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

na dzień 16 maja 1998 roku, o godz. 12
które odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółki przy ul. Tynieckiej 14 w Krakowie

PORZĄDEK OBRAD:

- Otwarcie Walnego Zgromadzenia.
- Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
- Stwierdzenie prawidłowości zwołania Walnego Zgromadzenia oraz jego zdolności do podejmowania uchwał.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Prezentowanie sprawozdania Zarządu z działalności Spółki za rok 1997.
- Prezentowanie sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za rok 1997.
- Podjęcie przez Walne Zgromadzenie uchwał w sprawach:
 - zatwierdzenia sprawozdań finansowych za lata 1994-1997 w tym przyjęcie bilansów, rachunków zysków i strat,
 - zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności Spółki za rok 1997,
 - udzielenia pokwitowania Zarządowi z wykonania obowiązków,
 - udzielenia pokwitowania Radzie Nadzorczej z wykonania obowiązków,
 - podziału zysku,
 - wyboru członków Rady Nadzorczej oraz ustalenia zasad ich wynagradzania,
 - zmian Statutu Spółki (tytuł oraz par. nr 2, 4, 9, 18, 20, 21, 22, 23).
- Wolne wnioski.
- Zamknięcie obrad Walnego Zgromadzenia.

491/3

 **AUTOKAREM**
po **EUROPIE**

Londyn 6 lub 7 dni	od 1050,- do 1150,-
Szkocja 10 dni	2300,-
Irlandia 12 dni	2500,-
Paryż 6 dni	895,-
Paryż i Zamki nad Loarą 7 dni	1119,-
Paryż, Zamki i Normandia 8 dni	1339,-
Fiordy Norwegii 8 dni	1975,-
Lazurowe Wybrzeże 8 dni	1319,-
Rzym 7 lub 8 dni	od 960,- do 1435,-
Włochy Północne 6 dni	od 790,- do 885,-
Włochy z Sycylią 13 dni	2050,-
Włochy 10 dni	1520,-
Alzacja, Alpy i Lazurowe Wybrzeże 10 dni	1635,-
Alpejskim Szlakiem 8 dni	od 1425,- do 1535,-
Austria-Szwajcaria-Włochy 8 dni	1524,-
Holandia-Belgia-Luksemburg 7 dni	od 1145,- do 1265,-
Zamki nad Renem 7 dni	1250,-
Praga 4 dni	490,-
Szlakiem Piwozwy 6 dni	1100,-
Budapeszt - Heviz 5 dni	690,-
Grecja 10 dni	od 1795,- do 1925,-
Wiedeń 4 dni	600,-
Wilno 3 dni	410,-

oraz wiele innych atrakcyjnych tras. Pytaj o katalog!
NISKIE CENY - ORBISOWSKA JAKOŚĆ

Zapraszamy do salonów PBP Orbis. Na życzenie wysyłamy katalog.
Dębica (0-14) 81 23 00, Mielec (0-17) 586 40 41, Nowy Targ (0-1826) 655 10, Sandomierz (0-15) 832 30 40,
Stalowa Wola (0-15) 842 05 08, Szczawinica (0-18) 262 22 57, Kraków (0-12) 422 71 29, 422 40 35,
Tarnobrzeg (0-15) 822 25 13, Tarnów (0-14) 21 46 99, Zakopane (0-1820) 146 09.

Gielda
Papierów Wartościowych

Sesja z 23.04.1998 r.

Papier	Kurs (zł)	Uwagi	Zmiana	Obrót (tys. zł)	P/E
Agros	73,00		-2,7	1.758,4	32,1
Amerbank	19,50		-7,1	77,1	7,8
Amica	61,00	nk	0,0	1.540,9	17,8
Animex	7,45		-0,7	614,7	12,3
Atlantis	4,85		-1,0	297,1	19,0
BIG	5,15	nk	+1,0	5.256,3	43,1
BK	11,90	nk	-1,7	64,7	5,5
Boryszew	11,50		0,0	361,0	16,8
BOS	48,00		-1,0	2.451,0	7,1
BPH	308,00		0,0	2.688,8	10,7
BRE	97,50	ns	+2,6	3.744,1	12,3
BSK	280,00		+3,3	5.089,2	13,0
Budimex	15,50		-1,9	1.234,7	11,5
BWR	2,80	nk	-1,8	67,0	68,5
Bytom	11,90		-3,3	48,6	
Celuloza	23,50		+0,4	2.690,0	22,5
Compland	68,00		+0,7	6.280,7	33,7
Dębica	86,50	nk	-1,7	5.329,2	16,3
Drosed	37,50		-1,3	340,2	20,4
Elbudowa	43,70		-0,7	490,5	12,1
Elektrim	47,00		0,0	36.526,5	61,2
Elektroex	4,70		-2,1	626,8	33,5
Emontwar	4,50	ns	+1,1	181,9	19,3
Energomont, Pld.	76,00		0,0	506,7	13,9
Energomont, Pn.	20,60	nk	+2,0	278,9	14,2
Espebepe	2,85		-9,5	85,8	
Exbud	39,00	ns	0,0	676,4	34,2
Farm Food	28,30	ns	-1,4	247,1	13,8
Ferrum	6,70		-2,2	218,6	10,0
Forte	8,75		-2,8	1.256,8	10,9
Górażdże	87,00	ns	+1,2	1.104,5	10,5
GPRD	7,90	nk	0,0	159,6	9,5
Grajewo	150,00		+3,4	1.839,3	17,6
Handlowy	59,00		+1,7	10.708,6	6,5
Hutmen	32,70	nk	+0,3	33,5	28,3
Impexmetal	28,00	ns	0,0	110,8	15,0
Indykpol	22,30		+0,9	244,6	22,4
Irena	10,00	ns	-2,0	232,0	8,1
Izolacja	245,00	nk	0,0	408,6	16,9
Jelfa	102,00	nk	0,0	543,6	19,1
Jutrzenka	59,50		0,0	513,7	14,1
Kabel BFK	31,00	ns	+1,0	1.261,8	20,3
Kable	37,40		0,0	186,3	42,5
Kety	62,00	nk	0,0	233,9	19,8
KGHM	15,00	nk	+3,4	15.600,7	5,8
Kolo	17,90		+1,1	605,3	9,7
KBP Bick	20,90		-4,6	397,2	15,4
Kredyt Bank	13,40		+0,8	4.864,6	10,9
Krosno	27,00		+5,9	3.684,4	11,2
Kruszwica	19,80		0,0	64,3	
Lentex	49,00	ns	+3,8	1.542,3	17,2
LG Petrobank	7,20		-0,7	40,5	10,9
Mennica	28,50	nk	+1,4	364,1	13,6
Mostalexp	7,95		-1,9	3.096,6	9,0
Mostald	19,90	ns	-0,5	1.882,2	17,8
Mostalkrk	13,30	ns	-0,7	355,5	20,0
Mostalsdl	20,80		+0,5	219,6	18,0
Mostalwar	29,00	nk	+3,6	262,5	19,2
Mostalwab	19,00		-3,1	278,1	19,8
Novita	7,35		+2,1	248,0	13,0
Okocim	29,10	nk	+2,8	1.870,6	22,8
Olawa	11,50		0,0	162,7	6,5
Optimus	82,50	nk	+2,5	2.847,4	19,2
Orbis	31,50	nk	+1,6	8.224,0	32,9
Paged	6,00		+1,7	383,7	9,3
PBK	99,00		+1,0	12.521,7	7,8
PBR	26,90		+1,5	1.692,6	14,5
Pekpol	15,80	nk	+0,6	184,5	
Pepes	39,50		-2,5	98,2	7,6
PLI	6,35		-0,8	2.431,1	20,7
Polar	15,20		0,0	286,6	18,2
Polfa Kutno	93,00		+1,6	748,4	21,4
Polifarb CW	13,30	ns	-2,2	1.345,7	17,7
Polisa	5,00		+4,2	226,3	16,1
PPABank	14,60		-1,4	142,4	6,7
Prochem	9,30		-2,0	230,2	12,0
Prokom	124,00		-1,6	2.264,7	35,1
Próchnik	12,90	ns	-0,8	26,5	
Rafako	11,70	nk	0,0	169,7	14,7
Relpol	75,50		-1,3	736,7	23,2
Remak	5,40		0,0	101,1	23,2
Rolimex	5,95		-0,8	694,6	19,1
Ropczyce	17,10	nk	+0,6	76,3	9,1
Sanok	37,50		+1,4	492,5	11,9
Sokołów	3,95		0,0	991,3	13,8
Stalexport	28,00		0,0	1.936,0	11,2
Stalprodukt	25,50		0,0	2.303,5	30,6
Stomil	24,50		0,0	2.630,5	30,6
Swarzędz	4,80		-2,0	201,6	
Tonsil	10,60		+1,9	323,0	29,3
Unibud	23,80	ns	0,0	216,6	9,5
Universal	6,15	nk	-0,8	681,0	7,9
Vistula	11,10		+5,7	1.521,2	5,4
Warta	58,50		+0,9	968,6	17,0
Wawel	37,50	nk	-3,8	478,5	14,2
WBK	24,00		+3,0	6.474,6	13,6
Wilbo	5,45		-6,0	64,7	17,4
Wólczanka	16,30	nk	+1,2	193,9	6,1
Zasada	6,00	ns	+0,7	167,7	43,4
ZEW	47,00		0,0	368,4	
Zywiec	340,00	ns	-1,4	297,1	27,4
WIG	17.352,70		+0,8	187.721,1	
Akcje NFI					
I NFI	5,95		+0,8	69,4	48,2
II NFI	8,60		0,0	16,1	75,1
III NFI	8,25	nk	+0,6	13,1	13,5
Progress	9,10		+3,4	54,8	4,8
Victoria	5,85	ns	+2,6	122,4	15,8
Magna Polonia	5,85		+2,6	211,7	4,5
Kozimierz Wlk.	5,75	nk	+0,5	20,5	8,4
Octava	5,80		+2,7	211,8	8,4
Kwiatkowski	8,50		0,0	378,6	10,3
Foksal	6,30	nk	+1,6	207,6	12,7
XI NFI	9,00		0,0	130,4	3,9
Piast	7,80		+2,6	167,5	13,3
Fortuna	7,90	ns	+1,9	70,2	9,1
Zachodni	9,10	nk	0,0	116,3	5,0
Hetman	8,00		+1,3	449,6	9,2
NIF	111,80		+1,3	2.250,0	
Rynek równoległy					
AMS	43,00			1.865,5	
Apator	24,00	ns	0,0	668,3	8,2
Apexim	32,50		-1,2	1.865,5	27,2
Ariel	4,85		-1,0	34,0	16,0
Bauma	13,40		+0,8	166,3	13,5
Best	19,00		0,0	912,4	16,6
Beton Stal	60,00		-2,4	286,2	11,6
Bielbaw	20,40		-0,5	124,4	6,0
Biurosystem	16,00	ns	-0,6	93,3	16,5
Budimpoz	8,20		+1,2	256,6	11,5
Centrostal Gd	6,25		+4,2	2.149,4	19,6
Chemiskór	5,40		-0,9	327,7	15,1
Dom-Plast	22,50		0,0	52,8	31,8
Echo	82,50		-7,3	991,3	14,7
Efekt	12,50		-2,3	95,9	9,3
Ekodrob	3,50		-4,1	110,4	14,4
Elpo	4,25		-1,2	99,3	8,0
Hydrobudowa	32,90		+0,3	211,8	11,1
Hydrotor	19,00		-5,0	604,3	12,0
Kompap	25,00		-3,8	215,2	21,0
KrakChem	16,30		-4,1	281,5	29,8
Lubawa	8,40		-4,0	184,1	9,0
LDA	12,10		+0,8	996,1	29,1
Lukbut	18,00		+2,3	71,7	2,7
Medicines	51,50		0,0	4.299,5	35,4
Mieszko	9,70	ns	-2,0	296,4	13,0
Milmet	13,60		0,0	160,1	7,3
Muza	19,90		-1,5	398,4	23,6
Ocean	9,80		+1,0	857,1	
Polifarb Dębica	13,60		+9,2	244,5	12,1
Poligrafia	19,00	ns	0,0	116,0	11,8
Ponarfah	26,30		-2,6	66,5	11,6
Pozmeat	60,00		+5,3	448,4	57,9
PPWK	16,80		+1,2	341,3	9,8
Sanwil	16,00		-1,2	29,9	7,3
Strzelec	4,60		-1,1	674,9	91,4
Tim	10,20		-1,0	184,3	16,0
Unimil	36,60		+1,7	12,8	18,3
Viscoplast	22,60		+3,7	535,0	13,8
Wistil	59,50		+1,7	204,2	7,7
WKSM	69,00		+0,7	22,7	29,5
ZREW	34,70		-0,6	133,2	7,3
WIRR	3.127,90		-0,4	21.689,2	
Rynek wolny					
Ampli	4,70	nk	+3,3	589,8	36,5
Bakoma	51,00	ns	0,0	135,0	19,7
Brok	25,50		+2,0	29,1	26,4
Budopol	4,00	ns	-1,1	476,8	41,3
Energoparat.	22,70		+2,7	496,3	14,4
Odlewnie	5,70		+1,8	216,9	10,5
Piasecki	14,00	nk	-1,4	701,0	27,9
Rynek NFI					
PSU	115,00		+1,8	12.891,2	

Zwolnienia grupowe w oświęcimskich „Dworach”

Walka o przetrwanie

Nowa dyrekcja Firmy Chemicznej „Dwory” SA zapowiada zwolnienie kilkuset pracowników. Zdaniem prezydenta miasta inż. Józefa Krawczyka miasto podejmie działania osłowne dla zapewnienia pracy zwolnionym pracownikom.

„Dwory SA”, czyli dawniejsze Zakłady Chemiczne Oświęcim przez wiele lat były największym kombinatem chemicznym w Polsce. Były też największym pracodawcą w regionie oświęcimskim. Jeszcze w końcu 1996 r. zatrudniały 6 100 pracowników. Obecnie zatrudniają około 4 200 osób. Kilkaset z nich zostanie bez pracy.

Nie wynika to ze złej woli nowego kierownictwa „Dworów”. Na rynkach światowych pogorszyła się koniunktura na podstawowe produkty firmy – kauczuk, aldehydy, karbid. Zakład nadal pozostanie jednak monopolistą w produkcji kwasu octowego.

Zdaniem prezydenta Józefa Krawczyka (prywatnie – inżynier z „Dworów” czasowo odelegowanego do pracy w samorządzie) obecne pogorszenie sytuacji firmy jest przejściowe. Spółka angażuje ogromne pieniądze w inwestycje. Ma doskonałą kadrę, która poradzi sobie z narastającymi problemami. – Będę promował ulgami podatkowymi tych przedsiębiorców, którzy będą tworzyć nowe miejsca pracy. To samo tyczy się pracowników „Dworów”, którzy spróbują pracy na własny rachunek. Szukamy inwestorów zagranicznych, którzy chcieliby za inwestować w Oświęcim. Jest to o tyle trudne, że ciąży nad nami syndrom obozu Auschwitz-Birkenau. Sprawa likwidacji supermarketu w pobliżu obozu rozeszła się po

świecie biznesu i do pewnego stopnia utrudnia negocjacje – mówi prezydent Krawczyk. Ma jednak nadzieję, że w oparciu o swoje zagraniczne kontakty uda mu się ściągnąć do Oświęcimia poważny kapitał. Marzeniem – zresztą całkiem realnym – jest zbudowanie w Oświęcimiu rafinerii. Kosztowałoby to około 2,5 mln zł przeznaczonego na przebudowę stryfy ochronnej obozu i renowacją Starego Miasta. – To szansa dla wielu firm, które miałyby zatrudniać wysoko wykwalifikowanych pracowników z „Dworów” – mówi prezydent Józef Krawczyk. (jp)

Po decyzji Sejmu

Zwrot podatku

W związku z przyjęciem przez Sejm orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego ulgi budowlanej, podatnicy, którzy rozliczyli się z fiskusem na zasadach z 1997 r. otrzymają zwrot nadpłaconego podatku – poinformował Jan Rudowski, wiceminister finansów.

Zwrot podatku dotyczy osób, które przed 1997 r. rozpoczęły budowę lub rozbudowę domu, nadbudowę strychu lub budynku otrzymując zwrot nadpłaconego podatku. Jeżeli nie rozliczyli jeszcze PIT-u muszą to zrobić według obowiązujących w 1997 r. zasad.

Wszyscy, których dotyczy orzeczenie TK będą musieli w urzędach skarbowych złożyć korektę zeznań podatkowych. Druki korekty opracuje ministerstwo, ale jeszcze nie wiadomo kiedy będą dostępne. (PAP)

NOTOWANIA WALUTOWE

NBP

USD – 3,4040 – (0,07); DEM – 1,9005 – (0,24); FRF – 0,5671 (0,27); GBP – 5,6667 – (-0,51); CHF – 2,2967 – (0,38); ECU – 3,7592 – (0,16).

Kantory

KRAKÓW, „KBX”, ul. Kalwaryjska 26: USD (100) 335,50 – 340,00, DEM (100) 187,00 – 190,00, ATS (100) 26,55 – 26,95, FRF (100) 55,50 – 57,00, GBP (100) 560,00 – 570,00, CHF (100) 224,00 – 230,00.

ul. Wielopole 3: USD (100) 335,50 – 339,50, DEM (100) 187,00 – 189,80, ATS (100) 26,55 – 27,00, FRF (100) 56,00 – 57,00, GBP (100) 561,00 – 569,00, CHF (100) 226,00 – 230,00. (kz)

NOWY SĄCZ, „Borys”: USD 3,375 – 3,425, DEM 1,875 – 1,925, FRF (100) 55,80 – 57,50, ATS (100) 26,60 – 27,30, CSK (100) 9,80 – 10,30, SKK (100) 9,55 – 9,85.

STARY SĄCZ, Rynek 10: USD 3,375 – 3,425, DEM 1,875 – 1,925, FRF (100) 55,80 – 57,50, ATS (100) 26,60 – 27,30, CSK (100) 9,80 – 10,30, SKK (100) 9,55 – 9,85.

NOWY TARG, „U Grubego”: USD 3,375 – 3,425, DEM 1,875 – 1,925, FRF (100) 55,80 – 57,50, ATS (100) 26,60 – 27,30, CSK (100) 9,80 – 10,30, SKK (100) 9,55 – 9,85. KT

TARNÓW, ul. Krakowska 32: USD 3,375 – 3,379, DEM 1,880 – 1,890, FRF (100) 56,20 – 56,50, ATS (100) 26,60 – 26,80, GBP 5,500 – 5,600, CHF 2,120 – 2,150.

ul. Wałowa 9: USD 3,375 – 3,40



Sezon narciarski powoli dobiega końca. Choć ostatnio spadło sporo śniegu w górach, jednak jeździć na nartach w Polsce można tylko na Kasprowym. Nie ma też optymistycznych prognoz z Alp Austriackich i Francuskich.

Polska
Kasprowy Wierch 252 cm, lodoszeń; Hala Gąsienicowa 116 cm, szeń; Dolina Pięciu Stawów 182 cm, szeń. W rejonie Kasprowego Wierchu warunki narciarskie bardzo dobre. Nartostrada z Hali Gąsienicowej zamknięta, z Kotła Gorczyckiego przejezdna, wystające kamienie. Kolej linowa i krzeselkowe czynne. W Tatrach obowiązuje 2 stopień zagrożenia lawinowego. W terenach wklęsłych stnieje niebezpieczeństwo zsuwania się lawin gruntowych. Śnieg zapadający się w terenie leśnym szlaki mokre błotniste. Na granicach nawisy śnieżne. **UWAGA!** Nie należy wchodzić na zalane wodą tafle stawów.

Zakopane i Podtatrze. Brak warunków narciarskich.

Beskidy. W szczytowych partiach Pilska ograniczone możliwości narciarskie.

Słowacja
Szczyrbskie Jezioro - Inter-ski (sztuczny śnieg), 60 cm, bardzo dobre; Łomnicki Staw - Łomnicka Przełęcz, 150 cm b. dobre; Zwierzówka - Spalona - 40 cm, dobre; Jasna - Lukova 50 cm, b. dobre; Jasna Opatowska 50 cm, b. dobre; Jasna Opatowska 50 cm, b. dobre.

Austria
Kitzbuchel / Kirchberg: 10/0 niektóre wyciągi zamknięte, jazdę całą trasą; Ischgl: 120/5 wyciągi czynne trasy nieprzejezdne; Kaprun/Kitzsteinhorn: 615/405, czynne wszystkie wyciągi, warunki dobre; Sportgastein, 180/80, wyciągi czynne, trasa przejezdna; Obertauern: 230/130, czynne wszystkie wyciągi, trasa przejezdna.

Francja
Chamonix, 312/0, czynne niemal wszystkie wyciągi; warunki dobre; Meribel, 140/30, wyciągi czynne; warunki dobre; Alpe d'Huez, 300/85, czynne niemal wszystkie wyciągi; warunki b. dobre; Les Deux Alpes, 320/45, czynna większość wyciągów; warunki trudne, Val Thorens 180/70, wyciągi czynne, warunki dobre. (pk, z, dag)

Dana Air Travel
31-024 Kraków
ul. Szpitalna 40
tel. (0-12) 422 75 00, 423 05 72, 422 50 97

DANA AIR TRAVEL

Dana Air Travel
34-400 Nowy Targ
ul. Kolejowa 6
tel. (0-18) 26 635 83

Bilety Lotnicze - najniższe ceny tygodnia!

New York..... 458*\$	Paryż..... 240*\$	Montreal..... 458*\$
Sydney..... 1045*\$	Miami..... 514*\$	Zurich..... 240*\$
Chicago..... 458*\$	Londyn..... 240*\$	Los Angeles 600*\$
	Johannesburg 715*\$	

* Podane ceny nie zawierają podatku i opłat lotniskowych

Zapraszamy w godzinach: poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00, sobota 9:00 - 14:00



Podróżuj i ucz się

20 lat

Konkurs — organizowany przez krakowski Harctur i „Gazetę Krakowską” — „Podróżuj i ucz się” — dobiega końca. Jeszcze tylko do końca kwietnia potrwa ostatni — czwarty etap, który rozpoczął się 6 marca. Jego tematem jest „Moja przygoda w podróży”.

Czekamy na najciekawsze i najzabawniejsze wspomnienia z podróży pociągiem, autokarem, samochodem, albo z wyjazdów na zimowe ferie, lub na wypoczynek sobotnio-niedzielnny, czy szkolną wycieczkę. Decyduje tutaj data stempla pocztowego.

Biorąc udział w poszczególnych etapach konkursowych zmagani zbieracie punkty do wygrania najważniejszej nagrody jaką jest

grupowy wyjazd na letni obóz do Valras we Francji.

Także na uczestników czwartego etapu konkursu czekają nagrody niespodzianki, a najciekawsze i najśmieszniejsze prace wydrukujemy.

Nadsyłajcie je pod adresem Harcturu, 31-131 Kraków, ul. Karmelicka 31 lub „Gazeta Krakowska”, al. Pokoju 3, 31-548 Kraków. (dag)

Turystyczne podchody i podkopy

Przed sezonem

Z każdym sezonem coraz więcej Polaków podróżuje za granicę, równocześnie nasila się konkurencja biur turystycznych. Metody są różne, skutki — nieprzewidywalne. Kiedy jedno z krakowskich biur zarezerowało na lato w PLL LOT blisko 30 tysięcy miejsc czarterowych, zajmując tym samym trzecią co do skali oferty miejsce w kraju, inni poczuli się zagrożeni i zaniepokojeni.

— To niemożliwe, by oni sprzedali wszystkie te miejsca. A co będzie, jak nie wywiążą się ze zobowiązań? Przecież to jedyne biuro, które wykluczono z Polskiej Izby Turystyki — zaalarmował nas przedstawiciel jednego z krakowskich biur podróży.

Tym, wokół kogo zrobił się szum, jest krakowskie biuro „Alpina Tour”.

— „Alpina” była członkiem Polskiej Izby Turystyki do 1996 roku, kiedy to na skutek skarg głównie biur, które z nią współpracowały, podjęto decyzję o wykluczeniu jej z PIT. Ale to było dwa lata temu. Nie mogę oceniać obecnej działalności biura — poinformował nas dyrektor Andrzej Kozłowski z Polskiej Izby Turystyki.

— Pretekstem do wykluczenia nas z PIT był targ z jednym z naszych ówczesnych partnerów. To my mieliśmy zastrzeżenia, tymczasem na nas złożono skargę — wyjaśnia prezes „Alpiny” Zbigniew Martynowski.

Zdaniem biura, nie cieszy się ono sympatią konkurencji i izb turystycznych (Polskiej i Krakowskiej, do której „Alpina” przed laty nie przysięgało) z powodu odbiegających od rutyny metod działania oraz odmiennego spojrzenia na rolę instytucji typu „izba turystyczna”.

— Nie zamierzamy się dopasować do istniejących układów. Naszym zdaniem, Polska Izba Turystyki powinna się zajmować rozwojem naszej turystyki, nie jej tepieniem. Nie stworzyła np. lobby, które uświadomiłoby władzy, że to niedopuszczalne, aby firmy zagraniczne działające na naszym rynku turystycznym i głównie importujące do nas ofertę nie płaciły podatku VAT — twierdzi prezes Martynowski.

„Alpina” nie ukrywa też swojej krytycznej opinii na temat ustawy o ruchu turystycznym: — Jest



Fot. Danuta Górszczyk

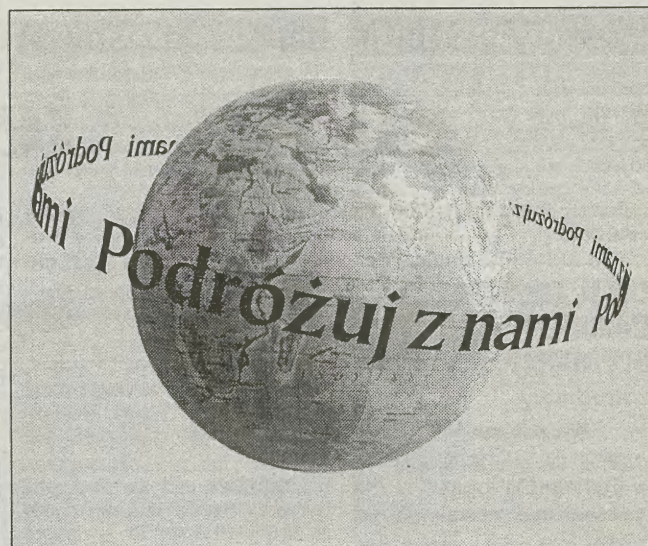
ona zbyt liberalna, dzięki niej, w branży turystycznej można zaistnieć praktycznie bez żadnych obciążeń finansowych, zabezpieczenia są zbyt małe, co może stwarzać poważne zagrożenie dla klientów.

Prezes Martynowski sądzi, że być może powinna powstać konkurencyjna federacja biur turystycznych, bo, jak twierdzi, podobne zdanie na temat działalności PIT mają też inni, choć na razie głośno tego nie mówią.

Wśród zarzutów wysuwanych przez konkurencję pod adresem biura wymienia się też nieterminowe płaćenie własnych rachunków (co zresztą nie jest niczym niezwykłym w turystycznej branży, której płynność finansowa zależy od pory roku). Kierownictwo „Alpiny” nie ukrywa, że czasem rachunki płać z opóźnieniem, ale: — O naszej rzetelności może świadczyć fakt, że mamy stałych partnerów — informuje kierownictwo „Alpiny” podkreślając, że jak dotąd nikt nie wystąpił z żadnymi roszczeniami na drogę sądową, choćby dlatego, że nikt nie miał do tego podstaw. A tylko to mogłoby stanowić dowód dla oskarżeń.

W czasie, kiedy nasze biura próbują walczyć ze sobą, na polski rynek wkraczają zagraniczni potentaci. Opanowanie masowej turystyki wyjazdowej może nie stanowić dla nich żadnego problemu. Gdzie dwóch się bije....

(JGH)



MAKS
centrum sportu

SKLEP SPORTOWY
KRAKÓW, UL. ZYBLIKIEWICZA 2
(DOM TURYSTY)
TEL. 421-71-01

OTWARTE: pon-pt 10.00-19.00
sobota 10.00-15.00 niedziela 10.00-15.00

http://www.com-pas.com/maks
e-mail: maks@com-pas.com

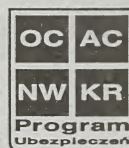
OKAZJA KWIETNIA
Przy zakupie OTRZYMUJESZ GRATIS

	Ceny	Firmy
ŁYŻWOROLKI → OCHRONIACZE	od 99,00 zł	Baver Roces Rollerblade Sprint
ROWER → LICZNIK ROWEROWY	od 649,00 zł	Giant Extreme Author
BUTY TREKINGOWE → SKARPETKI	od 169,00 zł	Salomon Alpinus Scarpa Chiruga Volkl

Sklep firmowy:



Fiesta 1.25 i 1.3 Flair



Oferta specjalna:

Fiesta 1.25 i 1.3 Flair w nowej atrakcyjnej cenie.

Jeszcze dzisiaj odwiedź nasz salon sprzedaży.

* Liczba samochodów objętych promocją ograniczona.

* Czas trwania promocji do 30 czerwca 1998 r.



B&S MOTOR

autoryzowany dealer

31-050 Kraków ul. Dietla 80

tel. (012) 429-40-00,

fax (012) 429-24-17

32-300 Olkusz ul. Długa 2a

tel./fax (035) 641-22-88



PRACA**DAM PRACĘ**

„KRAKOWSKI Rynek Pracy” - ogłoszenia, już w kioskach (0-12)415-45-12 9.00- 17.00

ADRESOWANIE kopert- zatrudnimy. Płacimy do 5 zł sztuka. Cały kraj. Informacje gratis, koperta zwrotna. „EURO- INWEST” 99-300 Kutno box: 28

CIEŚLI, ZBROJARZY, MURARZY, PŁYTKARZY, DEKARZY zatrudnimy

Wysokie zarobki

„ROBIREX” Gliwice, ul. Wigilijna 28 tel. 032/270-05-10, 270-05-15

ATRAKCYJNA praca, domowa, biurowa, stała, dodatkowa. 2100zł. FIRMA MARKETINGOWA „PRACA” skr. 27 33-300 Nowy Sącz (znaczek).

ATRAKCYJNA praca, również dodatkowa. (0-14)74-50-58, po 16.

FHZ CENTRUM PASZOWE dealer firmy Hendrix zatrudni zootechnika do pracy w terenie

Wymagania: Wykształcenie średnie rolnicze, wiek do 35 lat, samochód osobowy + prawo jazdy.

Dąbrowa Tarnowska Tel. kom. 0-90/397-894 i po 20. 0-14/413-380.

ATRAKCYJNA praca, wysokie zarobki do 2500. — 0700 71260.

BANK z kapitałem niemieckim zatrudni kierownika okręgowego w Tarnowie, Bochni, Dębicy, Dąbrowie Tarnowskiej, Piłźnie, Niepołomicach. Wykształcenie ekonomiczne, komunikatywność cv, list motywacyjny, zdjęcie proszę przysłać do dnia 6 maja, na adres: 35-326 Rzeszów, ul. Graniczna 4A/111.

BIZNES w domu dostosowany do twoich możliwości (012)636-51-87

CHAŁUPNICTWO (0-12)648-88-25, 643-63-84

CHAŁUPNICTWO „Beta” skr. poczt. 110 33-300 Nowy Sącz 1 (znaczek).

CZCHÓWI Kucharki z doświadczeniem i praktyką oraz barmanów, bufetowe w barze zatrudnię. Tel. (0-14)66-310-67, (19 -21).

DAM PRACĘ

DLA samodzielnych. Stała lub dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. W tarnowskim. 0-90 682271.

DLA samodzielnych, stała, dodatkowa. Wykształcenie wyższe, średnie. Kraków 090-682271

DOCHODOWA. Wymagana matura (012)64-54-093

DOŚWIADCZONYCH montażystów płyt gipsowo-kartonowych (018) 442-14-83, (0602) 10-67-73.

EKSPEDIENTKĘ do sklepu ogólnospożywczego oraz absolwentki i praktykantki szkół handlowych- zatrudnię. Tel.: (012)659-00-92, 656-01-56

ELEKTROMONTERÓW, elektryków do pracy na budowach w Krakowie i Warszawie przyjmujemy (012)423-60-30 wew. 20

FIRMA zatrudni murarzy, tynkarzy, lastrikarzy, betoniarzy, zbrojarzy, mogą być Brygady lub Firmy (012)637-34-66

FIRMA zatrudni kierownika budowy i majstra z uprawnieniami (012)637-34-66

FIRMA zagraniczna zatrudni 3 przedstawicieli handlowych z terenu województwa nowosądeckiego. Wymagany: samochód, telefon. Informacje: (0-18)35-26-339.

FIRMA w Nowym Sączu zatrudni kierowcę kat. C, E -mechanik z dwuletnią praktyką, 800zł./m-c (0602)12-40-71 po 17.

FIRMA Marketingowo -Handlowa ogłasza nabor. Tel. (0-14)26-71-70.

FIRMA remontowa zatrudni pracownika z doświadczeniem, wiek do 35 lat. (0-14)21-96-34, po 18.

FIRMA Handlowo-Usługowa zatrudni pracowników: wiek od 24 lat, wykształcenie min. średnie, doświadczenie handlowe, samochód. Tel. (014)21-92-28. 0-602 194-869.

FIRMA Handlowa „EIBOS”- atrakcyjne oferty pracy. 39-201 Dębica- 3, skr. poczt. 27

FIRMA pilnie zatrudni tokarzy, spawaczy elektrycznych (w osłonie CO2) oraz ślusarzy. 012/653-20-88 wew. 328

HANDLOWCA z samochodem zatrudni hurtownia. (0-14)22-34-81.

HERBALIFE praca stała — dodatkowa. (0-14)21-86-89, pon. -pt. (9 -12).

DAM PRACĘ

HURTOWNIA zatrudni 3 osoby z samochodem z okolic Tarnowa, Gorlic, Dębicy. Tel. (0-14) 26-73-37.

KELNERKI do obsługi prywatnych domowych przyjęć Nowy Sącz, okolice (090)379-841

ML00Z1, wyjazd (0-22) 648-05-35.

MOŻLIWOŚĆ współpracy dla energicznych i komunikatywnych: wykształcenie minimum średnie- dla zamieszkałych w Dębicy, Piłźnie, Tarnowie, Rzeszowie, Mielcu, Ropczycach i Sędziszowie Młp. Tel. 0602-104-768 oraz (014)67-02-708 godz.9-10

NA własny rachunek -produkcja zniczy -profesjonalna technologia -przyuczenie (0-18)352-01-66

NA własny rachunek -produkcja zniczy -profesjonalna technologia, przyuczenie (0-18)352-01-66

NAWET 2000 złotych możesz zarabiać przyjmując reklamę na samochód, dom, działkę. Tel. (0-32) 59-22-20.

NOWE miejsca (012)42-10-360

NOWY Sącz, praca w ochronie, wymagane pozwolenie na broń palną osobistą, (0-12)422-91-69

OPERATORA koparki linowej „Nobas” zatrudnimy. (014)67-78-034

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w Tarnowie

przyjmie do pracy

- * operatorów koparek
- * monterów sieci zewnętrznej wod-kan.

Tel. 0-14/21-59-51

1/2/192

PROSTA praca chałupnicza na zlecenie. Gwarantujemy dostawę materiałów i odbiór gotowego wyrobu. Informacja bezpłatna. KORT-EX, 44-120 Pyskowice skr. poczt. 13

PRACA w kraju i za granicą. Czasopismo PÓ-SADA. Pytaj w kioskach.

PRZEDSIĘBIORSTWO zatrudni mężczyzn do prac montażowych. Wymagania: samochód, wykształcenie średnie (0-18)444-24-66, 444-24-64

PRACA chałupnicza. Informacja bezpłatna: 33-395 Chelmiec, ul. Gajowa 83, Aleksander Bednarek.

PRZYJMIĘ tynkarzy lub brygady tynkarskie (090)38-09-51, (0-18)446-09-51

PRZEDSTAWICIELI handlowych zatrudni Hurtownia Odzieży, wymagany samochód osobowy, stała praca, dobre zarobki tel./fax (0-18) 443-79-35.

PRACA dla 5 osób. Tel. (0-14)52-52-54, pon. -pt. (8 -10).

PRZYJMIĘ uczennicę na praktykę. Zakład Krawiecki, Tarnów, Węskarska 6.

PRACE chałupnicze -szczegóły Telegazeta 592. ADSUR-Jordan -Głogów 5

DAM PRACĘ

PRACA w domu- adresowanie kopert i inne propozycje, informacje bezpłatne, urządzenia gratis. Jan Dar, os. Piastów 14/31, 31-623 Kraków.

REKLAMA na samochód, dom, działkę. Wysokie zarobki! Telefon 0-60-17-88-753.

2.000 zł

każdemu za umieszczenie reklamy na pojazdach, budynkach, działkach.

INFORMACJA: Znaczek na przesyłkę poleconą ciężką. Agencja Pośrednictwa Reklamy 02-303 Warszawa 79, skr. 171

STUDIO Mody zatrudni modelki. Mogą być nieprofesjonalne 0601-44-39-06 (0-12)421-35-98

STOPI Atrakcyjna, łatwa i pewna praca w domu dla każdego (600-1700 zł miesięcznie). Możliwość wyboru branży! — Napisz po bezpłatne szczegóły do firmy: „BUSINESS”, ul. Lisów 44, 21-100 Lubartów.

STOLARZY, ślusarza emeryta lub rencistę, młodych do wyczenia zawodu, możliwość mieszkania i wyżywienia. 012/281-76-08 w. 52.

SZANSA zarobku dla komunikatywnych i przedsiębiorczych- wykształcenie minimum średnie, najlepiej z terenu: Dębica, Piłzno, Tarnów, Ropczyce i Sędziszów Młp. (014)67-03-314 w godz. 8-10 i 16-17

WYKWALIFIKOWANYCH pracowników ochrony wiek powyżej 28 lat- zatrudnię. Spotkanie kwalifikacyjne: 27. IV.98r w godz. 11.00-14.00, sala treningowa siłowni A&B, oś. Sportowe 24 (Nowa Huta). Kandydaci winni posiadać dokumenty potwierdzające kwalifikację, wykształcenie, przebieg pracy.

WYDAWNICTWO poszukuje operatywnej osoby do prowadzenia Biura Regionalnego w Zakopanem. Tel. (0-17)58-52-147, po 20

WYSOKODOCHODOWE chałupnictwo dla każdej pani. Zbyt, płaca- gwarantowane umową. Bezpłatne szczegóły- koperta, znaczek. B. CH. 41-604 Świętochłowice, ul. Przybyły 3/11

ZATRUDNIĘ mgra farmacji w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin. (0-12)422-02-49

ZATRUDNIĘ magistrów i techników farmacji w aptecę w centrum Krakowa. Atrakcyjne wynagrodzenie! Informacja: 0601-41-63-92

ZATRUDNIĘ fryzjerkę damsko- męską (0-12)649-90-93

ZAKŁAD Fryzjerski zatrudni uczennice bez szkoły (012)422-50-64

ZATRUDNIĘ młodego, operatywnego mężczyznę. Wymagania: samochód osobowy, wykształcenie średnie (0-18)443-60-57

ZARÓB 1.500zł hurtownia odzieży, samochód osobowy -dodatkowe wynagrodzenie tel./fax(0-18) 443-79-35.

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. C, E- rencistę, emeryta. Tel. (0-14)79-84-40 do 15, (0-14)79-84-23, po 17.

ZATRUDNIĘ osoby do rozprowadzania rajstop. PA-RA, Tarnów, ul. Ujejskiego 10, godz. 10.00 -12.00.

ZATRUDNIĘ monterów elewacji styropianowych, monterów suchych tynków, malarzy, szpachlerów, flizarzy. (0-14)66-58-951, (0-90)248-441.

ZATRUDNIĘ samodzielnego cukiernika, rencistę do pakowania pieczywa. Brzesko, (0-14)68-61-570.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę do sklepu sportowego. Wymagane wykształcenie średnie. Wiadomość: Tarnów, sklep sportowy, ul. Targowa 10, godz. 10 -16.

ZATRUDNIĘ osoby do sprzedaży bezpośredniej. (0-14) 22-34-81.

ZATRUDNIĘ: 1. Managera produktu 2. Handlowców. Zapewniamy: samodzielną pracę i odpowiednie wynagrodzenie. Zgłoszenia pisemne Sp. z o. o. „KOBÓ” 37-400 Nisko, ul. Nowa 32 B.

ZATRUDNIĘ technika odzieżownika — praca w terenie. Wymagane prawo jazdy oraz mile widziana znajomość języka niemieckiego. Tel. 0-601 320200.

PRACA. Tarnów i okolice. Wymagany samochód. Tel. (0-14) 26-18-88

PRZEDSTAWICIELA regionalnego z doświadczeniem, samochodem, telefonem. Wynagrodzenie 4.000 zł. Oferty pisemne ze zdjęciem: „Lite”, ul. Gąsiorowska 3, 60-703 Poznań

FIRMA zatrudni projektanta branży elektrycznej, posiadającego umiejętności korystania z programu. Korzystne warunki płacowe. Tel. (0-14) 686-23-60, 686-23-61

FIRMA Akropol, Kraków, ul. Bałicka 117, tel. 637-92-74, 636-20-52, zatrudni pracownika do działu sprzedaży (chętnie kobietę)

MURARZY wykwalifikowanych oraz lastrikarzy. (0-12) 633-58-62

POSZUKUJĘ PRACY

BIURO Rachunkowe „Konto” S. C. , fachowo poprowadzi księgi handlowe, księgi przychodów. Tel. dom. 441-49-88, 441-80-22 popołudniu.

GŁÓWNA księgowa poprowadzi księgowość w domu (0-12)266-24-64

KIEROWCA + samochód ford transit (9 osób) szuka pracy. (014)67-78-931, 0602-127-825

KIEROWCA z Truckiem poszukuje pracy. (012)643-77-82

MERCEDES przewóz osób i towarów. Praca stała lub dorywcza. Tel. (0-14)79-04-52.

MŁODY, energiczny, biegły władający j. włoskim poszukuje pracy (0-18)441-80-40.

MŁODA ekspedientka podejmie pracę od zaraz. Tel. (0-14)26-41-72.

MYCIE okien, prasowanie. Tarnów, tel. (0-14) 26-47-57.

PODEJMIĘ sprzątanie, mycie okien — posiadam referencje. Tel. Gromnik 253.

RENCISTKA zaopiekuję się dzieckiem lub starszą osobą. Posiada rekomendacje (012)633-95-92

WYKSZTAŁCENIE wyższe, komputer, niemiecki, szuka pracy. Tel. (014)525-366.

NAUKA

„ITALIANO FACILE” Studium Języka Włoskiego, Kursy intensywne. Basztowa 1 (0-12) 421-34-15

A. Kursy prawa jazdy, profesjonalne szkolenie. Wiosenna promocja! 10% taniej. Kalwaryjska 9. (012)656-15-16, 0602-362-355

ANGIELSKI, korepetycje, dzieci (0-12)649-01-23

BHP szkolenia, usługi. (0-14)42-26-37.

KOREPETYCJE matematyka, fizyka. Tarnów, (0-14) 26-96-58.

KURS-PRACOWNIK ochrony. (0-12)429-23-60, (0-12) 421-83-33

KURS instruktorów rekreacji, najnowsze programy Fitness (012)421-95-34

MATEMATYKA- student UJ (0-12)285-04-82

MATEMATYKA, Fizyka, Chemia (0-12)421-05-75

NIEMIECKI. (014)41-10-33.

ZAWODOWY kurs masażu I i II stopnia zakończony egzaminem (012)421-95-34

MOTORYZACJA**SAM. OSOBOWE****SPRZEDAŻ**

126P 1982, czerwony po remoncie skrzyni i silnika. Chelmiec, Rimanowska 39

126P 1988, stan bdb (0-18)446-33-76

AUDI 100 Avant 2,5 TDI 1994, 102.000km, 52.500zł pełna opcja bez skóry, zielony (0-18)444-63-63

AUDI 80 1990, 1.6 23.500zł czerwone, bezwypadkowy (0-18)441-07-71 (090)68-15-20

BMW 528- 1987 tanio. (012)274-28-92

SPRZEDAŻ

CC 704 VIII 95 srebrny metalik, 32.000km, sprzedam (0-18)332-71-97

CC 704 rok prod. 1993, niebieski sprzedam (0-18)443-05-70

CC 700 XII/94 zielony metalik, 52.000km, immobilizer, radio, szyby uchylne, tylne, garażowany, cena: 14.500zł. (0-18)446-13-99 (8.00 -16.00)

CC 704, 1995, 38.000 km, 15.200 zł, niebieski metalik. (014)79-56-66.

CITROEN ZX 1.9D 1996, 28.500zł granat, bogate wyposażenie (0-18)441-19-34.

CINQUECENTO 704 z kat. białej, 1996 sprzedam, (0-18)443-49-71 wew. 84

CINQUECENTO 1994, 704 14.900zł książka serwisowa, alarm (0-18)441-07-71 (090)68-15-20

CINQUECENTO 700 Young, 1998, przebieg 700 km, czerwony, cena 17.900. Tel. (0-14)24-01-66.

DAEWOO Tico 1995, przebieg: 39.500km. Andrzej Łukasik 33-300 Nowy Sącz, Piątkowska 13 pilnie sprzedam (0-18)443-76-80 wew. 513

FIAT 126 EL 1996 26.000km, cena 8.800- kolor czerwony. Informacja po godz. 18.00 (0-12)657-09-60

FIAT 126p cena 2.500 (0-12)272-32-49

FIAT Punto SX 1996, I właściciel, tanio, bogate wyposażenie (0-18)443-01-20

FIAT 126p 1997, czerwony, cena do uzgodnienia Nowy Sącz, (0-18)443-76-60

FIAT Uno 1000, 1997, cena: 21.800zł. (0602)78-66-99

FIAT Punto SX 1998, nowy, cena: 30.500zł. (0602)78-66-99

FIAT 125p składak 1997, 12.000zł. (0-18)443-36-02

FIAT Punto 75ELX 1996, 49.000km, zielony metalik 26.900zł. (0-18)443-89-26

FIAT 126p 1986, zielony metalik lakier, stan idealny 2.700zł. (0-18)443-03-05

FIAT 126p, 650 cm3, 1989, ul. 3-maja 9, Gromnik, tel. 175.

FIAT Tempira kombi, 1995, bezwypadkowy, wyposażenie sprzedam okazjnie lub zamienię na mniejszy. (0-12)64-77-311.

FIAT Tempira 1,6, 1993, 77.000 km kupiony w salonie. (0-14)24-19-60.

FIAT Tipo 1989, poj. 1700 cm3, cena do uzgodnienia. Tel. (014)25-03-26 lub (014)25-03-28.

FIAT 126p, 1984, cena 2.200. Kepa Bogumiłowska 100, tel. (0-14)33-00-79.

FIAT 126p, rok produkcji 1984 sprzedam. Tel. 014/79-27-69.

FORD Fiesta 11000cm 1995, bordowy szyberdach, poduszka, zderzaki w kolorze 22.700 zł. (0-18) 447-93-07

FORD Escort 1988, diesel sprzedam lub zamienię na Malucha (0-18)441-53-08

FORD Transiit 1994, 2.5TD 36.900zł bezwypadkowy z Niemiec (0-18)441-07-71 (090) 68-15-20

FORD Sierra Laser, 1986, przebieg 120 tys, stan dobry -cena 9.500 -pilnie sprzedam. Tel. (0-14)79-26-20 lub (0-601)48-52-91

FORDA Mondeo, 1995, poj. 1800, 16V, cena 39.000 zł, bogate wyposażenie sprzedam. Tel. (014)26-05-63.

FORD escort LX, 1995, 13.000 km. Automat. Tel. (014)67-79-357

FSO 1500 1986 3.200zł silnik Poloneza 5 biegów, radioodtwarzacz, garażowany (0-18) 443-08-19 lub 445-63-50

HONDA Prelude 1992, 2.0, 38.900zł bogate wyposażenie, metalik (0-18)441-07-71 (090)68-15-20

HYUNDAI- accent 1996, 1500, zielony metalik pilnie sprzedam (

SPRZEDAŻ

PILNIE sprzedam dom w Zdżarach koło Czarnej parterowy, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, budynek gospodarczy, c.o., gaz, woda, telefon. Wiadomość (0-14)21-92-68.

PRZYSIETNICA dom 70m², działka 6a. Wład.: Nysa (0-77)330-775 wieczorem.

SPRZEDAM dom w stanie surowym II-piętrowy Nowy Targ, ul. Mickiewicza 34. Tel. (018)26-657-00 w godz. 14-17.

STASIÓWKA- Dębica: gospodarstwo rolne 1,1 ha wraz z zabudowaniami drewnianymi-sprzedam. Tel. (014)670-57-28

TANIO sprzedam 5 okien z PCV 170x180 (0-18)444-21-57

TARNÓW, ul. Zamenhoffa. 1/2 bliźniaka, 217 m², stan surowy zamknięty, działka 6 a, ogrodzona, cena 98.000 zł. Tel. (014)24-14-46.

TRZĘSÓWKA przy trasie Kolbuszowa -Mielec! Dom częściowo wykończony (gaz, woda, telefon) zarejestrowana działalność gospodarcza (sklep spożywczo-przemysłowy) -sprzedam. Tel. (0-17)78-89-887, po 16.

WAWRZĘCZYŃCĘ chałupę z działką 2ha i małym ogrodem w (centrum) sprzedam (012) 648-44-93

WOJNICZ - dom drewniany w dobrym stanie bez działki sprzedam. (0-14)79-01-90.

WOLA Rzędziński! Dom sprzedam lub wynajmę. Tel. (0-14)22-31-55.

ZAWADA k/Tarnowa. Dom nowy 145 m² + 80 m² przyzienia. Tel. (014)79-55-96.

ZBYLITOWSKA GÓRA! Dom stan surowy wolno stojący. (0-14)22-49-55.

BORZĘCIN GÓRA! Dom wolno stojący, 2 działki 23 ary - sprzedam

BRZESKO-CENTRUM! Dom na działce 5 arów - sprzedam. (0-14) 66-315-57

NOWY WIŚNIEC, woj. Tarnów, dom jednorodzinny, dwupoziomowy, wolno stojący, nowy, stolarka zewnętrzna, gaz, woda. (0-14) 61-286-46, wieczorem

KUPNO

DOM z działką (może być do remontu) (0-12) 657-69-31 lub 0601-30-77-82

KUPIĘ pilnie dom do 140m² na terenie Nowego Sącza (090)344-845

MAŁY domek koło Wieliczki kupię (012)278-19-28

WYNAJEM

DO wynajęcia piętro w domu jednorodzinnym os. Kliny (0-12)421-35-98 0601-44-39-06

NOWY SĄCZ, do wynajęcia dom na działkałość (0-18)443-07-06 po 17.

DZIAŁKI

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ:

• położoną w Osieczanach, gmina Mysienice
• o pow. 0,34 ha, • uzbójną, • wraz z budynkiem o pow. 1200m², przeznaczonym na prowadzenie działalności gospodarczej, do remontu • z dobrym dojazdem, blisko "Zakopiani" • cena 96.000PLN
Informacje można uzyskać pod numerem tel. (012) 274-13-32, 274-13-33 w godz. 8-15

BUKOWIEC -działki, powierzchnia 94ary w większości uzbójne przy drodze. Jan Bogusz, Librantowa 113 33-300 Nowy Sącz.

CHEŁMIEC -działki budowlane, (0-18)443-13-05

CZCHÓW N/Dunajcem sprzedam teren budowlany 1ha 30 ar w centrum. Gaz, wodociąg. Piękny widok. 012/656-44-61

DZIAŁKA rekreacyjna- Krysypinów koło Obserwatorium 17a tanio sprzedam (0-12)266-94-98

DZIAŁKĘ budowlaną 14ar w Nowym Sączu przy ul. Kapuścińskiego sprzedam (0-43) 823-52-89.

DZIAŁKA budowlana 13ar dzielnica Helena (0-18)443-01-92

DZIAŁKĘ pow. 0,34 ha przy trasie Mielec-Radomyśl (Zgórsko) z rozpostętą budową, do stropu bez podpiwniczenia + pustaki, drzewo, woda, gaz -sprzedam. Tel. (0-14)21-72-56, po 20, (pon. do pt.).

DZIAŁKĘ 63 a przy trasie Tarnów - Tuchów sprzedam. Tel. (014)52-66-94.

DZIAŁKI budowlane- uzbójne, (pow. 9-10 arów) 200m od trasy A-4 (Dębica- Pilzno) Parkosz 35, tel. (014)67-21-442

JORDANÓW- działki budowlane 5,6,8,11 ar-sprzedam. Tel. 033/77-13-15

KRÓŁÓWA Polska (nowosądeckie) działki budowlane i rekreacyjne, atrakcyjnie położona (przy drodze obok rzeki) dojazd PKS, PKP, WPK (0-18)351-60-39

ŁAPANÓW! Działkę budowlaną 18 arów z domem drewnianym -sprzedam. Tel. (0-14)22-47-11.

NAWOJOWA działka budowlana 44ar, cena: 27.000zł. (0602)78-66-99

NOWY SĄCZ, dz. Gorzków działkę budowlaną sprzedam lub zamienię na samochód zach. tel. dom. (0-18)442-03-98, 443-85-13

NOWY SĄCZ, -Helena, działka budowlana 8ar (0-18)443-64-25 (17.00 -19.00)

SPRZEDAŻ

NOWY SĄCZ, Zdrojowa, działka budowlana 10ar z planem, pod lasem (0-18)443-09-36.

NOWY SĄCZ, działkę 30a, atrakcyjne położenie sprzedam lub zamienię na mieszkanie 2 lub 3 pokojowe z dopłatą (0-18)443-58-32.

NOWY SĄCZ, Piatkowa 7arów, częściowo uzbójna, 15.000zł. „Mediator” (0-18)442-23-81

NOWY SĄCZ, Wielopole, działka 35ar budowlana- usługowa w kwadracie 200m od trasy N. Sącz-Kraków (0-18)443-21-04

SKRZYŻOWI Działka budowlana 0,35 ha. Tel. (0-14)52-42-87.

SPRZEDAM działki budowlane (0-12)271-30-95

SPRZEDAM działkę Gaj 44a (14a budowlana) przy Zakopiance (0-18)471-57-84, 471-29-94.

SPRZEDAM działkę 96ar lub mniejsze w odległości 20m od jeziora Roznowskiego. Lipie 36 33-318 Gródek n/Dunajcem

SPRZEDAM atrakcyjne działki budowlane w Rabce. Tel. (018)26-770-22 wieczorem

STARY SĄCZ, działka budowlana 6,40ar (0-18)446-01-23

ŚWIĄTNIKI Górne- działkę południową rolnobudowlaną 88a sprzedam (012)274-36-95

TANIO 1,5 ha rolnobudowlane (0-12)388-20-87 po 20.00

TARNÓW - działkę budowlaną 27a sprzedam. (0-14) 22-29-60.

TARNÓW, ul. Kłikowska 109! Działkę budowlaną, pow. 2000 m², zabudowana budynkiem mieszkalnym i gospodarczym -sprzedam. Tel. (0-61)815-00-89.

UŚCIE Gorlickie, działki 6 +8ar (niedaleko Zalewu Klimkówka) sprzedam (0-18)441-37-42

ŻĘBIESTÓW k/Krynicy Górskiej, zdecydowanie sprzedam 5,5 ha, idealne do hippoterapii leczniczej. Mogę zamienić na Busa wysokiej klasy. (0-18)443-02-40.

BOGUMIŁOWICE, tarnowskie! Działkę budowlaną 17 arów - sprzedam. (0-17) 346-20

BRZESKO! Działki budowlane 14 ar oraz dom drewniany - sprzedam. (0-14) 68-61-798

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną w Wieliczce lub okolicy kupię (012)278-19-28

DZIAŁKĘ budowlaną w Tarnowcu kupię. Tel. (014)26-05-63.

EURO -MARC F. P. wyłączny pośrednik CTC na Polskę południową poszukuje działek w centrum miast powyżej 20 tys. mieszkańców z przeznaczeniem usługowo-handlowym i przemysłowym. Tel. (0601)437-957, (0-14)665-45-00, wew. 57.

KUPIĘ 2-3 hektary ziemi ornej z możliwością przekształcenia na działkę przemysłową na obrzeżach Krakowa. Oferty pisemne d-1666 Biuro Ogłoszeń Kraków, ul. Józefińska 21/1

ZAMIANA

ZAMINIĘ działkę 50a w Luborzyca na ciagnik (0-12)387-16-77

GARAŻE

SPRZEDAŻ

GARAŻE, wiaty, kioski (0-18)442-37-28 (0601) 49-53-33.

GARAŻE blaszaki, drzwi uchylne -niskie ceny. (0-14)790-912, (0602)792-375, (0-32)292-43-72.

GARAŻE, melaminy, wiaty. Tel/fax (0-14)54-10-87.

GARAŻE, wiaty i inne usługi ślusarskie, najtaniej w Polsce- bezpłatny transport- korzystne rabaty. (018)332-10-52, (012)655-17-29, 090-38-98-58

GARAŻE blaszaki, kioski, wiaty, bramy uchylne. Taniej niż myślisz! Rabaty! 012/412-64-65, 090-314-885

NOWY SĄCZ, Gorzków, nowy garaż murowany 7.500zł. (0-18)442-23-81

WYNAJEM

GARAŻ blaszak do wynajęcia od 1.05. Os. Dąbie (012)266-10-88 od 18-20

LOKALE

SPRZEDAŻ

CZYNNY Zakład Usługowy- sprzedam. 012/267-41-20

MELAMINY wysoka jakość wykończenia, (biura, pawilony handlowe, pomieszczenia socjalne. Tel/fax (0-14)541-087, (0-602)748-743.

NOWY SĄCZ, Lwowska -bazar, blaszak sprzedam (0-18)444-15-57

NOWY SĄCZ, Węgierska -kiosk z lokalizacją sprzedam (0-18)441-66-52

TARNÓW - Centrum! Lokal 20 m², na gabinet kosmetyczny do wynajęcia. Tel. (0-14)21-57-66.

KUPNO

LOKALU ok. 20 m² -poszukuję (Azory i okolicy) (012)635-96-16

KUPNO

POMIESZCZENIE magazynowe 450 500 m² (w Krakowie lub na obrzeżach Krakowa) , ogrzewanie, z dojazdem dla TIR-ów wraz z zapleczem biurowym poszukuję. Kontakt: telefax (0-42) 367242.

WYNAJEM

BRZESKO okolice - 2 lokale nadające się na gabinet stomatologiczny, lekarski lub podobne do wynajęcia. Istnieje możliwość zamieszkania. (0-14)665-82-11 po 20.

NOWY SĄCZ, os. Wojska Polskiego -lokal handlowy 38m² do wynajęcia (0-18)441-48-35, 442-87-84

NOWY SĄCZ, lokal 24m², z telefonem, w centrum, odnajmę (0-18)441-39-51

NOWY SĄCZ, (dworzec PKS) lokal na biura, sklepy -odnajmę (0-18)441-75-72.

NOWY SĄCZ, centrum piętro handlowe, do wykończenia 105m² 35zł/m²/miesiąc, odliczenie „Mediator” (0-18)442-23-81

NOWY SĄCZ, Zdrojowa lokal 67m² na działalność usługową do wynajęcia (0-18)441-25-60

NOWY SĄCZ, do wynajęcia lokal na sklep odzieżowy (0-18)441-29-55 wieczorem

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w centrum Tarnowa. Tel. (0-601)46-81-18.

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w Tarnowie do wynajęcia. Tel. (014)67-76-216

TARNÓW centrum: do, wynajęcia lokale użytkowe 15 m² i 40 m² (nadające się na handel lub usługi) (012)425-81-03, (012)648-75-28

TARNÓW, lokalu przy ulicy Krakowskiej poszukuję. (0-12)414-26-00, 0602 32-12-89.

TARNÓW -Centrum, ul. Targowa, I p. Lokale 10, 25 i 35 m², wysoki standard do wynajęcia. Tel. (0-14)26-00-54.

ZAKWATEROWANIE na Targi Poznańskie. (0-61) 8303093.

LOKAL do wynajęcia 40 m². Brzesko, tel. (0-14) 66-310-70, 68-64-877

DLA DOMU

WYPOSAŻENIE

SPRZEDAŻ

NARÓŻNIKI kuchenne wymiarowe. Transport. 33-302 Nowy Sącz, BOX 65. (0-90)379-841.

PARKIET, boazeria, produkcja szeroki wybór, ceny konkurencyjne. Usługi w tym zakresie. Tel. (0-12)3881284, (0-90)379801.

PARKIET bukowy, dębowy sprzedamy (0-18)444-91-03

URZĄDZENIA sterowane pilotem do bram garażowych uchylnych, ogrodzeniowych, dwuskrzydłowych (0-18)443-40-56

TAPETY
NAJWIĘKSZY WYBÓR
w sklepach firmowych
HURTOWNI "POLAMI"
ul. Królewska 51
ul. Lwowska 26

USŁUGI

ALARMY, telefonizacja przemysłowa profesjonalnie (0-18)441-38-55 (0602)11-97-25

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenie drzwi: blacha, blokady, tapicerka, zamki, zaczepy, kołki (012)415-42-87

ANTYWLAMANIOWE zabezpieczenia drzwi: blacha, zamki, tapicerki, żaluzje pionowe AK-CENT (0-12)636-37-90

SZAFY, GARDEROBY, ZABUDOWA WNĘK

DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI
10 LAT GWARANCJI
FIRMY STANLEY
Zapraszamy do naszych punktów usługowych w Krakowie:
• ul. Wielicka 2, tel. 656 56 75
• ul. Prandoty 6, tel. 411 62 13 w. 339
• os. Niepodległości 3 (pawilon)
tel. 0602 188 984
ULGA W PODATKU RAK

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, posadzek, samochodów, układanie wykładzin, spawanie PCV (0-12)412-72-58

DRZWI nietypowe, schody, wystroje wnętrz, suszarnia. MODRZEW tel/fax (0-12)636-56-46 0601-22-07-39.

EKOLOGICZNE usuwanie kurzu, rozłoczy z dywanu mebli, firan, wszystkiego co w domu (0-18)443-65-36

FIRMA sprzątająca KLINING, pełne usługi 0601-44-39-06 (0-12)421-35-98

FLIZOWANIE, malowanie, VAT. (012)647-58-75

HYDRAULIK (0-12)656-23-38

HYDRAULIKA (0-12)274-71-66 090-674-045

MALOWANIE, tapetowanie, VAT. (012)647-20-68

MEBLE: dowolne wymiary, panele, boazeria. (012)635-96-16

NAPRAWA pralek automatycznych (0-12)637-93-95

USŁUGI

NOWY SĄCZ, żaluzje, rolety. Produkcja -montaż. Ceny już od 20zł. (0-18)443-85-90, wew.66 443-74-00 wew.66. Biuro czynne od 8.00 -16.00

OCIEPLANIE wtryskowe domów pianką. (0-41) 311-71-72.

OKNA, przeróbki, naprawy, zaczepy. Istniejące od 1990r. (0-12)658-51-43

PARKIET „Jarząbek” produkcja, sprzedaż, montaż, zakład. Tel. (012)272-19-96. Sklep Firmowy, al. 29 Listopada 103a, tel. (012)413-47-83, kleje, lakiery, akcesoria hurt-detale

POLECAMY usługi renowacji oraz wyrób mebli artystycznych. (012)262-14-58

RENOWACJA mebli tapicerowanych. (012)415-50-31

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety (0-18)44-60-495 od 8.00 -17.00

ŻALUZJE- produkcja, sprzedaż, montaż- „ZALMAX” (012)655-74-74, 655-63-76

ŻALUZJE, antywłamaniowe rolety, pionowe, poziome. 012/649-76-21, (018)442-04-72

ŻALUZJE Nowy Sącz- (018)441-20-38

BUDOWLANE

SPRZEDAŻ

VIDOK
OKNA I DRZWI Z PCV I AL
OKNA Z PCV PRODUCENT
PCV-SYSTEM: **VEKA PANORAMA**
ALUMINIUM-SYSTEM: **YAWAL WICONA**
KRAKÓW UL. OPOLSKA 12
tel. (0-12) 637-03-22 w. 57,
fax (0-12) 637-60-87
STOSUJEMY ORYGINALNE OKUCIA
Koto
MIKROWENTYLACJA GRATIS
NAJNIŻSZE CENY

BŁOCZKI betonowe fundamentowe, dobra jakość, konkurencyjne ceny (012)285-20-69, (012)266-68-49 (wieczorem)

BOAZERIA 8-10zł/m² (0-187)267-52-28

DESKI sosnowe obrzynane 19-25mm - 100m², tarcica ogólnobudowlana na zamówienie sprzedaje Zakład Przemysłu Drzewnego w Kąclowej 33-330 Grybów, tel. (0-18)445-01-12.

DESKI suche dębowe 7,5 sprzedam (0-18)443-49-71 wew. 84

DESKI suche, sosna, grubość 5cm, 7cm, cena do uzgodnienia (0601)431-555

FLIZOWANIE, suche tynki, docieplanie domów, praktyka w Niemczech (0-18)445-65-52, 441-66-45.

FOSZTY suche sosna -sprzedam. (0-14)21-60-10.

SALON PARKIETOWY

czynny 9-17
ekologiczne lakiery
Bona Krak Parkiet

sprzedaż, usługi, doradztwo techniczne.

Kraków, ul. Narzyskiego 11

tel./fax 012/421 61 95

USŁUGI

SZPACHLOWANIE gładź, malowanie, flizy, parkiety, cyklinowanie, czyszczenie dywanów. (0-18)442-76-52, 0/90-563-507.

SZUKATERIA, malowanie, szpachlowanie mieszkań, metodą zachodnią (0-18)443-13-42.

TYNKOWANIE, murowanie domów od podstaw, flizowanie (0-18)332-32-64.

TYNKI 6 zł, remonty, murowanie. Kraków, Polska 3/15

USŁUGI, remonty budowlane, murarstwo-wykwiki, fasady. (018)28-515-42, Gmina Nowy Targ.

USŁUGI remontowo- budowlane: wykończenia wnętrz, flizy, panele, piaskowiec, granit, marmur, elewacje. Tel. (014)68-18-709 po 19

USŁUGI- remonty budowlane, murarstwo, wykwiki, fasady gmina Nowy Targ (018)28-515-42

WIERCENIE studni oraz lokalizacja cieków wodnych. Zakliczyn n/Dunajcem. (0-14)665-36-51.

WYKONUJEMY usługi w zakresie: docieplanie budynków, elewacje, technologie gipsowe. Tel. (014)52-71-88, tel. kom. (0602)187-489.

ZLECĘ tynkowanie domu brygadzie. Tel. (0-14)74-33-27.

ŻALUZJE, markizy, rolety -produkcja, usługi. Tarnów, Strusińska 10, (0-14)21-50-98, (0-14)26-46-30.

ŻALUZJE pionowe -verticale od 25 zł/m2 dla Tarnowa i okolicy. Tarnów, (0-17)222-67-28.

NARZĘDZIA - MASZyny
SPRZEDAŻ

AUTOMAT do spęczniania pił taśmowych i trakowych produkcji niemieckiej. Tel. (0-14) 43-51-71.

AUTOMATY do otwierania bram garażowanych. 012/642-12-03 po godz. 15, kom: 0602-242-225

BETONIARKA, wibrator, szlifierka ramowa, formy nagrobkowe i betoniarskie. (0-14)66-53-307.

BIAŁOŚNY typ budowlany, 1986r, stan b. dobry, 15 tys. zł. (018)26-34-565

BUKOWARKE sprzedam. 090-38-37-56

DZIURKARKI oraz inne maszyny do szycia-sprzedam. 090-38-37-56

FREZARKO-WIERTARKA do drewna, 5 silników 17.000/min 1 KW (0-18)33-27-164 wieczorem

FREZARKA górnorzecionowa, wyrówniarka, ostrzarka, frezarka -kopiarka „INCOMA”, frezarka kopiarka (np. do rączek do pilników), grubościówka sprzedam. (0-14)79-61-34, (0602)698-778.

KOMBAJN do boazerii grubościówka (0-187) 267-52-28

KOMBAJN do boazerii i wyrówniarkę (0-18) 446-16-30

MASZyny stolarskie, fabryczne (0-12)27-47-915

MASZyny stolarskie: strugarka trzysrotna, szlifierka taśmowa, ostrzałka do noży i frezów, dłutarka łańcuchowa, frezarka dolnorzeczionowa, frezarko -wiertarka pozioma (0-18)471-12-11 do 15 445-92-86 po 15.

MASZyny stolarskie z odlewów żeliwnych: grubościówki, wyrówniarki, frezarki, wiertarki poziome, piły regulowane, stabilne-niedrogo. Zborówek 7, koło Pacanowa.

MASZyny do szycia domowe, przemysłowe-kupno, sprzedaż. 090-38-37-56

MASZyny stolarskie, fabryczne, używane. 012/281-76-08 w. 52

MIESZALKE do mięsa (0-18)332-12-67

MŁEWNIA (Miaga) 600x250 i Wialnię (012) 389-55-72

OVERLOCKI- maszyny wieloczynnościowe, stebnowki, urządzenia prasowalnicze. MEGASKlep (012)656-34-65

SPAWARKI „Bester” nowe z gwarancją, niskie ceny, rabaty tel. (014)68-61-560

SPRZEDAM Waryński K1011, 1987r, stan idealny. 110tys. zł (018)26-34-565

SPRZEDAM cykliniarkę do parkietu stan dobry (0-18)443-21-40

SPRZEDAM okazjynie kultywator, plugi śrutownik „Bak” z silnikiem. Tel. (0-14)34-08-62, od godz. 18.00 do 20.

SPRZEDAM ubijarki do bruku w wadze 410, 140, 75 kg, piłę do asfaltu. Wiadomość: Cudek Zbigniew, Szczyrzyc 137. Tel. (018)32-13-75 w.105

SZLIFIERKA walcowa do drewna czterdziestka (0-18)446-33-67

SPRZEDAŻ

STRUGARKO-wyrówniarkę, szer.40 cm, dt. 200 cm na elementach żeliwnych — tanio sprzedam. Tel. (0-14)22-02-79, po godz. 20.00.

ŚRUTOWNICA do czyszczenia odlewów. Tanio sprzedam. Tel. (014)670-40-61 wew. 242

WÓZKI widł.: „Clark” el. +prostownik 1,5t, 2,8m, Linde diesel 3t, 3,3m (0-18)445-77-23, 445-70-04

WÓZKI widłowe: Clark, elektryczny + prostownik 1,5t 2,80m Diesel 3t 3,30 (0-18)445-77-23, 445-70-04

WTRYSKARKI ślimakowe 80 ton zamknięcia, 250gr wtrysku MONOMAT 80, 2 szt. sprzedam lub zamienię na samochody. 0/601-46-12-89, (0-18)441-25-29 po 20.

ZAGINARKA 2m, kompresor 150 l — 3 łokowy, wciągarka 3 tony. Józef Długosz, Niedomice ul. Długa 13, tarnowski.

KUPNO
KUPIĘ małą galebogryzarkę ciągnikową (0-12)272-32-49

RTV, AGD, FOTO
SPRZEDAŻ

PRALKA Polar używana stan dobry 300zł. NowySącz, (0-18)44-15-388

USŁUGI

ANTENY- (012)648-30-42

DOMOFONY- naprawa. (012)423-59-97

NAPRAWA telewizorów (012)423-76-59, (012) 411-63-27

NAPRAWA RTV- video Sanyo, Sony, Funai, itp. dojazd gratis (0-12)285-94-14

NAPRAWA lodówek, zamrażarek, Zakład Usługowy. 012/411-49-66

NAPRAWA sprzętu AGD- pralek, lodówek. 012/412-89-56

KOMPUTERY
SPRZEDAŻ

KOMPUTER Notebook Pentium 133 (0-18)443-64-30

NOTEBOOK IBM ThinkPad 380D- Pentium150, 16MB/1,3GB/CDROM/12,1" color- nowy, gwarancja- cena 6.900 zł tel. 0602-37-26-61.

FAUNA, FLORA
SPRZEDAŻ

ALASKAN Malamute sprzedam (033)67-13-71

BOKSERKI, Dogi, Collie. Tel. (0-14)42-43-29 lub (0-14)42-42-59.

BOKSERY 6-tygodniowe sprzedam. (014)79-27-69.

BOKSERY rodowodowe, żółte. (012)284-11-50

BRZEŹNICA 242 B, k/ Dębicy: drzewa, krzewy ozdobne. Tel. (014)67-73-313

COCKER- Spaniele, białe-czarne, szczenięta, rodowodowe (0-18)443-84-45.

FOKSTERIERKI, pinczerki, wilczurki. Tel. (0-14)42-43-29, 42-42-59, grzecznościowy.

JAMNIKI długowłose szczenięta. (0-18) 445-64-96.

KOCIĘTA perskie i egzotyczne w różnych kolorach sprzedam (raty) (012)649-95-15

PALMA 2 m -sprzedam. (0-14)33-28-38.

PSZCZOŁY z ulami lub bez. (0-14)33-28-38.

PUDEŁKI średnie. (0-14)42-43-29, (8-16) , (0-14)42-42-59, po 21, grzecznościowy.

ROTTWEILER suczka, szczenię. (014)26-55-78.

SHIN-TZU, małe, długowłose pieski rodowodowe w dobre ręce (012)266-24-64

SIANO prasowane -sprzedam. Tel. (0-14)41-41-76.

STADO kóz sprzedam. Krzysztof Lipka, Grady 125, 33-221 Mędrzechów.

SZCZENIE boksera (0-12)636-27-21 0602-15-16-83

SZCZENIAKI owczarka niemieckiego (0-18)443-23-18

YORKSHIRETERIERY. 012/647-08-18

YORSHIRE terrier- szczenięta. Tel. (018)266-86-15, 266-39-64

INNE
ZDROWIE

0601-428-158 (032)24-28-724 GINEKOLOGIA

090-367-503, 0601-45-47-47. Zabiegi ginekologiczne. Kraków

090-215-991 GINEKOLOGIA

GINEKOLOG — leczenie, zabiegi. Łódź 0-602335083.

NOWY Sącz, lek. Czesław Miś, pediatra, wizyty domowe 441-14-62

TURYSTYKA, SPORT

BIESZCZADY, Solina, pokoje dwu, trzyosobowe, kuchnia, łazienka, nad wodą (012)422-53-36

KOLONIE Włochy, Węgry, Polska „Mały Podróżnik” Kraków (0-12)421-13-71 0601-468-251

KWATERA na wczasy blisko morza. Kołobrzeg, tel. (0-94) 352-08-07.

TURYSTYKA, SPORT

ŁOWISKO specjalne — Przybórow koło Brzeska. Zaprasza na otwarcie sezonu wędkarskiego w dniu 1 maja 1998. Tel. (0601) 437-957, (0-14)665-45-00, wew. 57.

OSRODEK -Piwniczna przyjmie wycieczki szkolne. (0-18) 442-16-89.

OSRODEK Wypoczynkowy „Czerzc” Piwniczna (0-18)44-64-185, wczasy, kolonie, obozy, zielone szkoły, wycieczki.

USTKA — mieszkanie do wynajęcia, bez pośredników. (0-59) 145-859.

USTKA — pokoje, 2 km od morza. (0-59) 144-847

USTKA — dom. (059) 144-847

WCZASY nad morzem Władysławowo- Cetniewo (0-58)67-41-800.

WCZASY, wycieczki, zielone szkoły. Pobyt świąteczny. Emeryci — zniżka 10%. Domy wczasowe w Wiśle i Brennej — rezerwacja. Fax/tel. (0-33) 55-31-66. Zapraszamy.

WCZASY nad morzem — kwatery prywatne. Ustka (0-59) 147-056.

MATRYMONIALNE

AUSTRIA: Polski konsul, doradca medyczny, 48, 169, szuka towarzyszkę, współzawodniczą, zainteresowaną także językami i współpracą lekarsko-społeczną. Odpowiedzi do gazety: oferta — B. O. ANW/1 al. Pokoju 3, 31-548 Kraków lub na europejski tel. 00436642106084. Do usłyszenia.

BIURO Matrymonialne Tarnów, 24-15-61 zaprasza Panie chętne zamieszkać na wsi.

BIURO „Alicja”. Kraków, ul. Moniuszki 6/1 (15-18) . 012/657-21-50

BIURO Matrymonialne „Julia” zaprasza; 39-200 Dębica-1, skr 16. (014)681-78-39

DWUDZIESTOLETNI biuro- KRAKOWIANKA. Oferty krajowe, Francja, USA. Krowoderska 74/1 (0-12)633-01-57

FOTOFERTY, adresy, telefony samotnych Pań/ów — „Podlasie” 21-300 Radzyń Podlaski, skrytka — 53. Napisz — zaufaj!

WDOWIEC szczupły lat 67 emeryt, średnio sytuowany pozna panią miłą, towarzyską, domatorkę do lat 65. Oferta 1/50 Starowiślna 10

SAMOTNA 50 lat, pozna miłego, samotnego, dobrze sytuowanego pana. Nowy Sącz 5 skr. poczt.22

BIZNES

ATRAKCYJNY lombard- Długa 5 (012)422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego.

DEŁUGI odzyskuje „PROKURA” s. c. (0-12)421-93-18

FRYZY odpadowe, suche -sprzedam. (0-14)79-61-34, (0602)698-778.

FRYZY odpadowe, suche -sprzedam. (0-14)79-61-34, (0602)698-778.

IMPORTER Odzieży Używanej oferuje wysokiej jakości oryginał niemiecki, holenderski. Możliwość transportu, skupujemy odpady. (0-602)773-413, (0-602) 608-757, (0-14)22-03-13.

KURNIK do wynajęcia. Tel. (0-14)26-83-47.

MATERACE sprężynowe, piankowe, ortopedyczne, ceny producenta. 29 Listopada 95 0602-701-714, (012)415-50-40

WORKI Reszłowe 50 kg- oferuje, super cena. Tel: 0601-27-69-39

BIZNES

OTWÓRZ własny punkt usług kserograficznych. SPRZEDAŻ I DZIERŻAWA KSE-ROKOPIAREK. „Modes” Nowy Sącz, Długosza 21, (0-18)442-21-30, (0602)713-457.

LOMBARD- Długa 76 (012)632-43-66

PORADY prawne tel. (012)421-10-30, 0602-62-95-77 i inne

! BEZPOŚREDNI IMPORTER NIEMIECKIEJ ODZIEŻY UŻYWANEJ
Brzesko, ul. Piastowska 15
Tel. 0-14/66-323-82

POSIADAM boks 36m2 na nowo otwartej giełdzie roln towarowej w Białymstoku. Podejmę współpracę lub wydzierżawię. Tel. (085)326-272

SALON Mebli Używanych zachodnich zaprasza, skup -sprzedaż -raty. Nowy Sącz, al. Piłsudskiego 1 (naprzeciw Białego Klasztoru) (0602)124-052.

SKRZYSZÓW -tartak na chodzie, parcela przemysłowa 0,4ha — sprzedam. (0-14)74-50-17.

BIURO Podatkowe pity, obsługa firm najtaniej. (0-12) 657-93-74

KOMUNIKATY

ADAM Miś zam. Koszyce Małe, ul. Wolska zgubił bilet wolnej jazdy wydany przez MPK Tarnów.

MECHALA Łukasz, zam. Zaczarnie 67 zgubił legitymację szkolną wydaną przez ZSZ nr 2 w Tarnowie.

SIEDLIK Bronisława zam. Tarnów, ul. Pułaskiego 81/60 zgubiła bilet stały wydany przez PKS Tarnów.

SPROSTOWANIE. Dyrekcja „Domu Studenta” w Nowym Sączu, nie była organizatorem spotkania w dniu 20 kwietnia. Udośćpnia tylko salę. Marek Wantuch.

ZAGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Lach Maciej Politechnika Krakowska. Znalazcę proszę o kontakt (0-18)441-41-01

ZGUBIONO indeks Politechniki Krakowskiej, studia zaoczne -Lach Maciej (0-18)441-41-01

RÓŻNE

ALL. Office język angielski -tłumaczenia profesjonalne opracowania dokumentów. Tel. (0-14)21-37-45.

BECZKE 40 tys litrów -sprzedam. Tel. (0-14) 42-36-07.

BEZPŁATNY korespondencyjny kurs biblijny. Pomaga zrozumieć Biblię. Christadelphians Poznań 60-101, Mysłowska 9

BIURO Rachunkowe. N. Sącz (0-18)442-74-38.

DAMY mieszkanie w Krakowie dla dziewczyny na okres letni za sprzątanie. (0-12)421-35-98 0601-44-39-06

DORADZTWO Podatkowe Biuro Rachunkowe, Nowy Sącz, ul. Paderewskiego 52/42: usługowe prowadzenie ksiąg podatkowych i rachunkowych sporządzanie deklaracji podatkowych.

RÓŻNE

FLAGI (012)423-71-16

GRÓB murowany 5 miejsc Rakowice sprzedam (0-12)266-59-66 po 20.00.

GROBOWIEC 12m, luksusowy, nowy, czarny granit- okazja, Rakowice (012)266-68-50

GRILLE gazowe nowe. Promocja- 500 zł. taniej. 0602-31-99-32

KREDYTY gotówkowe, mieszkaniowe. 0-700 71260.

KUPIĘ antyki- obrazy, meble, srebra, biżuterie (0-12)632-71-97 647-80-50

KUPIĘ skóry i piżmaków (0-18)444-80-30 wieczorem.

MOBIC i inne stomatologiczne tanio sprzedam (012)647-79-39

NAGROBK tanio, granit, lastriko (0-12)278-48-76

ODZIEŻ zachodnia, używana, sortowana- hurt. Ciągła sprzedaż. Zawada- Dębica. (014)677-50-13

PIANINO okazjynie sprzedam. Tel. (0-18) 446-36-67 Mostki k/St. Sącza.

PIANINO pilnie sprzedam. Tel. (0-18)33-72-692 Limanowa/Sowliny.

PIANINO antyk wysokiej klasy o głębokim brzmieniu sprzedam lub zamienię na 126p, 1992. (0-18)446-33-76.

PIĘKNĄ suknię ślubną ze wszystkimi dodatkami -sprzedam. Tel. (0-14)33-28-76.

POMPA wodno- kanalizacyjna, pompa c. o. Ø 125 „COK” -sprzedam. Tel. (0-14)78-40-48.

PROJEKTY architektoniczne i pozwolenia budowlane tel. (012)421-10-30, 0602-62-95-77

PROFESJONALNY Atlas do ćwiczeń- pilnie sprzedam. (0-14)52-65-65.

SOLARIA (0-58) 621 76 63.

SOLARIA profesjonalne. Tanio. (0-59) 421-476

SOLARIA. (0-59) 437-948.

SPRZEDAM tanio wózek głęboki z koszem, rozkładany na spacer, mało używany (012)429-25-31

RÓŻNE

SPRZEDAM kiosk spożywczy 16m2, wyposażenie (018)332-13-75 wew. 27

SPRZEDAM panele, uzbrojoną 27 ar i dom, wymaga remontu. Grabówki 52 k/Wieliczki (012)278-38-27

SPRZEDAM ladę chłodniczą i szafę chłodniczą (0-18)441-79-13

SPRZEDAM pawilon „Uno”- 50m2, do przeniesienia oraz 3 szafy chłodnicze. Tel. (018)26-777-12

SUPER ślizgacze wodne, Faxy Panasonic, otwieracze garaży, wytłornice prądu, automaty spawalnicze, kamerę „Canon”-sprzedam. (0-14)43-61-26.

TATUAŻ artystyczny, kolczykowanie Lea 22 (0-12)632-56-11

WRÓŻBY SYBILLA (0-12)421-58-84 Kraków ul. Ogrodowa 3 (parter)

WYSOKIEJ jakości obornik koński w stałej sprzedaży (0-18)446-20-50

WYRÓB nagrobków wysoka jakość, niskie ceny, transport, zestawianie -gratis. Tarnów -Krzyż, ul. Krzyska 147, tel. (0-14)25-00-23.

ZARÓB na swojej otyłości (012)64-540-93

SZKLARNIE do rozbiórki - sprzedam. Tel. (0-14) 66-30-688, (0-601) 40-62-16

SUKNIA ślubna (włoska) - sprzedam. Brzesko (0-14) 68-64-877

GAZETA KRAKOWSKA

BIURO OGŁOSZEŃ

Kraków
ul. Starowiślna 10, tel./fax 4 22-06-03

Uwaga!

Koniec kłopotów z ciepłą wodą!

Oferujemy Państwu rewelacyjne piece kąpielowe JUNKERS, energooszczędne, z automatyczną regulacją stałej temperatury wody.

„PROMOGAZ” Kraków, ul. Prądnicka 65, tel./fax (0-12) 632-97-02, (0602) 296-775,

Niepołomice, ul. Bocheńska 18, tel. (0-12) 281-26-90

Bochnia ul. Poniatowskiego 33, tel./fax (0-14) 611-10-60, (0-14) 611-10-61

**JUNKERS**
Bosch Termotechnika
Hurt-detal, dogodne raty bez zyrantów.
Montaż, serwis.

UWAGA! NOWOŚĆ!

Nowe terminy bez świeczek!

OFERTA SPECJALNA DLA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH I INSTALATORÓW.

Ponadto oferujemy w szerokim wyborze:

- kotły co jedno- i dwufunkcyjne, wiszące i wolno stojące o mocy 12-117 kW,
- rury i kształtki miedziane
- zawory termostatyczne firm: „Danfoss”, „Comap”, „Herz”
- grzejniki panelowe „RETTIG” PURMO, STELRAD

SUPEROFERTA

KOCIOŁ CO DWUFUNKCYJNY firmy JUNKERS

typ ZW20-KD NOWATHERM o mocy 8–20 kW w cenie 2.499 zł

Ceny producentów • Transport GRATIS • Wykonujemy instalacje co.

WIEŁKA PROMOCJA IMPREZ:

SAMOŁOTEM Z KRAKOWA

KORFU GRECJA TUNEZJA HISZPANIA

200,- zł. zniżki od pary

upominki

polisa ubezpieczeniowa Twojego mieszkania

JAN-POL S.A.
AGENCJA TURYSTYKI
Członek Polskiej i Krakowskiej Izby Turystyki
31-072 KRAKÓW, ul. Wielopole 18 B
tel. (+4812) 429 60 14, 422 30 72, fax 421 42 52
e-mail: janpol@btw.krakow.tpnet.pl

Biuro Podróży KRAKTEL
31-041 Kraków, Mały Rynek 1
tel./fax (+4812) 421 16 88,
421 06 16, 429 10 02,
fax: (+4812) 421 17 88
e-mail: kraktel@tfi.com.pl

Biuro Turystyczne ESKAPADA
31-054 Kraków,
ul. Dietla 45
tel./fax:
(+4812) 411 38 32
429 56 64

Promocja i dodatkowo atrakcje: nagrody, premie, niespodzianki, dotyczą tych, którzy kupią wczasy podczas Krakowskiego Salonu Turystycznego w Nowym Gimachu Muzeum Narodowego, Kraków, al. 3 Maja 1, w dniach 24-26 kwietnia.

Biuro Podróży KRAKTEL
31-041 Kraków, Mały Rynek 1
tel./fax (+4812) 421 16 88,
421 06 16, 429 10 02,
fax: (+4812) 421 17 88
e-mail: kraktel@tfi.com.pl

Biuro Turystyczne ESKAPADA
31-054 Kraków,
ul. Dietla 45
tel./fax:
(+4812) 411 38 32
429 56 64

W lidze NHL

Drużyna Oliwy pokonana

Hokeiści NHL rozpoczęli rundę play off rozgrywek o Puchar Stanleya. W pierwszym meczu (gra się do czterech zwycięstw) drużyna Krzysztofa Oliwy New Jersey Devils przegrała u siebie po dogrywce z Ottawą Senators 1:2.



Bramkarz Buffalo Sabres, Dominik Haszek broni strzał Shjona Podeina z Philadelphia Flyers

Polski hokeista wyróżnił się w tym spotkaniu tym, czym zwykle, czyli siedzeniem na ławce kar. W pierwszej, bezbramkowej tercji, Oliwa za nieprzepisowe pchnięcie na bandę jednego z rywali został ukarany przez sędziego spotkania Paula Devorskiego. Pierwszą bramkę, dla Ottawy, zdobył w 19. minucie drugiej części spotkania Aleksiej Jaszyn. Wprawdzie w trzeciej tercji napór gości trwał, ale gola zdobyli gospodarze. Wyrównał Doug Gilmour na trzy minuty

przez końcową syreną i w regulaminowym czasie gry żadnej z drużyn nie udało się osiągnąć rozstrzygnięcia. W dogrywce lepsi okazali się przez końcową syreną i w regulaminowym czasie gry żadnej z drużyn nie udało się osiągnąć rozstrzygnięcia. W dogrywce lepsi okazali się przez końcową syreną i w regulaminowym czasie gry żadnej z drużyn nie udało się osiągnąć rozstrzygnięcia.

Bardzo emocjonujący przebieg miało spotkanie Philadelphii Flyers i Buffalo

Sabres (2:3). Zespół Dominika Haszka już w pierwszej tercji objął prowadzenie, a po drugiej bramce w kolejnej części meczu wydawało się, że „Szable” bez problemów „dowiozą” zwycięstwo do końca. Tymczasem w trzeciej tercji ożywił się gospodarze, którzy w ciągu 19 sekund 49. minuty doprowadzili do wyrównania i końcówka zaczęła być dramatyczna. O zwycięstwie drużyny z Buffalo zadecydowało uderzenie Donalda Audette'a, dla którego był to ósmy gol w karierze w play off.

Aż dziewięć bramek obejrzel widzowie w Detroit, gdzie Red Wing pokonali 6:3 Phoenix Coyotes. Dwie bramki dla gospodarzy, w pierwszej i drugiej tercji, zdobył Joe Kocur. Dla zawodnika tego jest to duży powód do radości, bowiem ostatni raz dwukrotnie w jednym meczu trafił przed... ponad sześcioma laty. Red Wings, obrońcy Pucharu Stanleya, bezdyskusyjnie dominowali w całym spotkaniu, mimo że występowali bez kilku podstawowych graczy. Z powodu kontuzji nie grali Brendan Shanahan, Doug Brown, Brent Gilchrist i Kris Draper.

W pozostałych spotkaniach: wschód – Washington Capitals – Boston Bruins 3:1 (stan rywalizacji 1:0 dla Washington), zachód – Dallas Stars – San Jose Sharks 4:1 (stan rywalizacji 1:0 dla Dallas), Colorado Avalanche – Edmonton Oilers 2:3 (stan rywalizacji 1:0 dla Edmonton).

(opr. BK)

Krótko

9 z NHL na mistrzostwa świata

Dziewięciu graczy, którzy występują w zespołach północno-amerykańskiej zawodowej ligi hokejowej (NHL) znajdzie się w reprezentacji USA na mistrzostwa świata grupy A, rozgrywane w Szwajcarii (1 - 17 maja). Pozostali członkowie kadry Stanów Zjednoczonych to, zdaniem menedżera reprezentacji Davida Poila, hokeiści grający w ligach europejskich, amerykańskich zespołach uniwersyteckich i niższych ligach za Oceanem. Nazwiska tych, teoretycznie słabszych hokeistów podane będą w przyszłym tygodniu.

Zapaśnicze mistrzostwa Europy

Jacek Fafiński oraz Jerzy Szejbinger startujący w stolicy Białorusi Mińsku w zapaśniczych mistrzostwach Europy w stylu klasycznym mają „czyste” konto. Fafiński (w wadze 97 kg), wygrał oba pojedynki. Również dwie wygrane walki ma Szejbinger (63 kg). Jedno zwycięstwo i jedna porażka to dotychczasowy, czwartkowy bilans występu Mariusza Pawłowskiego w wadze 76 kg. Piotr Jabłoński – waga 54 kg – przegrał walkę w pierwszej rundzie, natomiast w drugiej miał wolny los.

Hitzfeld w Bayernie

Ottmar Hitzfeld, były trener i dyrektor sportowy Borussia Dortmund, podpisał dwuletni kontrakt z FC Bayern Monachium. Następcą Włocha Giovanni Trapattoniego ma otrzymywać roczną pensję w wysokości trzech milionów DEM. Asystentem Hitzfelda zostanie Michael Henke.

Zjazd Polskiego Związku Szachowego

Sąd i szachownica

Podczas Walnego Zjazdu Polskiego Związku Szachowego, który odbył się w ubiegłym tygodniu do zarządu został dokoptowany prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Szachowego Stanisław Łobaziewicz.

Nominacja prezesa Łobaziewicza była jednym z nielicznych pozytywów tego Zjazdu. Jak stwierdził uczestniczący w nim v-prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Szachowego Stanisław Turecki, Zjazd był zdominowany przez kłótnie personalne i brak na nim było merytorycznej dyskusji. Za komentarz wystarczyć może fakt, że na bodaj cztery wnioski kończące obrady, trzy z nich znajdą najprawdopodobniej swój dalszy ciąg w sądzie. Trudno powiedzieć, że przysłuży się to rozwojowi tej dyscypliny. W czasie obrad padła nawet propozycja przedterminowych wyborów do władz Związku.

Zaskoczeniem dla krakowskich delegatów była wypowiedź delegata z Częstochowy, który zaproponował by siedzibę Związku przenieść do Krakowa. Propozycja ta świadczy co prawda o tym, że ranga okręgu krakowskiego stale wzrasta; jednak Kraków nie ma na takie rozwiązanie, ani warunków, ani możliwości. Generalnie, w atmosferze konfliktów i nieporozumień personalnych brakło czasu na rozwinięcie innych tematów. Prezes Turecki zwraca szczególnie uwagę na brak relacji pomiędzy PZSzach a klubami. Utrudnia to współpracę i wprowadza dużo zamieszania m.in. przy tworzeniu harmonogramów różnego typu rozgrywek. Cały zjazd został podsumowany dwoma słowami – „straciliśmy czas”.

Jacek DWORZAŃSKI

GAZETA **KRAKOWSKA** REDAKTOR NACZELNY: RYSZARD NIEMIEC
tel. 411-84-11, fax: 411-64-55

31-548 Kraków, al. Pokoju 3.
Adres do korespondencji: 30-960 Kraków 1, skrytka pocz. 402.
Centrala telefoniczna: 411-84-11, 411-32-22, 411-39-91, 411-33-05
fax: 411-64-55, 412-66-08
Sekretarz odpowiedzialny: tel. 412-29-98
Dział łączności z czytelnikami: tel. 412-46-33
Dział miejski: tel. 412-16-94
Dział sportowy: tel. 412-11-60
Redakcja nocna: tel. 412-29-98

BIURO OGŁOSZEŃ:
Kraków, aleja Pokoju 3 tel. 412-61-51, fax. 412-40-99
ul. Starowiślna 10 tel/fax 422-06-03

Terenowe biura ogłoszeń mieszczą się w siedzibach oddziałów.
WYDAWCA: „Polskapresse” – Spółka z o.o. – Oddział Gazeta Krakowska w Krakowie. Prezes Zarządu Oddziału – Piotr Szyborski
DRUK: DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50;
PRENUMERATA: Dział Kolportażu tel. 411-38-39

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji, zmiany ich tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Urząd Skarbowy w Brzesku (woj. tarnowskie)

podaje do publicznej wiadomości, że sprzedaje z wolnej ręki:

1. Moszcz jabłkowy w ilości 153.000 litrów w cenie 0,13 zł za 1 litr.
2. Wino owocowe w ilości 19.500 litrów w cenie 0,46 zł plus podatek akcyzowy

Moszcz i wino znajdują się

w pomieszczeniach magazynowych byłej Spółdzielni Pracy, Handlu i Usług w Brzesku, ul. Solskiego 37.

Zakupione moszcz i wino należy odebrać najpóźniej w dniu następnym do godz. 12.00. Bliższe informacje pod nr. tel.

0-14/66-328-23 do 28, 66-322-41, wew. 326

Shuma **KIA**

Piękna nieznajoma
Przyjdź ją poznać!

1,5/ 88KM 16 V DOHC • 3 lata lub 100 000 km gwarancji • Ceny już od 35 900

25 – 26 kwietnia **KOR-CAR**
Dni Otwarte Kraków, Kobierzyńska 23 a, tel. (012) 267 03 60

HONDA **CAR PARTNER**

HONDA ...nic dodać
...nic ująć!

CIVIC

atrakcyjne elementy tuningowe

SALON Kraków Nowa Huta, os. Niepodległości 1 Gen. Andersa, tel. fax 647-67-22
SERWIS Kraków Nowa Huta, os. Dywizjonu 303 33A, tel. fax 647-00-53

ASTRA

OC, AC, KR, NW...
I NIC NIE PŁACĘ!

Pakiet ubezpieczeń w prezencie.

OPEL

ZAPRASZAMY
AUTO CENTER
Kraków ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 278-55-51, 278-55-52, 658-94-10

Lobos **CENTRUM TECHNIKI BIUROWEJ**
BIUROSYSTEM

Jesteśmy dużą firmą branży biurowej działającą na terenie południowej Polski.

Do pracy w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu POSZUKUJEMY

osób samodzielnych, pracujących, z inicjatywą, w wieku do 35 lat na stanowiska:

SPECJALISTA HANDLOWIEC
Osoby zatrudnione na tym stanowisku odpowiedzialne będą za koordynację działań z klientami firmy (współpracę ze stałymi i pozyskiwanie nowych klientów firmy).
Wymagane: minimum średnie wykształcenie, znajomość obsługi komputera, prawo jazdy.

HANDLOWIEC
(preferowane kobiety)
Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie obsługę zgłoszeń w systemie Dostaw Na Telefon i telemarketing.
Wymagane: minimum średnie wykształcenie, komunikatywność, umiejętność obsługi klienta. Mile widziane doświadczenie marketingowe i w telesprzedaży

Oferujemy ciekawą pracę w młodym, dynamicznym zespole, aktywny program rozwoju zawodowego, atrakcyjne wynagrodzenie.

CV oraz list motywacyjny ze zdjęciem prosimy przelać na adresy:
dla Krakowa - "Lobos" sp. z o.o., 31-548 Kraków, al. Pokoju 1A,
dla Tarnowa "Lobos" sp. z o.o., 33-100 Tarnów ul. Kościuszki 37,
dla Nowego Sącza "Lobos" sp. z o.o., 33-300 Nowy Sącz ul. Joselewicza 8
w terminie 14 dni od daty emisji niniejszego ogłoszenia.

Po meczu Chorwacja – Polska

Skala trudności

W środowy wieczór otrzymaliśmy kolejną odpowiedź na pytanie, w którym miejscu znajduje się polski futbol. W potyczce z finalistą mistrzostw świata biało-czerwoni (choć należałoby chyba mówić niebiesko-czerwoni) nie mieli zbyt wiele do powiedzenia, a pozytywów w grze chłopców Wójcika jest znacznie mniej niż negatywów.



Tomasz Iwan (z prawej) walczy o piłkę z Zvonimirem Bobanem

Do tych drugich należy przede wszystkim fatalna gra bloku defensywnego, który w zetknięciu z naprawdę klasowym przeciwnikiem trzeszczał w szwach niczym znoszony garnitur. Brakło też w naszej drużynie prawdziwego lidera. Desygnowanie do tej roli Piotra Świerczewskiego zakrawa na paranoję. Przecież piłkarz ten już nie jeden raz był sprawdzany na tej pozycji i za każdym razem niewiele z tego wychodziło. Cóż Wójcik zapewne tłumaczył się będzie chorobą Brzęczka,

ale tak po prawdzie, trudno uwierzyć w to, że gdyby na boisku pojawił się sympatyczny piłkarz rodem z Truskolas, to gra reprezentacji nabrałaby rumieńców. Nie było na boisku dyrygenta, nie było więcej płynnych, pomysłowych akcji. Nie było też dokładnych piłek adresowanych do napastników. Zresztą powiedzmy sobie szczerze, ani Mielcarski, ani Kowalczyk nie stwarzali dla bramki Chorwatów najmniejszego zagrożenia. Między bajki należy włożyć o

rosnącej formie. Kowalczyk może i strzelił bramkę Słoweniom, ale jaki to przeciwnik w porównaniu z Chorwacją. Dodatkowo Wojtuś najwyraźniej nie ma siły na całe spotkanie o czym świadczyć mogą błagalne gesty w końcówce spotkania, którymi wyraźnie dawał do zrozumienia, że ma dość gry.

Żeby nie było do końca czarno, zauważmy kilka pozytywów. Niech będą one światłem w tunelu. Nieźle radził sobie w obronie Hajto, choć i jemu przytrafiały się błędy. Polacy zagrali bardzo ambitnie, a to oznacza, że ci chłopcy naprawdę chcą podnosić swoje kwalifikacje. Na razie to bardzo mało, ale od czegoś przecież trzeba zacząć.

Posumowując, powiedzmy jasno, żeby zaoszczędzić sobie niepotrzebnej rozczarowań. Na dzień dzisiejszy Polska nie ma najmniejszych szans nawiązania równorzędnej walki z I ligą europejską. Nie znaczy to jednak, że trzeba się na czterech literach i płakać. Mecz w Osijeku był potrzebny. I potrzebne są właśnie tego typu konfrontacje z rzeczywistością silnymi przeciwnikami, od których można się czegoś nauczyć. Wychodzenie z marazmu na pewno nie potrwa rok, czy dwa. To proces długofalowy. I jeśli naprawdę chcemy mieć silną reprezentację to wszyscy musimy uzbroić się w cierpliwość.

Bartosz KARCZ

UKFiT kontra PZPN

Rozpoczęli kontrolę

Spór pomiędzy UKFiT i PZPN trwa nadal. Wczoraj rzecznik urzędu wystosował pismo do Polskiej Agencji Prasowej, w którym czytamy:

Dziś otrzymaliśmy pismo od Polskiego Związku Piłki Nożnej, w którym zostaliśmy poinformowani o tym, że decyzja o zawieszeniu Mariana Dziurówicza i dwóch członków zarządu jest bezprzedmiotowa, ponieważ kontrola trwa od poniedziałku (20 kwietnia). Oświadczamy, że stanowisko PZPN jest całkowicie niezgodne z prawdą, ponieważ dziś o godz. 9.00 kontrolę urzędu po raz kolejny odmówiono prawa do dokonania kontroli w PZPN, zastaniając się

brakiem zgody prezydium zarządu PZPN i trudnościami lokalowymi. Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki podjął po raz trzeci próbę przeprowadzenia kontroli w PZPN. Dziś o godz. 15.00 kontrolerzy stawili się w siedzibie PZPN i na kolejne wyraźne żądanie, PZPN udostępnił księgę kontroli, do której kontrolerzy dokonali wpisu (warto dodać, że poprzedni wpis pochodzi z lat sześćdziesiątych). Oznacza to, że kontrola rozpoczęła się dopiero dzisiaj o godz. 15.00. Potwierdza to słuszność decyzji podjętej przez ministra Jacka Dębskiego w dniu 21 kwietnia br. zawieszającej Mariana Dziurówicza i dwóch członków zarządu PZPN.

Na kanwie środowych telefonów

Prychający fiacik

W trakcie telewizyjnej relacji ze środowego meczu piłkarskiego Chorwacja – Polska odebraliśmy w redakcji kilka telefonów od zdenerwowanych kibiców. Byli oni zbulwersowani postawą białoczerwonych, jakością ich gry. Prosimy też – panowie dziennikarze, zróbcie coś; macie przecież niebagatelną broń w rękach!

Oczywiście, że środki masowego przekazu mają wpływ na kształtowanie rzeczywistości, ludzkich postaw. Jednakże gdy ktoś czegoś nie potrafi, a przy okazji nie zawsze starcza mu ambicji, to nawet najbardziej żarliwy komentarz nie da pozytywnych rezultatów. To trochę tak, jakby od pocziwego „malucha” wymagać zwycięstw w konfrontacji z „subaru”, „porsche” czy innym „ferrari”. A przecież rodzima piłka nożna to taki właśnie wysłużony, prychający fiacik. Ciągłe jednak żyjący w megalomańskim przekonaniu, że jest „bmw”, a w najgorszym razie „audi”. Dlatego szkoda nerwów. Na Kowalczykach, Jóźwiakach, Waldochach czy innych Wójcikach świat się przecież nie kończy, a druga strona nie bardzo się przejmując, że ktoś może być zawiedziony...

(BAT)

Kachnowicz na Walię

1 maja nasza piłkarska reprezentacja kobiet rozegra na wyjeździe rewanżowy mecz z Walią, w ramach eliminacji do mistrzostw świata. Polki czeka trudne zadanie; wszak w pierwszym spotkaniu – w Zamościu – zremisowały z walijskimi przeciwniczkami 2:2.

Trener naszej kobiecej reprezentacji, Władysław Szynigiera, ogłosił skład 18-osobowej kadry. Znalazła się w niej jedna krakowianka – występująca na co dzień w Podgórzu Realbud, Izabela Kachnowicz.

(wb)

PIĄTEK

24 kwietnia

- Wschód słońca — 5.20
- Zachód słońca — 19.49
- Wschód księżyca — 4.41
- Zachód księżyca — 17.02

Dzień dłuższy od najkrótszego o 6 godz. 48 min, a krótszy od najdłuższego o 2 godz. 13 min.

Imieniny:

Bony, Horacego, Jerzego, Walerii

Natura urodzonych 24 kwietnia impulsywna, gniewna. Obowiązkowi i zdyscyplinowani, ale przy tym wykazują skłonności do despotyzmu. Bywa, że u podstaw ich życiowych sukcesów leżą postęпки niezbyt zgodne z zasadami etyki. Rzadko jednak trapią ich wyrzuty sumienia. Ich małżeństwa układają się burzliwie, gdyż chcą odgrywać rolę głowy rodziny.

POGODA

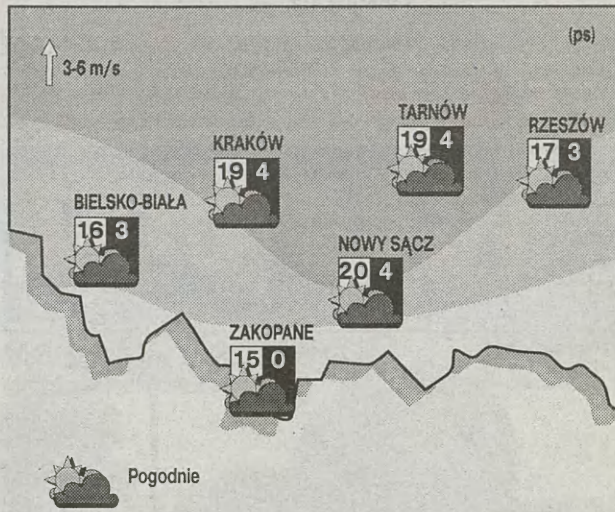
GWIEZDZNA

Dzień Wenus — KSIĘŻYC przebywa w znaku BARANA i pobudza do działania urodzonych pod znakiem LWA i STRZELCA. WAGI, RAKI i KOZIOŁOŻCE znajdują się

POGODA

Polska południowa znajduje się pod wpływem wyżu nad Finlandii. Temperatura minimalna od 0 do 4 st., w Tatrach -1 st. W ciągu dnia pogodnie. Temperatura maksymalna od 17 do 20 st., w Tatrach 4 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowy. Ciśnienie będzie się wahać (wczoraj wynosiło 997 hPa). Jutro na ogół pogodnie i ciepło.

BIOPROGNOZA: korzystna



w fazie rozwoju wewnętrznego, dlatego w świecie zewnętrznym mogą znajdować się w stanie stresu. Nie należy się przejmować i działać spokojnie. MARS przemieszczający się do znaku BYKA doda energii PANNOM i KOZIOŁOŻCOM. Brak harmonii między MARSEM i URANEM może spowodować, że

zaczniemy szukać podniecia i napiętych sytuacji. Należy być ostrożnym podczas pracy z urządzeniami mechanicznymi i elektrycznymi. Wskazana uwaga na drogach. Połączenie WENUS z JOWISZEM sprzyja propozycjom zmiany stanu cywilnego.

Andrzej JAMRÓZ

O miejsca 9-12

Kibice dopingowali gości

Unia Tarnów – Trefl Sopot

58:80 (26:34)

Punty dla Unii: Sobczyński 2, Żyewski 2, Małecki 9, Ł. Kwiatkowski 8, Malinowski 15, Sulowski 8, Stokłosa 4, Hyży 4, Jechorek 7, Najwięcej dla gości: Wilangowski 22, Olszewski 19, Potulski 13. Sędziowali: W. Imiołek — Kielce i J. Calik — Kraków. Widzów ok. 800

Koszykarze z Sopotu przyjęli do Tarnowa już bez odeślanych za ocean Garego Alexandra i Edgara Paddili. Kibice „jaskółek” mieli więc prawo sądzić że ich „ulubieńcy” nie tylko wygrają ale także wywalczą sporą przewagę przed niedzielnym rewanżem w Sopocie. Tymczasem tarnowianie zagrali najslabszy w tym sezonie, wręcz kompromitujący pojedynek. Zespół gości nie pokazał w Tarnowie nic wielkiego ale i to wystarczyło aby odnieść wysokie zwycięstwo. Już w 20 sek. trafił Wilangowski. Za chwilę wykonał akcję za trzy pkt: kosz + osobisty i Trefl objął prowadzenie 5:0. Pięć punktów pod rząd zdobył Waldemar Malinowski, dwukrotnie do kosza trafił Łukasz Kwiatkowski i dzięki tym zawodnikom – jedynym w I połowie spotkania, którym chciało się grać utrzymywał się w miarę przyzwoity wynik. Tuż przed przerwą tarnowanie zmiejszyli przewagę do 4 pkt ale ostatnie słowo należało znów do gości którzy odpowiedzieli dwoma koszami.

O drugiej połowie najlepiej byłoby napisać że się odbyła. Tuż po gwizdku trafił za „trzy” Krzysztof Wilangowski poprawił za „dwa” Skiba i nastąpił „odjazd” podopiecznych trene-

ra Tomasza Służalka. Fatalny występ zanotowali przede wszystkim rozgrywający. Ani raz do kosza rywala nie trafił Brantley, masę błędów popełniali Sobczyński i Stokłosa a skuteczni zazwyczaj Hyży i Małecki prześcigali się w niecelnych rzutach. W drugiej połowie spotkania zdenerwowani lecz obiektywni kibice Unii zaczęli... dopingować gości. Jedne brawa serwowali najmłodszemu na parkiecie Jackowi Sulowskiemu i najstarszemu Jarosławowi Jechorkowi. Serdeczną owację zgłoszali natomiast obecni na trybunach reprezentantkom Polski w piłce ręcznej przygotowującym się w Tarnowie do spotkań z Holandią i Rumunią.

Roman KIEROŃSKI

O miejsca 1 – 4: Bobry Bytom – Zepter Śląsk Wrocław 69:76 (31:41), PEKAES Pruszków – Komfort Stargard 85:75 (47:35),

O miejsca 5 – 8: Nobiles Wrocław – Pogoń Ruda Śląska 73:71 (40:22), AZS Elana Toruń – Zagłębie Maczki Bór 89:70 (49:34)

O miejsca 9 – 12: PKK Warta Szczecin – Polonia Parte Przemysł 110:101 (48:44),

O miejsca 13 – 15: Nitec Inowrocław – Stal Stalowa Wola 85:77 (52:38).

Multilotek

1 – 2 – 4 – 10 – 12
22 – 24 – 42 – 43 – 44
47 – 48 – 56 – 59 – 60
61 – 69 – 73 – 75 – 79

Twój szczęśliwy numer

22
26 – 28 – 30 – 35

BLIŻEJ

PRZYRODY

Czuszykanie i chrapanie

Ptaki potrafią trąbić, miauczeć, czuszykać, a nawet chrapać.

To słynne trąbienie jest powszechnie znane wszystkim, którzy mieli kiedyś przyjemność słyszeć żurawi klangor, jesienią gdy ptaki te odlatują mniej więcej w połowie października z naszych stron, i wiosną, kiedy w marcu albo w połowie kwietnia wracają w nasze strony.

Ale żeby czuszykać albo chrapać? A teraz właśnie nastały czasy gdy da się, przy odrobinie szczęścia i nie byle jakiej cierpliwości podpatrzeć słonki albo cietrzewie.

Na „cietrzewisko” wybrałem się kilka dni temu do miejsc, których nie mogę tu bliżej określić, żeby mi tam przypadkiem nie napotoczył się jakiś kłusownik.

Nadléciało o trzeciej nad ranem kilka kogutów, rozłożyły przed świtem, jeszcze w porannej, wyjątkowo „mokrej” mgły swoje wachlarze i pyszniąc się nimi, zaczynało czuszykać i gulgotać. Podskakiwały przy tym w górę, pokazując swoje czerwone znamiona na czarnych kogucich łbach. Kury siedziały cierpliwie gdzieś w pobliżu.

Potem wszystko umilkło gdy w pobliżu zaszczekał koziołek, samiec sarny. Musiał go przestraszyć jakiś człowiek, psując kogutom zaloty.

O zmierzchu, kilkaset metrów od tego miejsca, między młodziakiem, a szeroko rozlanym strumieniem chrapały słonki. Podlatywały, wyskakując wysoko zza ściany lasu, a potem spadały znielacka na mokrą łąkę. To ich weselna zabawa kiedy takimi lotami popisują się przed swoimi narzeczonymi. Chrapanie słychać wtedy bardzo wyraźnie kiedy stoi się na skraju łąki.

Zygmunt SZYCH

HIT

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

PON.-SOB.: 8.00-21.00
NIEDZ.: 9.00-18.00

OFERTA WAŻNA
OD 24.04. DO 26.04.98

kupuj najtaniej!

OWOCE / WARZYWA



JABŁKA
GRANNY SMITH

3⁹⁹
1 kg



KALAREPA

1⁷⁹
1 szt.

NAPOJE



TEEKANNE
Herbata Assam

5⁹⁹
100 sasz.



PEPSI
czteropak
butelka
zwrotna

10⁹⁹
4 x 2 l

WARZYWA / ART. SYPKIE



POMIDORY

7⁹⁹
1 kg



SOLGER
Fasola Jaś

1⁹⁹
500 g

NABIAŁ



Mleko
zagęszczone
karton

1⁴⁹
340 g



Ser Alpejski
luzem

9⁹⁹
1 kg

DROGERIA / SŁODYCZE



PERSIL

13⁹⁹
2,4 kg



SOLIDARNOŚĆ
Ciasteczka

0⁹⁹
110 g

MIĘSO / WĘDLINY



Mięso mielone
wieprzowo-wołowe

5⁹⁹
1 kg



Kiełbasa
Parówkowa
luzem

4⁹⁹
1 kg

HIT – SUPEROFERTA



LEGO
Belville 5855

199⁰⁰
opak.



ROWER GÓRSKI
24", 18 biegów

449⁰⁰
1 szt.



BIO
Sandały

12⁹⁹
para

Kraków: Wielicka 259

Architekt dźwięków

(CZYTAJ NA STR. 9)

Fot. Bogdan KRĘŻEL

GAZETA

KRAKOWSKA
MAGAZYN

piątek

Występował przeciwko Wałęsie, Skarbowi Państwa, niemieckim bankom. Teraz chce zmienić hymn i godło Polski. Kętczanin Józef Gawęda walczy z wiatrakami?



Str. 4

34 lata temu, przed ołtarzem, w czasie ofiarowania, został zamordowany ksiądz Józef Górszczyk. Jego śmierć została uznana za męczeńską. Kapłan spoczywa w podziemiach kaplicy cmentarnej w Pisarzowej.



Str. 6

Podziały ponad podziałami

Rozmowa z Marianem Grzybowskim,
profesorem prawa konstytucyjnego
z Uniwersytetu Jagiellońskiego

— Samorząd terytorialny to kwestia polityki czy prawa?

— I polityki, i prawa.

— Zaczniemy od ustalenia od czego zależy wybór samorządowego ustroju: istnieje model idealny, do którego należy się zbliżać, czy wszystko wynika z politycznych preferencji?

— Wybór zależy od tego, w jakim stopniu chcemy decentralizować władzę. Czyli, posługując się terminami prawa konstytucyjnego, do którego szczebla podziału terytorialnego struktury rządowe chcą sięgać. Natomiast co do „optymalnej” jakości prawnych rozwiązań — najistotniejsza jest klarowność podziału gestii między organami państwa a samorządem. Jeżeli ich kompetencje krzyżują się, to — zwłaszcza przy różnych w danym momencie preferencjach politycznych — mamy gotowe zarzewie konfliktów.

— Czy obserwując rozwiązania w różnych krajach europejskich można dostrzec prawidłowość w politycznym wyborze, to znaczy czy lewica bądź prawica są bardziej „prosamorządowe”?

— To byłby uproszczony pogląd. Rzecz w tym, że przyjąć współcześnie z otwartą przyłbicą nastawienie centralistyczne byłoby politycznie ryzykowne.

— Centralistyczne zarządzanie państwem rzeczywiście nie ma żadnych zalet?

— Na pewno centralizm nie jest modelem popularnym, także w opracowaniach teoretycznych, naukowych. Ale zbyt radykalny byłby pogląd odmawiający mu elementów stanowiących pewną wartość, przynajmniej w sporze teoretycznym.

(Ciąg dalszy na str. 11)

Czytając nowosądecką prasę można dojść do wniosku, że radny Jan Budnik to skrzyżowanie Robespiera'a z ojcem Torquemadą ze Świętej Inkwizycji. Trudno w to uwierzyć, patrząc na jowialną, dobroduszną postać wójta Korzennej, lubiącego rozkosze stołu i polowania w gminnych lasach.

Judzi i jatrzy?

Budnik ma opinię rozrabiacza, bo zwalcza nie tylko pornografię w kioskach, ale także aktualny Zarząd Miasta z prezydentem Czerwińskim. Jest bowiem głównym zwolennikiem byłego prezydenta Jerzego Gwiżdża. Czerwiński mawia z przekąsem, że nie może się ruszyć, by go zaraz nie ścigali urząd skarbowy, prokurator i radny Budnik. Niektórzy mają Budnikowi za złe, że choć sam z „solidarnościowego” pnia wyrasta, w zwalczaniu koalicyjnego zarządu wykazuje większą zawziętość niż ci z opozycji.

Jakby w odpowiedzi na te pretensje, pod koniec marca Budnik znów przyłożył Czerwińskiemu. Tym razem właśnie za nadmierną komitwę z SLD. Chodziło o to, że prezydent wynajął salę Ratusza na miting, w którym uczestniczyli posłowie Izabella Sierakowska i Jerzy Szmajdziński. Budnik interpelował: „Znaczna część nowosądeckiego społeczeństwa jest zbulwersowana faktem zorganizowania w Ratuszu spotkania z członkami kierownictwa SdRP (...). Podzielać to oburzenie, ponieważ poglądy, wyrażające pogardę dla życia, które publicznie prezentuje posłanka Izabella Sierakowska, budzą odrazę”.

Budnik przyznaje, że ten ostatni zarzut może wyglądać na czeplanie się, ale on rzeczywiście czuje się urażony, że w Ratuszu pozwala się wy-

stępować pani Sierakowskiej, znanej z popierania aborcji. Wiele poglądów, z którymi się nie zgadza, jest w stanie Budnik uszanować. Ale tego na pewno nie.

Nie jest też w stanie ścierpieć, kiedy w jego przekonaniu działania władz szkodzą miastu. Nie było głośniejszej sprawy związanej z Zarządem Miasta, której jednym ze sprawców nie byłby Budnik. To on wydobyl na wierzch sprawę kolektora ściekowego, który miał kosztować niewiele ponad 30 milionów, a kosztował 40. Wykonawca za samo pompowanie wody z wykopów wziął tyle pieniędzy, że musiałby ją pompować przez więcej godzin niż ma doba. Rok temu prokurator umorzył śledztwo w tej sprawie, ale Budnika nie przekonał.

Zwolennicy prezydenta uważają, że Budnik judzi i jatrzy, jak podczas niedawnej blokady śmietnika. W imieniu Gwiżdża podburzał pikietujących, dolewał oliwy do ognia. A co zrobił Gwiżdż w sprawie śmietnika, kiedy był prezydentem? Nic.

Jaki powiat

Teraz Budnik znowu mieszka. Przy powiecie.

— Okazało się, że prezydent Nowego Sącza jest za powiatem ziemskim, a przeciwko powiatowi grodzkiemu — mówi. — Nie rozumiem tego.

Budnik jest przekonany, że za tym niezrozumiałym stanowiskiem prezydenta musi stać jakiś handel polityczny.

Przecież prędzej już Budnik powinien być przeciw, siedząc nie tylko na fotelu miejskiego radnego, ale i na stołku wójta gminy Korzennej, typowo wiejskiej i niezamieszanej. Od lat, zamiast znaleźć sobie porządną posadę w Nowym Sączu, dojeżdża na

wieś swoim wiekowym fiatem 125 p. W niektórych kręgach budzi to zdziwienie, czasem podszyte lekceważeniem, że facet nie umiał się w życiu ustawić, a czasem niepokojem, bo nie wiadomo, co to ma oznaczać. Chodzą słuchy, że proponowano mu na-

res miasta klóci się z interesem partyjnym, interes miasta jest dla niego ważniejszy.

Z jednego strajku

Skomplikowane, dla kogoś z zewnątrz czasem zgola niezrozumiałe układy nowosądeckiej władzy, sięgają swymi ko-

Ludzie, którym umiarkowana poatawa Budnika była solą w oku, dostali do rąk argument 13 grudnia. Budnik i Jerzy Gwiżdż nie zostali internowani, w odróżnieniu od innych sądeckich działaczy, takich jak Wyskiel, Pawłowski czy Szkaradek. Dało to pre-

komunii świętej. W niedzielę i święta chodzi z komuniją do chorych i samotnych.

— Na początku miałem bardzo poważne opory, ale później przekonałem się, jakie to jest ważne dla tych osób.

Od roku 1986 wraz z całą rodziną uczestniczy w kręgu rodzin Domowego Kościoła w ramach Ruchu Światło-Życie.

— Celem tych grup jest wzrastanie do życia w pełnej Ewangelii, odnowa osobistej relacji z Chrystusem. Przygotowanie do diakonii, czyli służby, do tego, by ofiarować bezinteresowny dar z siebie. Jak napisał papież w liście do rodzin, pełna realizacja człowieka jest bez takiego daru niemożliwa.

Trzeba przyznać, że dla jednego podobne słowa w ustach działacza politycznego muszą zabrzmić szokująco. Tym bardziej, kiedy mówi:

— Polityk też powinien wyzbyć się egoizmu i uczynić z siebie dar.

Ale zaraz dodaje, jakby chciał złagodzić patos tych słów:

— Nie chodzi o to, żebym ja życie oddał za miasto, czy nawet sprzedał mojego stargo fiata. Każdy jest w jakimś stopniu egoistą i chodzi tylko o to, żeby był nim trochę mniej. Na przykład nigdy nie czeplam się tak zwanych wstydlivych wydatków. Jeśli trzeba wydać bankiet dla zagranicznych gości, no to trzeba. Ale to trzeba zrobić przy otwartej kurtynie, uczciwie. Pokrętnych sposobów rozliczania będę się zawsze czepliał. Jeśli się kręci w małym, to można i w dużym i wtedy już nie wiadomo, komu wierzyć.

Protestuje też przeciwko przypisywaniu mu poglądu, że Czerwiński nic dla miasta nie zrobił.

— Nigdy nie takiego nie powiedziałem. Kiedy ten zarząd robił rzeczy dobre, byłem za. Ale kiedy dzieją się rzeczy dla miasta szkodliwe, to Budnik się drze. Można sprawdzić protokoły, w dziewięciu dziesiątych spraw głosowałem tak, jak reszta rady. Ale są też sprawy takie, jak właśnie zatwierdzenie trefnego aneksu za pompowanie wody. Zgłosiłem votum separatum, bo widziałem, że rada popełnia zbiorowe przestępstwo. Że prokurator się tego przestępstwa nie dopatrzył, to sprawa prokuratora. Ja swojego zdania nie zmieniam.

Słychać, że Budnik szykuje zarządowi kolejne paszety. Ostatnio już złożył wniosek, by zablokować sprzedaż „starej Sandecji”, może najatrakcyjniejszego terenu w mieście, aż do czasu wyboru następnej rady.

Liberalizm nie!

A może klucza do Budnika jako polityka trzeba szukać w jego stosunku do liberalizmu? Przecież prezydent Czerwiński i jego najbliższe otoczenie to Unia Wolności. W Sączu uważani są za liberałów. Budnik mówi:

— Niestety, liberalizm widzi pieniądź nie jako środek, tylko jako cel. A kiedy pieniądź staje się przedmiotem kultu, to już nie ma miejsca dla Boga. Liberalizm w twardym wydaniu pawiłbym na równi z komunizmem. A diabli wiedzą, czy nie jest jeszcze gorzej.

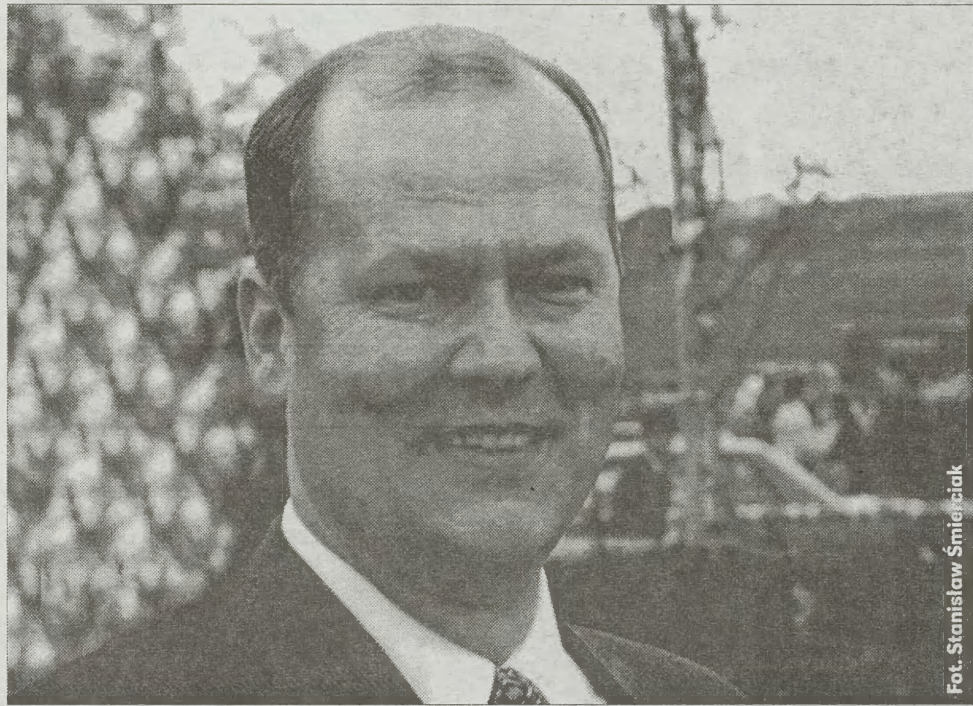
Ale zastrzega, żeby bezpośrednio tego z prezydentem Czerwińskim nie wiązać.

— Na ostatnim oplatku Czerwiński powiedział mi: Zycze ci tego samego, czego ty życzyś mnie. Jeśli tak, to mogę spać spokojnie.

Marek LUBAŚ-HARNY

Kiedy widzę, że rada popełnia zbiorowe przestępstwo, to się drę...

Klucz do Budnika



Fot. Stanisław Śmieciak

wet stołek wiceprezydenta Nowego Sącza, a on nie chciał.

— Życie od wielu lat związało mnie z rolnictwem i z tą gminą, tu więc czuję się na swoim miejscu. Andrzej Czerwiński spytał mnie nawet kiedyś: No i co ci daje ta twoja Korzenia? A to przecież proste. Daje mi niezależność.

Za niezależność trzeba jednak płacić niewygoda. Pozycja siedzącego naraz na dwóch stołkach, może łatwo grozić rozdarciem, jak choćby właśnie teraz, kiedy waży się losy powiatów. Budnik dostrzega, że wybór nie jest jednoznaczny. Włączenie Nowego Sącza do powiatu ziemskiego zdjęłoby miejskiej władzy z głowy niektóre problemy. Za ambicję bycia powiatem grodzkim (czyli, jak się kiedyś mówiło, miastem wydzielonym) trzeba by zapłacić. W mieście pozostałby na przykład szpital, obciążony kolosalnym długiem, a obsługujący także powiat ziemski. Do nowosądeckich szkół średnich też uczęszcza więcej młodzieży ze wsi niż z miasta. Budnik jest jednak przekonany, że mimo wszystko powiat grodzki byłby dla Sącza korzystniejszy. Obliczył, że w dużym powiecie ziemskim Nowy Sącz miałby może 5 radnych, a „teren” 26.

— To bardzo niekorzystny dla miasta układ — twierdzi Budnik. — Oczywiście, gdyby radni byli idealni, nie byłoby problemu. Ale trzeba się trzymać realiów. Konflikt interesów widać już dzisiaj gołym okiem w sejmiku wojewódzkim. Także tak zwana strefa, która jest jakąś tam protezą powiatu, pokazuje to jasno. Nic nie zrobili przez rok. Która gmina wzięła sądeckie śmieci? Żadna.

Radny Budnik głosi te poglądy, nie oglądając się nie tylko na Korzenię. Także na własną partię, Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe, które ma odmienne zdanie. Twierdzi, że tam, gdzie inte-

reniami początku lat 80. Początkiem niejednej późniejszej kariery stał się pamiętny strajk okupacyjny sądeckiego Ratusza w styczniu 1981 roku. Byli tam Andrzej Szkaradek i Jerzy Gwiżdż, późniejsi antagoniści. Był też Budnik. Właśnie jemu w dużym stopniu należało zawdzięczać „pokojowe” zakończenie okupacji. Jedni podawali to później jako przykład dogadania się „jak Polak z Polakiem”. Innym się nie spodobała się „kapitulacja”. Jeden z ówczesnych uczestników strajku, który chce zachować anonimowość, bierze stronę Budnika:

— Dziś łatwo się mądrzyć. Wtedy sytuacja groziła masakrą strajkujących.

— Na szczęście dowodzący grupą ZOMO kapitan Wereszka też nie miał ochoty na siłowe rozwiązania, którego domagali się jego przełożeni — mówi Budnik. — Przy mnie odebrał od nich telefon i słyszałem, jak ktoś z drugiej strony wrzeszczał: Kurwa! Co tam taki spokój! Rozpierdolić natychmiast to towarzystwo!

Ostatecznie, jak wiadomo, strajkujący opuścili „honorowo” Ratusz. Wereszka odstąpił od pomysłu wywiezienia strajkujących milicyjnymi sukami. Przeszli pochodem przez całe miasto, niosąc krzyż. Niedługo później Budnik zrobił następną rzecz, która ni wszystkim się spodobała. „Wygasił” strajk, który miał wybuchnąć w całej Małopolsce na znak protestu przeciw pacyfikacji Ratusza.

— To było tak. Zadzwoniliśmy do Warszawy, do Kuronia, u którego był wtedy Mitek Gil, co mamy robić. Jacek mówi: Możecie strajkować, ale wiesz, Wałęsa ma jechać do Rzymu. Jeśli strajk wybuchnie, to oczywiście nie będzie mógł pojechać, a zależy nam, żeby pojechał. W ostatniej chwili odwołaliśmy strajk ostrzegawczy w regionie, co nie było takie proste, bo jak się rozstrajkowali, to już by strajkowali do oporu.

tekst do daleko idących plotek. Cytowany już obserwator tych wydarzeń uważa:

— Przecież ci, co powinni, doskonale wiedzą, że oni ich na złość nie internowali. Żeby ich spalić.

Inny uczestnik strajku w Ratuszu, Romuald Groszek, mówi:

— Źródła tych wrednych plotek są mi znane, ale nie będę na ten temat mówił. Mogę tylko powiedzieć, że znam Janka od dziecka i jest to jeden z najuczciwszych ludzi na tym świecie.

Gwiżdż i Ewangelia

Jakoś tak się porobiło, że ktoś, kto publicznie mówi o uczciwości, jest podejrzany. Budnik mówi i nie wiadomo, o co mu chodzi. Niektórzy uważają, że chodzi mu po prostu o wygrzanie Czerwińskiego i usadzenie na prezydenckim fotelu z powrotem Gwiżdża. Temu ma służyć inicjatywa nazwana pompatycznie „Nowy Sącz 2000”.

— Oczywiście, nie mielibyśmy nic przeciwko temu, żeby Jerzy Gwiżdż był znów prezydentem Sącza. Ale wcale nie musi. Mamy kilku innych, równi dobrych kandydatów. Chodzi nam o to, by władzę sprawowali ludzie, którzy będą chcieli służyć miastu, a nie zyskać posady czy inne dobra.

Budnik, znany w Sączu działacz Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, twierdzi, że inspirację do takich a nie innych zachowań politycznych, znajduje w nauce Kościoła.

— Już w domu rodzinnym nauczono mnie wiarę traktować poważnie. I poważnie podchodzić do takich wartości jak prawdomówność, uczciwość, poświęcenie, wyzbycie się egoistycznych dążeń.

Z Kościołem jest od dawna mocno związany. Jako dziecko był ministrantem, później lektorem. Dziś jest jednym z trzech w parafii św. Kazimierza nadzwyczajnych szafarzy

TELESTAR

Telewizor dla każdego

KILKA DNI ZA DARMO



MOŻLIWOŚĆ ZWROTU DO 7 MAJA

o szczegóły pytaj w sklepach

BUSKO ZDRÓJ, ORION, LAGIEWNICKA 1	KROSNO, ELDOM, KLETÓWKA 15
BUSKO ZDRÓJ, INTER SAT, SIKORSKIEGO 28	ŁUŻNA, HAND. ART. PRZEM., ŁUŻNA 646
CHRZANÓW, KUBCAK, OGRODOWA 1	MYŚLENICE, KAZ, REJA 3
DOBZYCE, SAT BOX, RYNEK 4	NIEPOŁONICE, SEZAMEX,
JASŁO, MAX, RYNEK 21	NOWY SĄCZ, H.P. S.P.
JASŁO, CENTRUM, 3 MAJA 15	GORZKÓW, MAGAZYNOWA 1
KAMIENICA, ANDERLAND, KAMIENICA 474	PIŃCZÓW, LUDWIK, PL. WOLNOŚCI 2
KIELCE, DOMGOS, CHĘCIŃSKA 14A	PROSZOWICE, AXET, RYNEK 13
KIELCE, PIK ELEKTRONIK, ŻYTŃA 1	RABKA, SKŁ. ELEKTRONIK, CHOPINA 16
KIELCE, SEZAM MARKET, SIENKIEWICZA 65	SUCHA, BESKIDZKA, UNILEX, RYNEK 15
KIELCE, MJM, ŻRÓDŁOWA 20	TARNÓW, DOMEK D.H. OSKAR, URZĘDULANSKA
KRAKÓW, MOHAN, NARUTOWICZA 19	TARNÓW, MAZUR, DH ŚWIT
KRAKÓW, DIOLAND, WIELICKA 72	TUCHÓW, HANDEL ART. PRZEM., RYNEK 13
KRAKÓW, SATEX, KALWARYJSKA 81	WIELICZKA, DH KINGA-EDO,
	ZAKOPANE, PRO-DOMO, KRUPÓWKI 1

Krakowskie piwnice są dzisiaj sławne. Przez lata zapomniane, zagracone w ciągu kilku lat stały się jedną z największych, obok Wawelu, Rynku, Kościoła Mariackiego itd. atrakcji turystycznych miasta. Goście z kraju i zagranicy przyjeżdżają tu także po to, a niektórzy tylko po to, by wieczorami zwiedzać podziemny, gastronomiczny Kraków. Podobnie jak mieszkańcy miasta nie zdają sobie sprawy, że siedząc za stołami i konsumując często wymyślne dania, tak naprawdę znajdują się nie w piwnicach, a na parterach kamienic. Tyle, że tych pierwszych murowanych, trzynastowiecznych, których ślady ukryte są w obecnej zabudowie.

Kiedy powstawał pierwszy murowany Kraków, kamienice budowano na działkach o wymiarach 36x82 łokcie czyli 21,1x42,2 metra. Przez wiele lat sądzono, że od początku domy zajmowały cały front działki i miały plan prostokąta, a więc były bliskie tej formy, w jakiej zachowały się do dzisiaj. Badania przeprowadzone w ostatnich latach przez dr Marka Łukacza, architekta z Politechniki Krakowskiej przekonują, że działki się inaczej.

W XIII wieku kamień był materiałem droгим, a mieszkańcy po tatarskich najeźdźcach biedni. Dlatego ówczesni krakowianie budowali bardzo oszczędnie. Topienie pieniędzy w piwnice nie wchodziło w grę. Budynki powstawały na płytkim fundamencie, a co najważniejsze były znacznie mniejsze i miały inny kształt niż dotąd sądzono. Powstawały na planie kwadratu o boku 10 metrów.

Marek Łukacz przebadiał szczegółowo kilka bloków staromiejskich kamienic między

Nawet nie wiemy, że pijemy piwo w pokojach mieszkańców pierwszego murowanego Krakowa

Piwnica czyli parter



Fot. Bogdan Krezel

ulicami Sławkowską a św. Jana, Szpitalną a św. Krzyża, Szczepańską a św. Tomasza, Wiślną a Bracką. Wszędzie znalazł wyraźne dowody istnienia takich pierwotnych domów murowanego Krakowa. Dopiero później, w czasach Kazimierza Wielkiego, kiedy miał miejsce drugi etap budowy gotyckiego miasta, kwadratowe budynki zmieniły się. Zbliżyły się do takiego kształtu, w jakim zachowały się do dzisiaj.

Te pierwsze budynki były niesłychanie proste. Składały się z parteru, piętra i strychu. Stropy miały drewniane. Wznoszono je z wapienia łamanego. Ściany były grube na dwa łokcie czyli 1,12 metra. Cegły, jeszcze droższej niż kamień, używano niesłychanie oszczędnie. Tylko przy

oknach, drzwiach. Portale z piaskowca były bardzo proste, bez ozdób. Domy nie miały kominów, a tylko otwory dymowe nad otwartymi paleniskami, które dawały nie tylko ciepło, ale i światło. Ślady takiego otworu zachowały się jeszcze w Szarej Kamienicy. Wyposażenie domów było również bardzo skromne. Sprowadzało się niemal wyłącznie do wnek w ścianach, swego rodzaju szaf czy kredensów.

Marek Łukacz tylko w tych kilku przebadanych blokach znalazł ślady kilkudziesięciu takich pierwszych krakowskich kamienic. W późniejszych latach zniknęły one w wśród nowszej zabudowy, które je wchłonęła.

Równocześnie zachodził inny proces. Naukowcy oblicza-

ją, że od czasu lokacji miasta poziom rynku i przyległych ulic podniósł się średnio o 3-4 metry. Są też miejsca, gdzie w ciągu tych stuleci poziom gruntu jest wyższy nawet o 6 metrów. Stało się tak w sposób naturalny, poprzez nasyptywanie na ulice i place kolejnych warstw ziemi, kamienia itp. Ten proces następuje również dzisiaj. Widać go na przykład przy Parku Krakowskim, gdzie po ostatnim remoncie Aleji Trzech Wieszczów jezdnia została wyraźnie podniesiona.

Stopniowo więc partery trzynastowiecznych pierwszych kamienic stały się piwnicami, którymi tak się dzisiaj zachwycamy. Zagłębiały się w ziemię i na długie lata odchodziły w zapomnienie. Dowodów na to, że kiedyś peł-

niły funkcję normalnych pomieszczeń nie brakuje.

We wnętrzu restauracji „Pod Aniołami” przy ul. Grodzkiej u stropu widać potężną pionową belkę. Długo zastanawiano się jakie miało być jej przeznaczenie. W końcu okazało się, że kiedyś na piętrze pierwotnego budynku pracował kowal. Parter był już wówczas zagłębiony w ziemi. Kowadło ustawiono więc na tej potężnej drewnianej belce, by drgania wywoływane uderzeniami młota były przenoszone do gruntu, a nie na strop dzielący kiedyś piętro od parteru.

— Jeżeli więc dzisiaj siedzimy przy piwie w piwnicy od frontu staromiejskiej kamienicy, to z dużym prawdopodobieństwem możemy przypuszczać, że znajdujemy się na parterze budynku wzniesionego przez budowniczych pierwszego murowanego Krakowa — podsumowuje dr Łukacz.

Kraków, dzięki prowadzonej od wielu lat kompleksowej rewitalizacji, jest miastem najlepiej przebadanym

przez naukowców wielu specjalności. Ciągłe jednak kryje w sobie sporo niespodzianek, takich jak odkrycie dr Łukacza.

Na przykład analiza układu urbanistycznego miasta już dawno nasuwała przypuszczenie, że było ono w średniowieczu otoczone ziemnymi umocnieniami o przebiegu innym niż to sugerowane przez kształt murów koło Bramy Floriańskiej. Do takiego wniosku skłaniała choćby ulica Reformacka. Biegnie ona inaczej niż sugerowałby gdzie indziej konsekwentnie przestrzegany plan średniowiecznego miasta, w którym ulice krzyżowały się prostopadle. Brakowało jednak dowodów istnienia takich umocnień. Dopiero niedawno jeden z architektów odkrył ślady fosy przy ulicy Sławkowskiej 26, a przed kilkoma miesiącami w Collegium Nowodworskiego. Te dwa punkty leżą dokładnie na linii umocnień odczytanej z układu urbanistycznego miasta.

Marek BARTOSIK



Fot. Marian Sotalla

UŻYWAJĄC JĘZYKA

SYMBOLI:



wspomaganie kierownicy

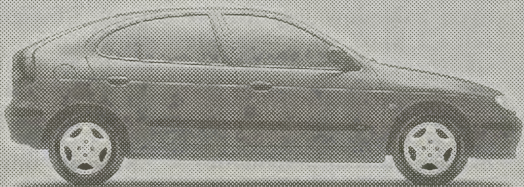


poduszka powietrzna kierowcy



moc 75 KM

OFERUJEMY WYPOSAŻENIE ZA SYMBOLICZNĄ ZŁOTÓWKĘ.



Renault Mégane Eco Plus - od 35.382 zł.*+1 zł. Poduszka powietrzna kierowcy, silnik o mocy 75 KM i wspomaganie kierownicy - za złotówkę. Tak, tak, tę słynną symboliczną złotówkę.

*Oferta ograniczona. Dotyczy wersji RL 1.4 e. Przy kursie z dnia 02.04.1998 r. 1 DM = 1,865 PLN



RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

PLYTKI CERAMICZNE

Przedstawiciel ZZPC „OPOCZNO”
i BOHEMIAGRES-CHLUMCZANY
oraz innych renomowanych firm
polskich i zagranicznych

Bezpośredni import z Włoch, Hiszpanii i Czech

PLYTKI:

• ściennie • posadzkowe • mrozoodporne

PLYTKI GRESOWE czeskie
o nasiąkliwości 0,1%

KLEJE, WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

Przy większych zamówieniach znaczący RABAT
SPRZEDAŻ RATALNA

Firma Handlowa „CERAMIK”

Stary Sącz, ul. Źródłana 22
tel./fax (018) 446-08-83

Sklepy firmowe:

Limanowa, ul. M. B. Bolesnej 5, (0-18) 337-31-30
Mszana Dolna, ul. Orkana 15, tel. 422
Brzesko, ul. Mickiewicza 31, (0-192) 62-490
Krynica, ul. Kraszewskiego 88
Nowy Targ, ul. Szaflarska 148

Czynne 8-18, sobota 8-14

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE MEDICINA

Przychodnia Profesorów i Docentów
ul. Krzywa 8, tel. 421-79-27 (8-18)

- prof. M. Barczyński - chirurgia ogólna, chirurgia tarczycy
- prof. J. Bodgat - gastrologia
- doc. A. Cencora - chirurgia naczyń
- prof. dr hab. O. Giedliczka - chirurgia ogólna, chirurgia sutka
- prof. J. Hałuszka - pediatra, choroby płuc, astma
- prof. K. Janicki - choroby wewnętrzne, hematologia
- prof. D. Karcz - chirurgia przewodu pokarmowego, gastrokopia, oznaczanie helicobacter, wycinki
- prof. K. Kawecka-Jaszcz - kardiologia, nadciśnienie tętnicze
- prof. J. Kocemba - choroby wewnętrzne, geriatrya
- prof. E. Kostka-Trąbka - choroby naczyń obwodowych, miażdżyca, hypercholesterolemia
- doc. T. Niedźwiedzki - chirurgia ortopedyczno-urazowa
- prof. E. Nikodemowicz - choroby płuc
- prof. E. Olszewski - laryngologia
- doc. K. Pach - nefrologia dziecięca
- doc. J. Pawłega - onkologia
- doc. P. Ratka - dermatologia, wenerologia
- doc. A. Szczudlik - neurologia
- prof. P. Thor - urolog
- prof. W. Tracz - kardiologia

ŚWIATECZNE PREZENTY

szyba K*=1,1 - CIEPŁEJ
R_{nn}**=38 dB - 2 X CIEPŁEJ
ZA TE SAME PIENIĄDZE

- okna
- drzwi
- rolety
- fasady

PCV
i ALUMINIUM



FINESTRA

31-988 Kraków, ul. Glinik 95A
tel./fax: (012) 645-32-12, 644-44-95, 644-43-76

Stała Wystawa Budownictwa, Kraków
ul. Kilmeckiego 14, tel. (012) 656-04-75

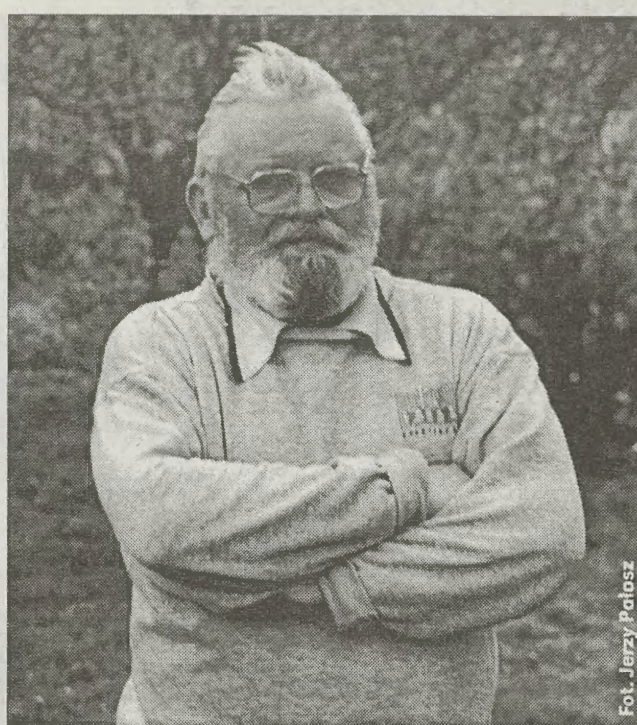
00-446 Warszawa, ul. Fabryczna 2, tel./fax: (022) 622-47-95, 622-47-96
43-300 Bielsko-Biała, ul. 1 Maja 21, tel. (033) 278-65
40-017 Katowice, ul. Graniczna 29, tel. (032) 255-25-17 w. 254

Na dźwięk tego nazwiska urzędnicy sądowi wpadają w lekki popłoch. To człowiek, który zaskarżył Lecha Wałęsę o wypłatę obiecanych stu milionów, który doprowadził do wszczęcia postępowania przeciw Polsce w Europejskiej Komisji Praw Człowieka, a obecnie wniósł do sądu skargę przeciwko rządowi o nieuczciwą prywatyzację. 62-letni elektryk, wydawca własnego pisma, mieszkający w Kętach koło Oświęcimia.

Do roku 1961 pracował w państwowym zakładzie. Później otworzył własny interes. Zachorował, przeszedł na rentę. W 1985 r., po trzech latach starania się o paszport, wyjechał na dwa lata do Szwajcarii, a potem jeszcze na pięć lat do Niemiec. Po powrocie założył miesięcznik (obecnie kwartalnik) „IV Rzeczpospolita”. Wydaje też broszury i poradniki zielarskie. To jego jedyne źródło utrzymania, bo rentę stracił w momencie wyjazdu z kraju.

Gawęda przeciw Wałęsie

3 stycznia 1996 r. Radio „Zet” podało informację, że Sąd Rejonowy w Gdańsku zasądził od Lecha Wałęsy 1000 zł na rzecz nikomu nieznanej Józefa G. z Kęt.



Fot. Jerzy Pałosz

Białej wpłynął wniosek o zarejestrowanie... Związku Narodowości Kęckiej z siedzibą w Kętach. Spełniał ustawowy wymóg 20 podpisów członków-założycieli. W uzasadnieniu Józef Gawęda pisał, że zaraz po wojnie w Kętach mieszkało 5 200 osób. Dziś, po dużym napływie ludności wsu-

jakąs lokalną kulturę i swoją gwara. Poza tym – czy sąd katowicki nie zdawał sobie sprawy z niebezpieczeństwa dla integralności Polski wynikającej z zarejestrowania tej dziwnej narodowości?

Nikt jednak nie pytał Gawędy o motyw. W świat poszła informacja, że Józef G., który

Józef Gawęda chce zmienić hymn, godło i stolicę Polski

Jeden przeciw światu

— Dlaczego go zaskarżyłem? W gruncie rzeczy kicham na te pieniądze. Chodziło mi o przywołanie Wałęsy i całej naszej klasy politycznej do porządku. Słyszałem na własne uszy, jak Wałęsa mówił: „wybierzcie mnie, a dam wam wszystkim po 100 milionów”. Głosowały na niego miliony ludzi i co? Nie miałbym żadnych pretensji, gdyby wniósł taki projekt do Sejmu i parlament by go odrzucił. Zawsze można powiedzieć – robił, co mógł, inni nie pozwolili. Jeszcze w czasie jego kadencji dzwoniłem do Koncelarii Prezydenta i pytałem, co z tymi 100 milionami. Usłyszałem, że do końca kadencji jeszcze daleko. Potem były wybory i powstanie BBWR. I znowu słyszę, że każdy dostanie już nie 100, ale 300 milionów. I znowu nie. Przecież to nieuczciwe. Jeśli dają ogłoszenie do prasy, że dam 100 mln temu, kto znajdzie mój skradziony samochód, to muszę zapłacić, bo jest to tzw. przyrzeczenie publiczne. Dlaczego ta zasada ma nie obowiązywać polityków?

Nie miałem pieniędzy, żeby go zaskarżyć o całe 100 mln, bo musiałbym wpłacić 8 mln do sądu. Zaskarżyłem tylko o 10 mln, bo na te 800 tys. było mnie stać.

14 grudnia 1995 r. Sąd Rejonowy w Gdańsku zasądził na moją korzyść 10 mln zł i zwrot kosztów.

W drugiej instancji Sąd Wojewódzki w Gdańsku odrzucił mój pozew motywując, że „obietnice wyborcze nie mogą być dochodzone na drodze sądowej”. A ja się pytam – dlaczego? Czy to znaczy, że polityk może bezkarnie obiecywać gruszki na wierzbie – zastanawia się Józef Gawęda.

Gawęda przeciw narodowości śląskiej

W czerwcu ub. roku do Sądu Wojewódzkiego w Bielsku-

tek rozbudowy przemysłu Kęty liczą ponad 20 tys. mieszkańców, spośród których tylko około 8 tys. – to rodowici Kęczanie. Są więc mniejszością w swoim okręgu. – Powołując się na prawo, że od „wyboru osoby zależy jej narodowość” etniczni Kęczanie wnoszą o zarejestrowanie stowarzyszenia – kończy swój memoriał.

W miesiąc później do sądu bielskiego wpłynął następny wniosek. Tym razem Gawęda zawiadamia, że wycofuje swój wniosek o zarejestrowanie stowarzyszenia. Motywował go... obawą przed sankcjami karnymi. – Art.247 kodeksu karnego stwierdza: „Kto w urzędowych ankietach podaje nieprawdę, podlega karze więzienia do lat 3”. W celu uzyskania dowodu osobistego, paszportu i innych dokumentów podawałem zawsze, że jestem narodowości polskiej. Jeżeli teraz sąd stwierdziłby, że mam inną narodowość, prokuratura musiałaby z urzędu wszcząć przeciwko mnie postępowanie karne – pisze Józef Gawęda.

— Oczywiście ani na moment nie miałem zamiaru zakładać jakiejś narodowości kęckiej. Przeczytałem natomiast w gazecie, że w Katowicach zarejestrowano Związek Narodowości Śląskiej i omal szlag mnie nie trafił. Przestudiowałem Europejską Konwencję Praw i Wolności Człowieka. Jej przepisy są na tyle mgliste, że można je interpretować jak kto chce. Piszą tam, że narodowość powinna zamieszkiwać zwarty teren i mieć własny język i kulturę. Zwarty teren – ale jak wielki? Jak liczna ma być ta narodowość? Co to znaczy „osobna kultura”? Jak odróżnić język od gwary? I pomyślałem sobie, że w gruncie rzeczy nieomal każda miejscowość może się ogłosić mniejszością narodową, bo jej ludność zamieszkuje zwarte terytorium, ma

skarżył Wałęsę, teraz chce założyć jakąś nową narodowość.

Gawęda przeciw Polsce

Zaczął się od tego, że Gawęda chciał założyć dwa pisma: „Europejski sąd moralności – miesięcznik społeczny” i „Niemcy – polski wróg tysiąclecia”. Dostał odmowę we wszystkich instancjach. Oficjalnie motywowano ją z powołaniem przepisu, iż tytuł pisma nie może wprowadzać w błąd czytelnika. Użycie określenia „sąd moralności” sugerowało – zdaniem władz – że w Kętach istnieje jakiś szczególny trybunał moralności.

— Pyta pan, po co mi te pisma? Właściwie po nic. Wszystkie treści, które chciałbym w nich przekazać mogę też wydrukować w mojej „IV Rzeczpospolitej”. Chodziło mi o udowodnienie, że przez ten nieszczęsnny przepis w Polsce faktycznie istnieje cenzura.

Sprawa na razie jest badana przez Komisję Praw Człowieka, która wstępnie decyduje, czy sprawa nadaje się do rozpatrzenia przez trybunał strasburski.

Gawęda przeciw Skarbowi Państwa

Ostatnio pan Józef skarży Skarb Państwa, Urząd Rady Ministrów, Urząd Prezydenta i Ministerstwo Finansów o dyskryminację przy podziale mienia narodowego. Uważa, że rozdawanie darmowych akcji wyłącznie pracownikom prywatyzowanych zakładów jest niemożliwe i niezgodne z zasadą społecznej sprawiedliwości. Prywatyzowany majątek budowali przecież wszyscy, a nie tylko ci, którzy zbiegliem okoliczności są pracownikami danego przedsiębiorstwa w chwili prywatyzacji. Przywołuje wypowiedź byłego

ministra Janusza Lewandowskiego, który wprost określił te akcje jako rodzaj łapówki za uzyskanie przyzwolenia na przekształcenia własnościowe. Uważa, że należy mu się około 200 mln zł. Tak mu wyszło z prowizorycznych obliczeń. A ponieważ nie ma pieniędzy na opłaty sądowe, żąda tylko 20 mln. Na razie sprawa utknęła między sądem rejonowym a wojewódzkim, ale pan Józef zapowiada, że doprowadzi ją do Sądu Najwyższego. Pisał już w tej sprawie do Strasburga.

Gawęda przeciw niemieckim bankom

Kilka lat temu uwagę przechodniów idących główną ulicą Bonn zwracał człowiek o długiej, siwej brodzie noszący na szyi tablicę: „Zostałem okradziony przez Niemiecki Bank”. Jak łatwo się domyślić, był to Józef Gawęda.

Wszystko zaczęło się jeszcze w czasie pobytu w Szwajcarii. Starał się silić tam swego syna, ale PRL odmawiała mu paszportu.

— Zbliżała się konferencja w Bernie, w której miał wziąć udział Jaruzelski. Rozpuściłem pogłoskę, że zamierzam przykuć się łańcuchem do

bramy wiodącej do pałacu, w którym miała się odbyć konferencja. W końcu syn dostał paszport.

Wkrótce jednak Gawęda otrzymał nakaz opuszczenia Szwajcarii. Wyjechał do Niemiec. Utrzymywał się ze sprzedaży swych broszur i... z gry na giełdzie. Jeszcze w Szwajcarii wygrał 30 tys. marek. Spróbował szczęścia w Niemczech.

Na początku szło świetnie. Zapożyczył się w Deutsche Bank, aby zwiększyć kapitał.

Szczęście szybko się skończyło. Firma, której akcje obstawiał, zbankrutowała. Zostało mu jeszcze kilkaset akcji. Chciał wziąć jeszcze jeden kredyt i zagrać jeszcze raz. Okazało się, że zgodnie z niemieckim prawem bank, jako wierzyciel, ma prawo do przejęcia tych akcji jako zabezpieczenie wierzytelności. Został bez grosza.

Gawęda przeciw hymnowi, godłu i stolicy

W roku 1997 krakowski Instytut Badań Prasoznawczych UJ określił „IV Rzeczpospolitą” jako pismo ultraradykalne i rasistowskie. W rzeczywistości Józef Gawęda nie jest rasistą w tradycyjnym rozumieniu. Wciąż podkreśla, że narodowość nie ma znaczenia pod warunkiem, że pracuje się uczciwie dla Polski. Ma natomiast ogromne uprzedzenia wobec Niemców. W swym piśmie zajmuje się wszystkim: od projektowania nowego ustroju społeczno-politycznego, do reformy Kościoła. Chce zmienić hymn i godło Polski, wzniesie nową stolicę w okolicach Grunwaldu.

Wielu uważa go za Don Kichotę walczącego z wiatrakami.

Równie uprawniona jest jednak hipoteza, że on po prostu lubi zaskakiwać świat...

Jerzy PAŁOŚZ

— Miasto jak miasto, wypiękniało. Ale ci ludzie! Zwariowali na punkcie biznesu. A przecież chodzi o to, żeby się tym nie udławić... Józef Hrabczak 20 lat temu wyjechał z Tarnowa do Nowego Jorku. Wrócił i nie może się w tym rozpoznać...

Już się nie wyjeżdża za Wielką Wodę jak dawniej. To był ceremonial, obyczaj moc-

których miejscach i rozgląda się uważnie po okolicy.

— Nie do poznania! Kręciło mi się w głowie. Tu czegoś już nie ma, tam było coś zupełnie innego... Ulice mają inne nazwy! Mówię taksówkarzowi żeby jechał na Komuny Paryskiej, a on przyjrzał mi się w lusterku tak jakoś dziwnie...

Happening Józka

Tylko w jednym uchu, lewym, Józek nosi trzy kolczyki. W prawym nie ma nic, pępka ani nosa nie dziurawił sobie. Nosi się jakoś połowicznie: długi do kostek ciemny płaszcz znamionuje biznesmena, ciemny kapelusz wskazywałby na artystyczną

Wioletka zwana Kwiatu-szkiem, Gazik... Znałem ich dawniej. Nic się nie zmienili. Żyją jak żyli, napić się lubią, weseli ludzie. Zaprosiłem ich pod pomnik Bema, tam gdzie lubili zawsze przesiadywać. A ja kupiłem wódkę i kaszankę. W Nowym Jorku kaszanka droga i marna. Nie to co tutaj.

— Pytam co w teatrze dają? Nie wiedzą. Liczą pieniądze.

I ta ich mowa: o generowaniu zysków, pętli kredytowej. Z nimi nie da się żyć!

Fałszywe jabłko z robakiem

no w Tarnowie zakorzeniony. Kiedy już miało się wystąpić w kolejkach przed komendą milicji paszport, a amerykański konsul w Krakowie zbadał człowieka i stwierdził, że człowiek może jechać — wydawało się Wielkie Przyjęcie Odjazdowe. Impreza pożegnalna czasami przedłużała się do tygodnia.

Tak właśnie wyjeżdżał 20 lat temu Józef Hrabczak. Po Wałowej jeździły wtedy autobusy, baby na Burku sprzedawały wiejski żur i robaczywe jabłka, trzeba było mieć znajomości u kelnerów, żeby wypić okocimskiego „fulla”, centralne eliminacje piosenki radzieckiej były tu najpoważniejszym wydarzeniem kulturalnym, a matki dzisiejszych biznesmenów szukały „dojść”, żeby swoje dzieci umieścić w przedszkolu...

— Coś tam docierało do mnie, że się zmienia Tarnów. Ale co innego słyszeć albo czytać, co innego doświadczyć — Józek wrócił tu po 20 latach pobytu w Nowym Jorku. Na kilkanaście dni. Pokręcił się trochę po mieście i ludziach.

— Miasto jak miasto, wypiękniało. Ale ci ludzie! Zwariowali na punkcie biznesu. A przecież chodzi o to, żeby się tym nie udławić...

Józka dobrze tu znali.

— Jestem tutejszy. Byłem ministrem w świętego Józefa i szefem ZMS-u jednocześnie, w Trzecim Liceum.

Miał setki znajomych, kręcił się w tutejszym środowisku artystycznym, pod koniec założył nawet „Tarnowską Piwnicę” w podziemiach siedziby Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w centrum miasta, awangardowy lokal na tamte czasy. Uchodził za nieco ekscentrycznego artystę. Kochały się w nim panny, bo czasami siadał w „Piwnicy” z gitarą i ładnie śpiewał ballady Okudźawy.

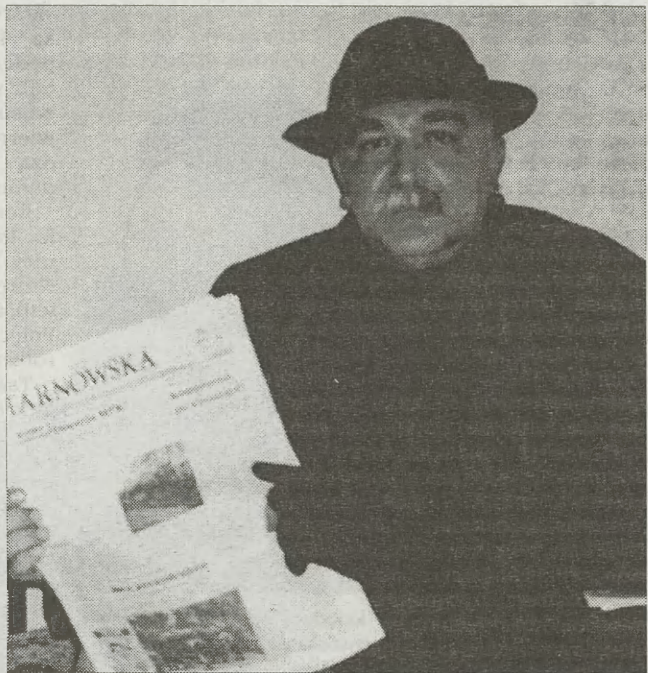
Nagle zniknął z miasta na dwadzieścia lat. Nieliczni wiedzieli, że przesiaduje w Ameryce.

— W Chicago bym nie wytrzymał, w tym polskim getcie. Tam Polak Polakowi wilkiem. Nowy Jork jest inny.

Malował tu ściany w budynkach miejskiego samorządu, choć miał też krótki epizod z „Głosem Ameryki”, kiedy przesyłał korespondencje z wydarzeń kulturalnych w Nowym Jorku. Malowaniem wewnątrz zajął się razem z Andrzejem Grabowskim, byłym plastykiem wojewódzkim z Tarnowa. Była kiedyś taka funkcja. Plastyk najwięcej roboty miał przed 1 maja i 22 lipca, kiedy trzeba było dekorować miasto.

Józek dziwi się

Tarnów po 20 latach Józef zwiędzał z rozmysłem. Dzielnica po dzielnicy. Można go było spotkać w tych dniach, jak przystaje na dłuższej w nie-



Józef Hrabczak, nowojorczyk z Tarnowa i tarnowianin z Nowego Jorku...

Na wszelki wypadek wychodził do miasta późną nocą, tuż przed świtaniem. Puśto, można się Tarnowa uczyć od nowa. Głupio ciągle pytać o jakiś adres czy miejsce. Tym bardziej że jest się stąd od zawsze. Tyle że z długą przerwą.

— Wszystko takie przekopane, wyburzone, odpicowane, poprzerastane, przemalowane, odnowione. Przed wyjazdem szło się do jedynej kawiarni, teraz nie wiadomo gdzie wstąpić.

Józek oburzony

Po tylu latach łatwiej odnaleźć miasto, trudniej ludzi.

— Znajomych ledwie tu rozpoznawałem, a oni mnie. Większość poszła w biznes. Mówią tylko o tym. Normalnie pogadać się nie da. Zresztą, nie mieli czasu. Pytam co w teatrze dają? Nie wiedzą. Liczą pieniądze. I ta ich mowa: o generowaniu zysków, pętli kredytowej. Z nimi nie da się żyć!

I to mówi człowiek z Ameryki, a nie ktoś, kto zasiadzał się nieco po wschodniej stronie granicy.

— Ci którzy tu robili ze mną kulturę tacy sami. Wszyscy w kółko o interesach. Opętani żądzą pieniądza. „Czytałeś coś ciekawego ostatnio?” — pytam. Zdziwione spojrzenie i uśmiezek w odpowiedzi. — Hurtowni zalegam chłopie, już mnie straszyla, że będą ściągać dług — on mi na to. — Jak tu myśleć o książkach. A jeszcze bank naciska”.

Jeszcze tylko w „starych pieniądzech” znalazł trochę dostojnego spokoju. To ci, którzy kariery robili pomalutku, z dawien dawna, od pokoleń. Młodzi najgorsi. Nic, tylko ten pęd, żeby mieć więcej. Więcej, ale szybko. Już, dziś. Bank, gotówka, kredyt, długi...

— W końcu uciekłem od nich. To nie dla mnie.

proweniencję, ale noszone do tego zestawu wytarte dżinsy, resztki fryzury ufarbowane na różowo i te kolczyki wskazywałyby na jakąś podstarzałą odmianę punka.

— Trzy kolczyki, bo trzy żony miałem — objaśnia.

Kiedy poznał od nowa swoje miasto i nie mógł rozpoznać dawnych znajomych, urządził happening przy Wałowej.

— Zaprosiłem wszystkich „rynkarzy”, tych „kościorzy tarnowskich”, których tu znam.

Mieszkają jak dawniej w okolicach rynku, przy Wałowej, uliczkach w samym centrum. Przyszli Sreberko, porucznik Łesiej, Rybionka,

Chciał to jakoś załatwić, żeby nie było kłopotów.

Akurat szła jakaś delegacja i pilnowała jej straż miejska. Mówię chłopakom jak jest. Że z Nowego Jorku przyjechałem na kilka dni i chciałem przyjęcie wydać pod pomnikiem. Że wypijemy po jednym... Machnęli ręką. W Niujorku inaczej: policjant kazałby mi wylać alkohol, bez gadania...

Powspominali sobie dawne dzieje: kto umarł, a kto siedzi, kto wyszedł... Wypili, zagryźli kaszanką i ogórkiem.

— Prawdziwi ludzie! I żyją naprawdę. Jakbym Tarnów opuścił wczoraj...

Potem poszli do Cafe Piano. Bywalcy trochę się wystraszyli, bo takiej klienteli nie mieli tu nigdy.

— Powiedziałem, że biorę odpowiedzialność. Pośpiewaliśmy. Konkurs poezji urządził... Noo, takie tam rymowanki. Każdy coś wymyślił krótkiego. Wesoło było.

Józek zachwyca się Burkiem, tarnowskim placem handlowym.

— Jakby taki Burek przenieść żywcem do Niujorku, to bym majątek zrobił. Tam jabłko z robakiem kosztuje dużo więcej od tego wypielegnowanego.

Był kilka dni i wrócił do Ameryki. Nie miał czasu, więc nie dowiedział się, że jabłko z robakiem na Burku to przeszłość. Teraz są tylko te wypielegnowane, baby z żurem wyparte zostały przez handlarzy izraelskimi patatami i pomarańczami, mandarynkami z Hiszpanii, pachnącymi chemią rzodkiewkami z Holandii i czym tam jeszcze.

W końcu coś się tu zmieniło przez te 20 lat.

Zygmunt SZYCH

Ludwika Jerzego Kerna alfabet (56)



Władysław Zieliński

2 stycznia (1964 r.) nad ranem rozsypał się w maszynowni jeden z trzech agregatów pomocniczych. Dopływaliśmy właśnie do Gibraltaru. Sytuacja zrobiła się trudna. Rozważano zawinięcie do portu i wymianę silnika, ale centrala z Gdyni kazała pruć dalej na dwóch agregatach. Chiefa, czyli głównego mechanika, trochę to wkurzyło. Postanowił doprowadzić agregat do porządku własnymi siłami, ale chciał mieć jakąś dokumentację, aby w Gdyni zobaczyli, jak to okropnie wyglądało. Poprosił mnie abym mu tę katastrofę obfotografował. Tak zaczęła się nasza bliższa znajomość, a nawet zażyłość.

Władek był nieoceniony w wyprawach na ląd. Porty znał na pamięć. Wiedział, co warto zobaczyć, a na co machnąć ręką, w której knajpie coś zjeść, a w której broń Boże! Umiał się targować z tubylcami. Mnie nie przyszłoby nigdy do głowy, aby zaproponować sprzedawcy jedną dziesiątą wymienionej przez niego ceny. Władek robił to z zasady i, po odpowiednio ceremonialnych targach, za 25 proc. ceny wyjściowej zawsze kupował to, co chciał.

Odżywiałem się przy kapitańskim stole. Do posiłku zasiadaliśmy w czwórce: kapitan, chiefa z maszyny, chiefa z pokładu i ja. Chiefa z maszyny czyli Władek niby jadł, przetykał, popijał wodą lub winem, ale cały czas zachowywał się jak na koncercie. Widać było, że słucha. Czego on tak nasłuchuje? — myślałem. Aż raz w samym środku obiadu Władek nagle odsunął fotel i, zbiegając po trzy stopnie, popędził do maszynowni. Wrócił po kwadransie uspokojony. Prawdę mówiąc nie miał najłepszego zdania o silniku głównym. Był to silnik fiata, który jego zdaniem miał mnóstwo wad. Stąd to jego nieustanne nasłuchiwanie.

Po dwóch miesiącach od opuszczenia Gdyni dopływaliśmy do Surabaji. Brecht, Marlana Dietrich, Surabaja Johnny, Conrad, „Szaleństwo” Almayera. Ten Almayer jako Olmayer leży na cmentarzu w Surabaji. Jednym słowem pełna egzotyka plus orientalny romantyzm. Staliśmy z Władkiem oparci o burtę i wpatrywaliśmy się w ten fragment Indonezji.

— Jak myślisz, trafi się nam jakiś automobil, żeby nas poobwozić po lądzie? — zapytałem. — Niby dlaczego miałby się nie trafić — rzekł po chwili milczenia. — W najgorszym wypadku będzie Dżan. On już tam czeka.

Dżan był jednym z surbajskich wychudzonych rowerowych ryksiarzy, jakich dziesiątki tysięcy krążyło wówczas po tym mieście. Podczas któregoś ze swoich poprzednich pobytów w Surabaji taką właśnie rykszą Władek wracał nocą na swój statek. Był lekko podcięty, ale w doskonałym nastroju. Rozpoczął pogaduszkę z ryksiarzem, który angielskim wola-pikiem skarżył się na swój okropny los. Nie, ryksza nie jest jego. To własność jednego Chińczyka. Chińczyk ten ma takich ryksz tysiąc. A on jest kulis. Jeździ od rana do nocy i le-dwo starcza mu na ryż dla niego i rodziny. Władek wzruszył się: — A ile taka ryksza kosztuje?

— Ooo! — jęknął ryksiarz. — I wymienił w rupiach sumę, którą pasażer szybko przeliczył na zielone. Wyszło pięćdziesiąt dolców. Co to jest dla oficera polskiej marynarki, jeśli można za to wykupić człowieka z chińskiej niedoli? Tyle co nic. I Władek te 50 dolców ryksiarzowi dał, nazywając go jednocześnie Dżanem. Szczęśliwy Dżan kupił sobie rykszę.

Odtąd, gdy tylko statek Władka zjawiał się w Surabaji, na nabrzeżu czekał Dżan ze swoją rykszą. Warował dzień i noc.

Wpływając do portu, zanim jeszcze nas zacumowano, z daleka widzieliśmy rykszę i Dżana machającego w naszą stronę rękami. (cdn.)

Wysłuchała: Maria ZIEMIANIN

Oszczędny sposób na fiskalizację !

WIKING



- najnowsza drukarka fiskalna
- współpracuje z większością programów
- niezawodna technologia w finyzyjnej obudowie

• rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat •
• rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat • rabat •
Przy zakupie drukarki fiskalnej macie Państwo możliwość uzyskania rabatu 100 zł. na program SOTIS, który ułatwi fiskalizację i pozwoli profesjonalnie zarządzać sprzedażą i magazynem.

w ofercie również kasy fiskalne
już od 695 zł. *



wszystkie urządzenia można zakupić w systemie kredytowym Banku Śląskiego (oprocentowanie 27%), oraz ubezpieczyć w PZU (1,5% wartości)

zadzwoń 0 800 300 24

bezpłatna infolinia

niezawodne kasy fiskalne
OPTIMUS-IC

BMC482G



- jedyna japońska drukarka fiskalna w Polsce
- cicha i szybka praca

1095 zł. *

• Bochnia BIT LINE 612 38 71 • Brzesko ZETO 316 64 • Kraków PARASOFT 425 36 39 • EXPERT POLAND 634 25 15 • LANTECH 637 24 10 • OPTIKOM 411 50 98 • OPTIMUS ESC 632 64 77 • Krynica INFO SERWIS 471 25 20 • Limanowa BAJT 37 41 31 • Nowy Targ POLAŃSKI 680 99 • SHIFT 651 59 • Nowy Sącz PROTEUS 42 34 11 • Tarnów RWD PROSPECT 21 50 00 • ZETO 21 66 62 •

* wszystkie ceny netto po odliczeniu 50%

Z początkiem 1964 roku dotarła do Pisarzowej wiadomość, która jak grom z jasnego nieba uderzyła w całą parafię. Przy ołtarzu w Maciejowej k. Cieplic Śląskich został zamordowany pochodzący stąd ks. Józef Górarczyk z zakonu Księży Pijarów. 10 stycznia kiedy ks. Górarczyk odprawiał mszę św., wszedł do kościoła Piotr Soroka z teczka, w której miał siekiere. Stał chwilę koło konfesjonatu, a w czasie ofiarowania rzucił się z siekierą w rękę na księdza ze słowami: „raz porządek z wami zrobię, żebyście nie batamucili ludzi” i uderzył go ostrzem w głowę, a następnie trzy razy w rękę, potem z tyłu, a kiedy ks. Górarczyk upadł, wtedy wbił w niego siekiere, a sam uciekł wśród przebiegłości. Pogotowie zabrało ks. Górarczyka do Cieplic Śl. ale w szpitalu zakończył życie. Zbrodniarza ujęli miejscowi chłopcy.

Taki opis wydarzenia sprzed 34 lat znajduje się w Księdze Parafialnej wsi Pisarzowa. Notatkę sporządził ówczesny proboszcz parafii ks. Józef Rusek.

Pisarzowa to wieś w gminie Limanowa, malowniczo położona wśród gór. Tu urodził się 12 lutego 1931 Józef Górarczyk, syn Józefa i Marii z d. Kackiej.

— Mieli ze 20 hektarów ziemi, a biedę klepali — opowiada Tadeusz Frączyk, kolega Józka z dzieciństwa. — Ojciec Józka jakiś niezaradny był, w Pisarzowej już wtedy prawie wszyscy mieli konie, a on wołami orał. Józek przynosił do szkoły placiki jęczmienne pieczone na popiele. Głodny był, lichy ubrany, w dziurawych butach chodził. Czasem dawałem mu kawałek chleba, a on mi za to lekcje tłumaczył, bo okropnie zdolny był.

Gdy Józek miał sześć lat, zmarła mu matka — po urodzeniu córek bliźniaczek. Ojciec po pewnym czasie

— Jeszcze 4 dni po morderstwie krew na posadzce kościoła nie zakrzepła. Była jak świeża. Ludzie nasączali krwią waciki — przechowują je jak relikwie

Z Pisarzowej do nieba

wielu Czechów, nauczył się języka czeskiego. Miał olbrzymie zdolności językowe. Poza greką i łaciną, już później studiując na KUL-u poznał angielski i aramejski. W 1957 r. zostaliśmy wyświęceni na księży.

W rozmównicy Domu Zakonnego Księży Pijarów w Krakowie czeka na mnie 80-letni, pogodny, siwy ks. Andrzej Wróbel. Na stole papierowe teczki pełne pożółkłych dokumen-

nisław ze Szczepanowa, umierając przy ołtarzu na Skalce”.

Do przygotowywanej w Watykanie, na zlecenie papieża Jana Pawła II, Księgi „Martyrologium”, ks. Andrzej Wróbel przesłał „Kartę Informacyjną o Męczeńskiej Ofierze z Życia Kapłana”, w której czytamy m.in.:

W odczuciu wszystkich, od księży biskupów, poprzez kapłanów, aż do ogółu wiernych, śmierć ta uznana została za męczeńską. Ks. Józef Górarczyk nie chciał odejść od ołtarza, do którego przystąpił, by złożyć ofiarę bezkrwawą Chrystusa. Nie chciał, będąc w szatach kapłańskich, podejmować czynów niespójnych z istotą tajemnicy kapłaństwa, którą jest ofiara. Jeden Bóg znał jego wewnętrzne motywy. Widocznie nie mógł postąpić inaczej...

Mordercą ks. Józefa Górarczyka był Piotr Soroka — mieszkaniec Maciejowej. Ludzie we wsi opowiadali, że proboszcz Maciejowej, ks. Marcei Góralczyk chodząc po kołędzie, wspominał Sorokę, że nie mieszka z żoną. Soroka przyobiecał zemstę. Wybrał się więc z siekierą na siódmą raną do kościoła. O tej godzinie mszę zwykle odprawiał proboszcz, ale 10 stycznia, w piątek, proboszcz miał w planie wyjazd i poprosił ks. Józefa, wikarego o zamianę. Tak więc Soroka zabił przez pomyłkę nie tego, na którym chciał się zemścić.

Na temat tej wersji ks. Andrzej Wróbel nie ma zdania. Jemu udało się ustalić z całą pewnością tylko to, że po roku śledztwa prokurator umorzył sprawę odsyłając mordercę do Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego. Rozpoznanie brzmiało: schizofrenia.

Ks. Adam Gul został proboszczem parafii Pisarzowa w 1974 roku. Żyjący jeszcze wówczas ojciec ks. Józefa Górarczyka, bardzo chciał, by syn spoczywał w ziemi rodzinnej. Podobnego zdania byli również mieszkańcy wsi.

— Akurat był powiększany cmentarz — opowiada ks. Gul. — Zamierzałem wybudować też kaplicę cmentarną. Pomyślałem, że podziemia kaplicy mogą być dobrym miejscem spoczynku rodaka, zamordowanego przy ołtarzu.

Ks. Adam Dul jeździ starą skodą, żyje skromnie, ale budowę kaplicy sfinansował ze swoich pieniędzy.

— Nasz proboszcz nie ma zwyczaju ogłaszać zbiorów — mówią zgodnie pisarzowianie. — Kaplicę, tablicę pamiątkową w szkole, remont kościoła zrobił za swoje pieniądze. A przy budowie pracował jak każdy: wozil cegły taczkami, pomagał. W październiku 1993 r. przeprowadzo-

kaplicy: mensa elipsowata podtrzymywana przez dwie wyraziste, mocne dłonie wyrzeźbione w drzewie. W ołtarzu Chrystus wstępujący do nieba, ku któremu wyciągają się w błagalnym geście dłonie.

— W ten sposób chciałem upamiętnić moment morderstwa — wyjaśnia ks. Adam Gul. — Ks. Górarczyka zamordowano w czasie ofiarowania. Nie zdążył już konsekrować chleba i wina, nie powtórzył słów świętego Mistrza: Bierście i jedzcie... Bierście i pijcie... Tego dnia ofiarował własną krew.

W 1994 r. oddano do użytku nowy budynek Szkoły Podstawowej w Pisarzowej. Szkole nadano imię ks. Józefa Górarczyka. Tablicę upamiętniającą patrona, jego popiersie ufundował dla szkoły ks. Adam Gul.

Podziemia kaplicy, gdzie znajduje się trumna z prochami ks. Górarczyka otwarte są w każdą niedzielę i podczas wszystkich pogrzebów odbywających się na pisarzowskim cmentarzu. Ks. proboszcz zachęca wiernych, by zeszli do krypty. Schodzą i modlą się. Proszą o pomoc i... pomoc otrzymują.

Rozalia Górarczyk, daleka krewna ks. Józefa opowiada o swojej bratanicy Małgorzacie, która od dziecka chorowała na stawy: — Lekarze mówili, że nie ma szans na wyleczenie. Poleciliśmy ją opiece ks. Józefa. Choroba minęła.

Tadeusz Frączyk pokazuje wygojone ślady po żyłakach na nodze: byłem w szpitalu — to prawda, ale prawda i to, że się modliłem. Różnie można myśleć...

80-letnia Bronisława Ciula twierdzi, że ks. Józef pomaga we wszystkich sprawach, nie tylko w chorobach, ale i codziennych kłopotach: on rozumie życie, bo był w trudach wychowywany. Ja za niego nie mówię „Wieczne odpoczywanie”, ale proszę „Boże daj, żeby ks. Józef doczekał się beatyfikacji!”

Ks. Adam Gul pokazuje małe kawałeczki waty nasiąknięte krwią.

— Jeszcze 4 dni po morderstwie krew na posadzce kościoła nie zakrzepła. Była jak świeża, mimo że to przecież pora zimowa, mroźna. Ludzie nasączali krwią waciki — przechowują je jak relikwie.

Na pytanie czy i kiedy zostanie rozpoczęty proces beatyfikacyjny ks. Józefa Górarczyka nikt nie umie odpowiedzieć.

Lucyna DRELINKIEWICZ



Mensa w kaplicy ma upamiętniać moment morderstwa

ożenił się po raz drugi, ale macocha Józki i małym dziewczynkom matki nie potrafiła zastąpić. Dzieci opiekowała się babka. Hania, jedna z bliźniaczek, zmarła w 14 roku życia. Marysię zapamiętały kobiety z Pisarzowej jako piękną, wesołą dziewczynę, którą tuż przed ślubem porzucił narzeczony. W głowie się jej pomieszało — opowiada. Oddano ją do szpitala, gdzie po kilku latach także zmarła.

Józef Górarczyk po skończeniu szkoły średniej w Nowym Sączu, zdecydował się na seminarium Księży Pijarów w Krakowie.

— Przez rok nowicjatu i 5 lat studiów byliśmy kolegami — wspomina ks. Edward Malicki SchP. — Jego pasją były wycieczki w góry, piechotą chodził w czasie wakacji do Pisarzowej, podczas wędrówek poznał

tów. Wszystkie dotyczą życia i tragicznej śmierci ks. Józefa Górarczyka.

Ks. Wróbel pochodzi z Limanowej. Lata wojny spędził w Pisarzowej, gdzie był katechetą kilkuletniego Józka. W latach pracy ks. Górarczyka ks. Wróbel pełnił obowiązki prowincjała Zakonu Pijarów. To on jako pierwszy został telefonicznie poinformowany, że „siekierą zarabano w kościele w Maciejowej ks. Górarczyka”, i pół godziny później — ze szpitala w Cieplicach Śląskich, że „ks. Górarczyk zmarł od zadanych mu ciosów.” Ks. Andrzej Wróbel prowadził pogrzeb zmarłego na cmentarzu w Cieplicach. W pogrzebie uczestniczyli dostojnicy kościoła i 30 tys. ludzi. O tej manifestacji w lokalnej prasie z 1964 r. można znaleźć zaledwie małą wzmiankę.

Kanał minus

Piszmy szybciej, bo się ściemnia



W prasie głośnym echem odbiła się decyzja sądu zakazująca emisji w TV filmu dokumentalnego pt. „Witajcie w życiu”, poświęconego firmie Amway. Pojawiły się głosy, że jest to pierwsza oznaka powrotu cenzury prewencyjnej.

Przypomina mi się podobna historia sprzed kilku miesięcy. Chodziło wtedy o kilkakrotnie wstawiany i

zdejmovany z programu telewizyjnego film dokumentalny „Dziewczyny z Szymanowa”, reportaż z katolickiego liceum dla dziewcząt, prowadzonego przez zakonnice.

Siostron też nie podobał się film o ich szkole, przelożona interweniowała, emisję odwoływano, w końcu jednak film poszedł na antenę. Czy katolicy na tym ucierpieli? Czy zniszczeniu uległ ima-

ge katolickiej szkoły? Moim skromnym zdaniem — nie.

Czym zagrażał firmie Amway film „Witajcie w życiu” — nie dowiemy się, gdyż sąd awansował go na półkownika.

Z firmą Amway wiąże mnie wspomnienie nieudane-go werbunku. Dwoje emisariuszy tej firmy, małżeństwo tzw. emeraldów, czyli szmaragdów (to jakiś sto-

pień w wewnętrznej strukturze Amwaya) dostało skądś mój adres. Przyszli do mnie do domu i powołując się na wspólnych znajomych (oraz mój zdrowy rozsądek), gorąco namawili mnie do podjęcia współpracy. Trudniej było się ich pozbyć niż świadków Jehowy, którzy przynajmniej od progu mówią w czym rzecz. Szmaragdy z Amwaya zachowywali się jak wysłannicy jakiejś tajemniczej sekty,

znający ukryty przede mną sekret zbawienia.

Wobec takich doświadczeń, zabiegi sądowe członków firmy Amway, skuteczniejsze nawet niż starania katolickich zakonnic, wzbudzały we mnie niepokój oraz smutną refleksję, że wzmianki o powrocie cenzury nie są pozbawione sensu.

Tyle że podstawą tej nowej cenzury nie jest już totalitarne prawo, lecz demokratyczne zasobność finansowa, pozwalająca wynajmować prawnych ochroniarzy. Cenzurował będzie więc nie ten, kto uzurpuje sobie rację, lecz każdy, kogo na to stać.



Korzystajmy zatem ze sposobności i póki czas powiedzmy, że sobotnie rozdawnictwo Fryderyków wydało nam się nudne jak flaki z olejem a utwory piosenkarki o imieniu Kayah wcale nam się nie podobają. Z wyjątkiem jednego, w którym Kayah mnóstwo razy powtarza: „ich język lata jak łopata”. Nie udało się nam wprawdzie zrozumieć reszty tekstu, ale refren wskazuje, że Kayah śpiewa o felietonistach, którzy piszą to, co im ślina na język przyniesie.

Włodzisław ZAPART

Tylko miasta wyjątkowe zyskują przydomki. Jest na świecie miasto Wieczne (Rzym) i Wietrzne (Chicago). Olkusz nazwany został Srebrnym, bo w dawnych wiekach z miejscowych złóż pozyskiwano srebro i bito monety. Dziś w Olkuszu bywa srebrno, gdy wiatr roznosi pył z pobliskich hałd.

Nadzieje i wątpliwości

Do zabytkowego, olkuskiego Rynku wiedzie centralna ulica Króla Kazimierza Wielkiego i jej przedłużenie, ulica Krakowska. Z Krakowskiej uczyniono reprezentacyjny deptak, na który zaprasza Rycerz. Miejscowi dworują, że posąg ma źle wyważone proporcje i że jego zbyt długie ręce trochę ośmieszają tradycję i ambicje miasta. Ale to tylko żarciki ludzi dumnych ze swego grodu. A tradycje ma Olkusz imponujące — Mało-

— Wy nas chyba nie chcecie. Dlaczego ani wojewoda krakowski, ani marszałek sejmiku, ani pan Barczyk nie wykonali żadnego gestu wobec Olkusza?

kiej ma już poważne wątpliwości. Nie on jeden. Dlatego jako przewodniczący Rady Rejonowej SLD postulował przeprowadzenie wśród mieszkańców sondy. Prośba przepadła, więc Frakcja Młodych przy SdRP sama przeprowa-

traktu dla województwa katowickiego. Gdyby wojewoda krakowski przedstawił gwarancję, że Ziemia Olkuska na tej zamianie nie ucierpi, wątpliwości byłoby mniej. Lecz i tak pozostaną te związane z bezrobociem. Obecnie jest ono w Olkuszu wysokie, a może być jeszcze dotkliwsze. Tyśiące, dla których Olkusz jest tylko „sypialnią”, bo pracują w Hucie Katowice, obawiają się, że w wypadku zwolnień — jako mieszkańcy Małopolski — pójdą na pierwszy ogień. Groźba bezrobocia nie jest również obca pracownikom Zakładów Emalia SA, Huty Szkła w Jaroszowcu i Zakładów Górniczo-Hutniczych „Bolesław” w Bukowni.

W lewo, w prawo, byle do przodu

Nie ma w Olkuszu jedno-myślności. Silna lewica opo-

Gdy już Olkusz powróci do Krakowskiego, inżynier Eugeniusz Foryś wybierze się z dziękczynną pielgrzymką do Częstochowy

Srebrne Miasto — panna do wzięcia

wiada się za Śląskiem, prawica za Małopolską. SLD zamantestował swe stanowisko wobec Rady Miejskiej. Klub Inteligencji Katolickiej i miejscowy oddział PTTK nie pozostały gorsze — tyle, że były odmiennego zdania.

Wojewódzkie targi zaktywizowały także działaczy Towarzystwa Ziemi Olkuskiej, które prężnie działało w latach 60.: Danutę Karoń, Eugeniusza Forysia, Mieczysława Karwińskiego, Zdzisława Filipskiego, Wojciecha Urbana. Problem w tym, że olkuskie „krzaki” są w mniejszości, bo w mieście przeważają napływowe „ptoki”. A także to, że aktywność wykazuje wyłącznie średnie i starsze pokolenie mieszkańców.

Z Krakowem wiąże sentyment studenckich lat, atencja do „kulturalnej stolicy kraju” i wspomnienia silnego powiatu olkuskiego, który dobrze się czuł w Krakowskim. Choćby dlatego, że wielu olkuszian awansowało do województwa, więc w interesach jeździło się do Krakowa, jak do siebie.

— W Małopolsce panuje inna kultura życia i pracy niż na Śląsku: brak chamstwa, pruskiego drylu — Wojciech

polskie, sięgające nie tyle czasów sprzeczki reformy administracyjnej 1974 roku, ale odległych wieków, od średniowiecza począwszy.

— Ciągłe czujemy się mieszkańcami Małopolski — deklaruje Andrzej Muszalski, naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji Urzędu Miasta.

Dowodów, prócz nazw ulic, nie brakuje. W promocyjnych folderach Olkusz — choć aktualnie pod rządami wojewody katowickiego — przedstawia się, jako miasto Małopolski Zachodniej. Od kilku lat należy do Stowarzyszenia Gmin Małopolski. Ostatnio, w maju 1997 roku, miasto uczestniczyło w krakowskich Targach Gmin i choć frekwencja była skromna i nie napłynęły upragnione oferty inwestycyjne, planuje zorganizować w Krakowie kolejne prezentacje — tym razem jesienią, wspólnie z gminami ościenymi, które liczą na większe zainteresowanie Krakowa atrakcjami turystycznymi Ziemi Olkuskiej.

I najważniejszy dowód przynależności emocjonalnej do Krakowa — w kwietniu Rada Miejska podjęła uchwałę popierającą utworzenie powiatu olkuskiego w granicach Małopolski.

Marek Dąbek, który kiedyś — jako wiceburmistrz miasta

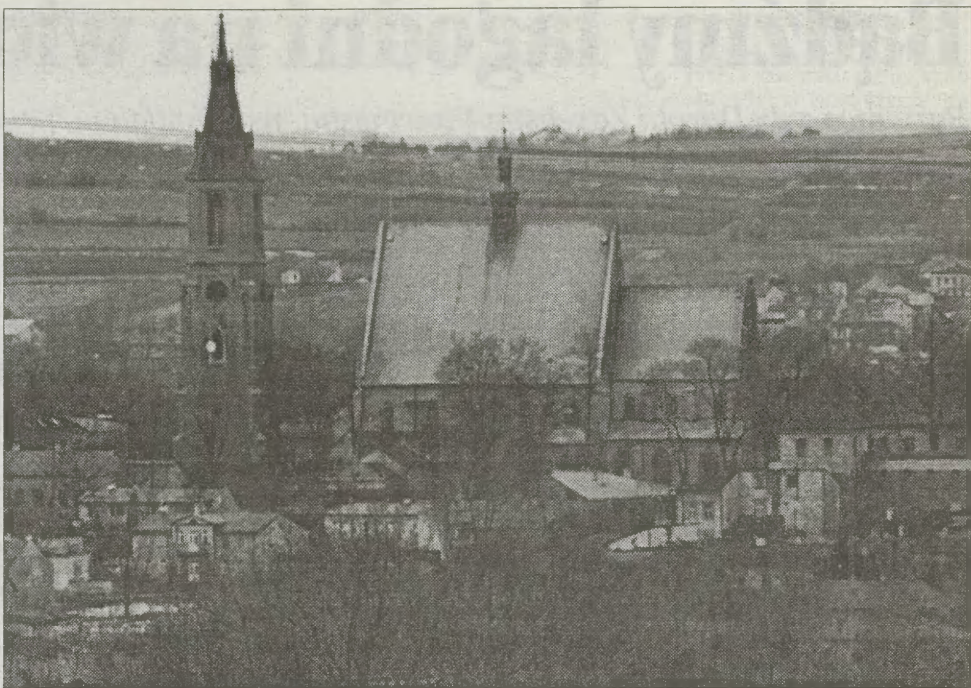
działa 8 i 9 kwietnia sondę na przypadkowej 1040-osobowej grupie mieszkańców. Wynik, że dwie trzecie opowiada się za Katowickim, jedna czwarta za Krakowskim, a reszta nie ma zdania. Czy mogło być inaczej?

— Wy nas chyba nie chcecie. Dlaczego ani wojewoda krakowski, ani marszałek sejmiku, ani pan Barczyk nie wykonali żadnego gestu wobec Olkusza? Tymczasem wojewoda Kępski oficjalnie deklarował, że będzie walczył o Olkusz i Chrzanów — pyta Marek Dąbek.

Tysiące, dla których Olkusz jest tylko „sypialnią”, bo pracują w Hucie Katowice, obawiają się, że w wypadku zwolnień — jako mieszkańcy Małopolski — pójdą na pierwszy ogień.

Olkusz zna swoje walory, więc liczył na rywalizację między Krakowem i Katowicami. Siłą przetargową miałby być silny powiat. Pragmatyk Wojciech Pawlikowski, były przewodniczący Rady Miasta, dziś biznesmen uważa, że warto należeć tam, gdzie uda się więcej uzyskać. A opuszczając Katowickie Olkusz może stracić udział w podziale funduszy pomocowych, które napływają na Śląsk i korzyści z tzw. kon-

Urban uważa, że te śląskie nawiązki nie zdołały się w Olkuszu zakorzenić. Czy można zresztą przekreślić w ćwierć wieku to, co budowało się przez wieki? Z krakowskich dziedzictw przetrwało przywiązanie olkuskiej inteligencji do tytułów. I dbałość o ślady przeszłości: starym kamieniczkom Rynku i kościołowi farnemu św. Andrzeja przywraca się ich piękno, odkrywają się fragmenty średniowiecznych murów.



wędrowała tą drogą ruda na Śląsk, a z powrotem węgiel. W wojewódzkich przymiarkach Ślasków został umieszczony w Małopolsce. Śląskowi zależy na dostępie do stacji przeładunkowej. Kto wygra w tym przetargu?

Olkuscy społecznicy: ci z lewa i ci z prawa sądzą, że od sposobu rozwiązania problemu Ślaskowa zależą wojewódzkie i powiatowe losy ich miasta. Srebrnego Miasta, które w dobie gospodarki rynkowej próbuje uwiarygodnić swój przydomek wzmoczoną przedsiębiorczością — w Olkuszu działa kilka tysięcy podmiotów gospodarczych, a szyldy niektórych ulic zaczynają je upodabniać do krakowskiej Floriańskiej.

Małgorzata ISKRA
Fot. Bogdan Krężel

Szerokie tory

Po wojnie powiatowy Olkusz otrzymał szpital, stację uzdatniania wody, oczyszczalnię ścieków. Również

Zainteresowanie losami regionu wykazuje wyłącznie średnie i starsze pokolenie mieszkańców.

sąd, na którym wykonany z ceramiki napis „Sąd Powiatowy” przetrwał i wkrótce przysięga, jak znalazł.

— A po 1974 roku drugą nitkę drogi szybkiego ruchu do Katowic — Eugeniusz Foryś kładzie na szali krakowskie i katowickie zasługi wobec Olkusza. Osobiście w Krakowie widzi szansę rozwoju miasta i aby uczcić powrót Olkusza do Małopolski wybierze się z pielgrzymką do Częstochowy.

Olkusz musi się rozwinąć. Rachunek jest bowiem prosty: wojnę przeżyło 8 tysięcy mieszkańców, plany zakładały rozwój miasta do 25 tysięcy. Do takiej liczby mieszkańców dostosowano usługi. Tymczasem Olkusz, jako sypialnia zaplecze Huty Katowice, rozrósł się do ponad 50 tysięcy m. in. o osiedle Słowiki, z powodu niebieskich dachów zwane „Smerfami”. To właśnie jego mieszkańcom, przybyłym tu z całego kraju, najzupełniej obce są małopolskie sentymenty.

Gdy już zapadną ostateczne administracyjne decyzje, wojewoda krakowski może się spodziewać ze strony olkuszian prośb o poparcie budowy drogi szybkiego ruchu do Krakowa, bo na razie połączenie jest fatalne. Za to ze Śląskiem komunikacja doskonała: autobusowa i kolejowa. W przypadku kolei również szerokotorowa. W Olkuszu znajduje się bowiem

solo 50 solo

kosiarka spalinowa
SOLO 585H
moc: 3,3 kW/4,5 KM
szerokość koszenia: 40 cm
regulacja cięcia: 30-75 cm
waga: 22,5 kg

przebież premiiowa
czapki, torby, parasole itd. - gratis
przy zakupie naszego sprzętu
szczegóły w punktach sprzedaży

Polecamy sprzęt koszący najwyższej klasy

W ofercie ponadto pełna gama sprzętu ogrodniczego:

- kosy spalinowe
- pilarki spalinowe
- opryskiwacze

Zapraszamy do naszych punktów handlowo-serwisowych:

„EXTECH”, KRAKÓW, ul. Sosnowiecka 91, tel. (012) 636 60 66,
„MARKUS”, KRAKÓW, ul. Kalwaryjska 33, tel. (012) 656 44 66,
„AGRO-TECH”, KRAKÓW, ul. Grażyny 4, tel. (012) 415 12 04,
Sklep „OGRODNIK”, PROSZOWICE, ul. 3 Maja 77,
tel. (012) 386 13 57,
Firma Handlowo-Usługowa KATARZYNA BULANDA,
MORDARKA 38, tel. (018) 33 74 997,
LIMANOWA, ul. Kopernika 17, tel. (018) 33 74 997,
NOWY SĄCZ, ul. Zdrojowa 32, tel. (018) 44 15 970,
P.H. „LAZAROWICZ”, TARNÓW, ul. Narutowicza 3,
tel. (014) 21 87 38,
Firma „MAGMA”,
DEBICA, ul. Piekarska 17, tel. (014) 815 622,
USTRYKI DOLNE, ul. 29. Listopada 8,
BRZOZÓW, Dom Handlowy GS.

*niemiecka jakość
bogate oprzyrządowanie
50 lat doświadczeń w produkcji*

pomyśl o niezawodnym sprzęcie

Bądźmy łagodni na wiosnę!

Rozmowa z dr Dorotą Zarębską-Piotrowską, psychologiem, psychoterapeutą, pracownikiem naukowo-dydaktycznym UJ i AWF

— Wiosna jest takim okresem, kiedy z jednej strony czujemy przypływ energii, mamy ochotę na zmiany w swoim życiu, na zrobienie czegoś nowego, a z drugiej przychodzi do nas wiosenne zmęczenie. Z czego wynikają te dwie reakcje?

— Przede wszystkim z cykliczności naszego funkcjonowania. Niezależnie od tego, czy należymy do typu „letniego”, czy „zimowego”, to znaczy czy preferujemy tę czy drugą porę roku, jest to okres kiedy wyczerpują się nasze zasoby energetyczne. Jest to przede wszystkim związane z odżywianiem się. Nie tak zupełnie banalnie z tym, że jemy lub nie jemy więcej witamin, ale przede wszystkim z odżywianiem na poziomie energetycznym. Ultrafiolet, światło, słońce — to jest to, czego nam brakuje. Ten czas, kiedy wchodzimy z powrotem w światło jest dla nas swoistym szokiem. Taki przełom jest dla organizmu trudny, jest to po prostu zakłócenie sposobu funkcjonowania. Poza tym u nas już się trochę rozmyły pory roku. Teraz wyskakujemy z wysokich kozaków od razu w sandały i organizm nie ma czasu ani na adaptację fizjologiczną, ani na psychologiczną, zbyt szybko zmusza się go do aktywności i to również jest szok. Stąd te tendencje niżkowe, jeśli chodzi o samopoczucie, obniżenie odporności, zmęczenie.

— A co możemy zrobić, żeby pomóc swojemu organizmowi pokonać wiosenne zmęczenie?

— Myślę, że „pokonać” to w ogóle nie jest dobre słowo. Powinniśmy je raczej zaakceptować jako pewien nieuchronny fakt, który się co roku pojawia. Możemy się natomiast jakoś do niego przygotować i na przykład tak rozłożyć obowiązki, żeby ich spiętrzenie nie przypadało właśnie w najgorszym momencie. To jest czas, kiedy trzeba dać sobie trzy dni, a może cztery, albo na przykład pospać raz do dwunastej, każdy ma jakieś swoje sposoby. No, i trzeba być dla siebie łagodnym, pozwolić sobie na tę słabość, która jest naturalna i nie karać się za to złością czy irytacją.

— Przeczekać?

— Po prostu przeczekać. A pomóc możemy spróbować, tylko że my to robimy za pomocą różnych stereotypów, a tak naprawdę organizm musi tej zmiany dokonać sam i to się nie stanie w jeden dzień.

— Ale chyba istnieją jakieś sposoby na to, żeby sobie szybciej tego brakującego światła dostarczyć. Czy na przykład solarium nie jest takim sposobem?

— Solarium w sensie opalania się takiego jak to niektóre panie uprawiają, żeby utrzymać przez cały rok brązową twarz, na pewno nie jest wskazane, to już doskonale wiemy. Natomiast terapia światłem jest na całym świecie po-



wszechnie stosowana. W Krakowie też mamy dwa takie ośrodki, do których można dostać skierowanie od psychiatry czy neurologa i można sobie po prostu w specjalnym pomieszczeniu o określonej ilości luksów posiedzieć.

— Gdzie są te ośrodki?

— Oba związane są z Kliniką Psychiatryczną. Jest to terapia nefarmakologiczna, to znaczy nieinwazyjna, polega tylko i wyłącznie na doświetleniu organizmu.

— A co z terapią kolorami? Bo panuje przecież takie przekonanie, że otaczanie się jasnymi, żywymi barwami dodaje wigoru, a nasze samopoczucie często zależy od koloru naszej garderoby.

— Ja myślę, że jest dokładnie odwrotnie, że wybieramy z szafy całkiem nie przypadkiem to, co chcemy w danym momencie ubrać. Że jest dzień, kiedy pani zupełnie świadomie ubiera czarną bluzkę, czarną sukienkę, bo pani się tak właśnie czuje i na to ma zapotrzebowanie. I gdyby pani w tym momencie włożyła czerwony sweterek, to pani się będzie czuła źle. Wi-

dać to wyraźnie na przykład u osób w depresji, które ubierają się w ciemne, szare kolory, kobiety wybierają czerń, to jest taki stan jakby przedłużonej żaloby. A przy tym bardzo łatwo rozróżnić elegancję, która preferuje szarości, a szarość typu depresyjnego.

— W jaki sposób można je rozróżnić?

— Zwykle elegancji klasycznej towarzyszy ogromna dbałość o detale, o rodzaj materiału, dodatki, jakieś ozdobne elementy. Osoba w depresji jest po prostu szara, widać u niej raczej zaniedbanie niż elegancję. To jest ta różnica i to się widzi wyraźnie. A jeśli chodzi o poprawianie nastroju kolorami, to rzeczywiście są takie koncepcje, że na przykład kolorowa bielizna może powodować poprawę samopoczucia, natomiast konkretnych danych czy badań na ten temat, o ile wiem, nie ma.

— Porozmawiamy jeszcze o wiosennym zakochaniu. Skąd się biorą nasze majowe stany odurzeń i zachwyty?

— One nie są tylko nasze, całą przyrodę przeżywa takie stany. Jest to związane z głębokimi przemianami hormonalnymi w cyklu rocznym, kiedy organizm dojrzewa do tego, żeby otworzyć się na nowe życie. I stąd te odradzające się co roku fascynacje, chęć tworzenia nowych związków, czy odradzanie się starych, już istniejących.

— Pisała Pani w swojej książce o zjawisku przekazywania energii między poszczególnymi osobami. Czy nie dochodzi do tego zjawiska również w przypadku wiosennego i nie tylko wiosennego zakochania? Bo

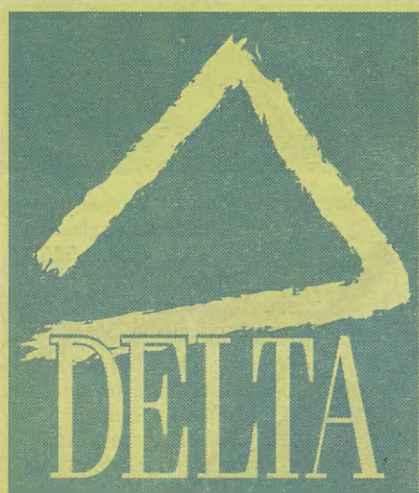
przecież często jest tak, że wstępują w nas wtedy nowe siły, zmagamy się z wyzwaniami, o których wcześniej myśleliśmy ze strachem, mówi się nawet, że szczęście w miłości przyciąga powodzenie we wszystkich innych dziedzinach życia.

— Coś jest w tym powiedzeniu. Działa to na zasadzie systemu samonapędzającego się, który jeśli już złapie pozytywny kierunek, zaczyna ciągnąć za sobą coraz to nowe fakty. A rzeczywiście w okresie nazwijmy to wiosennym jesteśmy skłonni nie tylko oddarzać uczuciem, ale również je brać. I to jest moment, w którym nasz system energetyczny wraca do równowagi. Jeśli wtedy pojawi się taki ktoś, kto nam ten cykl otworzy, to cała spirala zaczyna się nakręcać w sensie pozytywnym. Czujemy, że wszystko się odmienna, ponieważ poprawia się bilans energetyczny, a to z kolei poprawia samopoczucie.

— To znaczy, że istnieje psychologiczne perpetuum mobile!

— Nie tylko psychologiczne. To jest związek psycho-fizjologiczny, w którym jedna strona sprzężona jest ściśle z drugą. Nie znam człowieka, który byłby szczęśliwy, a jednocześnie cierpiał somatycznie, bo sama choroba czy cierpienie wyklucza zazwyczaj poczucie szczęścia. Natomiast jeśli nam nie nie dolega i nie musimy tracić energii na uzupełnianie jakichś deficytów, czy naprawianie czegoś, co się popsuło, to mamy więcej tej energii na inne rzeczy. Pojawia się wtedy chęć do życia, zadowolenie, że jest się zdrowym i że jest dobrze.

Rozmawiała Marta PIĘTKA
Fot. Adam WOJNAR

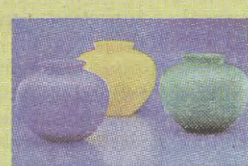
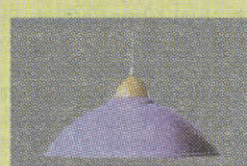
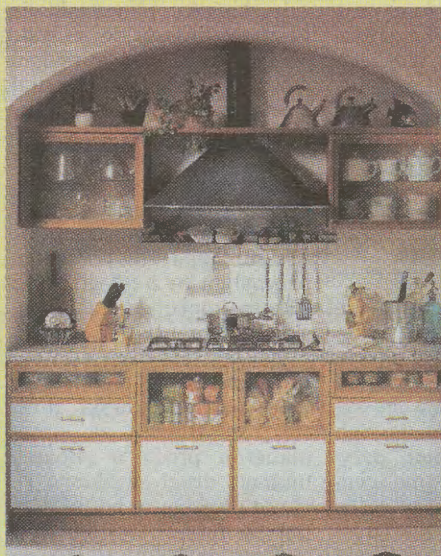


DOM MEBLOWY

czynne **7** dni
w tygodniu

Nowy Sącz, Zielona 27 tel. /0-18/ 443 72 07 czynne: pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰ sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰ niedziela 10⁰⁰ - 14⁰⁰

4000 m² NAJWIĘKSZY DOM MEBLOWY W POŁUDNIOWEJ POLSCE



OFERUJEMY PAŃSTWU MEBLE: WYPOCZYNKOWE, POKOJOWE, BIUROWE, SYPIALNE, MŁODZIEŻOWE, SOSNOWE, RATTANOWE, SYSTEMY KUCHENNE + OSPRZĘT (PROJEKT, DOWÓZ I MONTAŻ), DYWANY, WYKŁADZINY, OŚWIETLENIE, TKANINY, OBRUSY, SERWETY, CERAMIKĘ ORAZ SZKŁO UŻYTKOWE, ŚWIECE ITD., ITD...

Urodził się górale. Czy coś z tej góralskości w nim zostało? Na pewno. Temperament. Górski pejzaż. Tęsknota. Wielka wyobraźnia. Głęboko zakodowane przeświadczenie, że to co się robi, należy zrobić porządnie. I ta muzyka w duszy. Konieczność właściwego dobru, nieraz z wielkim mozołem, kilku nut. Dla tych paru sekund olśnienia.

— Nie ma już tego domu przy Waksmundzkiej w Nowym Targu, w którym przyszedłem na świat. Szkoda, bo miejsce było genialne. Wyprawiliśmy się kiedyś kilka lat — mówi Jan Kanty Pawluśkiewicz. — Trzy razy ciągnęło mnie do tego miejsca tak gwałtownie, że nie mogłem tego odmówić mojej psychice. Kiedy miałem 3 i pół roku, uciekłem tam na

szym rozumieniu jazzowy — wspomina.

Widział przed sobą świetlaną przyszłość: nocna pora, w lokalu gęsto od dymu. On przy fortepianie, z papierosem niedbale zwisającym z warg. Fantastyczne brzmienie przyprowadza słuchaczy o dreszcz. Na razie jednak ta wizja przyprowadza o dreszcz głównie jego.

— To musiało być pod wpływem „Śniegów Kilimandżaro”, które oglądałem z wielkim zachwytem — usiłuje sobie uzmysłwić. — Pewien wpływ mogły też mieć powakacyjne opowieści kolegi o dziewczynie, która słysząc „Petit fleur” („Mały kwiatek”) gotowa była na wszystko. Aby nie było wątpliwości o jaki utwór chodzi, Kanty nuci swym charakterystycznym,



Pomysły rodzą się w ruchu

Architekt dźwięków

małym, trzykołowym rowerku.

Szybko to spostrzeżono. I choć pedałowal co sił w nogach, pod górę na moście musiał nieco zwolnić. — Po prostu wtedy, że wielka siła katapultuje mnie w górę. To ojciec złapał mnie za kark i unosił w powietrze, żebym raz na zawsze zapamiętał, że tak się nie robi.

Uczucie odezwało się po raz drugi, kiedy promotor na architekturze zapytał go o temat pracy magisterskiej. — Zamarzyłem wtedy, by zaprojektować odnowę domu w Nowym Targu, starą karczmę na

matowym, nieco chropawym głosem.

Myśląc, że takie reakcje kobiet są powszechne, zaczął z wielkim zapałem ćwiczyć na pianinie. — Okazało się psu na budę — zanoszą się śmiechem na wspomnienie, ile pracy włożył w „Petit fleur”. — Doszedłem do perfekcji. Rzewne, smętne, ale wzruszające — z aprobatą kiwa głową nad muzyczną wrażliwością płci pięknej.

Rzucić się w Kraków

Kiedy zdał na architekturę i pojawił się w Krakowie, był rok 1961. Wszystko wydawało

Jan Kanty Pawluśkiewicz jest jednym z najwybitniejszych współczesnych polskich kompozytorów, tworzących zarówno muzykę filmową, teatralną jak i estradową. Kraków często ogląda jego realizacje zwłaszcza w Starym Teatrze i w teatrze STU („Wariat i zakonnica”, „Kur zapiał”, „Szalona lokomotywa”), gdzie niedawno odbyła się premiera recitalu jego pieśni w wykonaniu Beaty Rybotyckiej. Często gości w telewizji, zwłaszcza jako kompozytor dokonań filmowych i teatralnych Kazimierza Kutza („Samobójca”, „Do piachu”, „Noc Walpurgii czyli kroki komandora”). Jest autorem muzyki do wyświetlanego właśnie w telewizji serialu „Sława i chwała”. Jednak jego największe dokonania, to te, do których dochodził sam: „Nieszpory Ludźmierskie”, z wielkim powodzeniem grane w całym świecie i „Harfy Papuszy”, których niezwykła premiera odbyła się na zbudowanej specjalnie na ten cel scenie na krakowskich Błoniach.

chitektów przy Bydgoskiej były obszerne kuchenki. Tam wieszaliśmy swe biedne wyprane ubrania. Zrobiliśmy bardzo poważną akcję, a zarazem rzecz okropną. Do każdego kawałka bielizny przyczepiliśmy kartkę z tytułem. To miała być pararezeźba. Naspraszaliśmy ludzi. Kolega, do którego należały kalesony, niestety nie zrozumiał, że nobilitowaliśmy je do rangi dzieła sztuki.

Marek Grechuta pojawił się w sposób naturalny. Był kolegą z architektury. — Szukaliśmy pięknych tekstów: Leśmiana, Tuwima, Nowaka, Zycha. Zbyt byliśmy ambitni, aby naśladować zespoły rockowe. My, jazzmani, architektci i jakiś tam rock'n'roll? Wykluczone. Bodajże w 1967 r. odbyła się premiera. Panienci piszczały i skłonne były mdleć na Grechucie. Ale, ze względu na ciasnotę, zemdleć nie bardzo było jak. Z kolejnym programem „W księżycową noc zimową” pojechali na FAMĘ i zgarnęli wszystkie możliwe nagrody.

Jazzowa deprawacja

Czas dzielił na muzykę i architekturę. — Trzy godziny rysowałem, cztery grałem — mówi. — Nieraz rysowanie odkładałem na rzecz spotkań w naszym kultowym barze Litewskim przy Królewskiej, gdzie Tadzio Kalinowski deprawował mnie jazzem.

Godzinami ćwiczył na fortepianie w klubie „Pod Przewiązką”, grał z różnymi zespołami. Bywał w „Piwnicy pod Baranami”. Zachwycał się Zygmuntem Koniecznym, Ewą Demarczyk, Wiesławem Dymnym.

— Piękne było tamto życie — powie dzisiaj. — A piękne życie to też sztuka.

Kiedy akademikowy klub studencki zrezygnował z nich, przenieśli się do Teatru 38.

— To już była inna era. Uporządkowanie, garderoby. Poza tym kończyliśmy studia. Zaczynała się praca, rodzina, obowiązki. Została „Anawa” jako zespół muzyczny z Markiem. Po dyplomie architekturę wyparły koncerty i nagrania.

„Niepewność”, „Serce”, „Dni, których nie znamy”, to były pamiętne przeboje, za które zdobywali wszelkie możliwe nagrody.

— Chciałem robić większe kompozycje, rozbudowywać zespół instrumentalnie — powie dziś o rozstaniu z Grechutą. — Marek nie bardzo się w tym widział.

Film i teatr

— Kiedy w 1973 r. Tomek Zygałdo zaproponował zrobienie muzyki do swego debiutu fabularnego, nie przyszło mi do głowy, że nie mam o tym zielonego pojęcia. Ale dyktantem filmowym nie byłem. Miałem za sobą lata fascynacji kinem, kiedy w każdym sezonie oglądaliśmy około 180 filmów.

Początkowo nawet praca nad muzyką ilustracyjną typu „od zamknięcia drzwi do wyjścia na ulicę i spotkania z Józkiem” wydawała mi się fascynującą. Potem zaczął wybierać.

Najlepiej pracowało mu się z Kutzem. Reżyser przychodził z karteczką, na której wpisana była ilość wejść muzycznych. Omawiali nastrój poszczególnych scen, analizowali wstępny emocjonalny obraz filmu: — Zaznaczaliśmy to odpowiednimi kolorami: zielonym, czerwonym, lekko czerwonym, fioletowym, żółtym. Nic poza tym Kutza nie interesowało. Praca była fantastyczna, efekty nadzwyczajne. Ale Kutz to niestety wyjątek. Na ogół reżyserzy zazdrośni są o dzieło i ograniczają kompozytora, uważając, że jego ingerencja jest zbyt duża.

Imię z urzędu

Jakieś pół roku od urodzin córki Sylwia stwierdziła, że chyba powinien pójść zgłosić Kasię w urzędzie. Poszedł. Usłyszał, że wszystko zarejestrowane, a ponieważ nikt z rodziny się nie zjawił, zgodnie z procedurą imię wpisano z urzędu. — A czy przynajmniej mógłbym wiedzieć jak córka ma na imię? — zapytał zdumiony. — Monika — odparła pani. — Ależ my mówimy na nią Kasia — próbował ratować sytuację. — Też ładnie — zgodziła się pani. — Ale wpisana jest jako Monika.

Śpiący góral

— Jak pracuję? — Na termin — śmieje się. — Nie zdarzyło się, żebym nie zdążył. No przepraszam, raz. Przede wszystkim od pewnego czasu zamawiam sam u siebie. Tak powstały i „Nieszpory Ludźmierskie”, i „Harfy Papuszy”. Jeśli chodzi o porę do pracy, każda jest dobra. Byle nie szósta rano. Bo ja jestem góral, ale śpiący długo.

Nie bardzo wierzy w nastrojowe miejsca i natchnienie. — W moim przypadku najdłużej trwa praca nad drobnymi fragmentami, w których chcę przekazać emocje. Czasem trzeba spędzić 2 tygodnie nad dwoma taktami. I nagle olśnienie: 4 sekundy i coś zaiskrzy.

Odpoczywa w ruchu, w chodzeniu. — W statyce nie ma nic, oprócz zdrowego snu — śmieje się ciepło. — Ruch jest czymś nadzwyczajnym, twórczym, w ruchu rodzą się pomysły. Mnie w każdym razie nie zdarzyło się niczego wysiedzieć.

Maria ZIEMIANNIN
Zdjęcia: Anna OSETEK



szlaku węgierskim, gdzie mieszkał mój kolega. Tam w najwcześniejszych latach deprawowałem się papierosami, tam po raz pierwszy szybciej biło serce. Przyjechałem zimą. Wcześniej przez kilka dni padał ciężki śnieg. Pod jego ciężarem zawałiła się stara więźba. To było jak uderzenie pięścią. I, choć te miejsca nadal tkwią we mnie, przestało mnie tam ciągnąć.

Świetlana przyszłość

Matka była w stosunku do nich szalenie ambitna. Wszyscy czterej chodzili do szkoły muzycznej i uczyli się języków. — Czasem piszę muzykę do łacińskich tekstów. Znajomość wersyfikacji i akcentacji bardzo mi się przydaje — przyznaje.

Z muzycznej dwukrotnie chcieli go wyrzucić. Ale się nie dawał. — W 1955 r. mieliśmy już swój zespół, w na-

mu się nowe, zachwycające. Wszystko działo się po raz pierwszy. Zachłystał się. Przede wszystkim Jazz Klubem przy św. Marka: Kurylewicz, Dąbrowski, Stańko, Makowicz. Pamięta, że idąc tam kiedyś spotkał dwóch starszych panów, którzy przystanęli, wskazując ręką miejsce, skąd słyszał było łomot (— Dla mnie to była znakomicie pulsująca feelingowa sekcja rytmiczna). — A tam to się młodzież gnoi — powiedział jeden z nich, tonem pełnym przestrogi i zgorszenia.

Happeningowe łatki

W 1966 r. założyli z Tadeuszem Kalinowskim kabaret „Anawa”. Potem doszli Marek Czuryło i Adam Pasternakiewicz. — Te brewierie nie miały nic wspólnego z jazzem. Wynikały z tego, że byliśmy rozgorączkowanymi, że tyle nam się chciało. W akademiku ar-

GRECKA RESTAURACJA
HELLADA
30-081 Kraków, ul. Królewska 55,
tel. 637-20-86
Czynna w godz. 13-22



Gyros

- 0,5 kg wieprzowiny
- przyprawa gyros do smaku
- 1/3 szklanki oleju

Sposób przygotowania:

Wieprzowinę kroimy w plastry i rozbijamy. Rozbite mięso kroimy w paski. Paski mięsa mieszamy dokładnie z olejem i przyprawą gyros. Smażymy na grillu.

Można również na patelni.

15% RABATU
24.04-30.04

RABATY W KRAKOWIE

DLA WSZYSTKICH KLIENTÓW, KTÓRZY ODWIEDZĄ NASZE STOISKO
NA TARGACH BUDOWNICTWA WIOSNA'98
W CENTRUM TARGOWYM-CHEMOBUDOWA-KRAKÓW SA



PUSTAK SZCZELINOWY
"MAX"
zastosowanie:
-mury konstrukcyjne,
-ściany warstwowe,
zewnętrzne

SPONSOR
KONKURSU



KONKURS
DOM
DOSTĘPNY

SPRZEDAŻ od 7 do 16
DOSTAWY NA TERMIN

Nowy Sącz, ul. H. Dobrzańskiego 14 (018) 442-94-20
Kolbuszowa-Kupno 494 (017) 227-11-44, 227-12-31
Kraków, ul. Jugowicka tel. 0602616-608, 090383-003

PRZEDSIĘBIORSTWO CERAMICZNE BIEGONICE S.A.



TARNOWSKA
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

oferuje do sprzedaży
mieszkania własnościowe - hipoteczne
w realizowanym budynku
przy ul. Jana Pawła II w Tarnowie

- ✓ termin oddania I kw. 1999 r.
- ✓ powierzchnia mieszkań od 32 m² do 60 m²
- ✓ cena 1 m² pow. użytk. mieszkania 1.400 zł
- ✓ budynek trzypiętrowy w technologii tradycyjnej,
- ✓ garaże wbudowane,
- ✓ mieszkania opomiarowane,
- ✓ spłaty ratalne,
- ✓ ulgi podatkowe,
- ✓ pomoc w uzyskaniu kredytu
- ✓ możliwość zakupu i połączenia kilku mieszkań

Informacja w siedzibie Spółdzielni
ul. Sowińskiego 14 pok. nr 2,
poniedziałek od 9.00 do 17.00; wtorek, środa,
czwartek od 8.00 do 15.00; piątek od 9.00 do 16.00
telefony: 22-13-07; 22-04-46

T-121/Z

STAŁA OFERTA!

GAZETY
KRAKOWSKIEJ



RZECZPOSPOLITA

wydrukuje Państwa
ogłoszenia i reklamy
za pośrednictwem
naszych

Biur Ogłoszeń

w Krakowie,

Tarnowie

i Nowym Sączu

24-26 kwietnia 1998 r.

zapraszamy na

DNI OTWARTYCH DRZWI

LICZNE ATRAKCJE I NIESPODZIANKI



DAEWOO

Prowadzi SPRZEDAŻ samochodów DAEWOO

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

PIL-MOT S.C.

39-220 Pilzno, ul. Lwowska 41,
tel./fax (0-14) 67-21-044, tel. kom. (090) 31-85-70
zaprasza: pon.-sob. 8-18, w niedziele 11-15

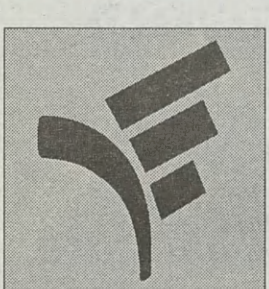
- ☺ Polonez ATU Plus
- ☺ Polonez CARO Plus
- ☺ Polonez TRUCK

- ☺ TICO
- ☺ NEXIA
- ☺ ESPERO
- ☺ LANOS
- ☺ NUBIRA
- ☺ LEGANZA

BONIFIKATY! do 3.000 zł

W rozliczeniu przyjmujemy używane samochody

RATY! ☺ LEASING!



JUBILAT, JUBILAT

TOWARÓW KOLOROWY ŚWIAT...

25.04 SOBOTA

10%

BONIFIKATY

PRZY ZAKUPIE WSZYSTKICH TOWARÓW W STOISKACH PRZEMYSŁOWYCH

* wiele towarów spożywczych i przemysłowych w promocyjnych cenach

* możliwość zwrotu odzieży, obuwia i art. dziecięcych w ciągu 2 dni od daty ich zakupu.

Zapraszamy na wiosenne zakupy również w dniach 1-3 maja

1.05 piątek 10-15, 2.05 sobota 9-16, 3.05 niedziela 10-15

DZIAŁ SPOŻYWCZY NON-STOP

ZAPRASZAMY!

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Dla ugrupowań akcentujących integralność państwa daleko posunięta autonomizacja struktur regionalnych pachnie groźbą rozpadu państwa. Problem ten pojawił się przy dyskusji o samodzielności Quebecu w federalnej Ka-

podziałem administracyjnym mają konkretne zaplecze polityczne. W grę wchodzi niezależnie od obiektywnych przesłanek konkretne interesy partyjne.

A w skali Europy? Wiele zależy po pierwsze od tego, czy mamy do czynienia z pań-

polityczny. W tzw. referendum regionalnym jedno z pytań dotyczyło wzmocnienia roli regionów kosztem departamentów. Referendum przyniosło negatywną odpowiedź społeczeństwa i pociągnęło za sobą odejście prezydenta. (Drugie pytanie dotyczyło

— We Francji nie napotkamy więc na odpowiednik naszego byłego i ewentualnie przyszłego powiatu.

— Powiat jest nawiązaniem raczej do wzorów niemieckich. Pamiętajmy jednak, że podział terytorialny

więc o historycznych tradycjach samorządu wojewódzkiego, poza mającym swoistą autonomię Sejmem Śląskim. (I śladowymi elementami w województwach, które niegdyś po pierwszym rozbiore weszły w skład państwa austriackiego). Chociaż konstytu-

wartościowania szybko rozwijających się ośrodków terenowych o ambicjach wyższych niż powiatowe. (Np. Bielsko — Biała, Nowy Sącz czy Przemyśl).

— Praktyka życia publicznego potwierdziła te uzasadnienia?

— Zależy z jakiego punktu widzenia spojrzymy. Gdy chodzi o aspiracje nowych województw, to chociażby obecny opór przed likwidacją (np. w Bielsku — Białej czy w Częstochowie) świadczy o sprzyjaniu wojewódzkiego statusu lokalnemu rozwojowi. Natomiast gdy idzie o „przybliżenie władzy” — w pewnym stopniu nastąpiło to w sensie terytorialnym. W pewnym stopniu, bo nie wszystkie funkcje administracji terytorialnej zostały przejęte przez gminy.

— Trochę na marginesie dyskusji o granicach województw pozostaje problem ilości powiatów: czy racjonalne jest odtworzenie niemal bez zmian sieci powiatowej sprzed 25 lat?

— To też zależy od punktu widzenia...

— Pomińmy polityczny argument o trudnym do przezwyciężenia oporze tradycyjnych, choć małych ośrodków powiatowych w razie ich degradacji.

— Z punktu widzenia funkcjonalności województwo może sprawnie koordynować kilkanaście jednostek niższego szczebla. Przy planowanej ilości województw optymalna ilość powiatów nie powinna więc przekraczać 150.

— Referendum byłoby właściwym środkiem do rozstrzygnięcia kontrowersji wokół reformy administracyjnej?

— I znów: jeżeli spojrzymy na rozwiązanie konstytucyjne, to nie możemy uznać instytucji referendum za drugoplanową („naród sprawuje władzę przez swych przedstawicieli bądź bezpośrednio”; skoro reforma administracji publicznej tak żywotnie angażuje wiele środowisk lokalnych, trudno argumentować, że nie nadaje się do referendum; ale oczywiście istnieje niebezpieczeństwo głosowania tylko pod kątem perspektyw własnego województwa czy powiatu, czyli „obok” zasadniczej kwestii. I dlatego można zrozumieć wysuwane wobec referendum wątpliwości.

Podziały ponad podziałami

Z Marianem Grzybowskim, profesorem prawa konstytucyjnego z Uniwersytetu Jagiellońskiego rozmawia Ryszard Rybus

nadzie. W jakiejś mierze dotyczy to Katolonii czy kraju Bałków w Hiszpanii. Albo Wielkiej Brytanii, gdzie hasło dewolucji władzy zderza się z tendencjami separatystycznymi albo co najmniej autonomicznymi Szkotów, Walijszczyków i Irlandczyków. W takiej sytuacji centralizm może być przedstawiany jako remedium na utrzymanie jedności państwa i narodu. Oczywiście, zawsze można sięgać do argumentu, że centralizm może — przynajmniej na krótką metę — służyć ułatwieniu i usprawnieniu zarządzania państwem.

— Zwolennicy decentralizacji odpowiadają na takie argumenty, że pieniądze zawsze celowiej są wydawane na najniższych szczeblach zarządzania, i to przez samo społeczeństwo, czyli samorząd.

— Niewątpliwie oddalenie centrum decyzyjnego przy skrajnie pojętej centralizacji zmniejsza możliwość rozeznania konkretnej sytuacji. Ten argument musi być doceniony. Otwarta pozostaje jednak kwestia, czy na szczeblu lokalnym rozeznaniu potrzeb i odczuć towarzyszy fachowość podejmowanych decyzji. I czy nie zbyt łatwo ulega się tu cząstkowym interesom.

— W naszym kraju niemal wszyscy opowiadają się za modelem decentralistycznym; istota sporu tkwi w ilości stopni samorządu; czy w innych państwach jest to również istotny spór konstytucyjny, wywołujący podobne emocje?

— U nas wywołuje to emocje, ponieważ opcje za dwu, bądź trójszczeblowym

stwem o strukturze złożonej — na przykład państwem federalnym — jak Niemcy, bo to samo przez się tworzy strukturę regionalną. Gdyby w państwie federalnym wprowadzić trójszczeblowość podziału administracyjnego, oznaczałoby to de facto cztery szczeble decyzyjne. Pomijając centrum federalne! Ten problem dotyczy tak państw federalnych, jak Niemcy czy Szwajcaria, jak i państw, które wprowadziły autonomię, jak Włochy.

Mamy w Europie państwa niewielkie terytorialnie, jak Belgia, Holandia, Irlandia, Grecja, Portugalia, Austria (z tym, że Austria jest państwem federalnym), w których już wielkość terytorium i liczba ludności wyznacza możliwości racjonalnego podziału terytorialnego.

W gruncie rzeczy Polskę można porównywać tylko z dużymi państwami unitarnymi. Czyli — pomijając Hiszpanię, gdzie mamy do czynienia z tendencjami odśrodkowymi na podłożu etnicznym — z Francją i obszarowo, ale już nie ludnościowo, ze Szwecją i Norwegią. W Szwecji i Norwegii mamy dwa szczeble podziału terytorialnego i na zasadniczą reformę tam się nie zanosi (zmniejszono jedynie liczbę gmin, tworząc jednostki bardziej samodzielne). Francja do 1964 roku miała tradycyjny podział na gminy i departamenty. W dużej liczbie, bo 91.

— Ale przyszła pora na regiony...

— Tak, w latach sześćdziesiątych regionalizację popierał gen. de Gaulle i jego obóz



rozbudowy francuskiej siły uderzeniowej i podobnie spotkało się z odmową). Przyczyny i sposób prowadzenia tego referendum są do dziś przedmiotem dyskusji, ważny jest wynik. W interesującej nas tu kwestii spowodowało, że regiony są bardziej forum współpracy w programowaniu gospodarczego rozwoju, aniżeli klasycznymi jednostkami podziału administracyjnego.

Cechą charakterystyczną modelu francuskiego jest po pierwsze jego historyczność. Korzeniami sięga czasów napoleońskich i przetrwał dwa cesarstwa i kilka republik. A po drugie — kojarzenie elementu samorządowego z rządowym.

Polski formowany w latach 20. oparty był na strukturze trójszczeblowej: relatywnie dużym województwie, powiecie i gminie.

— Z tym, że nie była to struktura czysto samorządowa?

— Określa się ją zwykle mianem administracji dualistycznej. Kojarzenie czynnika rządowego z samorządowym polegało na łączeniu urzędu starosty — powoływanego przez ministra na wniosek wojewody — z funkcją przewodniczącego wydziału powiatowego, który był organem wykonawczym samorządu. Starosta stawał się więc z urzędu przewodniczącym organu samorządowego! Natomiast trudno w ogóle mó-

tucja marcową z 1921 r. taki samorząd deklarowała.

— Na jakie argumenty powołano się dokonując reformy administracyjnej w latach 70.?

— Oficjalnie uzasadniano reformę z lat 1972-75 — bo ówczesna reforma wojewódzka stanowiła trzeci etap zmian zapoczątkowanych przejściem od gromad do gmin — koniecznością wzmocnienia gmin jako podstawowych jednostek podziału terytorialnego. Operowano chwytliwym hasłem przybliżenia organów władzy do obywatela poprzez przesunięcie kompetencji powiatów do gmin. Oczywiście gminy musiały być większe i silniejsze od gromad. Wysuwano również argument do-

Bielowice każdy zna.

Cegła na 102!

ZAKŁAD CERAMICZNY

BIELOWICE

NOWY SĄCZ ul. Grunwaldzka 174 tel./0-18/ 44-35-390 fax 44-38-405
Teraz także: <http://WWW.BIELOWICE.ONET.PL>

KRAKÓW ul. Dobrego Pasterza 118 tel./0-12/ 41-10-178
NOWY TARG ul. Ogrodowa 98 tel. 26-63-208
GORLICE ul. Dukielska 83 tel. 35-31-220
ROPA tel. 35-11-379
BIELSKO BIAŁA ul. Kowalska 11 tel. 146-940

Systemy prezentacyjne

Przekazujesz wiedzę, prezentujesz wyniki swojej pracy. Wymagasz skutecznych środków przekazu.

Posiadamy rozwiązania dla różnorodnych zastosowań.

Lobos® **CENTRUM TECHNIKI BIUROWEJ**

Kraków, al. Pokoju 1A, tel. (0-12) 41-32-000
Tarnów, ul. Kościuszki 37, tel. (0-14) 224-611
Nowy Sącz, ul. Joselewicza 8, tel. (0-18) 44-38-928

Rozrywka na weekend

Cyfrę Osobistą obliczamy przez dodawanie każdej kolejnej z cyfr w dacie urodzenia. Uzyskany wynik liczbowy należy ponownie dodać (cyfrę do cyfry). W ten sposób uzyskujemy Cyfrę, która nas reprezentuje całe życie mieszczącą się w przedziale od 1 do 9.

Osoby, które otrzymały wynik 11, 22, 33 albo 44 nie dokonują dalszego sumowania, ponieważ są reprezentowane przez Liczbę Doskonałą.

Jedynka

Twe sprawy pozostaną w toku, chociaż będziesz miał ochotę na ich rychłe zakończenie lub co najmniej modyfikację. Powstrzymaj się

siłku. Masz na to piątek, poniedziałek i środę. We wtorek poczujesz wymierne efekty tego co opracowałeś. Czwartkowa inicjatywa będzie warta głębszego zastanowienia i może być długofalowym spo-

blemów natury materialnej znajdziesz w niedzielę. W poniedziałek sfinalizujesz to, co było już dawno twoim utra- pieniem. Tego dnia możesz też wracać z podróży albo zęgnąć kogoś ze znajomych. Wtorek i środa nieco denerwująca, ale wytrzymasz.

Szóstka

Nie walcz z tymi, z którymi mieszkasz albo pracujesz. Wygrana nie sprawi Ci wcale satysfakcji. Jeśli to zrozumiesz, to sobota szykuje Ci

ści. Los będzie Ci także sprzyjał w poniedziałek. Jakaś nieznaną energię lub siłę pokieruje Tobą tak, że zaczniesz wierzyć w cuda. We wtorek możesz zawierać umowy, bo nikt nie zdoła Cię oszukać. Środa i czwartek przyniesie radość i dobre układy lub protekcję. Można Ci tylko zazdrościć!

Dziewiątka

Spodziewane pieniądze nadejdą z opóźnieniem, choć starasz się niczego nie zaniedbywać. Są chwilowe zatory w

Horoskop numerologiczny

(Od 24 do 30 kwietnia 1998 roku)

przed robieniem rewolucji z powodu nasilającego się optymizmu i energii parcia do przodu. W piątek postaraj się odpocząć na łonie natury. W sobotę nie rób wyścigów samochodowych. Przyjemności szukaj w innym rodzaju zabawy. Niedziela dostarczy satysfakcji w pracy lub nauce, więc możesz wiele nadrobić. Bardzo dynamicznie zapowiada się poniedziałek, a czwartek niesie zadowolenie z finansów.

Dwójka

Tydzień przejdzie Ci spokojnie i bez większych emocji. Twoje opanowanie będzie bardzo sprzyjające. W piątek pomyśl o dekoracji domu, bo tym sposobem poczujesz się bardziej komfortowo. Sobota pracowita, a niedziela pełna radości wśród bliskich. Od poniedziałku możesz liczyć na wsparcie lub protekcję kogoś ważnego. Twoja lojalność będzie nagrodzona. Dobre zakupy czy inwestycje poczynisz w środę.

Trójka

Wciąż więcej zależy od Twoich pomysłów i umiejętności obiektywnej oceny spraw niż od fizycznego wy-

sobem na Twoje sukcesy. Pamiętaj, aby w niedzielę wyrażać swoim bliskim wyrażone im niechęć kryzysu i mniejsze zainteresowanie.

Czwórka

Unikaj tymczasowo ważnych decyzji, mimo że miesiąc będzie Cię do tego skłaniał. Poprawia się zdolność zarabiania, organizowania i negocjowania trudnych spraw. Twoje argumenty będą zarówno twarde i poważne, jak i korzystne dla wszystkich. Piątek niesie radość z wygody lub zakupu. Sobota zmusi do zaangażowania w sprawy domowe albo rodzinne. Odpocznij duchowo i psychicznie w niedzielę, a nabierzesz sił. Poniedziałek niesie korzyści, a środa propozycję awansu lub innej formy zmiany, która okaże się dużą wygodą.

Piątka

Byłoby doskonale, gdybyś zmusił się do skończenia starych zobowiązań, mimo że nie przyniosą one natychmiast satysfakcji. W piątek postaraj się zażegnać konflikty w swoim otoczeniu. W sobotę najlepiej ocenisz sam siebie. Rozwiązanie swoich pro-

bardzo dobrą wiadomość i korzystną propozycję ze strony kogoś dobrze Ci znanego. W poniedziałek nabierzesz wielkiej odwagi do działania i mądrze skierujesz swoje wysiłki. Nad wybuchami panuj w niedzielę i wtorek, a pozostałe dni będą sumowały się w jeden wielki sukces.

Siódemka

Obecnie wolisz być sam i mieć czas na rozmyślanie, ale życie toczy się dalej i trzeba zrozumieć także potrzeby oraz troski innych. Twoje poświęcenie w piątek zaowocuje w postaci przychylnych korzyści. Dbaj jednak o zdrowie, bo nawet drobne niedomagania mogą Ci przeszkadzać. W niedzielę Twoja wypowiedź okaże się dla kogoś lekiem, a Twoim sukcesem. W poniedziałek lepiej trochę zwolnić i zrobić mniej niż stracić nerwy. Reszta tygodnia będzie znacznie lepsza, a Ty załatwisz zadziwiająco dużo i w czwartek będziesz szczęśliwszy.

Ósemka

Nie masz powodu do narzekania. Sobota niesie sukcesy i doskonale wyczuć w miłości. Niedziela sukces w miło-

Twoich sprawach zawodowych albo urzędowych, zatem aby je pokonać lepiej pilnuj obowiązków, bo to jedyny sposób na pokonanie przeciwności. W sobotę wiele zależy od delikatności w rozmowie, a w niedzielę od Twojego wyglądu i wyczucia sytuacji. W poniedziałek możesz pomyślnie sfinalizować swoje prace albo sprawy urzędowe. Satysfakcję przyniesie wtorek. Środa zależy od Twoich przyjaciół, albo układów.

Doskonała

Nie obawiaj się strat finansowych i nie żądasz za każdą swoją pracę natychmiastowego wynagrodzenia. W pracy złóż propozycję w piątek, a poza tym zaakceptuj zaproponowane Ci zmiany bez krytycznych uwag. Dzięki temu zniknie wiele zagrożeń, których się niepotrzebnie obawiasz. Przez sobotę i niedzielę nala- duj swoje baterie energetyczne w miłości i kontaktach ze sztuką. Przyłóż się ostro do pracy w poniedziałek, a już we wtorek zostaniesz za to wyróżniony. Nie wolno Ci teraz rezygnować z pracy, ani krytykować przełożonych. Lepiej rób to, co do Ciebie należy, a wiele wygrasz.

Małgorzata Stawarz

Czy myślisz racjonalnie?

Psychozabawa

Powszechnym jest pogląd, iż kierowanie się zdrowym rozsądkiem sprzyja realizacji zadań i skuteczności naszych poczyni- Mi- mo to nasze działania nierzadko dalekie są racjonalności. Odpowiadając na pytania prezentowanej dzisiaj psychozabawy, przekonasz się, jakie tendencje dominują w Twoim sposobie myślenia.

p	1	2	3	4	5	6	7
a	5	0	10	5	10	0	0
b	10	10	0	0	5	10	5
c	0	5	5	10	0	5	10

1. Czy czytasz horoskopy lub chodzisz do wróżki?

a/ Od czasu do czasu. b/ Nigdy. c/ Bardzo często.

2. Czy przygotowujesz się w myślach do realizacji zadania, jakie przed Tobą stoi?

a/ Raczej nie, przy braku szczęścia i tak niewiele by to dało. b/ Zawsze starannie przygotowujesz plan działania. c/ Owszem, często analizujesz poszczególne aspekty zadania, ale w rozstrzygającej chwili starasz się też mieć przy sobie jakąś rzecz, która przyniesie Ci szczęście.

3. Twoi znajomi uważają Cię za:

a/ racjonalistę. b/ romantyka. c/ umiarkowanego optymistę.

4. Czy fascynują Cię niewytłumaczalne zjawiska, nadprzyrodzone możliwości niektórych ludzi?

a/ Ciekawia, ale nie fascynują. b/ Zdecydowanie tak. c/ Absolutnie nie.

5. Czy wierzysz w istnienie szczęścia i pecha?

a/ Nie, nie takiego nie istnieje. b/ Tak, ale nie demonizowałbyś ich znaczenia. c/ Tak, co do tego nie masz żadnych wątpliwości.

6. Porządek Świata postrzegasz jako:

a/ grę przypadków. b/ absolutnie logiczny system. c/ układ sterowany zgodnie z pewnymi regułami, które jednak nie zawsze są decydujące.

7. Czy Twoim zdaniem wszystko ma jakąś swoją przyczynę, a jeśli nie umiemy jej wskazać, to tylko z braku wiedzy?

a/ Nie, nie wszystko da się tak uporządkować. b/ Raczej nie, ale niewiele rzeczy rządzi się takimi nielogicznymi prawami. c/ Bez wątpienia tak jest.

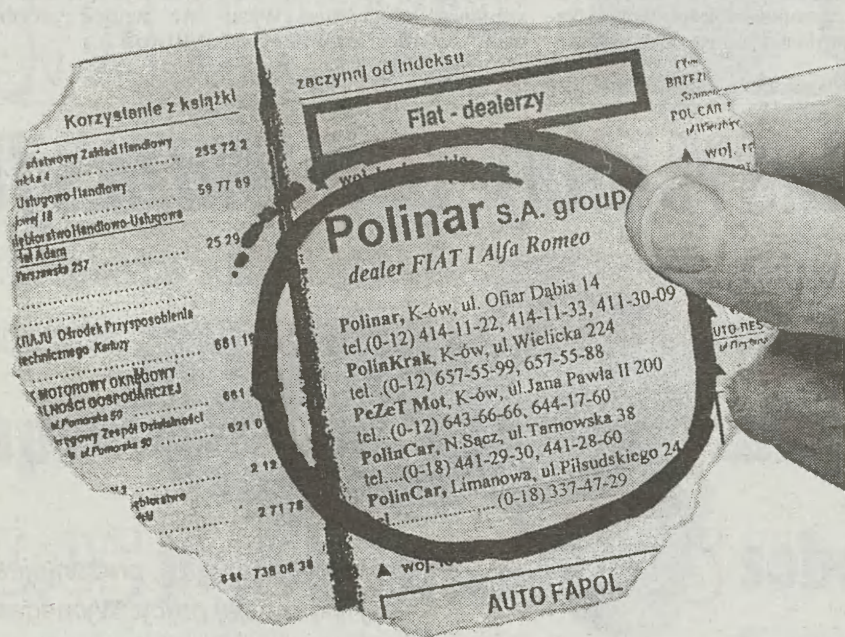
Teraz oblicz sobie sumę punktów według zamieszczonej wyżej tabeli.

Jeśli uzyskałeś mniej niż 25 punktów: Uważasz, że rozum przydaje się w naukach ścisłych, ale życiem rządzi zupełnie inne reguły. Dopuszczasz możliwość, że czarny kot nie przynosi pecha, ale wolisz zawrócić, gdy przebiegnie Ci drogę. Masz swoje sposoby wpływania na rzeczywistość, które dają wymierne efekty, ale trudno je nazwać racjonalnym planowaniem.

Jeśli uzyskałeś 25 – 45 punktów: Nie należysz do osób, które wybierają się np. na egzamin zupełnie nieprzygotowane. Mimo to jesteś przekonany, że nie wystarczy wszystkiego dobrze się nauczyć. Nie bez znaczenia jest dla Ciebie, czy znajomi będą trzymać kciuki w ważnych dla Ciebie chwilach. Potrafisz przygotować rozsądny plan działania i potem trzymać się go podczas realizacji celu, ale nie rezygnujesz też z innych, mniej racjonalnych sposobów zapewnienia sobie sukcesu.

Jeśli uzyskałeś więcej niż 45 punktów: Zdrowy rozsądek i silne poczucie realności bardzo wyraźnie uwidaczniają się w Twoim sposobie myślenia. Nie pociąga Cię magia, wróżby ani żadne „nadprzyrodzone” metody wpływania na bieg zdarzeń. Wierzysz, że do wszystkiego można dojść posługując się wyłącznie rozumem. ASH

Gdzie najlepiej kupić FIATA?



Polinar oferuje do sprzedaży wszystkie modele Fiata i Alfa Romeo.

TYLKO DO KOŃCA MIESIĄCA TAKIE CENY: Maluch cena już od 11.698, Cinquecento cena tylko 19.042, Siena od 28.900 + jazdy próbne, Punto od 27.650, Palio od 31.260, Scicento cena od 24.200. Polecamy także z promocji modele Bravo i Brava – natomiast dla firm oferujemy: Cinquecento Van cena 17.500 + VAT. Do zakupionych samochodów gratis prezenty i niespodzianki. Zamiejscowych dowozimy własnym transportem.

Zapraszamy!

Krzyżówka piątkowa

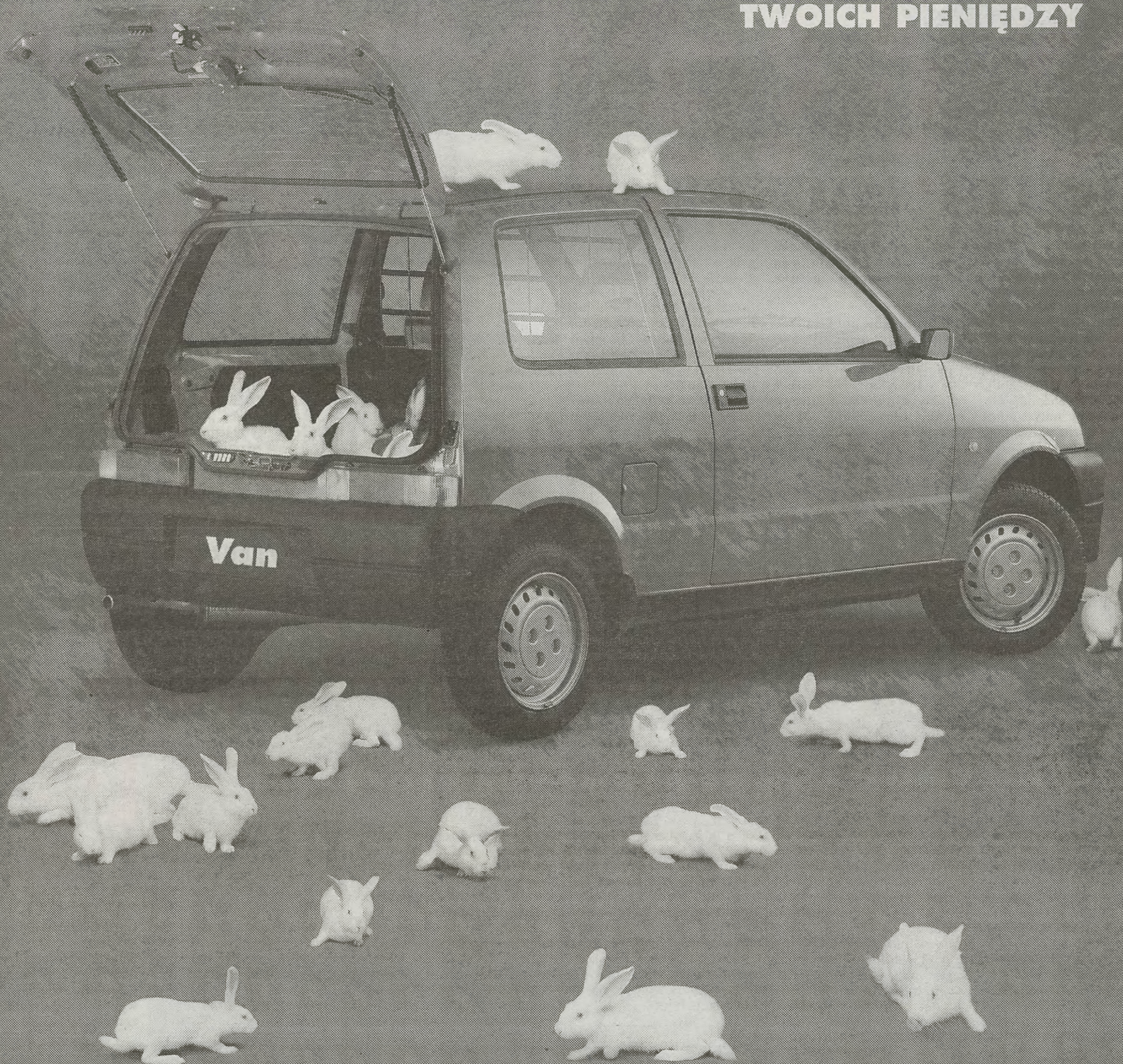
czcza mowa	naturalne tworzywo termoplastyczne	długi okres w dziejach ziemi majątek podarowany przez kogoś	popowodziowy wał piaszczysty wzdłuż rzeki	spód polska kapela rockowa	owoc z kłkasz-krzaka	eksperyment nawóz azotowy	państwo w Chinach w epoce królestw walczących	wojła
odbłask pożaru			buta, huca, tupet					
malta... z Kalkuty				śląd po przejeździe pły			ptak morski	
kolor w kartach			muzułmański poeta i filozof (1873-1938)	jeden z inicjatorów legionów w powietrzu			dostojnik abisyński	filut, spryciarz
mniej od województwa				zwrotka wiersza pios myśliwski				
gra w karty			jeden z pierwszych filmów A. Wajdy				Bruce..., słynny karateka	murzyńska opiekunka Neli
bieg przed skokiem					mahometanizm imię boga słońca			
miasto w pd. części Egiptu			bóstwo hurycyckiej krainy podziemi				rzeka w Peru	
szczyt w Himalajach								
				w ręku tenisisty				

Rozwiązania wyżej zamieszczonej krzyżówki prosimy nadsyłać do 30 kwietnia 1998 r. pod adresem „Gazeta Krakowska”, skr. poczt. 402, 30-960 Kraków (z dopiskiem „Krzyżówka piątkowa z 17 kwietnia”). Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki piątkowej z 10 kwietnia 1998 r. książki otrzymują: Z. Jankowski – Stary Sącz, Z. Gzik, B.P. Szlachta – Kraków, K. Szczepański – Warszawa, J. Dutka – Limanowa. Nagrody prześlemy pocztą.

CINQUECENTO VAN

**SKUTECZNY SPOSÓB NA ROZMNOŻENIE
TWOICH PIENIĘDZY**



DOSTĘPNY JUŻ ZA 17.500 zł*

VANtastyczna oferta dla każdego, kto ceni niewielkie, ale szybkie i częste dostawy! Teraz Cinquecento Van ma dla Ciebie aż trzy niespodzianki:

- atrakcyjną cenę
- silnik o pojemności 900 cm³

- ładowność zwiększoną do 505 kg!
Mniejszy wydatek na niezbędny samochód, to więcej pieniędzy do rozmnożenia.

* cena netto

Uwaga: ilość samochodów dostępnych w ofercie jest ograniczona.

TWORZYMYSZ Z PASJĄ. FIAT



Piękne wiosną

Drogie Czytelniczki! Wiosna nadchodzi wielkimi krokami i z przerażeniem stwierdzamy, że przyjdzie nam odkryć to i owo z naszej anatomii... Jak radzić sobie z tym problemem zaprawione w bojach o piękne ciało modelki?

Claudia Schiffer, jest podobno największym łakomczuchem wśród istot z wybiegu. Zdarza jej się zgrzeszyć, bo uwielbia słodycze, popcorn i naleśniki. Ale, gdy to nastąpi natychmiast powraca do bardziej racjonalnego żywienia; płatki zbożowe z mlekiem i owoce rano, lekki posiłek składający się z kurczaka i jarzyn w południe i wieczorem. Ponadto

Claudia nie pije ani kropli alkoholu w przeciwieństwie do wody, której wypija morze.

Jej największa rywalka, Cindy Crawford, jest jeszcze bardziej skrupulatna. Zdrowe posiłki przyjmuje tylko o ustalonych porach. Mięso zastąpiła całkowicie rybami z grilla, do tego jarzynki gotowane na parze oraz znowu dużo wody mineralnej. Posiłki takie wydają nam się zupeł-

nie bez smaku, ale Cindy znalazła na to sposób, przyprawia je do woli.

W przeciwieństwie do tych dwóch pań, Naomi Campbell (na zdjęciu powyżej) zupełnie się nie ogranicza. Pije piwo, czerwone wino, wódkę, szampana, pali papierosy i nie jest wegetarianką. Je to co lubi i nie uprawia żadnego sportu. „Najważniejsze to nie wzbudzać w sobie poczucia winy” - wyznaje zjawiskowa Naomi.

Nie ma tyle szczęścia Karen Mulder. By zachować linię musi na bieżąco być na zabiegach... akupunktury, które



przyspieszają eliminowanie tłuszczu z organizmu. Jej najważniejszy posiłek w ciągu dnia to śniadanie. Dla kariery zrezygnowała także z ulubionych lodów i równie lubianego alkoholu.

Carla Bruni (na zdjęciu z prawej) twierdzi, że swoje boskie ciało zawdzięcza trzem

czynnikom: nawadnianie, sen i sport. Pije 2 litry wody mineralnej dziennie, śpi ile się da i uprawia pływanie. Fakt, dziewczyny te na starcie mają pewną przewagę, urodę daną od Boga, ale miło stwierdzić, że one też muszą się nieźle natrudzić, by zgubić parę kilogramów.

Szczęśliwi, bo samotni

Anthony Hopkins uwielbia swoją żonę pod warunkiem, że przebywa z dala od niego.

Bohater „Milczenia owiec” zainstalował się w Kalifornii w luksusowej posiadłości nad brzegiem Pacyfiku. Swoją żonę natomiast namówił, by pozostała tysiące kilometrów od niego. Jenni mieszka więc, jak mąż przykazał, w równie wykwintnej willi ale w... Londynie. Oboje samotni, oboje szczęśliwi.

Nadszarpnięta... suknia

Księżniczka Karolina nieprędko zapomni tegoroczną edycję Balu Róży.

Panie wiedzą, że nie ma nic gorszego niż ujrzenie na imprezie kobiety w identycznej kreacji. Taka właśnie przykreść nie ominęła ostatnio Karoliny. Ze zdumieniem stwierdziła, że w „niepowtarzalną” suknię Chanel z bordowego muślinu odziana jest również księżniczka Ira de Furstenberg. Już chciała udać, że nic się nie stało, gdy odpruła się rękaw tej „przekłętą” kreacji. Ostatnią deską ratunku wydał się Karolinie Karl Lagerfeld. Ten ostatni jednak bawił się tak dobrze z „przypadku”, że nie w głowie mu była igła z nitką.

Zbyt bogaty, by być szczęśliwym...

Robin Williams jest jedynym synem szefa koncernu samochodowego Forda i znerwicowanej, nie stroniącej od alkoholu mamy.

Wzrastał w gigantycznej posiadłości w Bloomfield Hills, bogatej dzielnicy Detroit. Dom miał 30 pokoi, lecz ział pustką. Aktor wspomina, że swych rodziców widywał epizodycznie, a samotność miały mu umilić podarowany pies i 2000 ołowianych żołnierzyków. „Byliśmy bogaci i mógłbym być szczęśliwy...”

Robin szybko zorientował się, że tylko śmiech może stanowić remedium na nieciekawie życie. O tym, że w sztuce tej doszedł do perfekcji, przekonaliśmy się w filmie „Pani Doubtfire”. Akademia Filmowa uhonorowała talent Robina Williamsa dopiero w tym roku. Za film „Buntownik z wyboru” przyznała aktorowi Oscara, potwierdzając tym samym, że Williams doskonale rozumie istotę



swego fachu – jak bawić i wzruszać publiczność. Dużo czasu poświęca działalności charytatywnej, szczególnie ceni sobie występy dla bezdomnych. Według Robina śmiech bywa terapeutyczny, wspinał się widzieć jak biedni zapominają o swych troskach. Pan Williams ani myśli udać się na zieloną trawę po pracowitym roku. Zdażył już nakręcić kolejny film „Flubber”, w którym wcielił się w postać szalonego naukowca. Kolejna porcja dobrej rozrywki przed nami

Sarah kręci



Księżna Yorku należy do kobiet dynamicznych.

Podoba jej się mężczyzna, zdobywa go. Jej konto bankowe wskazuje saldo ujemne, zakłada nowe w innym banku. Ludzie domagają się szczegółów z jej intymnego pożycia, pisze pamiętniki. Zalega ciężkie miliony fiskusowi, postanawia czym pre-

deję je zarobić. W tym celu nie waha się nawet spróbować swych sił w filmie. Sarah Fergusson zagra niewielką scenkę w kolejnym odcinku popularnego w Stanach Zjednoczonych serialu „Friends”.

Księżna przyznaje, że podczas zdjęć wspinała się bawiła, czego nie można powiedzieć o jej królewskiej mości teściowej. Elżbieta nie była zachwycona udziałem Fergie w spotach reklamowych „Weight Watchers” a co dopiero w filmie! Gdyby chociaż księżna zamierzała wykorzystać honorarium do uregulowania długu, który urosł już do niebagatelnej kwoty 1,5 miliona dolarów. Ale już dziś wiadomo, że nie uda jej się tego dokonać, bo za udział w serialu otrzymała jedynie 1760 zielonych. Honorarium na miarę talentu.

Steven Spielberg nakręci film wg biografii Charlesa A. Lindbergha, pierwszego człowieka, który przeleciał samotnie nad Atlantykiem.

Spielberg o Lindberghu

Studio DreamWorks SKG nabyło prawo do sfilmowania biografii, która ma się ukazać jesienią. Autorem książki pt. „Lindbergh” jest A. Scott Berg, który powiedział, że film o tak legendarnej postaci powinien być zrobiony przez wyjątkowej klasy reżysera. Lindbergh dokonał historycznego przelotu w 1927 r. W 5 lat później doszło do porwania i zamordowania jego 20-miesięcznego syna. Najślynniejszy lotnik zmarł na raka w 1974 roku. Berg poświęcił 11 lat na przestudiowanie ponad 2000 teczek z dokumentami osobistymi, listami, dziennikami Lindbergha oraz na wywiady z jego przyjaciółmi, rodziną i wdową.

Kevin zaręczony

Wygląda na to, że Kevin już nigdy nie będzie sam w domu. Nastoletnia gwiazda kina postanowiła zaręczyć się z... inną niepełnoletnią bratnią duszą.

Po rozwodzie rodziców, Macaulay Culkin, całkowicie się załamał. Chciał nawet zakończyć swą tak dobrze zapowiadającą się karierę.

Z samotności i depresji wyrwała go jego rówieśnica - Rachel Miner, 17-letni Mac znowu postrzega życie na różowo.

Przy okazji premiery sztuki na Broadwayu z udziałem narzeczonej ogłosił oficjalnie swoje zaręczyny.

Fakt, że wszystko odbywa się z lekkim przyspieszeniem, ale jeżeli ktoś jako dziesięcioletek unieszkodliwiał włamywaczy... Młodzi rozumieją się doskonale, gdyż oboje przeszli tę samą drogę - dziecka zmuszonego przedwcześnie radzić sobie w hollywoodz-



kiej dżungli. Zabezpieczenie finansowe młodzi mają zapewnione, bo 26 sierpnia Macaulay osiągnie pełnoletniość a z nią 17 milionów dolarów „uciulanych” na koncie. Oczywiście nie może być jeszcze mowy o ślubie. Po złych

doświadczeniach małżeńskich rodziców Culkina juniora, potrzeba czasu by nabrać stuprocentowej pewności co do słuszności wyboru.

Jak na siedemnastolatka wyjątkowo dojrzałe spostrzeżenie.

ALERGIE I INNE CHOROBY POKONANE

O metodzie BRT dowiedziałam się, gdy z mężem postanowiliśmy pomóc teściowi, który cierpiał na reumatyzm. Choroba dotknęła go tak poważnie, że przez dwa tygodnie praktycznie nie wstawał z łóżka. Przy każdym stąpieniu odczuwał dokuczliwe bóle w kolanach i stopach. Po 10 terapiach dolegliwości minęły jak ręką odjął. Teraz teść tańczy i podskakuje, pokazując znajomym jak w świetnej jest formie.

Miałam łuszczącą się skórę, czerwone plamy, ropiejące ranki. Ci, którzy tego nie doświadczali, nie są w stanie zrozumieć, co to za cierpienie. Nie kończące się wizyty u specjalistów w gabinetach, poradniach, szpitalach. Nie mogłam jeść białka, a w związku z tym nabiła, mięsa, ryb, mąki i wszystkich jej przetworów.

Największym ciosem dla mnie była wiadomość, że moja córka Agata jest takim samym alergikiem. Dowiedziałam się o BRT - ponoć rewelacyjnej terapii biorezonansowej i spróbowałam. Dziś pani Beata śmieje się, że jest żywą reklamą naszego gabinetu i pokazuje ręce bez wysypki

i ran, które niedawno jeszcze miała. Po alergii nie zostało śladu. Ona i jej córka są zdrowe.

Takich żywych reklam są już setki. Ludzi wyleczonych z alergii, cukrzycy, egzem, tarczycy, nerwicy, astmy, chorób zwyrodnieniowych stawów i kręgosłupa, układu krążenia, serca nad- i niedociśnienia tętniczego, chorób wrzodowych żołądka i dwunastnicy, dróg oddechowych, braku odporności i wielu innych.

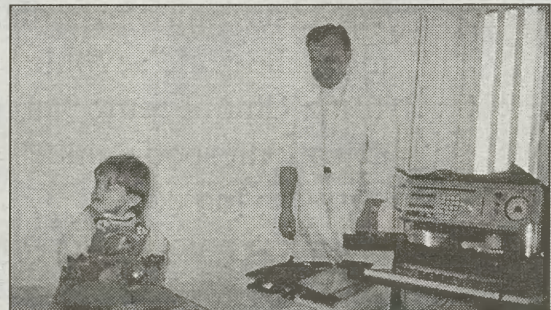
Leczenie jest oparte na metodzie terapii biorezonansowej, która zakłada, że każdy człowiek posiada indywidualne spektrum drgań.

Aparat BRT odróżnia fale prawidłowe od patologicznych, modyfikuje je i w zmienionej formie przesyła do organizmu co w konsekwencji prowadzi do wyleczenia.

Co ważne, jest to leczenie bez leków, bezbolesne i bez skutków ubocznych.

Ludzie różnie przyjmują to co robimy. Niektórzy

z niechęcią, inni z nadzieją. Wielu przychodzi podziękować. Spróbować może każdy. Wystarczy uwierzyć. Aparat BRT jest bezpieczny, posiadamy wydany dla niego najwyższy europejski certyfikat ISO 9002 dla sprzętu medycznego.



Adres gabinetu i informacja:

Kraków, al. Słowackiego 60/9

Tel. (0-12) 632-78-47,

czynne od pn. do pt. w godz. 10-17

24 kwietnia 1998 r.

Zachowuj się!

Jola, Kraków: — Przyszła do mnie po raz pierwszy (zaproszona, nie przeczę) i zaraz zaczęła robić lustrację mieszkania: a co tam jest, a czy ten trzeci pokój to chłopcy zajmują, a gdzie to kupione...

— Nie jest to sytuacja rzadka. Są panie domu (bo głównie o nie tu idzie), które z wielką radością do takiego „zwiedzania” zachęcają i są tacy goście, którzy przejawiają zainteresowanie i jakby, po trochu, takiej lustracji się domagają. Ale nie wszyscy. I znowu: wszystko zależy, czy umie się zachować w tym umiar, nie być wścibskim jako zwiedzający i nie zachęcać zbyt do „trasy wycieczkowej”, jeśli nie jesteśmy pewni chęci drugiej strony. Także, powiem szczerze, choć to trochę niesmaczne: obowiązuje tu odrobina obludy — trzeba coś pochwalić, przyjąć postawę generalnie pozytywną. To nie musi być czyste wazelinarstwo, ale przecież zawsze coś się znajdzie korzystnego, prawda? Nawet jeśli mieszkanie ciemne jak grób, to meble będą wesołe, nawet jeśli z nadmiaru słońca można zemdleć, to zachwycimy się na moment panoramą miasta.

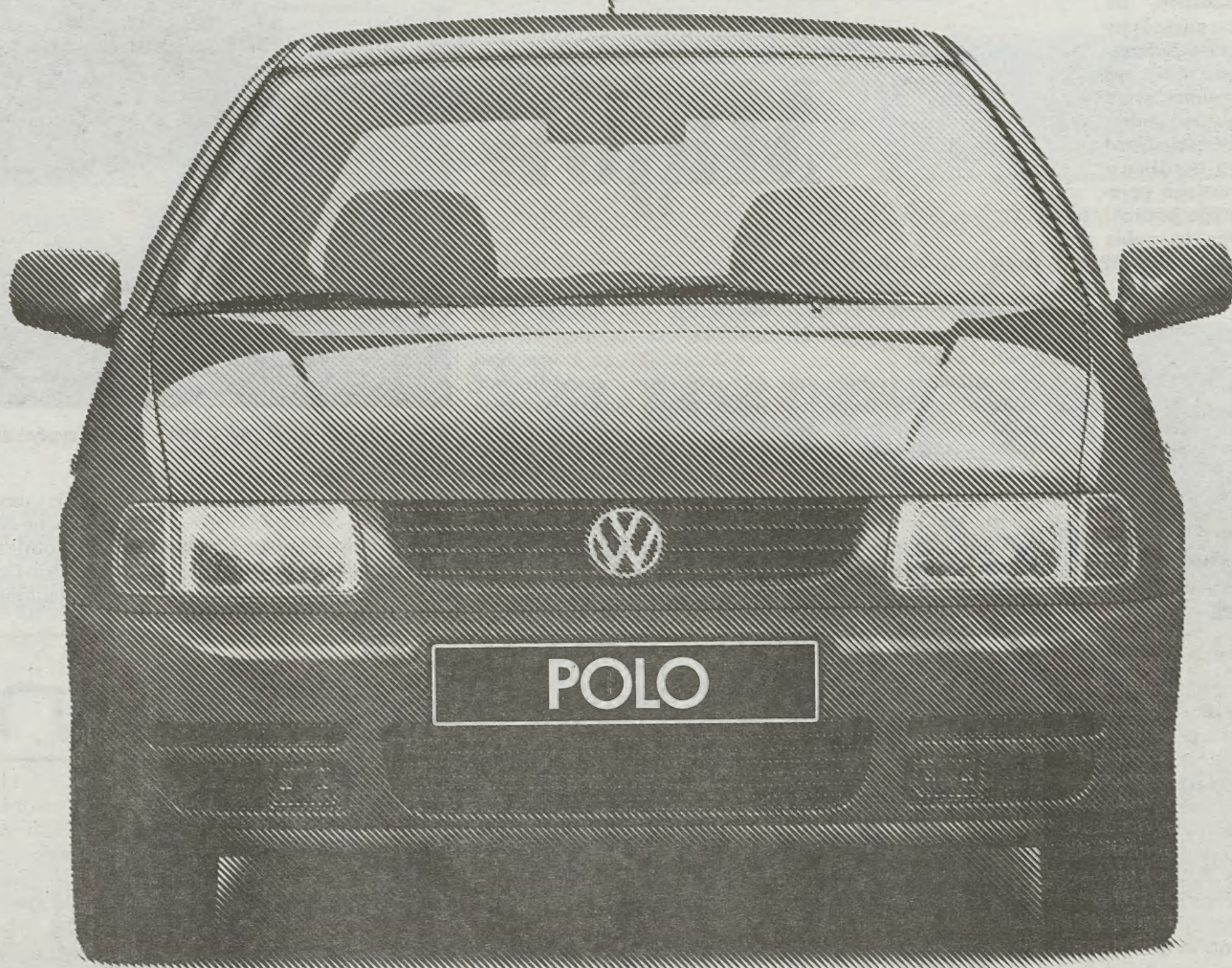
K.O.L., Zakopane: — Czy wypada zabrać na prezent rzecz używaną? Zaznaczam, że chodzi o bliskich przyjaciół.

— To zależy o jaką rzecz chodzi, mam nadzieję, że nie wybiera się Pani do przyjaciółki z używanym kapeluszem w ręce. Są takie przedmioty, które nie budzą wątpliwości, np. coś ze staroci, zabawne lorgnon, saszetka haftowana w czasach prababci... Nie muszę dodawać, że warunkiem jest sympatia obdarowanego do tego typu przedmiotów (pamiętam pewnego solenizanta, który skrzywił się jak po occie, oglądając przyniesioną właśnie, piękną mapę Europy z XVIII wieku!). Ogólna zasada: używany przedmiot wtedy możemy ofiarować, jeśli ma on charakter jednostkowy, rzadki. Czyli nie tylko stylowa figurka, ale i książka z antykwariatu, jakiej nie ma w zwykłej księgarni. W ogóle: kłopotzącym się „co zanieść na prezent” przypomnijmy o istnieniu książek! Dawniej było to szeroko stosowane (do tego może być kwiatek, jeśli ktoś się obawia, że wyjdzie zbyt skromnie). A jest co kupić w księgarniach!

Sportowiec: — Rażą mnie czarne garnitury, w które wbijają się spikerzy telewizyjni w czasie wieczornych wiadomości. Przecież nie każdy musi się z rącji pory dnia ubierać na wieczorowo! A może w ogóle przesadzam i to nie ma żadnego znaczenia, jak ktoś się ubiera?

— Ubieranie ma coś sygnalizować. Kiedy idziemy wieczorem do teatru i wkładamy ciemny garnitur, to sygnalizujemy szacunek dla świątyni sztuki i niezwykłość wydarzenia. Gdy spiker — specjalista od sportu ma podawać wyniki zawodów (nawet wieczorem), powinien sygnalizować, że oto właśnie wrócił ze stadionu i to, czego oczekujemy, powie. Krawat i biała koszula wyglądają tu równie dziwacznie jak wyglądałaby na trybunie boiska. Albo jak min. Pałubiński odbierający nominację u prezydenta — o czym mówiono, że pomylił mu się Pałac Namiestnikowski ze spływem kajakowym.

Krakowiaczek Cijak



VW Polo. Każda klasa ma swojego prymusa.



Od prymusów można wymagać więcej. Wiedzieliśmy to od samego początku. Teraz, po raz kolejny, przekonaliśmy się, że kierowcy dzielą tę opinię. W corocznym plebiscycie czytelników miesięcznika „Auto Motor i Sport” **Volkswagen Polo** został uznany za najlepszy samochód w swojej klasie.

Wezwij go do odpowiedzi.

Dealerzy VW: Kraków, Auto-Special, ul. Armii Krajowej 21, tel. (012) 636 79 99, 636 19 11 • Kraków, Bełtowski, ul. Zakopiańska 169a, tel. (012) 267 39 80, 266 33 71 • Tarnów-Zgłobice, Gładysz i Synowie, ul. Krakowska 15, tel. (014) 332 417, 332 471, 743 551

Volkswagen.
Wiesz, co masz.



Właściciel wypożyczalni aut w Cancun — Meksykanin o bystrych oczach — ostrzega nas, gdy „bierzemy” od niego na dobę, za pięćdziesiąt „zielonych” zielonego „nissana”, żeby raczej nie podróżować nocą po meksykańskich szosach, bo może narazić się na zaskakujące spotkanie z dzikimi zwierzętami. Jeszcze gorsze może być zetknięcie się z bandami, które napadają na turystów podróżujących nocą. Właścicielowi auta chodzi chyba bardziej o bezpieczeństwo swojego pojazdu, niż o nas, dlatego jest taki troskliwy. Bierzemy to sobie jednak do serca i wczesnym rankiem wyruszamy do Tulum.



Za kierownicą zasiada Roman Ziobro — basista ze „Starego Dobrego Małżeństwa”, a pasażerami są pozostali muzycy z tego sympatycznego zespołu. Roman ma w kieszeni kilkadziesiąt dolarów amerykańskich w drobnych banknotach, bo przygotowany jest również na ewentualne płacenie „mordidas” policji drogowej. W naszym hotelu dowiedzieliśmy się, że nawet za drobne wykroczenia przy parkowaniu, nie mówiąc o przekroczeniu szybkości, można być zatrzymanym przez meksykańskich „drogowców” i spędzić na policji długie godziny w zapyziałym posterunku. Aby sobie tego oszczędzić, lepiej zapłacić „mordidas”, czyli specjalną łapówkę i mieć spokój. Przy czym nigdzie nie jest określona wysokość takiego „mordidas”. Zależy chyba od humoru policjanta.

Za oknem „naszego” auta rozciąga się jukatańska dżungla, lecz jeśli ktoś chciałby tu znaleźć potężną, bujną podzwrotnikową roślinność, musiałby się rozczarować. Dżungla w okolicach Cancun przypomina raczej las liściasty w Polsce, poprutykany jedynie gdzieś tam palcami, dębami hiszpańskimi, drzewami kauczukowymi, czy innymi egzotycznymi roślinami. Drzewa te są średniej wielkości. Podobno prawdziwej dżungli należy szukać znacznie dalej — na południu, ale wtedy trzeba odwiedzić Gwatemalę.

Podróż do Tulum jest dosyć monotonna, towarzyszy nam tylko zielona ściana lasu. Dopiero w okolicy Parku Narodowego Xel-ha ożywiamy się i zatrzymujemy nasz samochód. Tu zaczyna się królestwo dzikiego ptactwa i zwierząt. Na plażach można spotkać kilka gatunków czapli, zielonych i morskich żółwi, natomiast lasy są tu zamieszkałe przez szopy, szare lisy i małe żbiki.

Naszym celem jest jednak tutejsze stanowisko archeologiczne. Placimy po 10 pesos, oraz dodatkowo 30 pesos za kamerę wideo i już znajdujemy się w bogatym świecie przeszłości Majów.

Kiedy docieramy do Tulum przed nami otwiera się wspaniały widok. Na wysokim, skalistym brzegu Morza Karaibskiego strzelają w niebo monumentalne budowle Majów. Trudno się dziwić, że gdy w 1517 roku przyплыли tu

Wyprawa do Meksyku (2)

Twierdza Majów

marynarze hiszpańscy pod wodzą Francisca Hernandesa de Cordoba, krzyczeli i płakali z zachwytu, bo myśleli, że dopłynęli do raju.

Kiedyś miasto to nosiło nazwę „Zama”, czyli Miasto Jutrzenki. Było twierdzą Majów. Jego budowa rozpoczęła się około 1000 r. naszej ery. Z czasem Tulum stało się znaczącym dla Majów ośrodkiem religijnym. Najważniejszą budowlą w tym mieście „Zstępujących Bogów” jest

Castillo, czyli zamek zbudowany nad skalną przepaścią. Imponuje swą potęgą. Tajemnicza jest również Świątynia Zstępującego Boga. Nad jej wejściem znajduje się uskrzydłona postać wisząca głową w dół, na której tkwi mała korona. Różne są domysły co do tej postaci. Niektórzy uczeni opowiadają się za tym, iż jest to jakieś bóstwo Majów, inni uważają, że to symbol zachodu słońca, jeszcze inni widzą w niej taje-



Miasto Jutrzenki — gdy w 1517 roku przyплыli tu marynarze hiszpańscy krzyczeli i płakali z zachwytu

mniczego przybysza z kosmosu.

Powrót do Cancun przebiega bez większych przygód. Jedynie tuż przed miastem, za-

trzymuje nas wojskowy patrol. Trochę cierpienie nam sko- ra, ale żołnierze meksykańscy, gdy dowiadują się, że jesteśmy Polakami, mówią, że „pa-

pa Polaco” i jest wszystko w porządku. Proszą nas jedynie, żeby im dać polskie monety.

Tekst i zdjęcia: Adam ZIEMIANYN

Każdemu Siemens!



promocja

W najnowszej promocji sieci Era GSM wybierasz aż z pięciu modeli telefonu Siemens. Nasi sprzedawcy pomogą Ci znaleźć telefon najbardziej dostosowany do Twojego zawodu i potrzeb. Ceny już od 340 złotych* za telefon wraz z aktywacją.

Biorąc udział w promocji **masz szansę wyjechać na Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej!** Ułóż hasło reklamujące sieć Era GSM i przyslij kupon ze swoją propozycją. Kupon otrzymasz przy zakupie telefonu objętego promocją. Komisja konkursowa wyłoni zwycięzców spośród osób, które ułożą najlepsze hasła. Do usłyszenia we Francji!

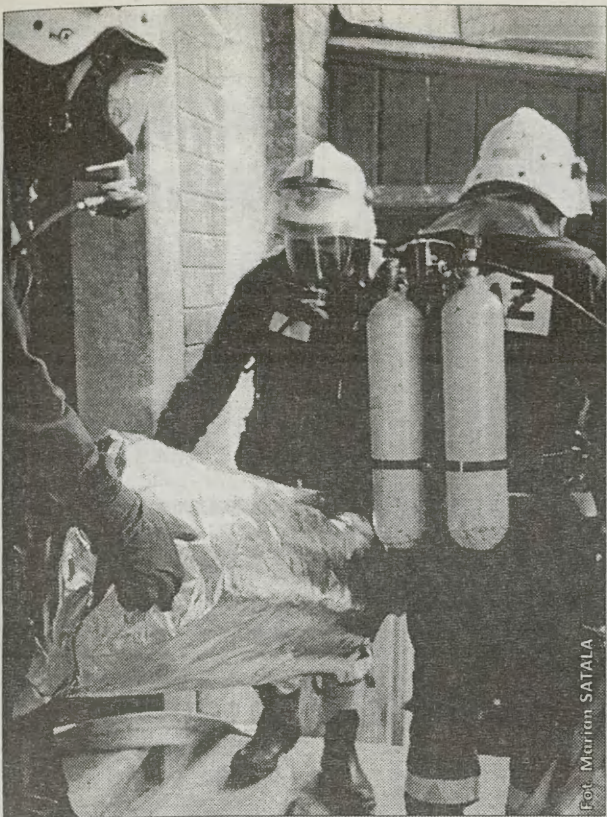
*Cena nie zawiera podatku VAT. Ilość zestawów objętych promocją ograniczona. Sprzedaż do wyczerpania zapasów. Niektóre telefony objęte promocją zawierają SIM Lock, tzn. działają tylko z kartą sieci Era GSM. Szczegółowy Regulamin Promocji i Konkursu dostępny jest w punktach sprzedaży sieci Era GSM.

Zapraszamy do salonu firmowego Era GSM: Kraków, ul. Królewska 67 oraz do dealerów Era GSM.

infolinia: 0 800 22 900

Internet: <http://www.eragsm.com.pl>

telegazeta: str. 602



Fot. Marian SATALA

Hołd uratowany

(Czytaj na str. IV)

Ponad 20 tys. miejsc dla absolwentów „podstawówek”

Ostatni dzwonek

Niecały miesiąc pozostał niezdecydowanym na wybór szkoły średniej. Termin składania podań do liceów i techników upływa 15 maja, a do szkół zawodowych 5 czerwca. Jak co roku najbardziej oblegane są najlepiej notowane krakowskie licea; „piątki”, „Nowodworek”, „Sobieski”. One też ustaliły najwyższy pułap punktowy — ponad 200. Spóźnialskim i niezdecydowanym pomoc w wyborze szkoły oferuje Młodzieżowa Izba Informacyjna przy Krowoderskiej 8.

Rekrutacja prowadzona jest według określonego klucza, obowiązującego we wszystkich szkołach. Za pisemny egzamin wstępny z języka polskiego można maksymalnie otrzymać 120 punktów; podobnie z matematyki. Ocenę ze świadectwa wartość są nawet 90 punktów. Komisja bierze pod uwagę pięć przedmiotów: język polski, matematykę, historię, fizykę, biologię lub chemię. Za ocenę celującą można dostać 18 punktów, bardzo dobrą 14, dobrą 10, dostateczną 6. Mierzą nie jest punktowana. Egzamin ustny będzie oceniany od zera do trzydziestu. Absolwenci mogą zdobyć maksymalnie 360 punktów.

Uzyskanie ponad 200 punktów gwarantuje naukę w renomowanych liceach. W „Nowodworku” pułap wynosi 240, w „Sobieskim” — 230, a w „piątce” — 220. Nietrudno jednak znaleźć licea przyjmujące już od 120 punktów np. XXXII LO przy Skrzynieckiego.



Fot. Adam WOJNAR

Spodziewamy się około tysiąca absolwentów więcej, niż w ubiegłym roku. Jesteśmy jednak przygotowani na taką ilość. Przeznaczaliśmy ponad 15 tys. miejsc w liceach i technikumach oraz około 5 tys. w szkołach zawodowych. Liczby te są oczywiście płynne i zależą w dużej mierze od wyników egzaminów. Nie zabraknie także miejsc w internatach dla zamiejscowych. Twierdzi Janusz Żądło, dyrektor Wydziału Kształcenia Ponadpodstawowego i Edukacji Ustawicznej w Kuratorium.

Praktycznie każda osoba, która złoży podanie może otrzymać miejsce w internacie lub bursie. Miesięczne opłaty nie są wysokie. Razem z obiadami wynoszą około 180 złotych. Uczniowie z biedniejszych rodzin nie mogą

niestety liczyć na stypendia socjalne. Dyrektor szkoły może jednak zwolnić ich z opłat lub wspomóc jednorazową zapomogą.

W ubiegłym roku ponad 600 uczniów z tarnowskiego, nowosądeckiego i kieleckiego zdecydowało się na naukę w Krakowie. Kuratorium spodziewa się teraz podobnej, a nawet większej ilości absolwentów. Uczniowie zazwyczaj wybierają rodzaj szkoły, której nie ma na ich terenie, ale też dużą część zdaje do renomowanych liceów. Uważają, że otrzymają lepsze wykształcenie i łatwiej im będzie w przyszłości dostać się na studia. Nie bez znaczenia jest również samo miasto.

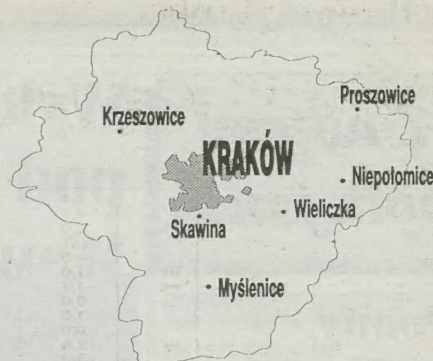
Kraków to taki magnes; naukę tutaj traktują jako swoją nobiletację. Poza tym Kraków ma im wiele do zaoferowania; teatry, galerie, muzea, kina. Starsza młodzież zostaje nawet na weekendy — mówi wychowawczyni z Bursy Szkolnictwa Ponadpodstawowego nr 1.

Inaczej jest ze szkołami prywatnymi prowadzonymi przez zakony. Do „Prezentelek”, „Pijarów” i „Bernardynów” zdają uczniowie i uczennice z całej Polski. Pomimo rygorów kandydatów jest zawsze wielu. Szkoły te oprócz wysokiego poziomu gwarantują wychowanie zgodne z nauką Kościoła.

Grzegorz KOZUBEK

echo KRAKOWA

Piątek
24 kwietnia
nr 338
(15172)



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Koniec oficjalnego grania

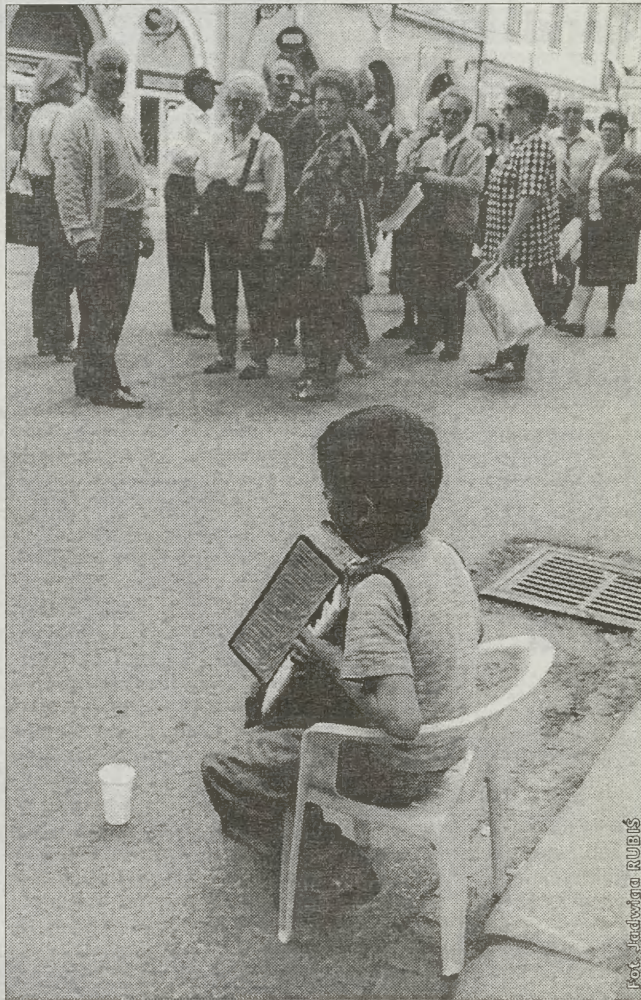
Precz z artystami

Za kilka dni opustoszeje krakowski Rynek. Znikną z niego muzycy, mimowie, plastycy i wszyscy, którzy zajmują się sztuką. Przy okazji wielkiej czystki odejdą również znani krakowianom artyści, dla których gra na Rynku była sposobem na życie, nie tylko na zarabianie pieniędzy. Wydział Kultury UMK przestał wydawać zezwolenia na prowadzenie występów artystycznych w Rynku. Coraz częściej słychać, że zmiany wiążą się nie tyle z dbałością o uszy i oczy krakowian i turystów, ile z przeobrażeniami jakie czekają Rynek w najbliższym czasie. I bynajmniej nie chodzi tu o kosmetykę...

Do tej pory z Rynku właściwie mógł żyć każdy artysta. Trzeba było zgłosić się w Wydziale Kultury i oświadczyć, że ma się talent. Umiejętności i zdolności nikt nie weryfikował. Wystarczyła chęć szczerza...

Nie trzeba było długo czekać, by na krakowski Rynek i przylegające ulice wprowadzili się artyści. Z kilkudziesięciu zaledwie kilku prezentowało przyzwyczajony poziom artystyczny. Występy pozostałych były mniej lub bardziej żałosne. Najważniejsze, że był za nie pieniądze.

Trudno się dziwić, że strażnikom miejskim urywały się telefony. Dzwonili wszyscy. Jedni narzekali na rumuńskie dzieci niemiłosiernie fałszujące „Fale Dunaju”, innym nie podobały się zawodzenia Rosjan i węgierskie czardasze. Po rynku zaczęli więc krążyć strażnicy uzbrojeni w bloczki mandatowe. Posypały się kolegia i sprawy w sądzie. Jednym z wielu, ale jednym, który wygrał ze strażnikami był znany muzyk — Robert Pieculewicz. Proces nie przyniósł jednak nic dobrego ani jemu, ani innym artystom. Być może za kilka dni będą musieli wynieść się z Rynku. Wydział Kultury UMK nikomu nie przedłużył zezwolenia na uprawianie działalności artystycznej. Dlaczego? Nie wiadomo. Ponoć taki



Fot. J. J. J. J. J.

przepis. Oficjalnie nikt nie chce go komentować. Ani strażnicy, ani urzędnicy. Wiadomo jedno — nie będzie zezwoleń, póki na Rynku nie zostaną przeprowadzone zmiany. Jak na razie jest droga. Ma stać się placem miejskim. Z administratorem i koncepcją zagospodarowania. Sprawa znana od lat. Nikt jednak wcześniej nie decydował się na zmiany. Temat powrócił podczas roz-

mowy prezydenta miasta z nowym wojewodą krakowskim. W efekcie — Wydział Gospodarki Komunalnej UMK ma do połowy maja opracować nową koncepcję. Nie wiadomo na razie czy znajdzie się w niej miejsce dla artystów. Ważniejsze są stoiska, kiermasze i masowe imprezy.

Artyści niech szczerzą. Tak też już kiedyś było...

(JOK)

Nie siedz w domu

idź na wycieczkę

- * Warownie jurajskie
- * Twierdza Kraków
- * Pałac w Igołomi

Bardzo chętnie opuszczamy mury Krakowa i wyprawiamy się w najbliższe okolice miasta w ramach akcji „Nie siedz w domu, idź na wycieczkę”, której organizatorami są: Koło Grodzkie PTTK, „Echo Krakowa”, Wydział Kultury i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego oraz Klub Przewodników Beskidzkich i Terenowych. W sobotę i niedzielę wyruszym więc znowu na wycieczkę.

(Program imprez — str. III)

Europe obją wielki wyż. Siega od Finlandii po Półwysep Iberyjski. Polska jest w samym centrum, w strefie ciepłego i suchego powietrza kontynentalnego. Na dzisiaj w synoptycy zapowiadają dla Krakowa zachmurzenie małe z większymi rozpodzieniami. Deszczu się nie przewiduje. Temperatura 18-20 stopni w dzień, około 5 stopni w nocy. Wiatr południowy. Ciśnienie zmienne z tendencją do spadku, sytuacja biometeorologiczna korzystna. Jutro rano mgły a potem zachmurzenie małe i sporo słońca. Po południu lokalnie możliwe przelotne opady deszczu. Powoli mija gorączka nagłej powodzi. Prognozy opadów, którymi objęto lata do połowy XXI w. sugerują, że deszcze, nawet podobne do ubiegłorocznych, mogą nas nawiedzać jeszcze przez dwadzieścia lat.

Jednak już na początku przyszłego wieku suma opadów powinna wyraźnie się obniżyć.

(w)

Z notesu policjanta

Pobity na Skarpie

Mężczyzna przechodzący przez os. Na Skarpie napadnięty został i pobity przez dwóch nieznanych mężczyzn. Napastnicy zabrali mu portfel z pieniędzmi, kurtkę i dokumenty. Straty – 50 zł.

Pijany bandzior

Pijany, 32-letni mężczyzna napadł na ul. Lwowskiej na przechodzącą tamtędy kobietę. Usiłował jej ukraść pieniądze, ale został zatrzymany przez policję i odwieziony do Izby Wyrzecznień.

Uszkodzili garbusa

Zatrzymano trzech mężczyzn, którzy uszkodzili volkswagena garbusa zaparkowanego przy ul. Warmińskiej. Straty wynikły z uszkodzenia właścicielka auta oceniła na tysiąc zł.

Skok na magazyn

Z magazynu materiałów technicznych w Niepołomicach skradziono artykuły elektryczne i wodociągowe wartości 13,5 tys. zł.

Proszowicka bitka

W Proszowicach, na ul. Partyzantów mieszkaniec tego miasta pobił innego mężczyznę. Policja nie miała problemu z ustaleniem sprawcy pobicia. Został on zatrzymany.

Skradziono samochody

Z os. Piastów skradziono poloneza wartości 20 tys. zł, z ul. Rusznikarskiej audi 80 za 5 tys. zł, z ul. Ryzyckiego fiata 125 za 4 tys. zł, a z Krzeszowic zniknął mercedes wartości 36 tys. zł.

(mas)

Wykopy pod Wawelem

Przy okazji remontu ul. Zwierzynieckiej właściciele wszystkich kabli i rur, które leżą pod asfaltem wymieniają je. Po przebudowie ulicy miasto, nawet w razie awarii, nie pozwoli na rozkopywanie nawierzchni. Modernizowana jest też magistrala ciepłownicza. Na razie trwają prace przy wymianie rur na skrzyżowaniu Zwierzynieckiej i Powiśla. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej musi jeszcze wyjąć stare rury na odcinku od Powiśla do pl. Kossaka i przy ul. Retoryka. (RR)



Fot. Anna OSETEK

Majówki nie będzie...

Bez namiotu i polotu

Miało być pięknie. I wesoło. I zupełnie majowo. Na początku maja, na Błoniach planowany był olbrzymi namiot. Miały w nim występować zespoły jazzowe, młodzieżowe i taneczne. Plany rozbiły się o zakazy urzędników...

Kilka miesięcy temu kupcy z Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej zaczęli zastanawiać się jak uczcić 598 rocznicę powstania organizacji. Pomysłów mieli wiele. Jednym z nich miała być wielka majówka na krakowskich Błoniach. Od 4 do 10 maja, w olbrzymim namiocie miało zasiąść jednorazowo 600 osób. Mieli popijać piwo, jeść i słuchać muzyki. W planach były kolorowe kiermasze i wystawy. Wydawało się, że wreszcie, od niepamiętnych czasów, stary Kraków będzie miał swą wielką majówkę. Tym bardziej, że nikt z urzędników początkowo nie zgłaszał sprzeciwu. By-

ła już nawet zgoda na ustawienie namiotu i kiermaszy. Kłopoty zaczęły się dopiero w Wydziale Handlu i Usług UMK. Nie udało się przekonać urzędników, by wydali zgodę na sprzedaż piwa. Zabrania tego uchwała Rady Miasta. Podobnie jak picia alkoholu na Placach czy w Rynku. Tylko kto tak naprawdę przejmując się zakazem? Chyba tylko strażnicy miejscy, którzy muszą się czaić na pijaczków.

Krakowscy kupcy są rozgorzeleni. Mieszkańcy miasta, którzy z góry cieszyli się na dobrą zabawę, również. Nie pierwszy raz krakowscy radni nawarzyli im piwa... (JOK)

Awaria po awarii

Wszystko przez deszcz, twierdzi Telekomunikacja. Najpierw zamókł jeden z głównych kabli w rejonie Mistrzejowic, potem drugi. Przy pierwszej awarii nie dzwoniło około 900 telefonów. Jeszcze nie wszystkim przywrócono łączność, jak zawilgocenie kolejnego kabla odcięło od światła następną grupę klientów TP SA. Tym razem nie można się dodzwonić pod około 100 numerów.

Dyrektor rejonu Ireneusz Zadworny zapewniał wczoraj, że tym razem usuwanie usterki potrwa krócej i już dziś wszystkie telefony powinny znów dzwonić.

Tak wrażliwe na wilgoć są kable starego typu. Trwa ich systematyczna wymiana. Ale tam, gdzie ich dotąd nie zastąpiono lepszymi, znów w czasie deszczu telefony mogą zamilknąć. (JGH)

Huta wczoraj

W najbliższą sobotę Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa organizuje sejm naukowy, poświęconą „Narodzinom Nowej Huty”. Referaty wygłoszą profesorowie krakowskich uczelni. Podczas sesji będzie można poznać genezę i początki nowego miasta.

Sesja rozpocznie się o godz. 9,15 w siedzibie TMHiZK, przy ul. Św. Jana 12 (I piętro). Przyjeżdżnym organizatorzy mogą zapewnić nocleg na koszt towarzystwa. (AS)

Z procesu speców od kantorów

Trzeci napad

Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie trwa proces grupy przestępczej, która wyspecjalizowała się w napadach na właścicieli kantorów. Przed sądem przewinęli się już świadkowie skoku w Gdowie i napaści na jednego z krakowskich właścicieli kantorów w jego własnym garażu. Wczorajsze zeznania dotyczyły napadu na Kozłówek, 31 października 1995 roku.

Jego ofiarą padło małżeństwo, właściciele kantoru przy ulicy Dietla. Skradziono 250 tys. zł.

Trzeba przyznać, że właściciele kantoru przez lata zachowywali się beztrudnie. Zawsze zamykali kantor o tej samej porze, całodzienny utrag przewozili do domu bez ochrony. Trzymali pieniądze w mieszkaniu.

Tamtego wieczora, o 17 państwo B. zamknęli firmę i mercedesem syna, pojechali do domu na Kozłówek. Wsiadli na parking i podeszli pod blok. Towarzyszył im syn, współwłaściciel rodzinnego interesu, ale przed samym domem zatrzymał się na chwilę. Mieszkał w tym samym bloku, ale w sąsiedniej klatce i chciał zawiadomić żonę przez domofon, że już wrócił z pracy.

Wtedy zobaczył, że rodziców podchodzących do klatki iatakują jacyś dwaj młodzi, dobrze zbudowani, ludzie. W pewnej chwili, na betonie leżała samotnie reklamówka z ogromną forszą. Tylko przez moment, potem porwali ją bandyci. Dariusz B. rzucił się na pomoc trojce i zderzył się z jednym z przestępców. Już na ziemi chwycił go za nogę i zapamiętał, że bandyta

miał solidne półbuty z grubą podeszwą. Przestępca uwolnił się energicznym kopniakiem.

Starszy pan B. i jego syn pobierali się szybko i ruszyli w pogoń za złodziejami, ale dwukrotnie zostali ostrzelani z pistoletu, co ograniczyło ich zapal. Wsiadli do auta i pognali na ulicę Włotową, gdzie stoi drogówka. Policjyny pościg też nie przyniósł żadnych rezultatów.

We wczorasznych zeznaniach Dariusza S. wrócił raz jeszcze moment rozpoznania na policji bandyty, „tego wyższego” z którym napadnięty miał bliski, osobisty, kontakt. Rozpoznany, Andrzej P. szczegółowo wypytywał świadka. Zadaniem Dariusza B. w chwili napadu bandyta miał włosy krótkie, przy konfrontacji na policji włosy miał długie i brodę, teraz, siedząc na ławie oskarżonych, prezentuje się „średnio”.

Oskarżony koniecznie chciał dowiedzieć się, czy świadek pamięta, jaki miał rodzaj brody w dniu konfrontacji. Świadek nie pamiętał. Jego prawo. Za to publiczność dowiedziała się, że wtedy Andrzej P. nosił brodkę typu „leninówka”, ale z tego, nawet dla obrony niewiele wynika. Proces trwa. (rtk)

Na straży miasta



Zalepione drzewa

Nie ma tygodnia, by strażnicy nie zatrzymali plakatów, którzy mniej lub bardziej ważnymi ogłoszeniami i reklamami zalepiają kamienice, bramy, przystanki i drzewa. Tak było i wczorajszej nocy. Na jednym z nowohuckich osiedli strażnicy zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy ozdabiali drzewa informacjami o „nowej dostawie rzeczy używanych”. Nim wpadli, udało się im nakleić przeszło dwieście plakatów. Okazało się, że robią to na zlecenie jednego z ciucholandów. Zapłacili mandaty. (JOK)

Gdzie i za ile?

Artykuł	Alkauf [zł]	Major Market [zł]	Super sklep [zł]	Billa [zł]	HIT [zł]	Średnia cena ub. tydz.	dziś
chleb 650g	1,13	1,19	1,30	1,49	0,99	1,20	1,22
mleko w folii 2%	0,85	0,79	0,82	0,85	—	0,83	0,82
margaryna „Bona” 500g	2,78	2,69	2,79	2,89	2,65	2,72	2,76
masło ekstra 200g	1,88	1,99	2,13	1,92	1,99	1,97	1,98
ser biały półtł. 1kg	7,08	7,16	6,66	6,69	6,76	6,89	6,87
ser żółty edamski 1 kg	11,68	13,79	12,85	13,50	12,69	12,76	12,90
jaja w kartonie 1 szt.	0,25	0,36	0,30	0,29	0,29	0,29	0,29
cukier	1,75	1,79	1,80	1,79	1,75	1,75	1,77
kryształ 1 kg	—	—	—	—	—	—	—
mąka wrocławska 1 kg	1,28	1,65	1,42	1,29	1,19	1,38	1,36
schab z kością 1 kg	12,35	13,49	13,89	12,90	11,29	11,79	12,78
kureczak	5,88	—	5,86	5,90	5,89	5,87	5,88
cały 1 kg	16,35	16,49	15,93	17,90	12,99	16,30	15,93
szynka got. wieprz. 1 kg	—	—	—	—	—	—	—
parówki	—	7,25	7,70	—	7,99	8,73	7,64
kiełbasa zwyczajna 1 kg	8,68	9,45	9,04	7,90	8,89	8,61	8,79
herbata eks. „Tetley” 20 torebek	2,98	3,29	3,31	2,99	2,03	3,06	2,92
Coca-cola 1,5 litra	2,48	2,95	2,91	2,69	2,19	2,64	2,64
Multi Vita gazowana 1,5 litra	1,59	1,75	1,77	1,69	—	1,70	1,70
kawa „Prima” 250g	3,73	4,99	5,22	4,19	4,79	4,34	4,58
cytryny 1 kg	2,88	3,29	2,98	3,50	2,79	3,13	3,08
ziemniaki 1kg	0,59	0,63	0,73	0,72	0,85	0,81	0,70
pomidory 1 kg	9,98	14,35	—	10,90	9,95	9,98	11,29
ogórki 1 kg	5,28	6,19	5,60	5,90	4,99	5,50	5,59
piyn „Ludwik” 0,5 Litra	1,88	2,19	2,05	1,79	1,59	1,90	1,90
mydło „Lux”	1,38	1,79	1,73	1,49	1,25	1,57	1,52
proszek Pollena 200 Futura 600 g	3,58	4,05	3,92	4,19	3,59	3,86	3,86
Papier toaletowy 1 rolka	0,29	0,39	0,33	0,34	0,41	0,35	0,35
papierosy „Marlboro” czerw. tw.	4,68	4,75	4,68	4,49	4,25	4,57	4,57
piwo jasne „Żywiec” 0,5 Litra	2,08	2,29	2,21	1,99	1,99	2,20	2,11
wódka „Wyborowa” 40% – 0,5 Litra	17,10	17,99	17,60	17,69	17,10	17,51	17,49
Kupując to wszystko zapłacisz	114,14	124,84	121,38	120,53	109,30		

Radio Taxi GROSİK



tel. 6-333-444 lub 96-69
30 % zniżki!
Zapraszamy

Os. UROCZE 2 Ip.

NEUROLOG DZIECIĘCY

Barbara Duda-Kamińska

środy, g. 16-18, tel. 635-16-92

PSYCHOLOG DZIECIĘCY

Barbara Chuchacz, poniedziałki

i wtorki, g. 17-18, tel. 644-70-82

NEUROLOG Jacek Huczyński

czwartki, g. 16-17, tel. 262-01-83



REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Władysław Penar

Redaguje zespół: Joanna Bachanek, Piotr Baran, Adrianna Ginal, Joanna Kostrz, Małgorzata Nitek, Jadwiga Rubiś, Renata Rybicka, Marian Satała, Artur Szklarczyk, Adam Ziemianin

Adres Redakcji: 31-548 Kraków, Al. Pokoju 3,
tel. 412-16-94; fax. 411-94-97

W Klubie Filmowym „Kropka” Zapomniany urok surrealizmu

Projekcja „Psa andaluzyjskiego” — najśłynniejszego dzieła Lu-isa Buñuela — rozpocznie się dziś w Dyskusyjnym Klubie Filmowym „Kropka” przegląd filmów hiszpańskiego reżysera.

Zrealizowany w 1928 roku, za pieniądze matki Buñuela, „Pies andaluzyjski” został uznany za jeden z najbardziej reprezentatywnych obrazów nurtu surrealistycznego. Przygotowany przez Buñuela i Salvadora Dali film wykorzystuje zasady marzenia sennego. Wszystkim kieruje niekontrolowany ciąg swobodnych skojarzeń. Nie ma tu, podobnie jak w wielu filmach tego reżysera, typowych point wieńczących wątki narracyjne. Epizodyczne postacie stają się nagle bohaterami następnych scen, a dotychczasowi główni bohaterowie zostają z filmu usunięci. W „Psie...” można zobaczyć na ekranie samego Buñuela jako księdza, Salvadora Dali w roli człowieka z brzytwą, a Pierre Batcheff gra rowerzystę.

Podczas przeglądu można będzie zobaczyć jeden z pierw-

szych filmów udźwiękowionych — „Złoty wiek”. Jego pokazom towarzyszyły awantury i manifestację obrońców moralności. Demolowano salę i niszczone ekran. Prawicowa prasa żądała wycięcia scen, które plugawią Ojczyznę, Religię i Rodzinę. Po dwóch miesiącach „Złoty wiek” został oficjalnie zakazany, a prawie wszystkie kopie skonfiskowano. Dziś uchodzi za jedno z najważniejszych i najpiękniejszych osiągnięć surrealizmu.

Podczas przeglądu zostaną również zaprezentowane: „Piękność dnia”, „Tristana”, „Dyskretny urok burżuazji” i „Widmo wolności”. Wszystkie projekcje będą odbywać się w kinie „Sfinks” os. Góralskiej 5 o godzinie 19. Organizatorem przeglądu, który potrwa do wtorku, jest Dyskusyjny Klub Filmowy „Kropka”. (kys)

Pod patronatem „Gazety Krakowskiej” Brawa dla księcia



Od dwóch dni pałac „Sokół” w Skawinie jest chyba najbardziej uczęszczanym miejscem w mieście. Wszystko za sprawą XV Wojewódzkiego Festiwalu Amatorskich Zespołów Teatralnych, który odbywa się w mieście. Organizatorami imprezy jest Centrum Kultury i Sportu w Skawinie oraz Wojewódzki Dom Kultury w Krakowie. Imprezie patronuje Urząd Wojewódzki i „Gazeta Krakowska”.

Festiwal trwa trzy dni. Do udziału zgłosiło się 30 zespołów dziecięcych nawet z najodleglejszych gmin województwa. Zainteresowanie przerosło najsmielsze oczekiwania organizatorów. W pierwszym dniu teatralnych zmagani jury oglądało występ 13 zespołów teatralnych. Byli wśród nich mali artyści ze Skawiny, Krakowa, Iwanowic, Niepołomic, Michałowic, Pozowic, Miłocic i Wiśniowej. W czasie drugiego dnia prezentowało się 11

grup. Jako pierwsi wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Skawinie w spektaklu „Romek i Julka”. Mali artyści z teatru poezji w Woli Radziszowskiej wystawili spektakl „Róża”. Brawa zebrał teatr Studio z Krakowa za „Schronisko dla bezdomnych”. Długo oklaskiwano Teatr Poezji z Woli Radziszowskiej za wzruszającą opowieść o losach Małego Księcia. Teatrzyk „Na Niby” z Krakowa rozbałił widzów spektaklem

„Piórko”, a „Skrzat” z Książnic — przygodami strachów. Młoda publiczność nie szczędziła braw teatrowi „Baj”, który na występy przyjechał z Suchoraby, Kabaret „Maseczka” z Krakowa zaprezentował „Teatrzyk Zielona Gęś”. Po południu na scenie prezentowały się teatry poezji: „Muza” z Trzemesznej, i „Tyci — Tyci” z Krakowa. Teatr „Figa” z Krakowa zaprezentował sztukę „Zagubione ja”.

Dziś ostatni dzień przesłuchań. Przed południem jury oglądało występ sześciu zespołów. O godzinie 14 festiwal zostanie uroczystie zakończony. Wcześniej — najlepsze zespoły odbiorą nagrody pieniężne i Grand Prix.

(JOK)

Mała kronika

• PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Gł. 27): recital Iwony Konieczkowskiej — 20.

• PIWNICA POD ŻŁOTĄ PIPĄ (Floriańska 30): „Wieczór z Saksofonem” — 20.

• CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ (Meiselsa 17): koncert fortepianowy Alesandry Ammara — 19.

• BUNKIER SZTUKI (pl. Szczepański 3a): „Cine Club” — wykład R.W. Kłuszczyńskiego z historii filmu eksperymentalnego — 18.

• GOETHE-INSTITUT (Rynek Gł. 20): wykład Dr Klausa G. Deisslera pt. „Odkrywanie samego siebie? Terapia jako dialogowe tworzenie rzeczywistości” — 18.30.

• COLLEGIUM MAIUS UJ (Jagiellońska 15, II p): Międzynarodowa konferencja: „Austro-Węgry: państwo wielu narodów” — 9.30-13 i 15-18 (wstęp wolny).

• MDK IM. K. GAŁCZYŃSKIEGO (Beskidzka 30): występ dziecięcego zespołu „Źródło” ze Lwowa — 17 (wstęp wolny).

• SOK (Mikołajska 2): prelekcja P. Kasprzyka pt. Krótka historia języka (szkockiego) gaelickiego — 17.30.

• KLUB „KUŹNIA” (os. Złotego Wieku 14): otwarcie wystawy fotografii R. Korzeniowskiego „Portrety” — 18.

• KLUB „KUŹNIA” (os. Złotego Wieku 14): koncert gitarowy Adama Hliniaka — 18.30.

• DWÓR ZIELENIEWSKICH (Trzebinia, Piłsudskiego 47a): Wiosenne nastroje — koncert najpopularniejszych utworów muzycznych o wiosnie — 18.

Clive Harris w Krakowie

W sobotę 9 maja odbędzie się spotkanie z chorymi znanego uzdrowiciela Clive'a Harris. Bilety na spotkanie wydawane będą w najbliższą sobotę 25 kwietnia w Przedzszkolu nr 14 przy ul. Żarnowej 3, od godz. 16 do 17. (RR)

Nie siedz w domu idź na wycieczkę

• SOBOTA, 25 kwietnia — wycieczka nizinna „Warownie jurajskie — w korzkiewskim Orlim Gnieździe”. Między Krakowem, Częstochową i Wielunem rozciąga się skaliste pasmo Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej, określane popularnie przez turystów mianem Jury. Zbudowane ze skał wapiennych, powstałych ok. 140 mln lat temu, kojarzy się z pięknymi formami skalnych ostańców, z pełnymi malowniczości wapiennymi skałami, ze skalnymi grotami i schroniskami oraz z pięknymi dolinkami. Jura to kraina usiana warowniami, klasztorami, zamkami obronnymi i XIX w. dworami. Aby poznać krainę warowni wyruszmy do Korzkwi, w której malowniczo usytuowane na wzgórzu ruiny zamku pamiętają czasy Kazimierza Wielkiego. Znajdowała się tu twierdza obronna, która strzegła granicy między Polską, a księstwami śląskimi. W XVII w. zamek został przemieniony w okazałą rezydencję Jordanów. Później uległ zniszczeniu.

Wybierając się na wycieczkę będziemy mogli zdobyć 5 pkt do Odznaki Turystyki Pieszej PITK, jako że do przejścia będzie 5 km na trasie Brzozówka — Korzkiew — Zamek — Przybyśławice — Trojanowice.

Zbiórka o godz. 8.30 na dworcu autobusowym MPK Nowy Kleparz — przy przystanku 237, odjazd o godz. 8.50. Powrót MPK (bilety normalne 2x2 zł, ulgowe — 2x1zł).

• NIEDZIELA — 26 kwietnia * „Twierdza Kraków — Winnica i Bodzów”. Byliśmy już w fortach w Borku i Skotnikach. Tym razem zobaczymy dobrze zachowany fort pancerny typu górskiego „Winnica” nr 53a — z roku 1898 z oryginalną fosą ku-

lą w skale i kaponierę rewersową oraz fort piechoty nr 53 w Bodzowie z roku 1884. Obejrzymy również liczne kawerny, czyli podziemne korytarze otaczające obiekty forteczne.

Wybierając tę trasę będziemy mogli zdobyć 7 pkt do OTP PITK jako, że do przejścia będzie 7 km na trasie Puchowice — Góra św. Piotra — Fort Winnica — Kostrze — Fort Bodzów — Puchowice.

Zbiórka o godz. 9.15 na przystanku autobusowym MPK linii 112 przy Rondzie Grunwaldzkim — odjazd o godz. 9.30. Powrót MPK (bilety normalne 2x1.20, ulgowe — 2x0.60zł).

UWAGA! należy zabrać ze sobą latarkę. Młodzież do lat 16 może uczestniczyć w wyprawie tylko pod opieką dorosłych.

* Pałac w Igołomi — pochodzi z przełomu XVIII i XIX w. Zbudowany dla Wodzickich jest piękną klasycystyczną budowlą dobrze zachowaną. Obecnie mieści się tu Pracownia Archeologii PAN. Igołomia jest też miejscem urodzenia Adama Chmielowskiego — powstańca styczniowego, wybitnego artysty malarza, który przyjmując święcenia zakonne jako Brat Albert, poświęcił się najuboższemu w poczet świętych.

Zbiórka o godz. 8.50 — dworzec autobusowy PKS Czyżyny — odjazd o godz. 9.15. Cena biletu — 3 zł. Powrót MPK (bilety normalne 2x2 zł, ulgowe — 2x1 zł). Wybierając tę trasę będziemy mogli zdobyć 20 pkt do OTP PITK jako, że do przejścia będzie 10 km na trasie: Igołomia — Odwiśle — Koźlica Igołomska — Pobiednik Mały — Pobiednik Wielki — Lotnisko — Cio i 10 pkt za zwiedzanie pałacu.

(kas, dag)

Krakowianie



Zofia A. Kłakówna, Instytut Filologii Polskiej WSP, Zakład Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego

Urodziła się w Hadlach Szklarskich (między Przeworskiem a Dynowem), uczyła się w Rzeszowie i Liceum Pedagogicznym w Gorlicach.

Studia polonistyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej to początek trwającej do dziś ery krakowskiej. Po ich ukończeniu pozostała na uczelni, prze kilka lat wahała się między dydaktyką a literaturoznawstwem.

— Prawie przez całe zawodowe życie pracowałam równolegle w szkole podstawowej, średniej i na uczelni, a więc na trzech szczeblach edukacyjnych — mówi. — Dzięki temu mogłam teoretycznie opracowywać doświadczenia codziennej pracy.

Zofia Agnieszka Kłakówna przez 3 lata uczyła polskiego niemieckich studentów na Uniwersytecie w Halle i przez dwa lata pracowała w polskiej szkole w Marku.

Od 1990 r. redaguje specjalistyczne pismo dla nauczy-

cieli, które obecnie ukazuje się pod nazwą „Nowa Poliszczyna”.

Te doświadczenia zaowocowały opracowaniem i wydaniem w 1993 r. podręcznika „Sztuka pisania”. W rezultacie powstał zespoły program nauczania „To lubię” i seria książek szkolnych pod tym samym tytułem.

Przełomowym wydarzeniem w życiu pani Agnieszki było cudowne ocalenie z tonącego statku, którym wracała z Maroka. Doświadczenie kruchości życia sprawiło, że pracuje szybko, ze świadomością, że nie wiemy ile jeszcze czasu przed nami. — Po takim przeżyciu wszystko inaczej wygląda. Ile zrobię to moje — mówi z uśmiechem. — Ale ja to lubię. Zarzuciłam wszystkie pasje, włącznie z rowerem i nartami, bo uważam, że najważniejsze jest wydanie kompletu książek rocznie. A to aż trzy pozycje.

mar

Na fali radiowej

RADIO KRAKÓW

168,75 FM 101,60 FM
Serwis całą dobę co godz., Serwis lokalny 6.04 7.04 10.04 12.04 16.04 17.04 19.04 21.04, Wiad. gospodarcze 8.30, Serwis anglojęzyczny 9.30, Wiad. kult. 13.30, Giełda 12.25 17.30, Autoserwis 9.04 15.30 18.04, Wiad. komunalne z Krakowa, Tarnowa, N. Sącza 16.30, Sport 8.04 20.04 Informator turystyczny 11.04
6.08 Co niesie dzień 9.10 Koniec wieku — muzyka rozrywkowa 10.10 Przed hejnałem, w tym 11.45 Z radiowej biblioteki 12.00 Wiadomości lokalne 12.15 Graj — co szafa 13.04 Zaraz wracam 15.04 Propozycje do listy przebojów RK 16.00 Co niesie dzień 17.30 Obserwator gospodarczy 18.00 Studio Szlak Sound 20.10 Moje jazzowe wywiady 21.10 Gwiazdy mają czerwone pazury 21.20 Niepoważnie o muzyce poważnej 22.00 BBC 23.04 Oswajanie świata 0.04 Nocny Szlak Radia Kraków.

RADIO ALFA

72,56 FM 102,40 FM
Serwis inf. 7-22 co godz., Serwis lok. 13, 17, Dyż. aptek i szpit. 19, Wiad. kult. 16, Serwis drogowy 7.15 8.15 9.15 13.15 14.15 15.15 16.15 17.15, 18.15 Kina i teatry 14.00, Giełda 14.35

6.05 Poranny budzik 9.05 Przedpołudnie z Radiem Alfa (w tym: 9.35 Giełda pracy) 11.05 Muz. non stop 19.05 Pure Country 21.05-2.00 Muzyczny Col-lage 2.00-6.00 Muzyka non stop

RADIO PLUS

70,76 FM 93,70 FM 102,70 FM
Wiad. 6-21 co godz., Serwis lok. 7.30 8.30 9.30 10.30 11.30 12.30 (wiad. kulturalne) 13.30 15.30 16.30 (serwis motoryz.) 18.30 (z życia Kościoła) 19.30 20.30, Sport 8.04 20.04, Giełda 12.45 15.45, Komunikaty drogowe 7.45 8.45 13.45 14.45 16.45 17.45, Radio Plus Pomoc 7.31 11.31 17.31, Eko-serwis 9.31 11.31 19.31

6.00 Zaczni od Plusa 9.00 Eteryjne Rendez-vous 14.00 Rytm & Plus 16.00 Puls Plusa 19.25 English? No problem! 20.10 Więcej światła 20.35 Radio Plus opinie 22.15 Dobre Słowo 24.00-6.00 Nocny odcień Plusa

RME FM

170,06 FM 196,00 FM
Dziennik od 00.45 co godz. oraz 5.15 6.15 7.15, 8.15 inf. krak./pogoda 9.15-11.15, 13.15-16.15 co godz., Programy dla kierowców — traffic 6.30-9.00 15.00-17.30 co pół godz.
5.00 Ni w pięć mi w dziewięć 9.00 Byle do piątku 12.00 Radio muzyka fakty 13.00 Na językach 15.00 Poza zasięgiem 17.00 Radio muzyka fakty 18.00 lista Hop-Bęc. 20.00 Metzoforte 22.00 O zmRocku 24.00-6.00 Dance FM

RADIO WANDA

166,25 192,50 MHz
Serwis inf. o pełnej godz., Serwis lok. 17.00, 19.00, Serwis drog. 7.45, 8.45 12.45, 13.45, 14.45, Wiad. kul. 13.30 6.45 Serwis RFI 7.15 Życzenia 7.30 Konkurs 7.50 Pogoda 8.15 Przegląd prasy 8.50 Inf. z ostatniej chwili 9.10 Muz., której wszyscy chętnie słuchają 10.10 Polskie melodie 11.10 Muz., która nie rozprasza 12.10 Galijskie południe 12.15 Gramy dla solenizantów 12.30 Repertuar kin 12.40 Temat dnia 13.10 Giełda 13.40 Wielki konkurs 15.10 Popołudniówka muz. + nowe nagrania 19.10 Dance'owa Lista przebojów 22.30 Serwis Deutsche Welle 23 To dla was gra RW 24.00 Muz. nocą

RADIO RAK

100,5 FM
Wiad. 7.30-20.30 co godz., Serwis drog. 7.20 8.20. 9.20 14.20 14.50 15.20 15.50 16.20 16.50 17.20 Inf. kulturalne 8.40 12.40 16.40
6.00 Klub Rannych Ptasek 10.00 RAK Time 15.00 Progr popołudniowy 19.00 Muzyczna Śmietanka 22.00 Muzyka z (pod)tekstem 23.00 Hitogranie 24.00 Janosik 0.03-2.00 Muzyka Nocnych Nietoperzy 2.00-6.00 Muzyka do kocyka

Taxi BARBAKAN

96-61 lub 423-80-00

GSM (0-602) 238-000

NAJTANIEJ

Zakupy na telefon.

Taxi bagażowe.

Nabór taksówkarzy.



„Echo Krakowa” Czytelnikom Nie wyrzucaj, daj innym

W tej akcji my tylko pośredniczymy. Czytelnicy pomagają sobie sami. Wspierają się, darując drugiemu coś, czego już nie potrzebują, a co jeszcze może służyć całe lata. Na Państwa telefony w tej sprawie czekamy we wtorki i czwartki, w godz. od 17 do 19, pod nr. tel. 412-46-33.

Czytelnicy oferują:

• Wersalkę, tapczan, tel. 425-79-73

Czytelnicy proszą o:

• Samotna matka — o telewizor i radiomagnetofon, tel. grzech. 657-90-12 • Inwalida I gr. — o maszynę do szycia, mały telewizor, tel. grzech. 423-80-76 • Emerytka — o pralkę, tel. 633-88-09 • Maszynę do szycia, tel. grzech. 412-46-33 • Samotna matka — o meble, telewizor, lodówkę, urządzenie w gospodarstwie domowym, K. Kotarba, ul. Siostry Faustyny 14/1 • Inwalidka — o wersalkę, tel. 633-14-88 • Pościel, odzież dla 7-letniej dziewczynki, wózek dla lalki, tel. 657-90-12 • 4 krzesła, stół kuchenny, tel. 636-20-68 • Rencista - o lustro, tel. 278-10-80 • Samotna matka — o segment młodzieżowy i dwa fotele, tel. 421-81-93 po 18 • Rower do rehabilitacji, tel. 637-00-49 • Niepełnosprawny - o szafki kuchenne, tel. 429-12-82 • Rencistka — o mały stółik, ławę, lustro, dywanik, linoleum, tel. 648-21-25 • Rower do rehabilitacji lub składak, wirówkę, tel. 282-45-53 • Inwalida I gr. — o 4 krzesła, tel. 648-58-83 • Mały telewizor, tel. 429-60-15 do godz. 11 • Mały telewizor, ławę, fotele i dywan, tel. 423-53-26 • Fotel 1-osobowy rozkładany, tel. 412-93-80 • Dywan 1,5x2, tel. 645-42-36 • Rencistka — o szafki kuchenne wiszące, dywan 2x3, stół kuchenny, tel. 413-70-81 • Szafki kuchenne, krzesła, małą lodówkę, odzież damska, obuwie nr 36 dla chłopca, tel. 642-12-06 • Fotelik samochodowy dla dziecka, tel. 657-25-69 • Ubranka dla dzieci od 0 do 2 lat, wózek sportowy, kwiaty w doniczkach, tel. grzech. 658-50-04 • Samotna matka o pralkę, mały telewizor, pościel, maszynkę elektryczną, wykładzinę, tel. grzech. 658-78-17 • Stół rozkładany, fotelik do samochodu, wersakę, tel. 645-05-93 • Fotel rozkładany, ławę, wykładzinę lub dywan, 2 fotele, tel. 425-90-11 • Inwalida — o silnik do pralki automatycznej, tel. 656-56-37 • Samotna matka o — krzesła drewniane, stół kuchenny, tel. 278-19-58 po 19 • Emerytka — o dywan 4x4, tel. 657-86-13 • Mały telewizor, tel. 648-85-00 • Wersalkę, fotel rozkładany dla dziecka, tel. grzech. 658-78-17 • Małą lodówkę, tel. 422-09-48 • Mały telewizor, ławę, tel. 423-53-26 • Samotna matka — o lodówkę, kuchenkę elektryczną, fózeczek piętrowe, telewizor, piecyk łazienkowy, tel. grzech. 413-13-82 • Samotna matka — o szafki kuchenne wiszące i pod zlewozmywak, wykładzinę, odzież, obuwie dla 2 i 5-letnich dziewczynek i 7-letniego chłopca, tel. 644-53-57 • Wdowa — o piecyk łazienkowy i mały kolorowy telewizor, tel. 413-93-64 • Rencistka — o mały telewizor, tel. 643-79-84 • Rower składak, tel. 267-65-49 • Mały czarno-biały telewizor, fotelik samochodowy dla 3-latka, tel. 632-53-31. (ik)

To wszystko na niby Hołd uratowany

W pracowni konserwacji obrazów w Sukiennicach wybuchł pożar. Strażnicy zorientowali się, że sami nie zdążą ugasić ognia. Zajęli się ewakuacją ludzi zwiędających galerię i wezwali strażaków. Pierwsza jednostka przyjechała po czterech minutach.

Przed Sukiennicami od strony ul. Brackiej zajeżdżały kolejne samochody bojowe. Strażacy nie mogli skorzystać z głównego wejścia, gdyż tamtędy wprowadzani byli widzowie. Decyzja była błyskawiczna. Po drabinie, na pierwsze piętro Sukiennic, wspinał się ratownicy. W ruch poszły piły do cięcia metalu, trzeba bowiem wyłamać żelazne drzwi od zaplecza. Po chwili strażacy w maskach tlenowych dostają się do środka. W galerii, w tym czasie, pracownicy muzeum i strażacy pakują do specjalnych pojemników dzieła sztuki. Najwięcej problemów jest z wielkimi obrazami. Jak

wiadomo, właśnie w Sukiennicach wystawiane są największe płótna, min. „Hołd Pruski”, czy „Kościuszkę pod Racławicami”. Tych obrazów nie da się wynieść. Trzeba je

specjalne worki z metalizowanej folii.

To na szczęście tylko ćwiczenia. Cała akcja trwała 35 minut, a odbyła się z okazji kursu dla zastępców szefów Woje-



wyjąc z ram i zrolować. Tylko tak zmieszczą się w drzwiach. Po chwili już widać strażaków wynoszących dzieła sztuki popakowane w

wózków Inspektoratów Obrony Cywilnej z 29 województw odbywającego się w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie. (mas)

Wiosenny Festyn na Starym Kleparzu Z kielbaską i przy muzyce

— Poprzez takie imprezy chcielibyśmy przypomnieć krakowianom, że mimo inwazji supermarketów, Stary Kleparz istnieje i ma się dobrze — mówi Wiesław Nalepa, prezes Spółki Kupieckiej Stary Kleparz. — Mamy nadzieję, że stali klienci nadal będą nas odwiedzać, a ci, którzy o naszym istnieniu trochę zapomnieli, wpadną tutaj od czasu do czasu i zobaczą co słychać. Wiosenny Festyn na Starym Kleparzu odbędzie się po raz pierwszy. Ideą imprezy jest także ożywienie nie tyle targowiska, co samej dzielnicy.

W 1366 r. Kazimierz Wielki nadał Kleparzowi prawa miejskie. Od tego czasu miasteczko zaczęło się dynamicznie rozwijać. W późniejszych wiekach zasłynęło głównie z handlu płodami rolnymi i mięsem. Na przełomie XVI i XVII wieku Kleparz zaczęto nazywać „portem lądowym ziemi krakowskiej”, odbywały się tu bowiem, dwa

razy w ciągu tygodnia, targi zbożowe. Handlowano także końmi. Nie brakowało tu karczm, szynków i restauracji.

Dziś Kleparz jest miejscem chętnie odwiedzanym przez krakowian. Można tu nie tylko kupić świeże i zdrowe produkty, ale także nieco zaoszczędzić. Właśnie z myślą o klientach, kupcy wpadli na pomysł, by

zorganizować święto. Jak zapewniają, atrakcji nie zabraknie. Imprezę poprowadzi Łukasz Żurek, aktor Teatru Bagatela. O historii wiekowego placu targowego, trochę na wesoło, opowiadać będą krakowscy dziennikarze Mieczysław Czuma i Leszek Mazan. Będzie można także, przy smakowitej kielbasce z grilla, obejrzeć występy Orkiestry Dętej z Trzemiemni, Reprezentacyjnej orkiestry Kolejowej i Coach-Country. Nie zabraknie występów studia teatru muzyki i tańca, Rondy Band i Olek Kobylński „Makino”. Impreza rozpocznie się w sobotę godz. 10 i potrwa do 18. W niedzielę powtórka. (AS)

Do kina z gazetą

Dla dużych i małych

Dziś na ekrany krakowskich kin wchodzi pięć nowych filmów. Tradycyjnie zapraszamy na najciekawsze z nich i rozdajemy czytelnikom „GK” zaproszenia na premierowe pokazy.

„Królestwo Zielonej Polany. Powrót”

Film jest kontynuacją pierwszej części animowanej komedii dla dzieci, którą obejrzało kilka lat temu sto tysięcy, przeważnie młodych, widzów. Po raz kolejny spotykamy mieszkańców Zielonej Polany — pszczoły, mrówki, biedronki, baki i chrabąszcze. Tym razem sympatycznym owadom zagraża niebezpieczeństwo — obok lasu, w którym żyją, wybudowano Fabrykę Rzeczy Bardzo Ważnych. Od tej pory w okolicy czuć trujący dym a jagody i poziomki nie są już takie smaczne jak kiedyś. Owadzia społeczność postanawia bronić się przed trucieli. (kino „Sztuka”)

„Kula”

Rolą w obrazie Barry'ego Levinsona wraca na nasze ekrany Dustin Hoffman. Ten znakomity aktor tym razem schodzi kilkaset metrów pod wodę, by odnaleźć pojazd kosmiczny, który spoczywa na dnie morza. W głębinach towarzyszą mu Sharon Stone (jako bio-



chemik), Samuel L. Jackson (matematyk) i Liev Schreiber (astrofizyk). Rozpoczynają się badania obiektu. Ekipa naukowa nie spodziewa się, że natrafi na pozaziemską istotę. Tajemniczy klimat, niezłe aktorstwo i masa efektów specjalnych (budżet wyniósł 75 mln dolarów) sprawiają, że film ogląda się jednym tchem. (kino „Kijów” i „Warszawa”)

„Kobiety topless...”

Kino nowozelandzkie to dla nas egzotyka, mimo iż kilka lat temu sporą furorę wśród nadwiślańskich widzów wywołał „Tylko instynkt” — pełnometrażowy debiut Lee Tamahoriego (dziś

wchodzi na ekrany jego „Lekcja przetrwania”). Dzięki staraniom firmy Prestige — dystrybutorowi obrazu „Kobiety topless” opowiadają o swoim życiu”, będziemy mieli okazję zobaczyć, czym obecnie żyje kinematografia antypodów.

Film Harry'ego Sinclaira opowiada — w 15 epizodach — o grupie młodych ludzi z Auckland, którzy uwikłali się w problemy życia codziennego. Uczta dla smakoszy realistycznego, skromnego kina. („Pod Baranami”)

Na naszych Czytelników czeka kilkanaście zaproszeń. Są one do odebrania dziś o godz. 12 pod numerem telefonu: 412-16-94. (ART)

Gorący



412-16-94

Ciemności w parku

Czytelniczka GK (nazwisko i adres do wiadomości redakcji) mieszka niedaleko parku Krakowskiego. Zastanawia się dlaczego, mimo trzykrotnego informowania Zakładu Energetycznego, pracownicy do dziś nie naprawili oświetlenia.

— Codziennie przechodzę przez park na przystanek tramwajowy — mówi. — Z pracy wracam około godziny 21. Jest już ciemno. Niestety od kilku tygodni w parku nie świecą się latarnie. Kilka razy interweniowałam w Zakładzie Energetycznym. Nie pomogło. W parku nadal jest ciemno. Gdy wracam z pracy, miejscowe lumpe na ławkach robią sobie zakrapiane imprezy. Czułabym się zdecydowanie bezpieczniej, gdyby latarnie świeciły.

W Zakładzie Energetycznym zmieniły się numery telefonów, pod które można zgłaszać awarie oświetlenia. Pod podanym przez pracowników numerem, zgłosiło się mieszkanie prywatnie. Od tygodnia oświetlenie ulic i parków zajmuje się konsorcjum ES System i Elektrim Sa. Firmy te wygrały przetarg na modernizację oświetlenia w Krakowie. To one w ciągu 12 miesięcy powinny wymienić wszystkie oprawy żarówek i

naprawić słupy oświetlenia na ulicach i w parkach. Strażnicy miejscy obiecali, że dotrą do osób odpowiedzialnych za zepsute lampy i zgłoszą awarię.

Straszacy wrak

Adam Kolasieński mieszka na os. Ruczaj Zaborze. Denerwują go pojawiające się co jakiś czas na osiedlowych parkingach wraki.

— Przez kilka miesięcy przy ul. Kobierzyńskiej, na parkingu na przeciw kościoła, stał wrak fiata 125. Po kilkunastu interwencjach został zabrany. Teraz w tym samym miejscu pojawiła się zielona nysa. Miejscowi młodzieńcy wykorzystali wrak jako cel do graffiti. Może ktoś zainteresowałby się tą wątpliwą ozdoba? — pyta.

Z interwencją zadzwoniłam do strażników miejskich z oddziału na Woli Duchackiej.

— Sprawą wraku na ul. Kobierzyńskiej zajmujemy się

od 15 kwietnia — mówi dyżurny strażnik. — Mamy dokumentację fotograficzną i specjalną teczkę. Ponieważ samochód nie miał numerów rejestracyjnych, odszukaliśmy numery silnika, a dzięki nim numery rejestracyjne. Trafiliśmy na właściciela. Okazało się, że pojechał do USA i będzie tam do końca lipca. Samochód wykorzystywała w firmie. Niestety jest to firma „widmo”. Nie możemy jej znaleźć. Podobnie jak pełnomocnika firmy, który nie mieszka pod podanym w dokumentacji adresem. Teraz ustalamy czy właścicielka przed wyjazdem, nie sprzedała albo nie wyrejestrowała samochodu. Jeżeli okaże się, że jest wyrejestrowany, kosztami za jego usunięcie obciążymy właściciela terenu czyli spółdzielnię mieszkaniową. Na razie wystaliśmy pismo do oddziału rejestracji pojazdów UMK i czekamy na odpowiedź.

Renata RYBICKA

Masz problem, z którym nie możesz się uporać. Uważasz, że na Twojej ulicy, osiedlu, w Twoim otoczeniu coś należałoby zmienić. Zostałeś źle potraktowany w urzędzie... Słowem, masz sprawę dla reportera — zadzwoni.

Przy gorącym telefonie 412-16-94, codziennie od godz. 10 do 20, dyżurują nasi reporterzy. Będą interweniować, pomogą znaleźć rozwiązanie, napiszą o tym w „GK”. Dziś przy telefonie: Magdalena STRZEBONSKA



KRZESZOWICE, MYŚLENICE, NIEPOŁOMICE, PROSZOWICE, SKAWINA, WIELICZKA

Krótko**KŁAJ**

Do tradycji Kłaja weszło już Gminne Forum Kultury, które, co roku, odbywa się w sali widowiskowej urzędu. To okazja do występów grup tanecznych, teatralnych i muzycznych jakie działają w gminie. Tegoroczne, siódme już forum zaplanowano na najbliższy weekend. Organizatorami imprezy są Urząd Gminy w Kłaju, Referat Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej i Zdrowia. Wstęp wolny. (JOK)

**KOCMYRZÓW
LUBORZYCA**

Gmina Kocmyrzów – Luborzyca znana jest jako jedna z najbardziej rozpieśwanych w województwie krakowskim. Wszystko za sprawą grup emerytów i rencistów, którzy przed laty zdecydowali się na wspólne występy. Jednym z bardziej znanych zespołów są „Emerytki” z Kocmyrzowa. Kierownikiem artystycznym jest Maria Szopa. Zespół może poszczycić się własnymi kompozycjami i olbrzymią liczbą występów. Z kolei w Raciborowicach działa zespół „Trzydziestka”, który znany jest z występów kabeletowych i oryginalnych tekstów, które powstają w czasie prób. Popisowym numerem są parodie znanych w kraju osób. (JOK)

PROSZOWICE

W najbliższy czwartek w Rejonowym Ośrodku Ligi Obrony Kraju w Proszowicach odbędzie się posiedzenie członków tej organizacji. Instruktorzy, działacze LOK i przedstawiciele samorządów lokalnych podsumują m.in. pierwszy kwartał br. i wytypują kandydatów do odznaki oraz medali. Omawiany będzie także czerwcowy wyjazd „lokowców” do Międzybrozia Bialskiego koło Żywca i terminarz zawodów strzeleckich w sezonie letnim. (ART)

– Jesteśmy na prawie – twierdzą protestujący.
– Blokada jest nielegalna – ripostuje burmistrz

Wysypisko zdeterminowanych

SKAWINA

Od poniedziałku komunalne wysypisko śmieci w Skawinie blokują mieszkańcy Borku Szlacheckiego i osiedla Hutniczego. Twierdzą, że nie wpuszczą ani jednej śmieciarki. Jak na razie są konsekwentni. Powołują się na ustalenia z 1992 roku, kiedy to władze miejskie obiecały, że z końcem grudnia 1997 roku wysypisko zostanie zamknięte.

W ubiegłym tygodniu do Rady Miejskiej trafił protest podpisany przez kilkudziesięciu mieszkańców, których domy sąsiadują z wysypiskiem śmieci. Zawiadomili w nim władze miasta, że od poniedziałku zaczynają blokować wysypisko. Dzień później skawiniści strażnicy miejscy dostarczyli do domów pismo podpisane przez burmistrza, z którego wynikało, że wszelkie działania zmierzające do blokady uznane będą za nielegalne.

– Jesteśmy na prawie – powtarzają protestujący. – Władze miasta obiecały nam, że



Fot. Joanna KOSIŃSKA

podwórkach biegają szczury. Latem roi się od ptaków. W rowach melioracyjnych stoi czarna woda. To odcieki z wysypiska. Nie mielibyśmy nic przeciw takiemu sąsiedztwu, gdyby wysypisko w Skawinie było takie jak Barycz. Władze miejskie nas oszukały. Powinniśmy byli zablokować śmietnik już drugiego stycznia. Mo-

do zalegania śmieci w mieście i gminie, wywożone są na inne. To jednak nie rozwiązuje problemu. Wiadomo, że za wywóz odpadków do innych gmin trzeba płacić. I to słono.

– Burmistrz przyjeżdża do nas i obiecuje, że wszystko się załatwi. Nie mówi tylko kiedy i jak. Póki nie uzyskamy odpowiedzi na te pytania, dalej będziemy blokować śmietnik. Dość już mamy życia w smrodzie.

Władze miasta twierdzą, że blokada jest nielegalna. Wypełniane są wszystkie postulaty z 1992 roku. Prowadzona jest rekultywacja zgodnie z programem, który zatwierdził Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Co więcej – eksperci fachowców stwierdza, że by zamknąć wysypisko, należy je najpierw zrehabilitować. By to zrobić należy je wypełnić odpadami. Ma to zająć dwa lata.

Protestujący zmieniają się codziennie. Rozpisali nawet dyżury. Twierdzą, że nie ustąpią. Dziś problemem będą zajmować się radni z komisji ekologicznej. W najbliższych dniach planowana jest nadzwyczajna sesja Rady Miasta. (JOK)



Fot. Joanna KOSIŃSKA

wysypisko zostanie zlikwidowane. Nie dość, że tego nie zrobili, to jeszcze chcą obok wybudować nowe. Tak jakbyśmy byli za mało pokrzywdzeni. W naszych domach nie da się otworzyć okien, po

że do tej pory sytuacja byłaby już unormowana...

Zdaniem władz Skawiny na razie nie można myśleć o zamknięciu wysypiska. Nie ma nowego, które mogłoby przejąć jego rolę. By nie dopuścić



Nagrodą wyjazd na obóz

Młodzi samorządowcy

ZABIERZÓW

W szkołach gminy Zabierzów prowadzony jest program edukacji samorządowej. Spośród 15 gminnych szkół uczestniczyli w nim reprezentanci 13 placówek. Do finału zakwalifikowało się 27 uczniów, 11 najlepszych pojedzie na wakacyjny obóz samorządowy.

Finał odbył się w Koninkach. Uczniowie wraz z opiekunami, mimo deszczu, wybrali się na wycieczkę na Tobołów i do Orkanówki. Potem wykorzystywali każdą chwilę do ostatecznego szlifowania wiedzy. Test, przygotowany przez organizatorów konkursu Samorządowe Centrum Kultury i Promocji oraz nauczycieli był bardzo trudny. Ale jak się okazało, młodzież była znakomicie przygotowana. Nie na darmo przez kilka miesięcy pilnie zdobywali wiedzę, spotykali się z radnymi i urzędnikami gminy.

Dwójka uczestników Alicja Lorenc ze SP w Rudawie i Łukasz Urbanik ze szkoły w Nielepicach uzyskała po 81 pkt na 92 jakie maksymalnie można było zdobyć w teście. Pozostali laureaci to: Andrzej Urbanik z Rudawy, Monika Wróbel

z Kochanowa, Tomasz Niewdana z Brzezia, Paweł Kobylański z Nielepia, Ewa Przybylska z Rudawy, Maksymilian Ziarkowski z Brzezinki, Marcin Gędek z Rudawy, Grzegorz Krzysiak z Radwanowic i Elżbieta Halik z Rząski.

W finale najwięcej uczniów miały szkoły w Nielepicach, przygotowane do konkursu przez Elżbietę Kokosińską, z Rudawy, których opiekunką była Zofia Kurek i z Rząski – opiekun Ryszard Choraży.

W podsumowaniu konkursu w Koninnach uczestniczył m.in. przewodniczący Rady Gminy w Zabierzowie Zdzisław Nowak. Gratulując uczniom, stwierdził, że w niektórych przypadkach uczestnicy konkursu mieli większą wiedzę o samorządzie niż radni. To duży komplement. (mas)



Fot. Mieczysław SATALA

Wojciech Karwat jest instruktorem muzyki w Samorządowym Centrum Kultury w Zielonkach. Od 10 lat zajmuje się edukacją muzyczną dzieci i młodzieży. W niedzielę będzie można oglądać występy jego podopiecznych podczas czartej już audycji muzycznej „Wojtek przedstawia”, która odbędzie się w sali gminnej w Zielonkach o godz. 14.

W programie przewidziano występy instrumentalistów, multiinstrumentalistów, trio instrumentalnego, big-bandu, wokalistów i zespołu wokalo-instrumentalnego „Adonai”. Przy okazji będzie można obejrzeć wystawę pokonkursową prac plastycznych przygotowanych na konkurs „Wiosenna plastyka obrzędowa”. Na zdjęciu obraz olejny „Pucheroki”, autorstwa twórczyni ludowej z Bibic, Marii Kotulskiej, za który otrzymała wyróżnienie na konkursie. (mas)

Od zapustów do wielkanocy

Przywracają „downe casy”

W galerii Krzeszowickiego Ośrodka Kultury odbył się przegląd grup obrzędowych „Od zapustów do Wielkanocy”. Organizowane od 10 lat przez Wojewódzki Ośrodek Kultury przeglądy w tym roku zaowocowały obecnością 25 grup z 13 gmin naszego województwa.

Uczestnicy startowali w dwóch kategoriach. W pierwszej były te grupy, które w dni ścisłe wyznaczone przez tradycję, kulturywują ludowe zwyczaje we własnych

wsiach. W Wielki Czwartek w Rudniku odbywa się paleńie Judasza, w Wielki Piątek po Kłęczanie, w gminie Gdów, chodzą z kłapackami krzyżcorze, przed świętami

w Rudnie chodzi się po działkach.

W drugiej grupie znalazły się te zespoły, które po latach odnowiły stroje, nauczyły się starych obrzędów, ale nie chodzą po wsiach. Występują tylko na przeglądach.

Wszyscy uczestnicy prezentacji otrzymali nagrody. Przeznaczono na nie 50 tys. zł. Na-

grode indywidualną dostała Ludmiła Tarnowska z Mnikowa za kultywowanie tradycji gawędziarskich. Jest ona autorką książki pt. „Downe casy we Mnikowie – co jesse boce”.

W galerii KOK zorganizowano wystawę fotografii Marka Papisa, dokumentującą dotychczasowe przeglądy grup obrzędowych. (mas)

KRZESZOWICE

Na dokończenie starych inwestycji i rozpoczęcie nowych

Pieniędzy nie braknie

Dwa miesiące temu Rada Gminy Drwinia przyjęła nowy budżet. Zamyka się kwotą 5.467.364 zł. Pieniądże zostaną przeznaczone na kontynuowanie inwestycji z ubiegłego roku oraz rozpoczęcie nowych, uznawanych za niezbędne.

Kontynuowana będzie budowa szkoły w Mikuszowicach. Na ten rok przewidziano oddanie do użytku sali gimnastycznej, przedszkola i oczyszczalni ścieków. Trwać będą również prace

przy budowie remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Niedarach oraz budowie oczyszczalni ścieków dla szkoły podstawowej, przedszkola, Domu Ludowego i Ośrodka Zdrowia w Dziwi-

nie. W budżecie przeznaczono pieniądze na nowe zadania. Wśród najważniejszych wymieniana jest budowa magistrali wodociągowej na odcinku Bochnia – Majkowice – Mikuszowice do rzeki Raby.

Inwestycja prowadzona będzie wspólnie z sąsiednią gminą Bochnia. Doczeka się wreszcie modernizacji ko-

łownia w Domu Kultury w Grobli.

Największą pozycję w budżecie gminy, bo aż 52 procent stanowią wydatki na oświatę. Dotacje dla czterech działających w gminie przedszkoli stanowią blisko siedem procent wydatków gminy i są uzupełniane wpłatami własnymi. (JOK)

DRWINIA

**BAJECZNE KWIATY
NA BALKONY**

surfinia, tapien,
pelargonja, bidens, werbena i inne

Poleca:
inż. Teresa
Chmielińska-Sarna
Rzeszów – Stocina
tel. 0-17/857-16-66,
tel. kom. (0-602) 155-032

Sprzedają:
Rzeszów, ul. Targowa 4
pawilon przy wjeździe na plac targowy

**HURT
DETAL**

1 MEDYCZNE 2 STOMATOLOGICZNE 3 USŁUGI 4 HANDLOWE 5 BUDOWLANE 6 TURYSTYCZNE 7 USŁUGI POGRZEBOWE

1 GABINET LECZENIA SCHORZEŃ: INTERNISTYCZNYCH UKŁADU POKARMOWEGO

USG EKG

Kraków, ul. Żółtawskiego 14/7
(przy Nowym Kleparzu) Tel. 633 14 75

1 DOMOWA DIAGNOSTYKA

USG

⊕ Konsultacje chirurgiczne
Opatrunki
Cewniki, zabiegi
Esperal

(0-12) 636-27-91

1 APARATY SŁUCHOWE

tel. (012) 422-22-91
tel./fax 422-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
33-300 N. Sącz ul. K. Wielkiego 4
tel. (0-18) 443-78-14

Pełny zakres usług

1 USG

jama brzuszna,
piersi, tarczycza i inne

➤ **KONSULTACJE**
wszystkich specjalistów

➤ **ONKOLOGIA**
także choroby sutka

➤ **OKULISTYKA**
szkła kontaktowe

➤ **ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG**

☎ 421-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

1 APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA

najniższe ceny - pełna obsługa

"FONMED" S.C. KRAKÓW
UL. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustyńskiego)
Informacja i rejestracja:
TEL. 656-18-06

1 LEKARZ

WIZYTY DOMOWE

LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH
658-49-59
pon.-niedz. 8.00 - 22.00

■ **internistów**
■ **pediatrów**
■ **EKG**
■ **laryngologów**

1 MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12
412-24-59, 412-68-20
412-12-79, 411-13-78

...
ul. Barska 12 (Dębniaki)
266-50-62, 266-96-65
267-01-55, 269-29-45

- konsultacje specjalistyczne dorośli, dzieci
- zabiegi chirurgiczne /dzieci, dorośli/ - przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, kaszaki, tłuszczaki, esperal
- Żyłaki kończyn dolnych
- Chirurgia ręki
- USG - pełny zakres
- RTG - urografia, mammografia
- usuwanie zębów (narkoza)
- stomatologia zachowawcza
- leczenie zęza
- gastroskopia
- rektoskopia
- nieoperacyjne leczenie hemoroidów /mrożenie/
- zabiegi plastyczne
- leczenie tarczycy
- cukrzyca, otyłość
- szczepienia ochronne
- testy alergiczne
- analiza
- biopsja tarczycy oraz piersi
- EEG - dzieci, dorośli

WIZYTY DOMOWE
(CAŁODOBOWE) TEL. 411-13-78

1 GABINET PSYCHOLOGICZNY
(dzieci, młodzież, dorośli).

Psychologowie, logopeda

• **badania**
• **terapia**

Tel. 425-76-87,
633-77-17.

1 inmed

APARATY SŁUCHOWE

sprzedaż ratalna
kompleksowa obsługa
laryngologiczna
i audioprotetyczna

- Kraków, al. 29-listopada 130
tel. (012) 415-73-58, 415-80-81
- Nowy Targ, ul. Kolejowa 15
- Zakopane, ul. Krupówki 43
tel. (0-18) 14-999

1 KRIOMED
GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKA LECZENIE

* **CHIRURGIA:**
naczyniowa
proktologiczna
dziecięca

* **GINEKOLOGIA**

* **DERMATOLOGIA:**
dorośli
dzieci

* **USUWANIE ZĘBÓW - PROTEZY**

* **NEUROLOG**

* **CHOROBY WĄTROBY**

* **KOLONOSKOPIA**

* **MASAŻ LECZNICZY, AKUPRESURA**

CZYNNY
od poniedziałku do piątku
Kraków, Friedleina 8,
tel. 633-82-82

1 PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

Medicina®

KRAKÓW

ul. Rzeźnicza 2
tel. 422-41-06
tel. 421-79-27
pon.-czw. 9-18, pt. 10-17

- konsultacje specjalistyczne
- gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
- badania biochemiczne.

1 APARATY SŁUCHOWE

* cyfrowe
* dyskretne
* niezawodne

dor MED

ul. Gertrudy 19, Kraków,
tel. (0-12) 421-15-77

1 USG GABINET LEKARSKI

Diagnostyki Ultrasonograficznej

Kraków, ul. Szwedzka 27
pełny zakres badań USG

(0-12) 267-69-66

2 EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI

PL. BISKUPI 18,
TEL. 634 58 93,
634 24 09

2 RENTGEN ZĘBÓW

panoramyczne,
punktowe

św. Gertrudy 8,
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14,
tel. 421-92-72.

Ceny najniższe
• **wyniki natychmiast**

2 PolDent

Centrum stomatologii

Biernackiego 3
(boczna Kazimierza Wlk),
tel. 633-44-42
czynne 9.00-21.00

Pełny zakres usług

* **USŁUGI RATALNE** *

Niedziela i święta od 9 do 20

3 Garaże usługi ślusarskie

najtaniej w Polsce

(0-18) 332-10-52,
(0-12) 655-17-29
(0-18) 332-12-45

3 CAŁODOBOWA POMOC DROGOWA

Tel. 96-31
411-86-96

3 TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA

-handel
-usługi
-produkcja

tel. 423-02-40
423-02-16
422-89-00
http://www.tai.com.pl

3 INFORMACJA

c.b.i.t.

MEDYCYNĄ HANDELU USŁUGI PRODUKCJA

telefony
całodobowe
(012) 412-18-49
(012) 411-20-60
(012) 413-04-22
http://www.cbilt.com.pl

3 INFORMACJA

coit

MEDYCYNĄ PRODUKCJĄ HANDELU USŁUGI

0-12 653-22-02
0-602 68-97-99
0-12 634-30-20
0-12 632-34-12

całodobowe
pon.-pt. 9-18

internet http://www.coit.com.pl

4 BUDMEN

Dąbrowa Tarnowska,
Grunwaldzka 41c,
tel./fax (0-14) 42-43-23

Centrum handlowe poleca materiały:

- » budowlane
- » płytki
- » metalowe
- » kostka brukowa
- » izolacyjne
- » pokrycia dachowe
- » chemiczne
- » stolarka PCV
- » opałowe

TRANSPORT CEMENTU LUZEM
Zapraszamy!

4 Księgarnia Budowlana

Kraków

ul. Salwatorska 14
tel. (0-12) 421-73-22
ul. Długa 52
tel./fax (0-12) 632-70-56

5 Dachówki Supreme Styrosupremę

POLECA:

Licencjonowany producent
SADEL KAZIMIERZ
Krzeczów 36 koło Bochni
(0-14) 61-276-16

5 580 WZORÓW TAPETY

KASETONY, PANELE, FOTOTAPETY
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO

BISKO

ŁOKIETKA
120
144
150
154
220

PACHOŃSKIEGO
WYKI

OPOLSKA

PACHOŃSKIEGO 5
(0-12) 415-66-53
PN. - PT. 9-19
SOBOTA 9-14

7 FIRMA POGRZEBOWA A.H. MIREK

MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ TRUMEN SPECJALNE

SUCHA BESKIDZKA
Tel. (0-33) 74-27-65

MAKÓW PODH.
Tel./fax całą dobę
(0-33) 77-13-15

JORDANÓW-NAPRAWA
Tel. (0-18) 26-75-816

7

czynne codz. 7.30 - 15.30

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o. o.

ul. Rakowicka 41, 411-47-76
cm. Podgórski, ul. Wapienna,
656-55-11
cm. Grębałów, 645-31-61
ul. Reduty 1 (obok cm. Batowice)
411-35-26

polecają

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE

w ramach zasiłków ZUS

Kompleksowa obsługa pogrzebów,
duży wybór trumien,
obsługa żałobników,
transport krajowy i zagraniczny, kremacja,
wieńce, nekrologi,
usługi kamieniarskie, itp.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

tel. 411-45-02, 411-45-04,
ul. Reduty 1 (Batowice)

CENY KONKURENCYJNE!!!

GDZIE I NA CO SIĘ WYBRAĆ

TEATRY

◇ **OPERETKA** (Lubicz 48, tel. 422-78-07): Skrzypek na dachu — 19.

◇ **SŁOWACKIEGO**

◇ **DUŻA SCENA** (pl. Św. Ducha 1, tel. 423-17-00): Opis obyczajów II — 20.30. Bilety: 18-15 i 12-10 ulg.

◇ **MINIATURA** (pl. Św. Ducha 2, tel. 422-40-22): Mary Stuart — 19. Bilety: 15 i 10 ulg.

◇ **STARY**

◇ **DUŻA SCENA** (Jagiellońska 1, tel. 422-40-40): Faust — 18. Bilety: 28 i 14 ulg.

◇ **SCENA KAMERALNA** (Starowiślna 21): Cenna — 19.15. Bilety: 26 i 13 ulg.

◇ **MAŁA SCENA** (Sławkowska 14): Wzniesienie — 19.30. Bilety: 24 i 12 ulg.

◇ **BAGATELA** (Karmelicka 6, tel. 422-45-44): Kosmos — 11.

◇ **GROTESKA** (Skarbowa 2, tel. 33-37-62): Trzy świnki — 12

◇ **LUDOWY**

◇ **DUŻA SCENA** (os. Teatralne 34, tel. 643-71-01): George & Ira Gershwin — 18. Bilety: 20 i 15 ulg.

◇ **STU** (al. Krasińskiego 16, tel. 422-27-44): Babiniec — 17. Bilety: 15.

◇ **ŻALEŹNY** (Kanonicka 1): Teatr „DIALOG”: Kaczo — 17; Teatr „AKNE”: Wyprowadź kobietę demonicznych — 19.30.

◇ **JAMA MICHALIKA** (Floriańska 45, tel. 422-15-61): Teatr Nieduży: Retromania — 20

◇ **KABARET LOCH CAMELOT** (Tomasza 17): Wole oczy dni i nocy — 20.15.

FILHARMONIA

◇ **PAŃSTWOWA FILHARMONIA** (Zwierzyniecka 1, tel. 422-09-58): XXXIII Dni Muzyki Organowej: Bazylika Mariacka: recital organowy Michaela Collina (Francja). W programie muzyka francuska — 19.30.

KINA

◇ **APOLLO** — stereo, ekran perelkowy (św. Tomasz 11a, tel. 421-89-50): Kochaj i rób co chcesz (pol. 15) — 16; Fatalna namiętność (USA 15) — 17.45; Lepiej być nie może (USA 15) — 20.

◇ **ARS: SZTUKA** — dolby stereo SR, ekran perelkowy, foteliki dziecięce Booster Buddy (św. Jana 6): Królestwo Zielonej Polany. Powrót (pol., b.o.) — 8.15, 9.45, 11.15, 12.45, 14.15; Lepiej być nie może (USA 15) — 15.45, 18.15; Kochaj i rób co chcesz (pol. 15) — 20.45; Tajemniczy pokaz specjalny — 22.30.

◇ **ARS: ANEKS SZTUKI** — dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Królestwo Zie-

lonej Polany. Powrót (pol., b.o.) — 15.45; Polowanie na mysz (USA, b.o., dubbing) — 17.15; Goło i wesolo (ang. 15) — 19.15; Tajemnice Los Angeles (USA 15) — 21.

◇ **ARS: REDUTA SZTUKI** — dolby stereo SR, ekran perelkowy (św. Jana 6): Kochaj i rób co chcesz (pol. 15) — 17.15; I Festiwal Klasyki Filmowej: Nosferatu — symfonia grozy (niem. 15) — 19; Lekcja przetrwania (USA 15) — 20.45; Człowiek w żelaznej masce (USA 15) — 23.

◇ **KIJÓW** — dolby stereo digital, klimatyzacja (Krasińskiego 34, tel. 422-30-93): Titanic (USA 15) — 9, 17, 22.45; Kula (USA 15) — 20.30 (premiera).

◇ **MIKRO** (Lea 5, tel. 634-28-97): Kiler (pol. 15) — 15.45; Amistad (USA 15) — 17.45; Moja lewa stopa (irl. 15) — 20.30.

◇ **PASAŻ** (Rynek Gł. 9, tel. 422-77-13): Kiler (pol. 15) — 12; G.I. Jane (USA 15) — 13.45; Doberman (fr. 21) — 16; Pukając do nieba bram (niem.-bel.-hol. 15) — 18; Adwokat diabła (USA 18) — 19.45.

◇ **POD BARANAMI** (Rynek Gł. 27, tel. 423-07-68): Demony wojny (pol. 15) — 11.30, 18.30; Rozmawiając, obmawiając (USA-ang. 15) — 13.15; Historie miłosne (pol. 15) — 15; Tamta strona ciszy (niem. 15) — 16.30; Kobiety topless opowiadają o swoim życiu (zel. 15) — 20.30; VI Festiwal Świat Literacki: Nowe kino czeskie: Droga przez opustoszały las — 22.

◇ **SFINKS** (os. Góralski): Kamasutra (ind.-ang.-niem.-jap. 15) — 17; DKF: Luis Bunel: Pies Andaluzijski, Złoty wiek (fr. 15) — 19.

◇ **ŚWIT** — dwie sale (os. Teatralne 10): Królestwo Zielonej Polany: Powrót (pol., b.o.) — 16; Titanic (USA 15) — 17, 19.45; Kula (USA 15) — 17.30, 20.30.

◇ **TĘCZA** (Praska 52, tel. 266-90-80): Kino szkolne — propozycje: Akademia Pana Kleksa, Potop, Lalka; Mój chłopak się żeni (USA 15) — 17; Cop Land (USA 15) — 18.45.

◇ **UCIECHA** — dolby stereo SR (Starowiślna 16, tel. 422-00-77): Buntownik z wyboru (USA 15) — 9.15, 15.30, 18, 20.30; Titanic (USA 15) — 12.

◇ **WANDA** — dolby stereo SR, niepełnosprawni (św. Gertrudy 5, tel. 422-14-55): Ak. Film.: Hamlet — 8.30; Siedem lat w Tybecie (USA-ang.) 16, 20.30, 23; Przejrzeć Harry'ego (USA 15) — 18.30.

◇ **WARSZAWA** — dolby stereo SR (Stradom 15, tel. 422-15-44): Żołnierze kosmosu (USA 15) — 15.30; Kula (USA 15) — 17.45 (premiera); Adwokat diabła (USA 15) — 20.15.

◇ **WRZOS** (Zamojskiego 50): Elfy z ogrodu czarów (ang., b.o.) — 15.45; Koszmar mininiego lata (USA 15) — 17.30; Adwokat diabła (USA 18) — 19.15.

◇ **MYŚLENICE** — **Muza** (Piłsudskiego 20): Pukając do nieba bram (niem.-bel.-hol.) — 20.

WAWEL

◇ **KOMNATY KRÓLEWSKIE** (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 — Bilety 4 zł. i 3 zł. ulg.): • „Sztuka cenniejsza niż złoto...” (wejście o pełnej godzinie)

◇ **WAWEL ZAGINIONY** (pn., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15 — wstęp wolny)

◇ **SKARBIEC KORONNY** (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)

◇ **ZBROJOWNIA** (wt., śr., cz., sob. 9.30-15, pt. 9.30-16, nd. 10-15)

◇ **KATEDRA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

◇ **GROBY KRÓLEWSKIE I DZWON ZYGMUNTA** (pn.-sb. 10-15, nd. 12.15-15)

◇ **MUZEUM KATEDRALNE**; (codz. 10-15)

MUZEA, WYSTAWY

◇ **NARODOWE**

◇ **GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1, tel. 634-33-77); (wt., cz., nd. 10-15.30, śr. 10-18, nd. wstęp wolny): • Szkola polska XX wieku (od Młodej Polski do współczesności)

• „In Propria Persona” — autoportrety malarzy polskich ze zbiorów Lwowskiej Galerii Sztuki

• Graficy z Krakowa: Zbigniew Lutomski — drzeworyty (do 3.05)

◇ **SUKIENNICZKA** (Rynek Gł. 1/3, tel. 422-11-66) (wt.-pt. 10-18, sb.-nd. 10-15.30): • Sztuka polska od XIV do XVIII w.

◇ **XX. CZARTORYSKICH** (św. Jana 19, tel. 422-55-66) (wt.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-15.30): • Galeria rzemiosła europejskiego (nieczynna do 3.05)

◇ **ARSENAL** (Piłkarska 8): (codziennie 10-17):

◇ **DOM JANA MATEJKI** (Floriańska 41, tel. 422-59-26); (wt.-cz. sb., nd. 10-15.30, pt. 10-18)

◇ **DOM JÓZEFA MEHOFFERA** (Krupnicza 26, tel. 421-11-43); (wt., cz.-nd. 10-15.30, śr. 10-18)

◇ **WYSPIAŃSKIEGO** (Kanonicka 9, tel. 422-83-37); (wt., śr., pt., sb., nd. 10-15.30, czw. 9-17)

◇ **CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ MANGGHA** (ul. Konopnickiej 26, tel. 267-27-03); (wt.-nd. 10-18): • „Pomosty”

• Dawna sztuka Japonii ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie — kol. F. Jasieńskiego

◇ **ARCHEOLOGICZNE** (Poselska 3, tel. 422-75-60); (pn., wt.-śr. 9-14, czw. 9-17 9-14 tylko dla grup zorganizowanych po tel. zgłoszeniu, pt., sb. nieczynne, nd. 11-14 wstęp wolny): • Starożytny Egipt • Starożytność i średniowiecze Małopolski • Pradzieje Nowej Huty • Kraków przed 1000 lat

◇ **ARCHIDIECEZJALNE** (Kanonicka 19-21, tel. 421-89-63); (wt.-sb. 10-15): • Pokój Ojca Św. z wyposażeniem, w którym mieszkał w latach 1951-1958 r. jako prof. KUL

◇ **COLLEGIUM MAIUS UJ** (Jagiellońska 15, tel. 422-05-49) (pn.-pt. 11-14.30, sb. 11-13.30)

◇ **ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1, tel. 656-28-63); (pn. 10-18, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14): • Via Dolorosa — wątki kalwaryjskie w polskiej sztuce ludowej

◇ (Krakowska 46); (wt. niecz., pn., śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14 — wst. wolny): • Wyst. „Teatry Azji” (do 30.04)

◇ **GEOLOGICZNE** (Senacka 3, tel. 422-19-10); (wt. 10-17.30, śr.-pt. 10-15, sb., nd. 10-14): • Budowa geologiczna obszaru krakowskiego

◇ **HISTORYCZNE**

◇ **KRZYSZTOFOR** (Rynek Gł. 35, tel. 422-99-22): (wyst. stała nieczyn. do odwołania) Sale wystawowe na parterze: (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • Kraków — Lwów w fotograficznej kameryze

◇ **DOM POD KRZYŻEM** (Szpitalna 21); (cz.-nd. 9-15.30, śr. 11-18): • Wyst. stała: „Dzieje teatru krakowskiego”

• „Gwiazdy sceny krakowskiej — Izabella Olszewska” (do 17.05)

◇ **KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3) (pn.-pt. 9-17, sb.-nd. 10-16): • II Triennale Autoportretu w Radomiu

◇ **STARA SYNAGOGA** (Szeroka 24, tel. 422-09-62); (wt., śr., cz., sb., nd. 9-15.30, pt. 11-18): • Z dziejów i kultury Żydów krakowskich

◇ **DOM ŚLĄSKI** (Pomorska 2) (pn.-pt. 9-15, cz. 11-18): • „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1956”

◇ **CELESTAT** (Lubicz 16) (śr., pt., sb., nd. 9-15.30, czw. 11-18): • Z dziejów Krakowskiego Bractwa Kurkowego

◇ **ZWIERZYNIĘCKI SALON ARTYSTYCZNY** (Kr. Jadwigi 41); (wt., czw. pt. 9-15, śr. 11-18, sb., nd. 9-14) • Zwierzyńiec się przedstawia

◇ **HISTORIA FOTOGRAFII IM. W. BOGACKIEGO** — KTF (Lubicz 25/542, tel. 422-28-52); (codz. 9-16)

• „Dwie pasje olimpijczyka — szermierka i fotografia” — wyst. T. Friedricha (do 11.05)

◇ **HISTORIA FOTOGRAFII** (Józefitów 16, tel. 634-59-32); (wt. 12-17.30, śr.-nd. 10-15.30): • „Kraków jako widziałem. Wspomnienia z prac nad Katalogiem Zabytków Sztuki w Polsce. Fotografie Jerzego Langdy” (do 30.04)

◇ **MŁODEJ POLSKI — RYDLÓWKA** (Tetmajera 28, tel. 637-07-70); (wt., śr., pt., sb. 10-15, cz. 15-19)

◇ **DWOREK JANA MATEJKI** (Krzesławice, Wańkowińska 25, tel. 644-56-74) (codz. 10-15)

◇ **LOTNICTWA** (Jana Pawła II 39, tel. 412-90-00) Czynne dla grup zorganizowanych po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym tel. 412-90-00 pn.-pt. w godz. 9-14.30.

◇ **PALAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4); (10-17): • „Uratować fortunę Estreicherów dla Krakowa i Polski, nr 2” (do 10.05)

◇ **STAREGO TEATRU** (Jagiellońska 1, tel. 422-85-66); (wt.-pt. 11-13 i na godz. przed spektaklem): • 200 lat Starego Teatru

◇ **UBEZPIECZEŃ** (Dunajewskiego 3, tel. 422-88-11); (wt.-pt. 9-11, w innych godz. i w sob. po wcześniejszym uzgodn.) (wstęp wolny): • Z dziejów ubezpieczeń w Polsce

◇ **ZOOLOGICZNE UJ** (Grodzka 53); (wt., śr., czw. 10-13, nd. 11-14)

◇ **WIELICZKA**

◇ **MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH**: Zamek Żupny (Zamkowa 8); (pn., śr.-sb. 9-15) (nieczynny do 23.04): • Dzieje Wieliczki • Solniczki

◇ **EKSPOZYCJA PODZIEMNA** — III poz. kopalni soli (7.30-18) • Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze

• Ośrodki dawnego przemysłu solnego Europy w ikonografii (do 31.12)

◇ **KOPALNIA SOLI „WIELICZKA”** (Dąbrowicza 10) (8-16) • Podziemna trasa turystyczna poziom III-I; Kaplice solne: Bł. Kingi, Św. Antoniego, Św. Krzyża; Jez. Solankowe: E. Barączka, J. Piłsudskiego, Weimar; kolekcja solnych rzeźb, maszyn i urządzeń górniczych

◇ **NIEPOLOMICE** — **ZAMEK** (pn.-pt. 10-16, sb.-nd. 10-14)

GALERIE

◇ **BUNKIER SZTUKI** (Pl. Szczepański 3a); (wt.-nd. 11-18)

• Joanna Rajkowska „Menu of Desires”

◇ **GOETHE-INSTITUT** (Rynek Gł. 20) (pn.-pt. 12-15): • Hotline — Rysunki Cornelia Schleime, Dieter Mammel z Berlina (do 8.05)

◇ **„CENTRUM”** (Al. Jana Pawła II 232): • V Salon Sztuki „POLART” (do 24.05)

◇ **CENTRUM KULTURY ŻYDOWSKIEJ** (Meiselsa 17) (pn.-pt. 10-18, sb., nd. 10-14): • Wystawa malarstwa, rysunku i collage'u J. Erdösa i L. Schmeissera (do 24.04)

• Antoni Porczyk: „Frottage z Izraela” (rysunek)

◇ **„CENTRUM”** (Grodzka 54) (pn.-pt. 9-17, wt. 12-18): • Malarstwo Ryszarda Mazurkiewicza (do 31.05)

◇ **STARMACH GALLERY** (Węgierska 5); (pn.-pt. 11-18, sb., nd. 11-14)

• Magdalena Abakanowicz (do 5.06)

◇ **„DOLCE VITA”** (Grodzka 43); (codz. 12-20)

• Fotografie Janusza Pustelaka (do 30.04)

TELEFONY NA KŁOPOTY

Policja 997,
Straż Pożarna 998,
Pog. Ratunkowe 999

W RAZIE CHOROBY

◇ **INFORMACJA** służby zdrowia 422-05-11 (dzyury aptek i szpitali — czynny całą dobę)

◇ **DYZURY SZPITALI**

• KRAKÓW

• chirurgii ogólnej (Trynarska 11), chirurgii urologicznej, chirurgii dziecięcej, laryngologicznej, urologicznej (Sieroszewskiego 66), okulisty (Dożynkowa 61 — Witkowiec).

• Domowa Pomoc Lekarska — lekarzy specjalistów, EKG, 658-56-64

• Nagła Pomoc Lekarska Specjalistów, EKG, tel. 266-80-00

• Całodobowa Pomoc Lekarska — tel. 266-14-71

◇ **BIELSKO-BIAŁA**

• Wyzwolenia 18 — 400-61, Wypiańskiego 21 — 320-15, Sobieskiego 83 — 359-04, E. Plater 17 — 270-11

◇ **OŚWIĘCIM** • Wysokie Brzegi 2 — 42-20-11

◇ **SUCHA BESKIDZKA** • Szpitalna 6 — 74-38-55

◇ **TRZEBINIA** • przy kopalni Siersza — 368

◇ **WADOWICE** • Karmelicka 34 — 330-21

◇ **ŻYWIĆ** • Sienkiewicza 30 — 40-51

◇ **DYZURNE POGOTOWIA**

• KRAKÓW

• Łazarza 14 — 999, zachorowania i przewozy — 422-29-99, centrala telefoniczna — 422-36-00

Podstacje KPR:

• Lotniska Balice — 285-68-99; 285-68-98,

• Rynek Podgórski 2 — 656-59-99,

• Krowodrza (Piastowska 32) — 633-39-99,

• Skawina (Niepodległości 12) — dla mieszkańców 999, tel. miejski 276-14-44,

• Wieliczka (ks. Golińska 6) — 278-12-89, alarmowy 999,

• Krzeszowice — 999

• Jerzmanowice — 389-50-99

• Iwanowice — 388-40-99; 388-41-99,

• Prokocim (Teligi 8) — 658-59-99

• Łobzów (Piastowska 32) — 633-39-99

• Nowa Huta (Sieroszewskiego 69) — wypadki 644-49-99 i 644-42-91

• Duńskie Pogotowie Ratunkowe Falck — 636-61-10, 636-46-11

• Pogot. Toksykologiczne — 411-99-99 (całodobowe)

◇ **PROSZOWICE** — alarm. 999, zachorowania i przewozy — 386-21-35

◇ **MYŚLENICE** — 999, 272-01-80,

◇ **NIEPOLOMICE** — miejski 281-19-99, alarmowy 999 999

◇ **NIEPOLOMICE** — miejski 811-999, alarmowy 999

◇ **ŚLONIKI** — 388-19-99 (całą dobę)

◇ **DYZURNE APTEKI**

• KRAKÓW

• Mogińska 21 — 411-01-26, Dunajewskiego 2 — 422-65-04, Centrum A bl 3 — 644-17-36, os. Na Skarpie 27 — 644-53-37, Balicka 18 — 423-73-63, Lelewela 11/13 — 422-30-27, Wielicka 79 — 655-93-80, Zakopiańska 103 — 266-59-77.

◇ **SKAWINA** — Ogrody 1b

◇ **KRZESZOWICE** — Rynek 12

◇ **MYŚLENICE** — 3-go Maja 14a

◇ **PROSZOWICE** — 3-go Maja 7

◇ **WIELICZKA** — Powstania Warszawskiego 12

CZŁOWIEK W DEPRESJI

◇ **TELEFONY ZAUFANIA**

• KRAKÓW

• ogólny — 633-71-37 (od 16 do 22)

• dla kobiet — 422-47-50 (pn., śr. 10-13, pt. 20-24)

• dla kobiet w ciąży — 411-47-66 (pon. i pt. 10-12, śr. 16-18)

• dla kobiet — ofiar przemocy — 425-48-57 pn., wt., śr., pt. 8-14, czw. 15-20, od pn.-pt. w godz. 20-23 — 657-02-64

• młodzieżowe — 988 (od 14 do 18 bez niedz.)

• dla narkomanów — 643-03-38 (pn.-pt. 9-18)

• dla alkoholików — 656-46-80 (pn.-pt. 24h)

• dla uzależnionych od alkoholu i ich rodzin — 656-27-34 (pt.-sb. 20-6 oraz wszystkie noce poprzedzające dni wolne od pracy)

• inf. o AIDS — 958 (całodobowy)

• dla chorych na AIDS — 421-96-57 (cz. 10-12)

• dla osób przeżywających kryzysy osobiste — 656-51-77 (wt. śr. pt. 16-19)

• dla chorych wenerycznie — 266-09-51 (9-17) (oprócz sb. i nd.)

• dla kobiet po amputacji piersi — 422-99-00 wew. 235 (pn.-pt. 10-12.30)

• SKAWINA

• Dla ludzi uzależnionych — 276-17-44 (cz-pt 16-19)

• SUCHA BESKIDZKA — 986

NIE WIESZ CZEGOŚ

◇ **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA**

• Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w.34, tel. kom. 0601-46-50-43, pn., pt. (10-14), wt., śr., czw. (13-17). Kształcenie, bezrobocie, wypocinek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia. Punkt informacyjny o możliwościach kształcenia w roku szkolnym 1998/99 (szkoły średnie, wyższe)

GDY ZACHOROJE WIERZĘ

◇ **LECZNICE DLA ZWIERZĄT**

◇ **KRAKÓW**

• Brodowicza 13, tel. 411-28-67 (pn.-pt. 8-20, sb.-nd. 8-20 z przerwą od 14-16, nagle wypadki — pomoc całodobowa)

• Centaur, Piaseckiego 16, tel. 267-12-89 (pn.-pt. 10-14 i 15-20, sb. 9-15), wizyty domowe;

• Salus, Przemyska 6/1a, tel. 422-52-88 (pn.-pt. 9-17, sb. 9-13, pom. całodobowa); Gdyńska 11a, tel. 636-02-06 (pn.-pt. 9-12 i 15-20, sb. 9-18, nd. 10-13)

• Chłopska 2a, tel. 658-83-65 (pn.-pt. 9-19, sb. 9-15, nd. i święta 9-12; dyżur non stop)

• Gromady Grudzią, tel. 655-68-87 (pn.-pt. 9-13, 16-19.30, sb. 9-13.30)

• Kmietowicza 5, tel. 636-97-35 (pn.-pt. 9-13 i 15-18, sb. 9-12)

• Krowoderskich Zuchów 26, tel. 632-49-50 (pn., śr., pt., 10-20, wt., cz. 10-14.30 i 16-20, sb. 12.30-17, nd. 14-17)

• Królów Jadwigi 230, tel. 425-16-21 (pn.-wt., cz.-pt. 9-12 i 15-20, śr. 15-20, sb. 9-14)

• Łużycka 55, TEL. 658-36-70 (pn.-pt. 16-19.30, sb., nd. 16-18), wizyty dom. po 20.

• Mickiewicza 41, tel. 0-602-681-917 (pn.-pt. 9-14, 15-20, sb. 10-16 (wizyty domowe)

• Myślenicka 124, tel. 266-00-88 w. 148 (pn.-pt. 9-15, sb. 9-13)

• Parkowa 7, tel. 656-53-31 (pn.-pt. 10-14 i 16-20, sb. 10-14 i 16-19, nd. 10-13)

• Piłsudskiego 30, tel. 411-39-89 (pn.-pt. 9-15, 16-20, sb. 9-19, nd. 10-14)

• Słomiana 17 (pn.-sb. 9-12 i 16-20, nd. 14.30-16.30)

• Woronicka 16, tel. 412-35-73 (pn.-pt. 15-19, sb. 9-12)

• os. Zgody 16, tel. 644-74-77 (pn.-pt. 8.30-20, sb. dyżury 10-16)

• os. Złotej Jesieni 13, tel. 648-20-22 w. 226 (pn.-pt. 16-20, sb. 9-14, wizyty dom. po godz. 20)

• WIELICZKA • Pankiewicz Lech i Sp. tel. 278-14-86 (czynna całą dobę)

◇ **AMBULATORIA WETERYNARYJNE**

◇ **KRAKÓW** • Kasprowicza 4/4, tel. 412-51-90 (codz. 8-22) • Gardowskiego 16 (Nowy Bieżanów), tel. 658-87-19 (pn.-pt. 16.30-19, sb. 9-13, wizyty dom.) • Madalińskiego 11, tel. 267-03-63, tel. kom. 0601-41-93-90 pn.-pt. 16-19, wizyty dom. po g. 19) • Na Wierchowinach 19, tel. 425-11-28 (pn. śr. pt. sb. 16-20, wt. cz. 9-15)

◇ **GABINETY WETERYNARYJNE**

◇ **KRAKÓW**: • os. Kościuszkowskie 6, tel. 649-31-11 (pn.-pt. 11-19, sb. 9-13) • Orlich Gniazd 22, tel. 635-16-28 (pn.-sb. 16-19) • Sokółowska 23, tel. 413-12-14 (pn.-pt. 15-20)

◇ **TOW. OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI**

◇ **KRAKÓW** (Floriańska 53) — 421-77-72; podatki: pn., śr., czw., pt. 9-15, wt. 11-17.

◇ **WADOWICE** — 633-35-97

AWARIA W DOMU

◇ **POGOTOWIE GAZOWE**

◇ **KRAKÓW** — 992, 656-50-36

◇ **BIELSKO-BIAŁA** — 992

◇ **OŚWIĘCIM** — 992

◇ **WADOWICE** — 326-02

◇ **ANDRYCHÓW** — 75-42-20

◇ **POGOTOWIE ENERGETYCZNE**

◇ **KRAKÓW**: • Śródmieście — 421-27-49 • Krowodrza — 633-06-97 • Nowa Huta — 644-12-10

• Podgórze — 656-21-55

◇ **ANDRYCHÓW** — 75-29-29

◇ **BIELSKO-BIAŁA** — 991

◇ **OŚWIĘCIM** — 42-35-35

◇ **WADOWICE** — 339-34

◇ **POGOTOWIE WODOCIĄGOWE**

◇ **KRAKÓW**: • Krowodrza — 422-92-05 • Nowa Huta — 648-28-61 • Podgórze — 655-53-98 • Śródmieście — 422-92-05

◇ **ANDRYCHÓW** — 75-26-40

◇ **WADOWICE** — 356-28

◇ **POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE**

◇ **KRAKÓW** — 993, 644-38-46, 644-18-72, 655-40-61

◇ **OŚWIĘCIM** 42-22-45

◇ **POGOTOWIE SZKLARSKIE**

◇ **KRAKÓW** — 421-85-48,

◇ **POGOTOWIE DŹWIGOWE**

◇ **KRAKÓW** — 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08

◇ **POGOTOWIE ELEKTRYCZNE**

◇ **KRAKÓW**: • Ciepłownia MPEC — 993

• Nowa Huta — 644-19-69

Przed paryskim występem judoków Wisły-Code Legień z odsieczą

Jutro w paryskiej hali im. Pierre de Coubertina judocy Wisły-Code zmierzają się — w rundzie wstępnej Pucharu Europy — z drużyną Paris Saint Germain. W obozie wicemistrzów Polski nikt nie ukrywa, że trafił się „Białej Gwiazdzie” rywal najwyższej klasy.

przyszł nam Waldemar Legień, będący dyrektorem technicznym w Racingu Paryż. Mały kasety z występami PSG i



fot. Józefa RUBIS

Praktycznie we wszystkich siedmiu kategoriach wagowych paryżanie mają medalistów igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata czy Europy oraz najbardziej prestiżowych turniejów międzynarodowych. Do gwiazd pierwszej wielkości zaliczani są choćby David Douillet w wadze +100 kg, Kanadyjczyk Nicolas Gill w wadze 90 kg i Djamel Bouras w wadze 81 kg. Trudno więc nie uważać ekipy PSG za zdecydowanego faworyta.

Wiślakom nie pozostaje więc nic innego, jak tylko walczyć na paryskim tatami ze

wszystkimi sił. Po prostu nie mają nic do stracenia, a każde „urwanie” gospodarzom choćby punktu będzie można traktować w kategoriach sukcesu.

— Momentami zastanawiam się czy nie prześladuje nas jakieś fatum... — zastanawia się trener Marek Tabaszewski — Można przecież było trafić w losowaniu na dużo łatwiejszych rywali, przejść do pierwszej czy nawet do drugiej rundy. Zawsze awans to rozgłos dla drużyny. Z Francuzami nasze szanse są niewielkie, ale jednak istnieją... Z pomocą

indywidualnymi walkami poszczególnych zawodników. Trochę więc o nich wiemy.

Jutrzejszy mecz pucharowy odbędzie się w dniu imienin Marka, czyli trenera i głównego sponsora krakowskich judoków. Może więc dżentelmeni ci doczekają się przyjemnej niespodzianki? I jeszcze jedno — we Francji uprawia judo blisko półtora miliona zawodniczek i zawodników, w Polsce zaś licencje posiada raptem 1500 osób. To wyraźnie mówi, że wypada znać miejsce w szyku...

(BAT)

W lidze kręglarskiej

Drużynowo już skończyli

Już dwudziestą serię kulań rozegrali zawodnicy rywalizujący w lidze kręglarskiej. Przypomnijmy, że organizatorem tej ligi jest krakowskie TKKF.

W dwudziestej serii padły następujące rezultaty: drużynowo kobiety — Biprostal 554 pkt., Artigraph 469 pkt., Opakomet 188 pkt. indywidualnie kobiety — Alicja Wątorska (Biprostal) 201 pkt., Ewa Łukasik (Opakomet) 188 pkt., Alicja Solarz (Biprostal) 167 pkt., Izabela Maciejowska (Artigraph) 167 pkt., Wioletta Bugajska (Artigraph) 161 pkt.

Drużynowo mężczyźni — Hydrotrest 640 pkt., Biprostal I 601 pkt., Opakomet 598 pkt., Meus SA 584 pkt., Artigraph 568 pkt., Energoprojekt 563 pkt., Biprostal II 544 pkt., Maksio 385 pkt., Elektrokrak 383 pkt.; indywidualnie mężczyźni — Wiesław Poprawa (Hydrotrest) 224 pkt., Krzysztof Wójcik (Hydrotrest) 221 pkt., Zbi-

gniew Giza (Biprostal I) 215 pkt., Jacek Jakubas (Opakomet) 210 pkt., Janusz Wilaszek (Meus SA) 209 pkt., Bogusław Golonek (Energoprojekt) 203 pkt.

20 seria zakończyła rywalizację drużynową. Wśród kobiet wygrał zespół Biprostalu, który zgromadził 10200 punktów, przed Artigraphem 8439 pkt. i Opakometem 7438. Wśród mężczyzn triumfował Meus SA 12161 pkt., przed Biprostalem I 12098 pkt. i Hydrotrestem 11893 pkt. Na dalszych pozycjach uplasowały się: Energoprojekt 11089 pkt., Opakomet 10690 pkt., Biprostal II 10592 pkt., Artigraph 10438 pkt., Maksio 9787 pkt. oraz Elektrokrak 7185 pkt.

Po 20 serii zmagania indywidualnych klasyfikacja wy-

gląda następująco: kobiety — Alicja Wątorska (Biprostal) 3007 pkt., Ewa Łukasik (Opakomet) 2784 pkt., Wioletta Bugajska (Artigraph) 2783 pkt., Alicja Solarz (Biprostal) 2642 pkt., Izabela Maciejowska (Artigraph) 2593 pkt., Aleksandra Wątocka (Biprostal) 2466 pkt.; mężczyźni — Wiesław Krzemiński (Maksio) 3277 pkt., Marian Lusina (Elektrokrak) 3249 pkt., Zbigniew Giza (Biprostal I) 3218 pkt., Janusz Wilaszek (Meus SA) 3206 pkt., Karol Oleksy (Biprostal I) 3169 pkt., Krzysztof Wójcik (Hydrotrest) 3150 pkt.

Finał indywidualny zostanie rozegrany 27 kwietnia o godz. 16 w kręglarni Sparty, a o godz. 19 odbędzie się uroczyste zakończenie rozgrywek kręglarskich Ligi Zakładów Pracy i Ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej.

(BK)

Pingpong w TKKF

Po dwunastu turniejach

Wczoraj informowaliśmy o wynikach ligi koszykówki prowadzonej przez krakowski TKKF. Nie jest to oczywiście jedyna dyscyplina, w jakiej rywalizują sportowcy amatorzy.

W pierwszym kwartale odbyło się już 12 turniejów tenisa stołowego. Ta nie wymagająca dużych nakładów finansowych dyscyplina sportu, cieszy się dużą popularnością wśród sportowców amatorów. W turniejach bierze udział spora liczba zawodników, którzy chcą sprawdzić się przy pingpongowym stole.

Są oczywiście tacy, którzy w turniejach grają regularnie. To właśnie z myślą o nich prowadzona jest klasyfikacja generalna wszystkich zawodów. Po rozegraniu dwunastu turniejów na czele znajduje się Tadeusz Szopa, który zgromadził 105 punktów. Wyprzedza on Stefana Olesia 97 pkt., Marka Jamrożyna 96 pkt., Ta-

deusza Głaba 95 pkt., Jerzego Kucharskiego 93 pkt.

Jak widać różnice między zawodnikami są minimalne i jeszcze wszystko może się zdarzyć. Spotkania rozgrywane są w siedzibie Ogniska TKKF Energoprojekt, przy ul. Mazowieckiej. Nad prawidłowym i sprawnym przebiegiem każdego turnieju czuwa niezawodny Marian Zgala. Kolejne zawody w najbliższy poniedziałek.

(bk)

Dariusz Baliński

Prawdziwy lider

Dariusz Baliński stał się nowym idolem kibiców Wandy. Żużlowiec Unii Leszno od tego sezonu występuje w Krakowie i spisuje się nadzwyczaj dobrze. Jest najlepszym zawodnikiem swej drużyny, w dwóch dotychczasowych występach, przeciwko 1525 Leżajsk Krosno i Śląskowi Świętochłowice przyczynił po 14 punktów. Był najsukuteczniejszy obok Rosjanina Siergieja Darkina.

Egzamin na licencję żużlową zdał w 1983 r. Na swoim koncie ma występy w Polonezie Poznań, Sparcie Wrocław i Unii. Z tą drużyną trzykrotnie w latach 1987-89 świętował tytuł dużynowego mistrza Polski.

— Dlaczego tak utytułowany zawodnik jak pan postanowił przenieść się do Krakowa?

— To był całkowicie prze-myślany wybór. Nie przystałem na warunki zaproponowane przez Unię. Poza tym zeszły sezon nie był dla mnie udany, wystąpiłem tylko w czterech meczach z powodu kontuzji. Zanotowałem średnią biegopunktową 1,220. Po takich przejściach na pewno trudno byłoby wrócić do składu. W drugiej lidze nie ma takiej presji, uznałem, że występy w niej będą dobrą odskocznią od wymagań ekstraklasy.

— Traktuje pan pobyt w Krakowie jako przymusowe zesłanie, czy przyjemność?

— Bardzo zależy mi na występach w Wandzie. Chciałbym, by drużyna zajęła przynajmniej 10 miejsce w tabeli, co może być trudne ze względu na skromne finanse — wszystko rozbija się o brak sponsorów.

— Zdaje pan sobie sprawę, że wymagania jakie panu postawiono są niemałe.

— Wiem, że mam być liderem tej drużyny, kibice i działacze na to liczą. Przeciwnie powinienem zdobywać przynajmniej 10 punktów w meczu. Na pewno stać mnie na to.

— Zadowolony jest pan z zaproponowanych panu warunków kontraktowych?

— Nie liczyłem na więcej, przyjąłem takie, jakie mi zaoferowano. To minimum dla zawodnika, który jest na własnym rozrachunku.

— Jakim sprzętem pan dysponuje?

— Mam model „jawy” z ubiegłego roku. Motocykl przygotowuje mi mechanik Andrzej Krawczyk z Ostrowa.

— Były jeszcze propozycje z innych klubów?

— Nie byłem wystawiony na listę transferową, sternicy Wandy sami się o mnie starali. Poza tym była propozycja z Opola. Kontrakt w Lesznie miałem ważny do końca grudnia, potem mogłem odejść. Działacze Wandy byli najbardziej konkretni i dogadaliśmy się.

— Ze składu Unii nie zniknie jednak nazwisko Baliński?

— Tak, w Lesznie został mój młodszy brat Damian. To dobry zawodnik, będę mu pomagał, by prezentował się jak najlepiej.

— Czy po zakończeniu sezonu wróci pan do Leszna?

— Nie, dlatego że w przyszłym roku Damian Baliński i Andrzej Szymański będą już mogli startować jako seniorzy. Nie wykluczam dłuższego pobytu w Wandzie.

— Na pewno ucieszyłoby to kibiców w Krakowie. Życzę powodzenia, dziękuję za rozmowę.

(Żuk)

Wanda - Wybrzeże

Zachować twarz!

Wprawdzie to czwarta runda spotkań żużlowej II ligi, ale dopiero trzeci raz wyjadą na tor zawodnicy Wandy. Los sprawił, że nie doszedł do skutku ich mecz w Lublinie z LKŻ-em przed tygodniem. W kolejnym więc występie będą podejmować na własnym stadionie Wybrzeże Gdańsk, czołowy zespół ligi, który będzie się liczył w rozgrywkach o awans do ekstraklasy.

Z racji tego gdańszczanie nie mogą sobie pozwolić na stratę punktów, zwłaszcza z takimi zespołami jak Wanda, które nie zaliczają się przecież do potentatów drugiego frontu. Są absolutnym faworytem tej potyczki, niewiadome są tylko rozmiary zwycięstwa gości.

Wybrzeże awizuje następujący skład: 1. Marek Dera, 2. Jacek Kalinowski, 3. Wojciech Załuski, 4. Bartłomiej Żebrowski, 4. Waldemar Cieśle-

wicz, 7. Paweł Stormowski. Dobrze znajome w Krakowie twarze to oczywiście Marek Dera — który jeszcze nie tak dawno, bo przed trzema laty reprezentował barwy Wandy oraz Jacek Kalinowski, jeżdżący w krakowskim zespole w 1996 roku. Swoją renomę ma Wojciech Załuski, groźny będzie młodzieżowiec Waldemar Cieślewicz, wychowanek Wybrzeża, który ostatnio występował w Starcie Gniezno. Kogo przeciwstawią im krakowianie? Z nu-

merem 9 pojedzie Dariusz Baliński, 10. Sławomir Piskorz, 11. Mariusz Niemczura, 12. Dariusz Grudniak, 13. Jarosław Ślęzak, 14. Paweł Włodarczyk, 15. Dariusz Fijałkowski. Tajną bronią będzie nie zgłoszony do składu Rosjanin Siergiej Darkin. Goście, mają w kadrze dwóch obcokrajowców: Amerykanina Sama Ermolenkę i Duńczyka Johna Jorgensena, do Krakowa przyjadą jednak w krajowym składzie. Co oczywiście nie umniejsza ich szans na zwycięstwo w potyczce z Wandą. Mecz sędziował będzie Marek Smyła, początek tego ciekawie zapowiadającego się widowiska w niedzielę o godzinie 16.

(Żuk)

Grają juniorzy

Od najbliższej niedzieli do 3 maja w słowackich Pieszczanach rozgrywany będzie międzynarodowy turniej piłkarski juniorów do lat 18. W zawodach tych udział weźmie reprezentacja Polski, prowadzona przez trenerów Jana Pieszke i Stanisława Chemicza.

W zawody w Pieszczanach spotka się prawie cała czołówka europejska w tej kategorii wiekowej. W grupie eliminacyjnej przeciwnikami Polaków będą Hiszpanie, Belgowie i Turcy. Do dalszych gier awansują dwa najlepsze zespoły.

Opiekunowie kadry U-18 powołali na ten turniej m.in. pięciu zawodników z naszego regionu. Są to: Adam Paluszek (Wisła Kraków), Marcin Wasilewski (Hutnik Kraków), Janusz Dziedzic (MKS Dębica), Mateusz Kędzior (Wisłoka Dębica) i Tomasz Góra (Igloopol Dębica).

(BAT)

Weekend z TKKF

Piątek

Turniej brydża, ul. Komandosów 21, godz. 17.
Turniej pingpongowy, ul. Witosa 39, Os. Kurdwanów, godz. 17.30.

Sobota

Turniej szachowy dzieci do lat 15, ul. Krowoderska 8 (YMCA), godz. 10.
Instruktaż ćwiczeń siłowych dla niezaawansowanych w Do-mu Sportu TKKF, ul. Pilotów 62, godz. 16.30.
„Spróbuj zagrać w unihoka”, ul. Krowoderska 8 (YMCA), godz. 10.

Niedziela

Turniej tenisa stołowego kobiet i mężczyzn, kategorie wiekowe: do 15 lat, do 16 lat, bez ograniczeń, Dobczyce ul. Podgórska 2, godz. 10.
Bieg po zdrowie w Parku Jordana (obok sadzawki), godz. 8.

Poniedziałek

Turniej tenisa stołowego, ul. Mazowiecka 21 (Energoprojekt), godz. 15.30.

(bk)